

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że planowany punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

O zadanie pytania proszę posła z klubu Prawo i Sprawiedliwość pana Piotra Kaletę.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W kontekście problemów z utrzymywaniem odpowiedniej jakości powietrza na terenie kraju, za co w dużej mierze odpowiada emisja zanieczyszczeń pochodzących z sektora bytowo-komunalnego, więc w skrócie mówiąc, także budynków jednorodzinnych, gospodarstw jednorodzinnych, proszę o informację na temat wpływu paliw o złej jakości na stan środowiska, jak również działań Ministerstwa Środowiska mających na celu uświadamianie społeczeństwa w tym zakresie.

Myślę, że trzeba jeszcze o to dopytać, uszczegółowić to, ponieważ w ostatnim czasie dotarła do nas informacja, że w polskim obrocie handlowym pojawił się opał niekoniecznie dobrej jakości, niekoniecznie spełniający polskie parametry. Chciałem właśnie dopytać o te parametry, jakie one są. Czy rząd ma takie założenie, pomysł na dokonywanie kontroli właśnie składu opału? Ponieważ oczywiste jest, że indywidualni odbiorcy nie dysponują wiedzą, czy dany opał spełnia normy czy parametry. Oni po prostu w dobrej wierze używają opału, który niekoniecznie może być dobrej jakości. W związku z tym mam pytanie do rządu czy też taką propozycję... Czy takie rozwiązania również są brane pod uwagę? Czy takie ewentualne kontrole będą przeprowadzane właśnie w składach opału, a jeżeli tak, to w jakim terminie można

się tego spodziewać? Bo przecież trzeba przypomnieć, że w tej chwili znajdujemy się w najbardziej oczywistym momencie, kiedy indywidualne gospodarstwa zużywają opał w największej ilości. Bardzo dziękuję, panie marszałku.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan Sławomir Mazurek.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! W Polsce dominujący powód, tak jak też powiedział pan poseł, nieodpowiedniej jakości powietrza można znaleźć w sektorze bytowo-komunalnym. Dotyczy to zwłaszcza przekroczeń pyłu PM10, PM2,5, a także poziomu docelowego benzopirenu, jak również w nielicznych przypadkach poziomu dopuszczalnego dwutlenku azotu. Zanieczyszczenia te w niekorzystny sposób oddziałują na stan zdrowia ludzi, na stan środowiska naturalnego. Ten stan rzeczy jest zdiagnozowany. Za ten stan rzeczy odpowiada bardzo często spalanie słabej jakości paliwa w starych, wyeksploatowanych źródłach ciepła. Jest to spalanie paliw węglowych złej jakości, jeśli chodzi o takie muły węglowe, flotokoncentraty, czyli to wszystko, co jest spalane w nieodpowiedniej temperaturze w przydomowych czy domowych paleniskach grzewczych. Wynika to z przyczyn ekonomicznych, z tego, co zdiagnozowaliśmy jako ubóstwo energetyczne, ale często też z niepełnej świadomości skutków zdrowotnych spalania tego typu substancji. Bardzo często jest tak, że była taka, można powiedzieć, zgoda na to, żeby prowadzić swoistą gospodarkę obiegu zamkniętego, żeby dzielić odpady na palne i niepalne, i bardzo często właśnie odpady, meble, płyty wiórowe były czy są wrzucane do palenisk. Niestety z uwagi też na ubóstwo niektóre osoby tego używają.

Jeśli chodzi o to, co minister środowiska robi w tej dziedzinie, to tutaj podejmujemy działania edukacyjne, które też wynikają z „Krajowego programu ochrony powietrza”, którego perspektywa jest do roku 2030. I na podstawie tych działań podejmujemy konkretne kroki. Żeby pomóc i wyjaśnić kwestie związane z tym, że musi być dobrej jakości paliwo w dobrym kotle, opracowaliśmy informator „Czyste ciepło w moim domu z paliw stałych”. Informator zawiera informacje nie tylko o paliwie, o dostępnych paliwach, ale też o tym, w jaki sposób najefektywniej

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

się ogrzewać, w jaki sposób ogrzewać budynki, co to znaczy „audyt energetyczny”, w jaki sposób docieplić dom, gdzie pozyskać środki na to, aby po prostu było to jak najefektywniejsze. Oczywiście też pomaga zwiększyć wiedzę na temat takich sytuacji, w których jednak nawet opala się nie węglem, tylko czymś węglopodobnym.

Odpowiadając na pytanie pana posła, Inspekcja Handlowa, bo to dotyczy sfery handlu, na pewno w tym obszarze będzie prowadzić działania, żeby tego typu praktyki, które zresztą w jednym z programów po godz. 20.15 były pokazane, gdzie właśnie nie był to nawet węgiel, prawda, taka jakaś forma pochodzenia quasi-asfaltu była po prostu spalana. Tutaj na pewno będziemy w tej kwestii działać. Zresztą też pracujemy nad przygotowaniem metodyki, jeśli chodzi o to, co jest spalane, tak aby i poprawić jakość kontroli, i potem ułatwić możliwość badania tych próbek, żeby tutaj w tej dziedzinie też... I nad tym minister środowiska pracuje.

Informator, poradnik „Czyste ciepło w moim domu z paliw stałych” jest dostępny również w formie mniejszej ulotki, tak aby on mógł być lepiej dystrybuowany, i też jest do pobrania oczywiście ze stron internetowych w formie elektronicznej, tak aby mógł dotrzeć do jak najszerzego grona osób.

W roku 2017 nadzorowany przez ministra środowiska Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy przeprowadził ogólnopolski projekt „Smog stop”, a z kolei główny inspektor ochrony środowiska prowadzi działania edukacyjne poprzez portal jakości powietrza. Na stronie powietrze.gios.gov.pl można sprawdzić stan powietrza. Ja sprawdziłem, kiedy tutaj czekaliśmy na wznowienie obrad. W Zamościu dzisiaj jest stan dobry. A więc można wejść na stronę powietrze.gios.gov.pl i sprawdzić w danym mieście stację monitoringu, i w ten sposób też sprawdzić, jaki jest stan powietrza w naszym mieście, w prosty, dostępny sposób.

Tak jak powiedziałem, kwestia ubóstwa energetycznego została zdiagnozowana i z niej też wynikają nasze działania i współpraca z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W grudniu 2017 r. przygotowaliśmy zbiorczy materiał informacyjny dla pracowników socjalnych miejskich ośrodków pomocy społecznej. Materiał ten został przekazany za pośrednictwem wydziałów polityki społecznej w urzędach wojewódzkich do wykorzystania w gminach do prowadzenia od roku 2018 działań informacyjnych w ramach pracy socjalnej przez pracowników socjalnych zatrudnionych w MOPS-ach. W materiale tym zostały wykorzystane informacje zawarte w publikacji ministra środowiska, którą państwu prezentowałem. Oczywiście cały czas współpracujemy w tej dziedzinie. Z tej mównicy padło zobowiązanie, że to jest wyzwanie cywilizacyjne, i na pewno będziemy zde-

terminowani, żeby poprawiać jakość powietrza w Polsce, bo to jest jakość życia naszych obywateli. Bardzo serdecznie dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Ryszard Bartosik.

Bardzo proszę.

**Poseł Ryszard Bartosik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W związku z tym, że rząd przeznacza ogromne środki na ochronę powietrza, chciałbym zapytać o program termomodernizacji gospodarstw indywidualnych, a także program wymiany kotłów grzewczych w gospodarstwach indywidualnych. Jak ten program jest realizowany? Jakie są środki przeznaczone na ten cel? I jak gospodarstwa indywidualne, w jaki sposób mogą z tego programu skorzystać? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan...

A, jeszcze pan poseł Gosiewski.

Bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Gosiewski:**

Szanowny Panie Ministrze! Chciałem zadać jeszcze dodatkowo dwa pytania. Czy rząd przewiduje opracowanie technologii filtrów do kominów w budynkach mieszkalnych? I czy rząd przewiduje pomoc w instalowaniu tych filtrów dla indywidualnych (*Dzwonek*) gospodarstw domowych? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan Sławomir Mazurek.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o działania związane z tym, co cały rząd, ale też minister środowiska, realizuje w ramach poprawy jakości powie-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

trza, to zostało to jasno zdiagnozowane i narodowy fundusz ochrony środowiska do roku 2023 z tej puli środków, które będą przeznaczane także na głęboką termomodernizację, na poprawę jakości kotłów będzie przeznaczał 25 mld zł. To jest duża kwota.

Oczywiście jest szereg różnych działań. Mówiliśmy tutaj o indywidualnych źródłach ciepła, ogrzewaniu się, ale chodzi o szereg działań, które trzeba podejmować. Jest to bardzo istotne. Jest duży problem z niską emisją, ale musimy też patrzeć na jakość powietrza w sposób całościowy. Stąd ta kwota świadczy o wszystkich działaniach, które będziemy podejmować. Kiedy wjeżdżamy do miast, w których mamy rozbudowaną sieć ciepłowniczą... Rozbudowa tej sieci też jest bardzo istotnym działaniem na rzecz poprawy jakości powietrza. Bardzo często w godzinach porannych, godzinach szczytu, kiedy auta wjeżdżają do miast, jakość powietrza drastycznie spada i warto też wzmacniać te wszystkie narzędzia związane z poprawą stanu transportu zbiorowego, z promocją elektromobilności. To ważny, istotny priorytet rządu w zakresie poprawy jakości życia Polaków, poprawy jakości życia mieszkańców i jakości stanu środowiska. Istotnym elementem będą też głęboka termomodernizacja, wymiana kotłów, specjalne uproszczone audyty, tak żeby wykorzystać efekt skali w zakresie tych środków, które mamy właśnie z narodowego funduszu ochrony środowiska. Na pewno będziemy z nich korzystać.

Co do technologii filtrów w domach indywidualnych to w pierwszym rzędzie należy poprawić źródło, żeby mieć jak najlepszą jakość, jak też palić w odpowiedni sposób, wykorzystać prawa fizyki i palić we właściwy sposób, od góry. To też są istotne elementy, które nie zawsze są znane. Będziemy na pewno działać w tej dziedzinie.

Co mogę powiedzieć, jeśli chodzi o tego typu formę redukcji zanieczyszczeń? W pierwszym rzędzie – źródło, a po drugie, będziemy oczywiście patrzeć, rozglądać się, jeśli chodzi o innowacje. Stąd programy pilotażowe, które mają takiego typu innowacje wykorzystywać, żeby to wszystko, co jest możliwe w tej dziedzinie, było faktycznie skuteczne i efektywne, jak też żeby ten wielki priorytet, walka o jakość powietrza, nie spowodował, że źle wydamy pieniądze. Pieniądze muszą być wydane bardzo dobrze i efektywnie, bo problem jest bardzo ważny, a wyzwanie, z którym się mierzymy, jest wyzwaniem cywilizacyjnym. Bardzo serdecznie dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zadaje pani poseł Krystyna Skowrońska.

Bardzo proszę.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Myślałam, że pan marszałek zapowie.

Jest to pytanie w sprawie przeprowadzanej lustracji jednostek ochotniczych straży pożarnych.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Tak jest.

A pytanie zadają panie poseł Krystyna Skowrońska, Joanna Frydrych i Joanna Kluzik-Rostkowska. Proszę bardzo.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Pytanie do pana ministra w sprawie przeprowadzanej lustracji jednostek ochotniczych straży pożarnych. Pytam jako poseł Rzeczypospolitej Polskiej, jako wiceprzewodnicząca poselskiego zespołu strażaków i jako członek ochotniczej straży pożarnej: Dlaczego w ostatnim czasie państwo prowadzicie taką lustrację?

Dużo niepokój budzi sama lustracja stanu majątkowego jednostek OSP na terenie całego kraju. Ta swoista lustracja polega na wykonywaniu przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej zdjęć wyposażenia, sprzętu i poszczególnych pomieszczeń w jednostkach ochotniczych straży pożarnych, w tym również ubikacji. Druhowie z ochotniczych straży pożarnych oraz samorządowcy nie zostali poinformowani o podstawie prawnej przeprowadzanej lustracji i uznają, że jest to wkraczanie w suwerenność organizacji pozarządowych o szczególnym znaczeniu. Niedawne posiedzenia czy zebrania sprawozdawcze w tym zakresie to również współpraca, ale i źródło wiedzy dla Państwowej Straży Pożarnej o stanie jednostek. Lustracja w jednostkach ochotniczych straży pożarnych podjęta w ten sposób jest skandalem.

Chciałam zatem zapytać, jaka jest podstawa prawna lustracji jednostek ochotniczych straży pożarnych prowadzonej przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Dlaczego nie mówią, jaka jest podstawa, prowadząc swoje działania w jednostkach OSP? Jaki jest cel tego działania? Dlaczego o przeprowadzanej lustracji jednostek OSP nie zostały powiadomione zarządy jednostek ani nie zostali poinformowani samorządowcy?

Państwo tak łatwo mówicie, że funkcja jednostek OSP jest ważna. Doceniacie je, kiedy są klęski, kiedy one pomagają i pierwsze przyjeżdżają na miejsce (*Dzwonek*) zdarzenia, a dzisiaj nie potrafiliście im powiedzieć, co robicie w tych jednostkach i dlaczego je lustrujecie. Dziękuję.



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan Jarosław Zieliński.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Poseł! Pani poseł na wstępie wymieniła swoje ważne funkcje, które powinny dawać wiedzę i doświadczenie, a ta wiedza i to doświadczenie powinny wykluczać tego typu sformułowania, jakich pani poseł używa. Szczególnie dwa sformułowania są zupełnie niestosowne. Po pierwsze, nie jest to lustracja, o czym zaraz powiem, i to jest termin wyraźnie przywoływany na użytek polityczny ze strony pani poseł, a po drugie, nie jest to żaden skandal, tylko normalna procedura, która jest stosowana, prowadzona od bardzo wielu lat.

Pyta pani o podstawy prawne. Podstawą prawną jest zarządzenie komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. W tym przypadku to jest najnowsze, aktualne zarządzenie: zarządzenie nr 10 komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej z 29 grudnia 2017 r. w sprawie, proszę posłuchać tytułu, przeprowadzania inspekcji – więc nie jest to lustracja, a inspekcja – gotowości operacyjnej podmiotów krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. To zarządzenie zostało wydane na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego wprost w art. 10 ust. 5 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, który upoważnia komendanta głównego do tego, aby ustalił, w drodze zarządzenia, sposób przeprowadzania inspekcji gotowości operacyjnej podmiotów krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. To jest podstawa prawna, nienowa zresztą, bo ostatnie zarządzenie, jakie zostało uchylone tym, które zacytowałem, pochodziło z czasów waszych rządów, z 2013 r., a dokładnie z 26 czerwca 2013 r., i było to zarządzenie o tym samym tytule, w tej samej sprawie. Ono straciło moc właśnie po nowelizacji zarządzenia z 29 grudnia 2017 r. Wcześniej, w 2011 r., a to też czas waszych rządów, były wydane wytyczne, które jak gdyby zastępowały to zarządzenie – wytyczne komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej w tej samej sprawie, czyli w sprawie sposobu przeprowadzania inspekcji gotowości operacyjnej ochotniczych straży pożarnych krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. A więc, pani poseł, nie żadna lustracja, a inspekcja, nic nowego, a tylko to, co było przeprowadzane przez ostatnie lata, słuszne i potrzebne – za chwilę to udowodnię – i oczywiście żaden skandal, tylko normalna procedura. Została przywołana ustawowa podstawa praw-

na, właśnie ta z przepisu wykonawczego wydanego na podstawie tej ustawy przez komendanta głównego.

Proszę pamiętać, szanowna pani poseł, pani to na pewno świetnie wie, że komendant główny Państwowej Straży Pożarnej odpowiada za sprawność i spójność krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego w Polsce. Jest on także jednocześnie szefem obrony cywilnej kraju. Na jego barkach spoczywa wielka odpowiedzialność. On musi ten system przygotować do działania w sytuacjach, kiedy ten system musi reagować, a takich sytuacji w związku z różnorodnymi zagrożeniami jest bardzo wiele. Dodajmy do tego rzecz oczywistą – że i państwowa, i ochotnicza straż pożarna to są dzisiaj chyba najbardziej wielofunkcyjne formacje ratowniczo-gaśnicze, chyba w ogóle najbardziej wielofunkcyjne formacje mundurowe, jakie istnieją. Mają bardzo zróżnicowany wachlarz zadań. Dodajmy, że ostatnio tylko 25% aktywności strażaków to gaszenie pożarów, a w skali kraju średniorocznie 75% stanowi reagowanie na inne miejscowe zagrożenia.

Ta dokumentacja fotograficzna, o którą pani poseł pyta, to tylko jeden z elementów dokumentacji, która powstaje w wyniku inspekcji. Inspekcja dotyczy całego szeregu ważnych elementów, w tym sposobu alarmowania i jego skuteczności. Zacytuję niektóre zapisy tego zarządzenia. W art. 11, 12 i 13 tego zarządzenia, które przywołałem, jest to zdefiniowane. Na przykład podczas tych inspekcji jest badana sprawa alarmowania, w tym czas dysponowania sił ratowniczych z miejsca stacjonowania oczywiście do miejsca zdarzenia, gotowość ratowników, gotowość pojazdów, sprzętu silnikowego i sprzętu ratowniczego – cytuję w wielkim skrócie, bo nie mam czasu – prawidłowość prowadzenia dokumentacji jednostki, przygotowanie zawodowe ratowników. No i w wyniku tej inspekcji powstaje protokół. Jednym z załączników do tego protokołu jest dokumentacja fotograficzna, zdjęcia po prostu...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ubikacji.)

...które są jednym z elementów właśnie udokumentowania stanu przygotowania danej jednostki do działań ratowniczo-gaśniczych.

I tutaj rzecz podstawowa. Proszę pamiętać o tym, kiedy pani poseł zadaje te pytania, że komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, po pierwsze, podejmuje decyzję o włączeniu danej jednostki OSP do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, więc musi sprawdzić, musi wiedzieć, czy ona spełnia kryteria, czy ona spełnia wymagania, jeśli się o to ubiega, a ponadto musi na bieżąco oceniać, czy te jednostki, które są włączone, nadal spełniają wymagania, bo może dojść do tego, że będzie na nie liczył, dysponując siłami, środkami do działań ratowniczo-gaśniczych danej jednostki, a okaże się, że ten potencjał się zmniejszył. A więc on musi to oceniać na bieżąco.

Po drugie, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej udziela dotacji zarówno dla jednostek krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, jak i dla jednostek OSP spoza tego systemu. (Dzwonek) Wysokość

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

tych dotacji za każdym razem jest coraz większa, z każdym rokiem rządów Prawa i Sprawiedliwości. To tak na marginesie chcę powiedzieć.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Bo takie poprawki wprowadzałam.)

Pani poseł też powinna to zaznaczyć, ale tego się nie doczekam na pewno.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Po trzecie, proszę państwa, jest to też bardzo istotny element, komendant główny kieruje się także potrzebą prowadzenia działań ratowniczych oraz humanitarnych, więc np. musi wiedzieć, czym te jednostki dysponują, na co można liczyć choćby w przypadku potrzeby udzielenia pomocy humanitarnej. Tyle zdążyłem powiedzieć. Oczywiście jest tutaj cały szereg innych elementów, które uzasadniają te działania.

Na koniec, szanowne panie poseł – pewnie będą pytania dodatkowe – proszę się jakoś nie emocjonować tymi fotografiami. To jest rzecz naturalna, to jest jeden z elementów dokumentacji, która stanowi część protokołu poinspekcyjnego. Cóż takiego w tym dziwnego? A jeżeli chodzi...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ubikacje.)

Mało tego, ten tytuł zarządzenia, zarówno ten z waszych czasów, jak i ten powtórzony teraz, uprawnia do niezapowiedzianych inspekcji, żeby sprawdzić stan gotowości w danym momencie, stan przygotowania danej jednostki. Ale na ogół te inspekcje są zapowiadane, są uzgadniane z zarządami jednostek OSP. Co do tego, czy samorządy powinny być o tym informowane – mogą, ale nie muszą. Nie ma oczywiście żadnej tajemnicy, ale też nie ma wymogu prawnego, żeby samorządy były o tym informowane. Jednostki OSP są to stowarzyszenia samodzielne, autonomiczne, więc jeżeli inspekcja umawia się z zarządem OSP, to myślę, że wszelkie wymagania proceduralne, nawet nadmiarowe, powiedziałbym, bo może to być też niezapowiedziane, są w pełni wyczerpane. (*Okłaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Teraz pytanie dodatkowe zadaje pani poseł Joanna Frydrych.

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Frydrych:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Ja tylko chciałam tutaj sprostować, bo inspekcja dotyczy wszystkich jednostek ochotniczych straży pożarnych, a nie, jak pan powiedział, tych, które są w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym.

Mam dodatkowe pytanie. Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej jest w posiadaniu aplikacji SWD, czyli sytemu wspomagania decyzyjnego, i tam znajdują się dane sprzętowe. Ponadto wszystkie jednostki dokonują przeglądu raz do roku. Jak sam pan minister powiedział, dokumentacja fotograficzna ma służyć ocenie i może być dowodem na celowość jakichkolwiek dotacji. Mam nadzieję, że w tym przypadku, jeżeli komendant stwierdzi, że dany wóz strażacki ma np. powyżej 40 lat, dokona wymiany takiego sprzętu, również w jednostce, która nie jest w systemie ratowniczo-gaśniczym. (*Dzwonek*) Mam prośbę, aby odpowiedzieć na to pytanie.

I jeszcze jedna rzecz. Jeżeli komendant nie ufa swoim podwładnym...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, pani poseł. Bardzo dziękuję.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale minister mógł 2 minuty dłużej.)

Minister jest ministrem.

Bardzo proszę o odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Jarosława Zielińskiego.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Panie marszałku, pan lekceważy posłów, a nie od tego pan jest.)

(*Głos z sali*: Nie od dzisiaj.)

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Panie Marszałku! Szanowna Pani Poseł!

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Skandaliczne jest, panie marszałku, że pan lekceważy posłów. Ministrowi pan dodaje 2 minuty, a posłowi pan nie pozwala na skończenie zadawania swoich pytań. A zatem pani poseł będzie kontynuować.)

**Posel Joanna Frydrych:**

Pan pozwoli, bo mam jeszcze jedno pytanie, a chcę po prostu rozwiązać wątpliwości ochotniczych straży pożarnych.

Wśród strażaków ochotników wzbudza niepokój to, czy aby ta dokumentacja nie była potrzebna do oceny warunków przed umieszczeniem w siedzibach

**Posel Joanna Frydrych**

ochotniczych straży pożarnych, czyli tzw. remizach strażackich, Wojsk Obrony Terytorialnej, bo można domniemywać, że pozbawiając Związek Ochotniczych Straży Pożarnych pieniędzy, rząd może kierować się wygaszeniem ochotniczych straży pożarnych. Jeżeli tak nie jest, to proszę to powiedzieć.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Panie ministrze, odejmuję panu te pół minuty, które pan odstąpił pani poseł. (*Wesołość na sali*)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Tak będzie, jak pan marszałek zarządzi.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Poseł! Cóż, na to ostatnie pytanie można zareagować tylko uśmiechem albo śmiechem, ale jeżeli pani chce odpowiedzi do protokołu, to proszę: nie, nie będą te działania inspekcyjne służyły żadnym tego typu sprawom, o które pani nas podejrzewa, związanym z potrzebami Wojsk Obrony Terytorialnej.

Natomiast wracając do początku pani wypowiedzi i pytań, chcę powiedzieć, że owszem, jednostki niewłączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego mogą być także poddawane tym działaniom inspekcyjnym, ale to choćby z tego względu, że część z nich ubiega się właśnie o to, żeby zostały włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

Ponadto one również otrzymują dotacje od komendanta głównego – nie tylko te z krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, ale i te spoza systemu – i te dotacje wcale nie są małe, biorąc pod uwagę skalę budżetu państwa i wielkość tych środków, które globalnie każdego roku są przeznaczane na te jednostki.

Mało tego, one spełniają bardzo ważną rolę. My to ciągle od początku podkreślamy – mówiłem to w czasach opozycji i mówię to teraz, kiedy odpowiadam w imieniu rządu za nadzór nad tą sferą działalności – że jednostki OSP niewłączone do krajowego systemu są tak samo ważne jak te włączone. Mają nieco inne usytuowanie, trochę inne zadania, dotyczą ich inne reguły, ale są one bardzo ważne, jeżeli chodzi o działania ratowniczo-gaśnicze. Często to one są pierwsze na miejscach zdarzenia, bo są w miejscach bliskich tych zdarzeń, prawda? Tak że też trzeba je wspierać. Wspieramy je dotacjami.

Pytała pani o samochody ratowniczo-gaśnicze. Oczywiście tak, będziemy kupować je dla jednostek OSP z krajowego systemu – zresztą kupujemy je,

można prześledzić, ile tych samochodów już zostało kupionych, ale będziemy kupować ich coraz więcej – dla jednostek z KSRG i dla tych spoza KSRG. Wynika to choćby z tego, że włączyliśmy jednostki spoza krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego do ustawy modernizacyjnej. Przewidzianych jest do zakupu ok. 500 nowych samochodów dla jednostek OSP w ramach tych możliwości, jakie stwarza program modernizacji służb mundurowych, w tym właśnie OSP jako służby czy wolontariackiego podmiotu niepaństwowego, ale bardzo ważnego, prawda? Tak że wzmacniamy je także właśnie sprzętowo. Również wycofywane z Państwowej Straży Pożarnej jeszcze dobre, bardzo sprawne samochody są przekazywane do jednostek OSP i tych z krajowego systemu, i tych spoza krajowego systemu.

Tak że dbamy o nie, troszczymy się o nie, zwiększamy dotacje i będziemy to czynić nadal. 501 mln zł jest przeznaczonych w ramach tych 9200 mln zł z programu modernizacji służb mundurowych na 4 lata... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...a więc jednostki OSP są zauważane, doposażane, wzmacniane i dowartościowywane. I wszystkim strażakom ochotnikom dziękuję za ich ofiarność. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Panie ministrze, poprzednio w 2011 r. też trzykrotnie zwiększono środki dla ochotniczych straży pożarnych. Warto o tym też pamiętać.)

Następne pytanie zadaje...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Tylko arogancja, że państwo nie pokazujecie, jaka jest podstawa w tych jednostkach... To jest główny cel tego pytania, a pan tego nie rozwiązał.)

...pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe. Pytanie dotyczy dramatycznej sytuacji pracowników Inspekcji Weterynaryjnej.

Pani poseł, nie udzieliłem pani głosu. Tym razem jeszcze nie skorzystam z uprawnień dyscyplinarnych.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Dziękuję, że jest pan tak miły, panie marszałku.)



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Bardzo proszę.  
Pan poseł Jan Łopata.  
Bardzo proszę.

**Poseł Jan Łopata:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Sytuacja na polskiej wsi i w polskim rolnictwie jest tragiczna. Trudno znaleźć taką gałąź produkcji, taką specjalizację, którą można by określić jako opłacalną, zaś te dziedziny produkcji, które na tym trudnym, konkurencyjnym rynku jeszcze sobie radzą, niszczycie państwo – zwracam się tu do przedstawicieli rządu – swoimi decyzjami. Mam tu na myśli przede wszystkim decyzje o zamordowaniu całej branży produkcji zwierząt futerkowych czy też hodowli koni arabskich. Niszczycie je również brakiem decyzji, indolencją w innych obszarach rolnictwa.

Panie Ministrze! Szerzy się w Polsce w zastraszającym tempie bardzo zdradliwa choroba, jaką jest ASF. Tutaj zaś potrzebne są właśnie natychmiastowe decyzje, a nie pozorowane działania. W dramatycznym liście otwartym pracowników Inspekcji Weterynaryjnej stawiane są pytania, czy stać nas na to, aby upadł wart 18 mld zł rynek wieprzowiny w naszym kraju, czy stać nas na to, aby utracić uprawnienia eksportowe, czy chcemy się pozbawić polskiego surowca, dostępu do polskiego mięsa wieprzowego, które jakością przewyższa to z zagranicy. A piszą to przecież fachowcy, ludzie świadomi i odpowiedzialni, których liczba z każdym miesiącem się zmniejsza, a wynagrodzenia powodują, że nie ma chętnych do zatrudnienia. Na dzisiaj jest 600 wakatów.

Panie Ministrze! To jest pierwsza linia, mówiąc po wojskowemu. Tak przynajmniej powinno być. Jeśli tam, czyli w Inspekcji Weterynaryjnej, jest tak dramatycznie, to za pomocą czego, przy pomocy kogo chcecie państwo zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe w Polsce? To jest elementarne bezpieczeństwo i wkład w bezpieczeństwo w ogóle. Nakładacie na tych ludzi, na tę strukturę kolejne obowiązki, ot chociażby kontroli bioasekuracji. Ale czy zadaliście sobie państwo pytanie, kto to ma zrobić? Przy tym zatrudnieniu, jak piszą w tym liście, kontrola w trakcie tych bioasekuracji potrwa 4–5 lat. Przecież to jakiś żart. *(Dzwonek)* Pytanie: Czy i jaka będzie reakcja na ten dramatyczny list otwarty Inspekcji Weterynaryjnej? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Odpowiada z upoważnienia prezesa Rady Ministrów sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Zbigniew Babalski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Zbigniew Babalski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Posłowie! Koledzy zadający pytania! Pojawiło się wszystko, praktycznie rzecz biorąc, od straszenia, jak zwykle, polskiej wsi – to robicie od 2 lat – że polska wieś umiera po rządach Prawa i Sprawiedliwości. Konie straszycie. Zachęcam, żebyście przeczytali artykuł: sukces koni arabskich z Michałowa. Ostatnio trzy...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Niech pan pozwoli skończyć.

Ostatnio trzy nagrody – nagrody pieniężne, ok. 600 tys. dolarów. O tym trzeba też wiedzieć, panie pośle, jak się takie rzeczy mówi publicznie. Jeśli chodzi o zwierzęta futerkowe, jak pan wie, ustawa jeszcze nie jest procedowana w Sejmie, więc też nie straszcie. Będziemy o tym dyskutować.

Przechodząc do sytuacji, jaka jest w polskiej weterynarii, myślę, że panowie, szczególnie panowie z PSL-u, powinniście spróbować sobie sami odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ stan, jaki zastaliśmy 2 lata temu w polskiej weterynarii, był zgoła agonálny. I o tym doskonale wiecie. Jesteście też doświadczonymi parlamentarzystami i doskonale wiecie, że ten system, który działa tak naprawdę – jeśli dobrze pamiętam, jak byłem wojewodą, następowały zmiany administracyjne – od 1999 r. czy też od 2000 r., system dotyczący Inspekcji Weterynaryjnej, jest po prostu zły. I doskonale zdajecie sobie z tego sprawę. Ale oczywiście nikt nie miał odwagi dotknąć tego, bo jest tzw. państwowa inspekcja i tzw. prywatna inspekcja. Jeśli w państwowej inspekcji jest marazm i brakuje środków na dobre wynagradzanie, to w tej tzw. prywatnej inspekcji zupełnie nieźle sobie ci ludzie radzą, jeśli chodzi o wynagrodzenia. Ja im tego nie zazdroszczę. Tylko nadzór, a właściwie opiekę nad weterynarią przejąłem, praktycznie rzecz biorąc, 1,5 tygodnia temu. To nie jest tłumaczenie, ja się z tego nie tłumaczę, w żadnym wypadku. Tylko chcę od razu powiedzieć, że jestem po rozmowach ze służbami weterynaryjnymi i mamy pewien sposób na to, żeby spróbować zmienić ten zły system, który funkcjonuje – nie oceniam pracy, tylko oceniam system wynagradzania tych ludzi za ciężką pracę. Spróbujemy ten system zmienić. Oczywiście prawdopodobnie po moim wystąpieniu już teraz powstanie może znowu w tych służbach jakiś niepokój, co wymyślimy. To, co wymyślimy, pokażemy służbom weterynaryjnym i będziemy z nimi o tym dyskutować.

Przechodząc teraz do szczegółów, chcę przypomnieć jedną rzecz: od 1 kwietnia o ok. 4 mln zł zostanie zwiększony budżet na służby weterynaryjne w pięciu województwach. Dzisiaj mówimy o pięciu: lubuskim, mazowieckim, podlaskim, warmińsko-mazurskim oraz podkarpackim. Wiecie dlaczego – po prostu tam jest zagrożenie i tam jest ASF. Trzeba te

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski**

służby tam wzmocnić. Około 54 etatów zostanie uruchomionych. Pieniądze są na ok. 54 etaty do uruchomienia, jeśli chodzi o tę kwotę, którą wymieniałem. Chciałbym również przypomnieć kolegom zadającym to pytanie: zgodnie z ustawą budżetową na rok 2016 nastąpił wzrost wydatków bieżących w wojewódzkich inspektoratach weterynarii o kwotę prawie 7300 tys., w powiatowych inspektoratach o kwotę 18 783 tys. w stosunku do wydatków na ten cel zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2015, czyli ustawie, którą wy przyjęliście. Pokazuję tutaj znaczącą różnicę, jaka jest, zdając sobie sprawę, że i tak to jest w tej chwili niewystarczające. Ale wszystko jest przed nami i, jak powiedziałem, działania te zostaną podjęte. Konsekwentnie będziemy próbowali dążyć do tego, żeby tym służbom... To jest ok. 11 tys. osób, mówię o wszystkich pracownikach, nie mówię tylko o lekarzach weterynarii, ok. 11 tys. osób pracuje w służbie weterynaryjnej, w tym oczywiście są lekarze – lekarze wyznaczeni, którzy wykonują swoją pracę w zakładach, i przede wszystkim ci lekarze, którzy tę ciężką robotę w terenie wykonują, lekarze powiatowi. Tutaj musimy dokonać w sposób radykalny zmian. I jeżeli zostałem upoważniony do odpowiedzi na to pytanie... Zadajecie pytanie do pana premiera, czy się w ogóle tym interesuje. Tak, interesuje się. Jest polecenie, żebyśmy, praktycznie rzecz biorąc, mając na uwadze to, co się dzieje z ASF-em w Polsce, podjęli wszelkie starania, które by doprowadziły do sytuacji takiej, że ta praca będzie nie pracą niewolniczą, tylko pracą polegającą po prostu na wykonywaniu usługi na rzecz polskich hodowców.

Jeśli mówicie również o braku pomocy dla rolników czy też hodowców na polskiej wsi, to ta pomoc jest. Rozporządzenie ministra Krzysztofa Jurgieła, które weszło w życie 28 lutego, pokazuje, w jaki sposób będzie niesiona pomoc dla tych, którzy zaniechają produkcji – mówię o trzodzie chlewnej – bądź też w wyniku braku reakcji na stosowanie bioasekuracji (*Dzwonek*) nie wykonają tych czynności i będą musieli zaprzestać produkcji. Co najmniej do 3 lat taka pomoc dla tych rolników będzie. Jeśli chcecie państwo, w drugiej części udzielę odpowiedzi w szczegółach, powiem...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski:**

...o konkretnych kwotach. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zada pan poseł Mirosław Maliszewski.

Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Maliszewski:**

Panie Ministrze! Możemy się oczywiście różnić w ocenie aktualnej sytuacji w polskim rolnictwie – jeżeli chodzi o polityczną stronę tego, to taka różnica jest zasadna – ale proszę zwrócić uwagę na to, co mówią rolnicy, którzy przychodzą na posiedzenia komisji rolnictwa. Między innymi wczoraj odnosili się do tych kwestii, o których pan przed chwilą mówił, a więc rekompensaty, zasady bioasekuracji. Ocena jest jednoznaczna. Te działania są albo spóźnione, albo nieefektywne, albo zaangażowano zbyt mało środków. I co najważniejsze, wczoraj padł ze strony środowiska weterynaryjnego taki głos jako potwierdzenie tego listu otwartego, który został skierowany. Pan oczywiście mówi o działaniach, które pan podejmuje od momentu, kiedy pan wziął odpowiedzialność za ten sektor czy za tę inspekcję, ale przecież w tej kadencji Sejmu już podejmowaliśmy zmiany w przepisach dotyczących Inspekcji Weterynaryjnej, bo pan minister Jurgiel jako jednych z odpowiedzialnych za rozprzestrzenianie się ASF-u oskarżył, wskazał lekarzy weterynarii. Efektu nie ma, a przykłady wazszych nowych rządów w zakresie polityki kadrowej są następujące: 106 naborów, a tylko 29 naborów zakończyło się sukcesem, a były takie przypadki (*Dzwonek*), że wybrani rezygnowali z podjęcia pracy. Więc co pan robi, panie ministrze, jeżeli list otwarty, który został skierowany, nie będzie satysfakcjonował Inspekcji Weterynaryjnej i oni przystąpią do innych czynności...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Mirosław Maliszewski:**

...które ten samorząd ma w swoim zakresie? Jak będzie wtedy zwalczany...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.



**Posel Mirosław Maliszewski:**

...afrykański pomór świń, z którym sobie do dzisiaj nie radzicie?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Ponownie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan minister Zbigniew Babalski.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Zbigniew Babalski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Pośle! Pan jako doświadczony parlamentarzysta doskonale wie, jakie władztwo ma minister rolnictwa nad służbami weterynaryjnymi i jaki wpływ ma na budżet, jeśli chodzi o wojewódzkie i powiatowe inspektoraty. Praktycznie rzecz biorąc – żadnego. Może prosić i wnioskować do kolegi ministra do spraw administracji, żeby po prostu porozmawiał z wojewodami, żeby przeliczyli, jakie kwoty są potrzebne na to, żeby tę sytuację poprawić.

Informuję więc pana, panie pośle, że minister rolnictwa wystąpił z wnioskiem do ministra spraw wewnętrznych i administracji, aby zobowiązał wojewodów do uwzględnienia w poszczególnych częściach budżetów województw wydatków umożliwiających podwyższenie wynagrodzeń na 2019 r. Informuję, żeby zaspokoić ciekawość, że wyliczyliśmy, że to powinna być kwota ok. 46 mln zł, co przekładałoby się w wojewódzkich inspektoratach na ok. 400 zł na etat, a w powiatowych inspektoratach – 600 zł. Z taką inicjatywą już wystąpiliśmy, kolego pośle, i sądzę, że konsekwentnie będziemy dążyć do tego – oczywiście przy współudziale, współpracy z ministrem spraw wewnętrznych i administracji, a w konsekwencji przy pozytywnej decyzji pana premiera – że te budżety zostaną w roku 2019 zwiększone i uspokoją tę niedobłą atmosferę.

Od 12 lat jestem w Sejmie i pamiętam dyskusje w czasie posiedzeń naszych komisji, kiedy przewodniczącymi tych komisji byli koledzy z Platformy Obywatelskiej bądź koledzy z PSL-u. Pamiętam, jakie stanowiska były zajmowane przez służby weterynaryjne, więc to nie jest nic nowego. Tylko dzisiaj mówię z tej trybuny: postaram się po prostu ten system zmienić, żeby to inaczej funkcjonowało, żeby te pieniądze były bardziej sprawiedliwie dzielone, jeśli chodzi o służby weterynaryjne. Powiedziałem o sprawach dotyczących przyszłego roku.

Na koniec, panie pośle, powiem jeszcze raz: pan z tej mównicy mówił o dramatycznej sytuacji w sadach – była dramatyczna – o spadku produkcji, tylko nie mówił pan o tym, a wszyscy później rozpisywali

się o tym, jaka rzeczywistość jest sytuacja, jeśli chodzi o polskich sadowników. W wyniku, powiedzmy, tych dramatycznych sytuacji, przymrozków itd. sadownicy z roku 2017, a pan przecież jest doświadczonym sadownikiem, wyszli z dużym plusem. To było więc straszenie. Też było straszenie z tej mównicy, że polska wieś upadła i tam nic dobrego nie może już się wydarzyć. Zapewniam panów, że polska wieś ma się dobrze. To nie znaczy, że nie ma problemów (*Dzwonek*), one są, ale zrobimy wszystko, żeby te problemy rozwiązać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie ministrze.

Kolejne pytanie w sprawie zapowiadanego uruchomienia programu pilotażowego w zakresie organizacji opieki psychiatrycznej zadadzą panie posłanki Anna Czech i Ewa Tomaszewska.

Pierwsze pytanie zada pani poseł Anna Czech, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Czech:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, w związku z trwającą od dłuższego czasu dyskusją dotyczącą zmian w opiece psychiatrycznej zwracam się z kilkoma pytaniami. Po pierwsze, czy w perspektywie zapowiadanego uruchomienia pilotażu w zakresie organizacji opieki psychiatrycznej w lipcu tego roku termin przewidziany na przygotowanie przepisów i zarządzeń NFZ wyznaczony na maj nie jest terminem zbyt późnym, biorąc pod uwagę konieczność dokonywania zmian w strukturach podmiotów? Po drugie, czy ryczałt na sfinansowanie centrów zdrowia psychicznego obejmie kolejny etap podwyżek dla pielęgniarek i lekarzy? Po trzecie, w jakim terminie poszczególni uczestnicy pilotażu otrzymają informację dotyczącą struktury populacji objętej pilotażem? Po czwarte, czy finansowanie świadczeń w ramach centrów zdrowia psychicznego będzie wystarczające, biorąc pod uwagę koszty funkcjonowania oraz konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów, które obecnie nie są zapisane w koszyku świadczeń, związanych np. z funkcjonowaniem izby przyjęć, punktu zgłoszeniowo-koordynującego, wydłużeniem czasu pracy ambulatoriów i – kolejny punkt – umowami z podwykonawcami? Po piąte, jakie działania zostaną podjęte wobec tych, którzy nie wejdą do pilotażu, a w psychiatrii tych jednostek jest 90%? Czy nie można by zastosować np. rozwiązania dotyczącego wspólnego budżetu dla tych jednostek, skoro spełniają one wymóg kompleksowości świadczeń dla pacjenta? W jakim terminie oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia będą prowadzić postępowania konkursowe, szczególnie że w świetle

**Posel Anna Czech**

opublikowanego rozporządzenia koszykowego można składać uwagi do 11 kwietnia? Kiedy będzie można spodziewać się (*Dzwonek*) opublikowania tego rozporządzenia? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Zbigniew Józef Król.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Zbigniew Józef Król:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo pani poseł za zadanie tych pytań, ponieważ z psychiatrią i problemem tego szczebla organizacji borykamy się od wielu lat, od momentu kiedy weszła ustawa o zdrowiu psychicznym, czyli 1994 r., która to ustawa wskazała centra zdrowia psychicznego jako te elementy, które powinniśmy tworzyć. W ubiegłym roku w marcu zostało podpisane rozporządzenie prezesa Rady Ministrów stanowiące o kontynuowaniu „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”. Nastąpiło to tuż po przedstawieniu przez Najwyższą Izbę Kontroli krytycznej oceny poprzedniej edycji tego rozporządzenia. I od tego momentu, czyli od marca ub.r., do teraz, przygotowujemy podstawy do restrukturyzacji psychiatrii. Jednym z tych elementów jest właśnie pilotaż, na temat którego padło tu kilka pytań.

Pierwsze pytanie dotyczyło tego, czy jednostki muszą się przygotowywać do zrealizowania struktury pilotażu w taki sposób, aby rzeczywiście te centra zafunkcjonowały. Muszą się przygotowywać. Po pierwsze, miejsce tego centrum zdrowia psychicznego planowanego do testowania w najbliższym czasie musi być wskazane w takich okolicznościach, kiedy wszystkie szczeble opieki psychiatrycznej są zrealizowane, czyli zarówno jednostka, która składa, jak i wszystkie pozostałe jednostki na danym terenie powinny być, że tak powiem, powiązane ze względu na funkcjonowanie. Ideą jest to, aby jak najwięcej jednostek – najlepiej wszystkie – realizujących świadczenia w zakresie opieki stacjonarnej, w zakresie opieki dziennej, w zakresie opieki poradnianej, jak również środowiskowej było związanych w ramach tej struktury.

Natomiast nie przewidujemy wielkich zmian organizacyjnych na tym etapie ani na tym pierwszym etapie funkcjonowania w ramach pilotażu, tzn. jedynie w miejscach, gdzie np. wymiar opieki środowiskowej jest stosunkowo niewielki w porównaniu z opieką

szpitalną. Celem i ideą tego pilotażu jest właśnie deinstytucjonalizacja, czyli odejście od azylowego modelu psychiatrycznego, który do tej pory dominuje w Polsce, w kierunku takiej opieki, która daje szansę. I są sprawdzone rozwiązania w Niemczech, we Włoszech, w innych krajach europejskich wskazujące, że wzmocniona opieka środowiskowa pozwoli tym chorym, u których stwierdzono określone zaburzenia mentalne, psychiczne, wrócić do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, do nauki, do pracy czy też do funkcjonowania społecznego.

W zakresie ryczałtu, który jest obliczany, wzięto również pod uwagę wzrost podwyżek. Podwyżki, które wynikały z rozporządzenia, z porozumienia pomiędzy ministrem zdrowia, prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia a Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych oraz Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych z września 2015 r., po pierwsze, są wliczane do tej kwoty. Jeśli chodzi o kwotę tych podwyżek, w tej chwili mamy już trzecią tranzę, czyli od 1 września jest to 1200 zł i od 1 września 2018 r. będzie to kwota 1600 zł. Mało tego, w rozporządzeniu w sprawie ogólnych warunków umów w celu utrzymania skutków wzrostu wynagrodzenia pielęgniarek i położnych, czyli tego 4 x 400 zł realizowanego od 2015 r., doprecyzowuje się zasady ustalania współczynnika korygującego, za pomocą którego od 1 września 2019 r. będą ustalone środki na średni wzrost miesięcznego wynagrodzenia pielęgniarek i położnych. Odnosnie do pozostałych grup zawodowych wszelkie porozumienia również w ramach pilotażu będą realizowane.

Jeśli chodzi o kwestię terminu, kiedy uczestnicy otrzymają, to po pierwsze, uczestnicy zgłaszali się dobrowolnie. Pierwszy publiczny komunikat ogłosiliśmy w lipcu ub.r. Ponad 150 podmiotów złożyło akces, aplikację do tego pilotażu. Po weryfikacji wszystkich aplikacji wybrano w tej chwili ok. 30, 40 podmiotów, które wstępnie, że tak powiem, są wskazywane jako te, w których odbędzie się pilotaż. Nie tworzymy barier, nie stawiamy sztucznych wymogów formalnoprawnych. Chcemy, by ten pilotaż odbywał się w miejscach, w których rzeczywiście jest potrzebny, i żeby zakończył się sukcesem.

Czy finansowanie świadczeń w ramach centrum zdrowia psychicznego będzie wystarczające? Otóż zgodnie z naszymi wyliczeniami kwota bazowa, która będzie stanowiła budżet globalny, jest w tej chwili o ok. 20% większa w stosunku do kosztów – do kwot – które były ponoszone w 2017 r., czyli to jest minimum, które w tej chwili przyjmujemy, natomiast ostateczna kwota zostanie wskazana w momencie, kiedy już będziemy wiedzieli, jakie jednostki przystąpią do pilotażu. (*Dzwonek*)

Jeśli chodzi o placówki, które nie przystąpią do pilotażu, to tutaj planowane jest utrzymanie status quo, natomiast wzrost taryfikacji świadczeń nastąpi od – mamy nadzieję – 1 lipca.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Ewa Tomaszewska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Ewa Tomaszewska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W trosce o pacjentów nieobjętych tym programem, ponieważ ok. 90% jednak znajdzie się poza pilotażem, chciałam zapytać, jak będzie wyglądała ich sytuacja. W jaki sposób będą mogli oni skorzystać też z rezultatów prowadzonego pilotażu? Czy będzie im przysługiwała np. opieka kompleksowa, która dałaby im szansę lepszej ochrony zdrowia, większą szansę skorzystania ze świadczeń medycznych niż w tej chwili, bo taką potrzebę widzimy? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Zbigniew Józef Król.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Zbigniew Józef Król:**

Dziękuję, panie marszałku.

Jeszcze raz dziękuję, pani poseł. Pilotaż jest pewnym elementem całego tego układania nowego systemu opieki psychiatrycznej w Polsce. On rzeczywiście dotyczy, jak szacujemy, ok. 10% populacji objętej tą opieką, populacji, która miałaby możliwość skorzystania z tego pilotażu, natomiast pozostała część obywateli – a nie wszyscy mamy rozpoznanie, czy czujemy się, że tak powiem, cierpiącymi na tę chorobę – pozostanie w dotychczasowej strukturze. Natomiast od co najmniej roku jest tendencja, i ona jest coraz bardziej wyraźna, do zwiększania finansowania opieki środowiskowej. NFZ przeznacza kwoty o kilkanaście, kilkadziesiąt procent większe w budżecie na opiekę sprawowaną właśnie blisko osoby chorej. Co do kompleksowości opieki to pilotaż czy ta próba, którą chcemy podjąć, zmienia w ogóle sposób finansowania tego szczebla opieki, odchodzimy od modelu finansowania w przeliczeniu na osobodzień, na konkretną usługę, na konkretną poradę, chcemy sfinansować potencjał, który mamy w danym miejscu, tak żeby jak najwięcej tych świadczeń zrealizować, to po pierwsze, a po drugie, realizować je jak najbliżej miejsca zamieszkania, nauki, pobytu chorego. Drugim elementem jest to, że chcemy, aby w tych miejscach pilotażowych były punkty kontaktowe nie

tylko udzielające informacji, ale również rejestrujące pacjentów, jeżeli w fazie kryzysu psychicznego jest taka potrzeba. My chcemy też zapewnić w ramach tych pilotaży jak najwięcej opieki socjalnej, takiej, która jest realizowana przez różnego rodzaju fundacje w tej chwili, sprawowanej np. przez asystentów zdrowienia itd. Te elementy będą uwzględnione w pilotażu, a jeżeli tylko pierwszy okres analityczny, a chcemy po pół roku mieć kompleksową analizę, będzie na tyle pozytywny, żeby to rozszerzyć, będziemy to rozszerzali. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Jest to pytanie w sprawie rozwiązania zespołu śledczych zajmującego się śledztwem w sprawie wypadku samochodowego z dnia 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu, na skutek którego ucierpiała premier Beata Szydło.

Pytanie zadają posłowie Zbigniew Konwiński i Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Zbigniew Konwiński:**

Dziękuję! Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgodnie z doniesieniami mediów prokurator regionalny w Krakowie pozytywnie rozpatrzył wniosek prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krakowie pana Rafała Babińskiego o rozwiązanie zespołu i przejęcie prowadzenia śledztwa. Jak wynika z ustaleń prasowych, członkowie zespołu zajmującego się sprawą zamierzali zbadać wiarygodność zeznań funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, którzy w przeciwieństwie do świadków zdarzenia zgodnie zaświadczyli, że kolumna biorąca udział w omawianym wypadku poruszała się, mając włączone sygnały dźwiękowe. Przełożony zespołu prokuratorów badających sprawę prokurator Rafał Babiński nie zgodził się na przeprowadzenie powyższych czynności dowodowych. Prokuratorzy zanegowali koncepcję prowadzenia śledztwa w kierunku zmierzającym do uznania wyłącznej winy kierującego pojazdem fiat seicento Sebastiana K.

W świetle informacji opublikowanych przez dziennikarzy dziennika „Rzeczpospolita” prokuratorzy zespołu śledczych zajmujący się przedmiotową sprawą na podstawie art. 7 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze złożyli wnioski o wyłączenie ich ze śledztwa. Wnioski nie zostały rozpatrzone z uwagi na rozwiązanie zespołu śledczych przez prokuratora regionalnego w Krakowie.

Opisana w niniejszym wniosku sprawa budzi poważne wątpliwości co do bezstronności prowadzonego śledztwa, a także legalności rozwiązania zespołu śledczych badającego sprawę wypadku samochodowego z dnia 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu, na skutek którego ucierpiała premier Beata Szydło. W związ-



**Posel Zbigniew Konwiński**

ku z powyższym wnoszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania. Z jakich powodów rozwiązano zespół śledczych zajmujący się śledztwem w sprawie wypadku samochodowego z dnia 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu, na skutek którego ucierpiała premier Beata Szydło, a także czy w świetle powyższych wątpliwości jesteście w stanie państwo zapewnić opinię publiczną – to było pytanie do premier, ale, jak rozumiem, państwo reprezentujecie rząd – że śledztwo prowadzone przez prokuraturę kierowaną przez prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobrę w sprawie przyczyn wypadku drogowego z udziałem premier Beaty Szydło nie zostało pozbawione waloru bezstronności i niezależności? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Odpowiedzi na to pytanie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów udzieli zastępca prokuratora generalnego pan Krzysztof Sierak.

Bardzo proszę.

A jeszcze zanim pan prokurator zacznie, pozdrowię klasę IIh z liceum im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie. Witamy. *(Oklaski)*

**Zastępca Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowne Panie i Panowie Posłowie! Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, o to, z jakich powodów rozwiązano zespół śledczych zajmujący się śledztwem w sprawie wypadku w dniu 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu, na skutek którego ucierpiała premier pani Beata Szydło, to uprzejmie informuję, iż zespół śledczych został rozwiązany zarządzeniem prokuratora regionalnego w Krakowie w dniu 14 marca 2018 r. Z informacji prokuratora regionalnego w Krakowie wynika, iż rozwiązując zespół śledczych, wziął on pod uwagę fakt, iż prokurator okręgowy w Krakowie, po pierwsze, zamknął przedmiotowe śledztwo, a po drugie, przejął sprawę do prowadzenia. Natomiast z informacji prokuratora okręgowego w Krakowie wynika, iż powodem przejęcia sprawy do osobistego prowadzenia była merytoryczna różnica zdań między nim a członkami zespołu w ocenie zasadności sporządzenia na ówczesnym etapie sprawy wyłączenia materiałów do odrębnego prowadzenia. Prokurator okręgowy w Krakowie uznał, iż wyłączenie materiałów w zakresie badania zeznań świadków było na ówczesnym etapie przedwczesne i niezgodne z zasadami prowadzenia postępowania karnego. Zdaniem prokuratora okręgowego w Krakowie przyjęcie innego rozwiązania byłoby nie tylko nieuzasadnione merytorycznie, ale również mogło być odczytywane jako próba wywarcia nacisku na świadków występujących

w niniejszej sprawie. To ostatecznie do sądu będzie należała ocena zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności wiarygodności świadków.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, czy istnieją powody, dla których prokuratura badająca przedmiotową sprawę unika przeprowadzenia jakichś odpowiednich czynności dowodowych, absolutnie prokuratura tutaj nie unika jakichkolwiek czynności dowodowych. W toku śledztwa zebrano pełny materiał dowodowy pochodzący zarówno z osobowych, jak i z rzeczowych źródeł dowodowych. To właśnie trwający ponad rok czas trwania tego postępowania świadczy o tym, że postępowanie to było prowadzone bardzo dokładnie, wnikliwie, starannie i dążyło do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. W toku śledztwa przesłuchano wszystkich świadków, przeprowadzono niezbędne oględziny i eksperymenty, jak również załączono wszystkie opinie biegłych. Prokurator ocenił te dowody jako wystarczające do podjęcia decyzji merytorycznej kończącej postępowanie przygotowawcze. Prokurator uznał, iż okoliczności spowodowania wypadku przez kierowcę fiata seicento nie budzą wątpliwości, co zgodnie z art. 66 § 1 Kodeksu karnego jest warunkiem koniecznym do wystąpienia z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania karnego. Jednak pragnę tu podkreślić, iż ostateczna ocena zebranego materiału dowodowego, w tym ocena wiarygodności poszczególnych świadków, pozostaje w gestii orzekającego w sprawie sądu.

Jeżeli chodzi o trzecie pytanie, czy śledztwo prowadzone przez prokuraturę nie zostało pozbawione bezstronności i niezależności, oczywiście, Wysoka Izbo, śledztwo było prowadzone rzetelnie, zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego, zgodnie z ustawami resortowymi, ustawą Prawo o prokuraturze, a także rozporządzeniem ministra sprawiedliwości Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Przedmiotowe śledztwo było również objęte zwierzchnim nadzorem prokuratora regionalnego w Krakowie w okresie od 13 lutego 2017 r. do 19 marca 2018 r. i z informacji prokuratora regionalnego w Krakowie wynika, że w toku czynności nadzorczych w sprawie nie były wydawane polecenia służbowe. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie zadaje ponownie pan poseł Zbigniew Konwiński.

Bardzo proszę.

**Posel Zbigniew Konwiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Proszę się nie dziwić, że pojawiają się pytania o bezstronność

**Posel Zbigniew Konwiński**

i o przeprowadzone dochodzenie, dlatego że przypominę, że już tamtego dnia ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji stwierdził, że winnym kolizji drogowej jest Sebastian K. Powtórzył 13 lutego, że sprawcą kolizji jest młody kierowca. Teraz, jeżeli dochodzą informacje w sprawie tych trzech prokuratorów, a sytuację z prokuraturą mamy taką, że podlega ministrowi sprawiedliwości, to proszę się nie dziwić tym pytaniom, bo one się w oczywisty sposób pojawiają. Mamy tutaj jak w soczewce zderzenie się obywatela z państwem rządzone przez PiS, i to w takim bezpośrednim styku, kiedy w tej kolizji drogowej uczestniczyła również pani premier Beata Szydło.

Chciałbym się jeszcze dopytać, czy rzeczywiście prawdą jest, jak podają media, że wiarygodność zeznań funkcjonariuszy BOR w przeciwieństwie do świadków zdarzenia, którzy zgodnie zaświadczyli, że kolumna biorąca udział w omawianym wypadku poruszała się, mając włączone sygnały dźwiękowe... że prokuratorzy tego zespołu chcieli to zbadać i to nie zostało zbadane. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada zastępca prokuratora generalnego pan Krzysztof Sierak.

Bardzo proszę, panie prokuratorze.

**Zastępca Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że już odpowiedziałem, panie pośle, na to pytanie, że wiarygodność zeznań poszczególnych świadków ocenia sąd, i nie chciałbym tu wchodzić w toę sądu i oceniać na tym etapie postępowania. Prokuratorzy zebrali i tak ocenili materiał dowodowy, prokurator okręgowy uważa, że podjął słuszną decyzję, i w tym zakresie wypowie się już niezawisły sąd. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do kolejnego pytania.

Posłowie Iwona Michałek, Grzegorz Piechowiak i Michał Cieślak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zadają pytanie w sprawie funkcjonowania programu „Praca dla więźniów”.

Bardzo proszę, pierwsze pytanie zadaje pani poseł Iwona Michałek.

**Posel Iwona Michałek:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Od kwietnia 2016 r. w polskich więzieniach działa program „Praca dla więźniów”. Z dostępnych danych wynika, iż praca, którą wykonują, w większości przypadków jest w zakładach karnych, a nie poza nimi. Zatrudnienie więźniów odbywających kary pozwala im z jednej strony na zarobienie pieniędzy potrzebnych do spłacania różnych zasądzanych grzywien, jakichś zaległych alimentów, a z drugiej strony daje też bardzo pozytywne odczucie społeczne, że więźniowie pracują, częściowo chociaż pokrywając koszty swojego pobytu w więzieniu.

W związku z tym proszę o informacje dotyczące pewnych kwestii. Mianowicie jakie są efekty programu „Praca dla więźniów” od początku jego uruchomienia w zakresie systemu penitencjarnego i resocjalizacji? Następnie jak wyglądają kwestie wynagrodzenia osadzonych świadczących pracę i jakie wprowadzono rozwiązania? Jak kształtuje się program „Praca dla więźniów” pod względem statystycznym, tzn. ilu więźniów pracuje właśnie już po wprowadzeniu tego programu „Praca dla więźniów”?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi na to pytanie udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Patryk Jaki.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Patryk Jaki:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jednym z podstawowych zadań Służby Więziennej w wypadku wykonywania kary pozbawienia wolności jest prowadzenie działań resocjalizacyjnych. Praktyka ich realizacji opiera się na pracy, zwłaszcza sprzyjającej zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczaniu, zajęciach kulturalno-oświatowych, podtrzymywaniu kontaktów z rodziną i środkach terapeutycznych.

W warunkach izolacji rola pracy jest szczególna i nie polega tylko na zagospodarowaniu czasu osoby pozbawionej wolności i tym samym na zapobieganiu beczynności. Praca daje często możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych niezbędnych do podjęcia zatrudnienia, a także uczy legalnego zdobywania pieniędzy, współpracy z innymi, odpowiedzialności i punktualności oraz szeregu innych umiejętności niezbędnych do życia zgodnego z normami społecznymi po wyjściu z jednostki penitencjarnej. Wykonywanie pracy w czasie pobytu w izolacji jest czynni-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki**

kiem sprzyjającym readaptacji społecznej osób pozbawionych wolności oraz sprzyja osiągnięciu stabilizacji życiowej po odbyciu kary. Pozwala także na realizowanie posiadanych zobowiązań.

Zatrudnienie skazanych i ukaranych przed ogłoszeniem rządowego programu „Praca dla więźniów” rządu Zjednoczonej Prawicy, jak przychodziliśmy, wynosiło ledwie ponad 20 tys. osób. Na koniec 2017 r. zatrudnionych było łącznie prawie 36 tys. skazanych, co jest rekordem w III Rzeczypospolitej, nigdy wcześniej tylu więźniów nie pracowało. Gdyby porównać stan zatrudnienia rok do roku od grudnia 2017 r. do grudnia 2015 r., odnotowany wzrost liczby osób w liczbach bezwzględnych to jest dodatkowo grubo ponad 10 tys. osób świadczących pracę. Ponadto, Wysoki Sejmie, w roku 2017 oddano do użytkowania sześć hal produkcyjnych oraz rozpoczęto budowę następnych. W 2018 r. planowane jest oddanie kolejnych 17 hal produkcyjnych, w których powstanie prawie 2 tys. nowych miejsc pracy. Dochody osadzonych osiągnęły w 2017 r. wartość 238 887 tys. zł i były wyższe od dochodów w 2015 r. o prawie 100 mln. Jeśli chodzi o wzrost liczby zatrudnionych odpłatnie oraz dochodów osiąganych przez osadzonych w połączeniu ze zwiększeniem potrąceń dokonywanych na Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywieszennych Zakładów Pracy z dwudziestu kilku procent do 45%, spowodowało to, że wpływy do funduszu zwiększyły się w stosunku do roku 2015 o 54 922 tys. zł, wpływy wyniosły 98 395 tys. zł. To jest odpowiedź na główne pytanie.

W ilu przypadkach praca osadzonych wykonywana jest poza zakładami karnymi? Średnia liczba skazanych i ukaranych zatrudnionych poza terenem jednostki penitencjarnej w systemie bez konwojenta wyniosła w 2017 r. 9477 osób. Oznacza to, że codziennie blisko 9,5 tys. osadzonych pracowało poza zakładami karnymi i aresztami śledczymi. Oczywiście muszę dodać, że są to osoby skazane za lżejsze przestępstwa, używając języka powszechnego, ponieważ wydałem bezwzględny zakaz pracy poza zakładami karnymi osobom skazanym za najcięższe przestępstwa i ten zakaz jest przestrzegany.

Jak wyglądają kwestie wynagrodzenia osadzonych świadczących pracę i jakie wprowadzono rozwiązania? W tym przypadku skazanych zatrudniono na podstawie skierowania do pracy. Zgodnie z art. 123 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego wynagrodzenie ustala się w sposób zapewniający osiągnięcie kwoty co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przy przepracowaniu pełnego miesięcznego wymiaru czasu pracy lub wykonywaniu pełnej miesięcznej normy pracy. W wypadku przepracowania niepełnej miesięcznej normy pracy lub niewykonania pełnej miesięcznej normy pracy wynagrodzenie wypłaca się proporcjonalnie do ilości czasu lub wykonanej normy pracy. W razie zatrudnienia skazanego w niepełnym

wymiarze czasu pracy najniższe wynagrodzenie ustala się w kwocie proporcjonalnej do liczby godzin zatrudnienia, biorąc za podstawę kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Skazani, którym umożliwia się wykonywanie pracy, zatrudnieni na podstawie indywidualnych umów z przedsiębiorstwami, otrzymują wynagrodzenie zgodne z zawartą umową. W tej formie zatrudnienia wykonywanie pracy jest możliwe wyłącznie na wniosek skazanego zawierający potwierdzenie pracodawcy o chęci zatrudnienia danej osoby. Dziękuję uprzejmie.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

I pytanie dodatkowe zadaje pan poseł Grzegorz Piechowiak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Piechowiak:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Uprzedził pan jedno z moich pytań. Chciałbym zapytać o możliwości pracy poza zakładem karnym.

W najbliższym czasie polski rząd planuje uregulować polskie rzeki jako główne wodne szlaki transportowe, w tym Odrę i Wisłę. Gdy weźmie się pod uwagę, iż zwiększono nakłady inwestycyjne na odbudowę Polski i rząd skierował na nie środki finansowe, jest większe zapotrzebowanie na pracowników. Zasadne byłoby, aby bardziej zaktywizować osadzonych będących w wieku produkcyjnym i tych o najniższych karach do pracy poza zakładem karnym. Dlatego też mam takie pytania: W ilu przypadkach praca osadzonych wykonywana jest poza zakładami karnymi? Czy była brana pod uwagę możliwość świadczenia pracy przez osadzonych przy regulacji polskich rzek? Dziękuję.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Patryk Jaki.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Pośle! Odpowiadając na pana pytanie, informuję, że dyrektorzy okręgowi Służby Więziennej zawarli na



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki**

polecenie dyrektora generalnego Służby Więziennej porozumienie z przedstawicielami regionalnych zarządów gospodarki wodnej w zakresie zatrudnienia osadzonych. Wspomniane porozumienie jest obowiązujące. W latach ubiegłych skazani byli zatrudniani przy pracach związanych z regulacją i oczyszczaniem koryt rzek. W przypadku zaistnienia takiej potrzeby osadzeni mogą być ponownie skierowani do tego typu prac w każdej chwili. Liczba osób, które kwalifikują się do wykonywania pracy poza terenem jednostki penitencjarnej, jest jednak ograniczona. Informuję jednocześnie, że mając na uwadze liczne korzyści płynące z zatrudnienia odpłatnego osadzonych, np. możliwość spłaty zobowiązań finansowych ze szczególnym uwzględnieniem zobowiązań alimentacyjnych, ta forma zatrudnienia osób pozbawionych wolności jest obecnie priorytetowa, czyli ta forma odpłatna jest priorytetowa. Ponadto zaznaczyć trzeba, że zatrudnienie skazanego następuje za zgodą i na warunkach określonych przez dyrektora zakładu karnego. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania, w sprawie efektów działania Krajowej Administracji Skarbowej i osiągnięcia przez nią zamierzonych celów. Pytanie jest skierowane do ministra finansów.

Jako pierwsze pytanie zadaje pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Joanna Borowiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! W marcu 2017 r. rozpoczęła swoją działalność Krajowa Administracja Skarbowa. Powstała w wyniku połączenia administracji podatkowej, kontroli skarbowej i służby celnej. Ta wielka reforma przeprowadzona w administracji publicznej była odpowiedzią na oczekiwania podatników, którzy domagali się uszczelnienia systemu podatkowego oraz ochrony uczciwego biznesu.

Głównym zadaniem Krajowej Administracji Skarbowej miał być skuteczniejszy pobór należności podatkowych, walka z nieprawidłowościami i szarą strefą oraz zapobieganie przestępczości, m.in. wyłudzeniom podatku VAT. Działanie skonsolidowanych służb skarbowych miało być również ukierunkowane na uporządkowanie rynku, wyeliminowanie nieuczciwych sprzedawców oraz likwidowanie towarów nielegalnych. Do czasu utworzenia Krajowej Administracji Skarbowej straty budżetu państwa były ogromne. Nie potrafiiono efektywnie walczyć z nieprawidłowościami, oszustwami podatkowymi i wyłudzeniami,

przez co tylko w latach 2014–2018 straty oszacowano na 262 mld zł.

Utworzenie Krajowej Administracji Skarbowej miało być początkiem dobrych zmian w tym sektorze życia publicznego i spowodować, że administracja skarbowa będzie postrzegana jako instytucja skuteczna i sprawiedliwa. W związku z tym, że mija rok funkcjonowania Krajowej Administracji Skarbowej, kieruję do ministra finansów następujące pytania: Jakie są efekty działania Krajowej Administracji Skarbowej i czy zamierzone przez nią cele zostały osiągnięte? I o ile zostały zwiększone wpływy do budżetu państwa w związku z aktywnością Krajowej Administracji Skarbowej? Dziękuję?

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Piotr Walczak.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Walczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Faktycznie rok temu została wdrożona ustawa o Krajowej Administracji Skarbowej. Podstawowym celem było skonsolidowanie tych trzech służb, o czym wspominała pani poseł. Co udało się nam osiągnąć?

Przede wszystkim udało nam się osiągnąć to, że dzisiaj podatnik, obojętnie, czy jest to podatnik podatku od osób prawnych, czy podatnik podatku dochodowego, czy importer, eksporter, ma jeden organ, który go obsługuje. Proszę państwa, to jest najważniejsza rzecz. Kiedyś, jeśli chodzi o zbliżoną daninę publicznoprawną, organ mógł być kontrolowany przez trzy różne instytucje, zupełnie niezależne, nawet mające odrębne organy odwoławcze. Dzisiaj mamy jednolitą administrację.

Następną ważną rzeczą jest stworzenie wyspecjalizowanej formacji mundurowej, służby celno-skarbowej, odpowiednika np. słynnej włoskiej Guardia di Finanza, która walczyła z włoską mafią, która skupia się na zwalczaniu szarej strefy, na zwalczaniu szeroko rozumianej przestępczości gospodarczej, gdzie skumulowano wszystkie uprawnienia tych kiedyś rozproszonych trzech służb.

Jednak warto przede wszystkim zwrócić uwagę na rozwiązania systemowe i informatyczne, które wprowadziła Krajowa Administracja Skarbowa. To jest przede wszystkim wdrożenie jednolitego pliku kontrolnego. Jest to rewolucja tak naprawdę w za-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Piotr Walczak**

kresie monitorowania i kontroli, w zakresie uszczelnienia pośrednio w podatku VAT. To rozwiązanie powoduje, że możliwość przestępczości chociażby karuzelowej została mocno ograniczona.

Jak wiemy, kilka tygodni temu ostatecznie wdrożyliśmy jednolity plik kontrolny. Objął on również małych i mikroprzedsiębiorców. Jak widać, osiągnęliśmy duży sukces. Praktycznie wszyscy złożyli jednolite pliki kontrolne, nie było z tym problemów ani informatycznych, ani dydaktycznych. Udało nam się tutaj na tyle przekazać te informacje naszym podatnikom, że udało się to osiągnąć bez większych problemów. A więc mamy system, który bardzo dobrze działa.

Jego uzupełnieniem jest zupełne novum, jest system STIR, system, który monitoruje płatności. Właśnie w połączeniu, efekt synergii, połącznie zarówno systemu JPK, jak i właśnie systemu STIR, powoduje, że dzisiaj przestępczość ekonomiczna jest naprawdę bardzo utrudniona. Oczywiście te systemy nie wyeliminowały jej zupełnie, ale powodują, że ona jest dzisiaj zmarginalizowana.

Wreszcie trzecim systemem, który również wprowadziła Krajowa Administracja Skarbowa, jest system SENT, system monitorowania przewozów drogowych, a w Wysokiej Izbie nie tak dawno, 2 dni temu również było drugie czytanie nowelizacji tej ustawy, wprowadzenie również monitorowania przewozów kolejowych, monitorowania wywozu naszych leków, których brakuje naszym pacjentom. To jest system o zupełnie innym podejściu niż te dwa poprzednie. To jest system znowu dotyczący prewencji, prewencyjnego działania na wyroby, które niekoniecznie mają fakturę, a więc chociażby wyroby akcyzowe. Co udało się tym osiągnąć? No, podam dwa przykłady. Jest chociażby dzisiaj kwestia wyrobów tytoniowych i szarej strefy. Przez lata Polska niestety ciągnęła się w niechlubnym rankingu krajów z dużą szarą strefą. Oczywiście niestety to jest też związane z naszym położeniem geograficznym, najdłuższą granicą z trzema państwami, gdzie ceny papierosów są dużo niższe. Niestety jest inicjatywa naszych grup przestępczych, które produkują w dużych ilościach nielegalne papierosy w naszym kraju. Ja podkreślam, dzisiaj przebicie na nielegalnej produkcji papierosów jest większe niż na nielegalnej produkcji amfetaminy, 1000% do 700%. Ale udało nam się zmniejszyć tę szarą strefę w krótkim czasie – to są dane za IV kwartał 2017 r. – do 12,7%. A są to dane niezależnego instytutu, który pracuje dla wielkiej czwórki tytoniowej, a więc bynajmniej nie zależy mu na pokazywaniu małej szarej strefy. Podkreślam: ta szara strefa parę lat temu zbliżała się do 20%. To jest jeden z przykładów.

Inny przykład – hazard. Wielkim sukcesem Krajowej Administracji Skarbowej jest wyparcie nielegalnego hazardu, tego ogromnego problemu – nie

fiskalnego, ale społecznego problemu – z naszej sfery życia. Tak się szczęśliwie stało, że Krajowa Administracja Skarbowa, wchodząc do naszej działalności publicznej, jednocześnie dostała nową ustawę hazardową. Jako Krajowa Administracja Skarbowa wykorzystaliśmy to.

Może parę danych, które oczywiście może nie są ciekawe, ale z drugiej strony pokazują ogrom działania. Zamknęliśmy, zablokowaliśmy 1500 domen internetowych, które oferowały nielegalny hazard. Co ciekawe, zajęliśmy prawie 30 tys. nielegalnych automatów. Według mnie o tym, czy odnieśliśmy sukces, czy nie, dzisiaj najlepiej świadczą nasze ulice. Jeszcze rok temu, kiedy się chodziło po ulicach, było widać reklamy hazardowe, było widać wiele punktów. Podkreślam, że to był w 100% nielegalny hazard, który uzależniał nasze społeczeństwo. Dzisiaj, kiedy się chodzi po naszych ulicach, nie widać tego. Oczywiście nie udało nam się zupełnie usunąć z przestrzeni publicznej nielegalnego hazardu. Na pewno czeka nas jeszcze długa walka, ale udało nam się go wyprzeć z półoficjalnej przestrzeni, w której funkcjonował.

I szybko na temat wpływów budżetowych, zamykając. Oczywiście nie chciałbym tutaj... Podkreślam, że jeśli porówna się rok 2000 do 2017 r., to oczywiście widać, że wpływy wzrosły o ponad 40 mld. Ale chyba jeszcze lepiej oddają to procenty: podatek osobowy od osób prawnych – prawie 113%, od osób fizycznych, czyli PIT – prawie 110%, VAT – prawie 124%. (*Dzwonek*) A więc, proszę państwa, bardzo, bardzo duże wzrosty wpływów we wszystkich daninach publicznych, łącznie z akcyzą i cłem...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Piotr Walczak:**

...a więc tymi podatkami, które wcześniej rzadko były przedmiotem wyłudzeń. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Anna Milczanowska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Milczanowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dziękujemy za te dane, jeżeli chodzi o walkę z szarą strefą. Wiadomo, że Krajowa Administracja Skarbowa przeprowadza bardzo głębokie analizy, stosuje daleko posu-

**Posel Anna Milczanowska**

niętą informatyzację, ma bardzo nowoczesne podejście do administracji skarbowej, ale chcielibyśmy się jeszcze dowiedzieć, jakie wyzwania stoją dalej przed Krajową Administracją Skarbową i jakie plany macie państwo na przyszłość, aby odnosić tak duże sukcesy podatkowe jak do tej pory i dbać o wpływy do naszego wspólnego budżetu, do budżetu państwa polskiego.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Ponownie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Piotr Walczak.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Piotr Walczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Szanowni Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Oczywiście dziękuję za to pytanie, ponieważ niewątpliwie nie możemy zatrzymywać się na tym sukcesie. Musimy iść dalej i to jest podstawowe zadanie Krajowej Administracji Skarbowej.

Przed wszystkim w najbliższym czasie czeka nas pełne wdrożenie systemu STIR. To jest podstawowy system, tak jak mówiłem, który w efekcie synergii z JPK da nam bardzo duże uszczelnienie w zakresie podatków pośrednich, przede wszystkim podatku VAT. Ustawodawca, Wysoka Izba, uchwalając tę ustawę, wprowadził pewien harmonogram jego wdrożenia i tak naprawdę to wdrożenie zostanie zakończone dopiero latem tego roku, w związku z czym dzisiaj skupiamy się na wdrożeniu tego systemu. Podkreślam, że również skupiamy się na wdrożeniu nowoczesnych metod analitycznych. Już dokonaliśmy pewnej rewolucji, ale ta rewolucja musi iść dalej. Musimy wyprzedzać przestępców, w związku z czym cały czas staramy się stworzyć obraz podatnika 360 stopni, czyli tzw. pełną analitykę dotyczącą każdej z osób, która była i jest zobowiązana w stosunku do budżetu, by płacić jakiegokolwiek daniny publicznoprawne.

Następna zmiana to bardzo duża reforma w zakresie odpraw celnych, która nie została zauważona, przynajmniej medialnie. W pełni zelektronizowaliśmy odprawy, tak naprawdę dzisiaj potrafią się one odbywać kilkaset kilometrów od miejsca towaru – a tam odbywa się tylko kontrola. Ale to jest jednak pierwsze działanie. Chcemy pójść dalej, chcemy zrobić pewną rewolucję w skali europejskiej, być może światowej, żeby kontrole przyjeżdżały do podatnika, żeby podatnik nie musiał jechać do oddziału celnego. To wymaga znowu pewnej zmiany w systemach informatycznych, dużych zmian także w naszych wytycznych, w pewnych przepisach, ale generalnie dążymy do tego. Na pewno to nie będzie proces łatwy,

ale chcemy doprowadzić do tzw. kontroli mobilnej, czyli – że tak powiem – przejścia zupełnie do punktu widzenia podatnika.

Następnie: tak naprawdę zależy nam nie tylko na wpływach podatkowych, ale również na rozwoju polskiej przedsiębiorczości, dlatego rozwijamy chociażby kwestię jedwabnego szlaku, wspieramy budowę suchego portu w Małaszewiczach. Chcemy stać się hubem dla towarów z Dalekiego Wschodu, ale jednocześnie, jak widać po naszych działaniach na targowiskach, chcemy z tych towarów, które będą do Polski i do Europy przyjeżdżały – bo oczywiście te towary będą się rozchodziły na całą Europę – jako budżet państwa również czerpać zyski.

Dalej chcemy cywilizować wielkie targowiska, np. Wólkę Kosowską, wielkie targowiska pod Łodzią. To są miliardy złotych, które jak widać, nie były odprowadzane do budżetu państwa, nawet nie tak dawno, parę miesięcy temu. To działanie, które podjęliśmy jako Krajowa Administracja Skarbowa, zmienia to i cywilizuje.

Chcemy też współpracować z biznesem, słuchamy biznesu. Zresztą często, biorąc udział w spotkaniach z biznesem, widzę, że biznes często mówi, że cieszy się (*Dzwonek*), że Krajowa Administracja Skarbowa współpracuje nawet przy tworzeniu przepisów prawa. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Posłowie Józef Leśniak, Arkadiusz Mularczyk, Ewa Filipiak i Anita Czerwińska z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pytają o sprawę zabezpieczenia środków finansowych na budowę nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie Oddział w Nowym Sączu. To pytanie kierują do ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Bardzo proszę, pytanie zadaje pan poseł Józef Leśniak.

**Poseł Józef Leśniak:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oddział w Nowym Sączu Archiwum Narodowego w Krakowie powstał w grudniu 1950 r. Posiada bardzo bogaty zasób archiwaliów sięgających końca XVIII w., sporządzonych przez lokalne władze administracyjne, samorządy, przedsiębiorstwa i organizacje społeczne oraz polityczne. Niektóre księgi sięgają okresu staropolskiego. Najstarszą księgę datuje się na XV w.

Akta zgromadzone w oddziale w Nowym Sączu stanowią skarbnicę pamięci lokalnego społeczeństwa, zapis przeszłości Sądeckizny oraz ziemi limanowskiej i gorlickiej, a z okresu istnienia województwa nowosądeckiego obejmują jeszcze większy obszar.



**Posel Józef Leśniak**

Dokumenty przechowywane w oddziale są oryginałami i unikatami i zazwyczaj nie posiadają swoich odpowiedników w innym miejscu.

Pragnę pokreślić, iż Nowy Sącz jest jednym z najstarszych miast Polski, gdyż w ubiegłym roku obchodził 725. rocznicę lokacji.

Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Nowym Sączu od dłuższego czasu boryka się z trudnościami lokalowymi w związku z zapowiedzią wypowiedzenia umowy najmu lokalu przez gospodarza siedziby głównej, Prokuraturę Okręgową w Nowym Sączu. Dla Archiwum Narodowego w Krakowie Oddziału w Nowym Sączu decyzja ta stanowi realną groźbę likwidacji i przeniesienia akt do Krakowa. Sądca, historycy i archiwiści korzystający z posiadanych przez sądecki oddział bogatego zbioru archiwaliów wyrażają obawę przed utratą bezcennych dokumentów.

W odniesieniu do uchwały Rady Miasta Nowego Sącza z 23 stycznia 2018 r. dotyczącej budowy nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie Oddziału w Nowym Sączu pragnę nadmienić, iż władze miasta Nowego Sącza wskazały działkę Skarbu Państwa, na której możliwa byłaby lokalizacja nowego obiektu dla archiwum w Nowym Sączu. Dlatego mam pytanie (*Dzwonek*), które kieruję do pana ministra: Czy ministerstwo rozważy zabezpieczenie środków finansowych na budowę nowej siedziby dla oddziału w Nowym Sączu? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pani Magdalena Gawin.

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magdalena Gawin:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście Archiwum Narodowe w Krakowie otrzymało od prokuratora okręgowego w Nowym Sączu pismo, z którego wynika, że do końca bieżącego roku oddział w Nowym Sączu jest zobowiązany opuścić zajmowane pomieszczenia w budynku prokuratury. Po podjętych przez dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie czynnościach związanych z możliwością dalszego funkcjonowania oddziału i rozeznaniem rynku wybraliśmy następującą możliwość zaradzenia tym problemom.

Po pierwsze, będziemy wynajmować obiekt od prywatnego właściciela. Musimy dostosować pomieszczenia obiektu przy ul. Żeglarskiej 9a w Nowym Sączu,

a następnie przenieść zasób. Koszty tych działań wyniosą w 2018 r. ponad 570 tys. zł. W 2019 r. i w latach następnych 360 tys. zł rocznie wyniesie czynsz, a 62 tys. zł – koszty utrzymania. W dalszej perspektywie chcemy pozyskać od prezydenta miasta Nowego Sącza działkę przy ul. 29 Listopada i rozpocząć budowę siedziby oddziału archiwum w Nowym Sączu.

Biorąc pod uwagę, że archiwum w Krakowie nie jest już w stanie przyjmować dokumentacji i akt ze zlikwidowanego oddziału w Nowym Targu, chcemy, żeby to nowe archiwum było na tyle duże i pojemne, żeby mogło także przyjąć zasób archiwalny z archiwum z Nowego Targu.

Chciałam wszystkich zapewnić, że za likwidację poszczególnych oddziałów archiwów państwowych odpowiada minister kultury i dziedzictwa narodowego i że z całą pewnością, zdecydowanie nie zamierzamy likwidować oddziału archiwalnego w Nowym Sączu. W mniejszych miastach archiwa są bardzo ważnym ośrodkiem kultury. To przy nich rozwijają się towarzystwa genealogiczne, to przy nich rozwijają się towarzystwa naukowe, to tam organizuje się wystawy. Słowem: jest to bardzo ważne centrum kultury. Mamy to na uwadze i chciałabym powiedzieć z całą pewnością, że archiwum w Nowym Sączu będzie funkcjonowało. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe również zadaje pan poseł Józef Leśniak.

Bardzo proszę.

**Posel Józef Leśniak:**

Pani Minister! Przede wszystkim chciałem bardzo serdecznie podziękować za wyrażenie woli budowy nowego obiektu dla Archiwum Narodowego w Krakowie Oddziału w Nowym Sączu, bo rzeczywiście szkoda byłoby zaprzepaścić tak bogaty dorobek kulturowy i unikalne zbiory, które są jedyne zarówno w regionie, jak i w kraju.

W związku z powyższym chciałem tylko zadać dodatkowe pytanie. W jakiej perspektywie czasowej można by się spodziewać ewentualnie uruchomienia czy zabezpieczenia środków na budowę tego nowego obiektu? Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pani minister Magdalena Gawin.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Magdalena Gawin:**

Szanowny Panie Pośle! Tytułem wstępu chciała bym powiedzieć, że w tej chwili oddaliśmy siedem nowych budynków archiwalnych do użytku dla archiwów. Mamy zaplanowaną budowę sześciu obiektów w ramach wieloletniego programu budowy archiwów państwowych 2019–2023 i chcielibyśmy mniej więcej w tym przedziale czasowym zmieścić także budowę właśnie tego nowego obiektu w Nowym Sączu. Powiem, że sami się nad tym zastanawialiśmy, ponieważ wiemy, że w całym kraju mamy pewien strukturalny problem, tzn. nie wykorzystuje się istniejących już budynków, często o zabytkowym charakterze. Budujemy zupełnie nowe, po czym te zabytkowe popadają w ruinę. Szukaliśmy takiego budynku. Niestety te obiekty, które były już gotowe do ewentualnej rozbudowy, modernizacji, nie spełniły naszych oczekiwań, więc najprawdopodobniej będziemy budować właśnie w tym przedziale, w latach 2019–2023. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Panie posłanki Paulina Hennig-Kloska, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Joanna Scheuring-Wielgus, Joanna Schmidt, Monika Rosa i Ewa Lieder zadadzą pytanie w sprawie praw kobiet wynikających z zapisów ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz ustawy Prawo farmaceutyczne.

Pierwsze pytanie zadaje pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:**

Każdego roku w szpitalach porzucanych jest ok. 800 noworodków. W 2013 r. w szpitalach zostawiono 849 dzieci, w 2016 r. – 709 noworodków. Warunki bytowe w domach dziecka i w domach opieki społecznej są oczywiście bardzo dalekie od podstawowych standardów, a specjaliści mówią, że skutkiem ustawy „Zatrzymaj aborcję” będzie właśnie taki los porzucanych dzieci z niepełnosprawnościami, które są zgłaszane, przyjmowane właśnie w takich domach opieki społecznej. Chciałabym wiedzieć, czy państwo macie tego świadomość i co zrobicie z tą sytuacją.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

**Poseł Monika Rosa:**

W Polsce obowiązuje bardzo restrykcyjne prawo aborcyjne, właściwie prawo antyaborcyjne, które dodatkowo nie jest realizowane. Mam pytanie: Czy odmowa realizacji świadczenia terminacji ciąży z racji klauzuli sumienia czy też odmowa realizacji prawa kobiety do tej decyzji nie jest sprzeczna z konstytucją? Czy nie uważają państwo, że powinni państwo prowadzić monitoring takich zachowań oraz przedstawiać kobietom pełną informację, gdzie takiego zabiegu mogą dokonać? Czy klauzula sumienia jest ważniejsza niż prawo, wolność, godność i zdrowie kobiety, jeżeli chodzi o podejmowanie takich decyzji?

Czy ministerstwo czy też PiS, zajmując się kwestiami zaostrzenia ustawy aborcyjnej, ulega namowom Episkopatu Polski i apelom Kościoła katolickiego? Jeśli tak, czy są to spotkania formalne, czy też nieformalne?

Trzecia sprawa. Kwestia dorosłych osób niepełnosprawnych. Domy dziennego pobytu osób niepełnosprawnych nie są finansowane z budżetu państwa. Są to domy, które są finansowane albo przez rodziców, albo przez samorządy. Przykładem takiego domu jest m.in. dom dziennego pobytu w Chorzowie. Czy państwo planujecie jakiegokolwiek zmiany w ustawie, aby takie domy finansować, żeby dorosłe osoby niepełnosprawne miały gdzie przebywać i nie były skazywane na to, żeby siedzieć w domu?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Zelazko.

Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odnosząc się do pytań pań posełnek dotyczących obywatelskiego projektu ustawy, chciałabym podkreślić, że jest to projekt obywatelski. Obecnie nie ma stanowiska rządu w tej kwestii, w sprawie tego projektu, nie ma również stanowiska Ministerstwa Zdrowia. Niemniej jednak Prawo i Sprawiedliwość w swoim programie wyborczym wielokrotnie wypowiadało się w tej kwestii, podkreślając, że ochrona zdrowia i życia człowieka od momentu poczęcia aż do jego naturalnej śmierci jest dla nas najważniejsza. W związku z tym opowiadamy się za ochroną życia poczętego.

Szanowni Państwo! Odnosząc się już do konkretnych pytań kierowanych przez panią posłankę, chciałabym stwierdzić, po pierwsze, że nie ma takiej sytuacji, jeżeli chodzi o kwestię możliwości wykonania aborcji zgodnie z aktualnie obowiązującym prawem,

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko**

aby kobieta spotkała się z definitywną odmową wykonania tego zabiegu.

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Nieprawda.)

Klauzula sumienia, o której panie wspominają, dotyczy lekarza, a nie podmiotu leczniczego. Jeżeli lekarz decyduje się zgodnie ze swoim sumieniem odmówić tego zabiegu, podmiot leczniczy wskazuje podmiot, w którym tego typu zabiegi mogą być wykonywane. A więc nie jest to kwestia definitywnego uniemożliwienia korzystania z praw, które wynikają z aktualnych zapisów prawa.

Jeżeli chodzi o wspieranie kobiet, wspieranie rodzin, w przypadku których stwierdzono ciężce powikłane, stwierdzono w wyniku badań, chociażby badań prenatalnych, które są ogólnie dostępne, nieprawidłowości w funkcjonowaniu płodu, obecnie zarówno na podstawie ustawy „Za życiem”, jak i na podstawie wielu innych ustaw są oferowane bardzo szeroka pomoc i wsparcie dla tych osób, rozpoczynając od badań prenatalnych. Szanowni państwo, w Polsce w ciągu ostatniego roku wykonano prawie 100 tys. tego typu badań, czyli jest możliwość wczesnej diagnostyki tych wad...

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Teraz tak.)

...i to daje możliwość wczesnej interwencji. Dokonano ponad 1200 zabiegów wewnątrzmacicznych w czasie okresu prenatalnego, zabiegów naprawczych, zabiegów korygujących wady, które kilka czy kilkanaście lat temu były wadami letalnymi i uniemożliwiały życie dziecka. W związku z powyższym istnieje duże wsparcie dla kobiet w ciąży, jak również duże wsparcie dla rodzin, które posiadają dziecko niepełnosprawne. W ostatnim czasie wprowadzono m.in. szereg rozwiązań związanych z dostarczaniem usług z zakresu ochrony zdrowia. Po pierwsze, zorganizowano tzw. koordynowaną opiekę nad ciężarnymi, jak również koordynowaną opiekę nad dziećmi. Te dwa produkty finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia są dedykowane właśnie rodzinom, które borykają się z tymi problemami. W ramach tych produktów kobieta jest objęta całościową opieką, zarówno opieką kliniczną świadczoną przez lekarzy, przez położne, jak i opieką psychologiczną, tak że na każdym etapie może uzyskać wsparcie. Może również skorzystać z różnego zakresu konsultacji u specjalistów bez kolejki. Również opieka po urodzeniu dziecka jest gwarantowana w zakresie różnych specjalności lekarskich bez skierowania, również w zakresie rehabilitacji, przede wszystkim opieka w zakresie wsparcia psychologicznego. W ramach tego wsparcia powstają ośrodki na poziomie województw, dziecięce ośrodki koordynacyjne. Obecnie na poziomie powiatów tworzone są również wiodące ośrodki edukacyjno-rehabilitacyjno-opiekuńcze, które będą gwarantowały taką szeroką, wielosektorową pomoc i wsparcie dla tych rodzin mające na celu uzyskanie sprawności przez dzieci z problemami zdrowotnymi. Tak że nie-

uzasadnione jest stwierdzenie, że państwo nie wspiera rodzin, które zderzają się z tym trudnym problemem, chodzi o niepełnosprawne dziecko.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

**Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Pani Minister! Niestety nie odpowiedziała pani na pytanie, co z deklaracją podkarpackich szpitali, które mówią – szpitale, nie osoby fizyczne – wprost, że na Podkarpaciu nie będzie wykonywało się w ogóle zabiegów aborcji, które są możliwe do przeprowadzenia na gruncie obecnie obowiązującego prawa. Warto zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o statystyki, które pani przywołała, dotyczące badań prenatalnych, to wartości są w tym momencie bardzo wysokie i Polska ma się czym poszczycić. Oczywiście jest jednak także to, że zmuszanie kobiet do urodzenia śmiertelnie chorych dzieci na skutek ustawy pani Kai Godek będzie przynosiło mrozący efekt, jeżeli chodzi o badania prenatalne. Kobiety po prostu spotkają się, prosząc o takie badanie, z pytaniem, po co pani to badanie, czy ono nie doprowadzi do aborcji. Chciałabym zatem, żeby pani odniosła się do tych dwóch konkretnych przypadków.

Jednocześnie chciałabym powiedzieć, że to jest niedopuszczalne, żeby w XXI w. ktokolwiek ustawą zmuszał kobiety do rodzenia dzieci z ciężkimi chorobami, które będą w straszliwych męczarniach umierały zaraz po urodzeniu. (*Dzwonek*) To musi zawsze pozostawać w gestii rodziców, a nie polityki jakiegokolwiek partii.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

**Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Jeżeli ta ustawa zostanie przyjęta, to będzie to po prostu symbolem bezgranicznej arogancji państwa władzy w odniesieniu do cierpienia ludzi.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Zelazko.

Bardzo proszę, pani minister.



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Poseł! Chciałabym sprostować pani stwierdzenie, że istnieje duża obawa przed wykonywaniem badań prenatalnych. Nie wiem, na jakich źródłach opiera pani to stwierdzenie. Ja przedstawiłam dane, które świadczą o tym, że liczba badań prenatalnych rośnie, a właśnie dzięki tym badaniom prenatalnym mogą być podejmowane konkretne działania naprawcze, które gwarantują dzieciom powrót do zdrowia.

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Tak, ale ustawa wprowadzi odwrotny skutek.)

Natomiast jeżeli chodzi o klauzulę sumienia i podmioty lecznicze, to do nas nie wpływają informacje, żeby zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa dostęp do wykonywania tego zabiegu był ograniczony.

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Wszyscy to wiedzą.)

Niemniej jednak, jeżeli są takie sygnały, będziemy na nie reagować. Podkreślam jeszcze raz: lekarz ma prawo kierować się własnym sumieniem.

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Ale nie szpitale.)

Natomiast podmiot leczniczy powinien wskazać osobę...

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Powinien przestrzegać prawa.)

...czy podmiot, w którym ewentualnie ten zabieg miałby być wykonany.

Generalnie chcielibyśmy się skupić na wsparciu takiej rodziny, wsparciu psychologicznym, zaoferowaniu nowoczesnych metod i technik leczenia płodu.

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Ale ustawa ma jeden przepis.)

Chcielibyśmy również skupić się na kompleksowej opiece nad kobietami czy rodzinami, które mają niepełnosprawne dzieci. Chciałabym podkreślić, że obecny rząd zrobił dla kobiet bardzo dużo...

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Nic nie zrobił.)

(Poseł Bernadeta Krynicka: Cicho bądź.)

...m.in. wprowadzając standardy opieki okołoporodowej, realizując wiele programów profilaktycznych...

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Proszę nie kłamać.)

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Nic nie zrobił.)

...na podstawie których możemy wcześniej diagnozować różnego rodzaju problemy zdrowotne. W tym roku na wstępną diagnostykę prenatalną i terapię prenatalną przeznaczyliśmy ponad 16 mln zł. Na kompleksową ochronę zdrowia prokreacyjnego przeznaczamy w 2018 r. 8,5 mln zł. Na realizację programu „Za życiem” w latach 2017–2021 rząd polski przeznacza ponad 3 mld zł.

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Ta ustawa ma jeden przepis.)

Są to konkretne kwoty, które zostały przeznaczone na te cele właśnie dzięki decyzji obecnego rządu i świadczą o tym, że rząd dba o prawa kobiet, jak również o prawa dzieci. (Oklaski)

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Kolejne pytanie zadają posłowie Andrzej Gawron, Waldemar Andzel i Dariusz Starzycki z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Pytanie dotyczy możliwości pozyskania przez polskie podmioty dodatkowych środków z funduszy europejskich.

Jako pierwszy zadaje pytanie pan poseł Andrzej Gawron.

## **Poseł Andrzej Gawron:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Fundusze unijne, z których obecnie korzysta nasz kraj, to 360 mld zł przeznaczonych na politykę spójności w latach 2014–2020. Jest jednak pewna pula dodatkowa, możliwość pozyskania dodatkowych środków. Chodzi o środki w wysokości 540 mld zł, które dodatkowo są rozdzielane bezpośrednio z Brukseli pomiędzy podmioty w państwach członkowskich. Większość tej kwoty jest możliwa do pozyskania w konkursach. Nasze podmioty, instytucje mogą stawać do rywalizacji o te środki. Może to dać nie tylko satysfakcję z uzyskania pieniędzy, ale również prestiż, jeżeli chodzi o ośrodki naukowe, które mogą być liderami projektu badawczego wśród krajów członkowskich. Chciałem zapytać ministerstwo, w przypadku jakich konkretnych programów nasze podmioty, nasze instytucje mogą starać się o te dodatkowe środki z Unii Europejskiej i jakie konkretne działania podejmuje ministerstwo, aby wesprzeć instytucje naukowe czy firmy, jeżeli taka możliwość istnieje według zasad ogłaszanych konkursów, tak żeby odniosły one realny sukces na tym rynku, który jest dosyć konkurencyjny, bo jak wiadomo, wszystkie państwa członkowskie mogą starać się o te środki. Dziękuję.

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan Artur Soboń.

Bardzo proszę, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Programy zarządzane centralnie przez Komisję Europejską i środki,

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

które są dostępne dla polskich beneficjentów, stanowią oczywiście ważny obszar, jak powiedzieli panowie posłowie. Chodzi o dostępne środki potrzebne do finansowania w wielu obszarach: nowoczesnych sieci transeuropejskich, projektów w zakresie sieci elektroenergetycznych, sieci gazowych, e-usług, w sektorze telekomunikacji, w sektorze badań naukowych, rozwoju, ochrony klimatu i środowiska. Służą one wyrównywaniu szans i poziomu rozwoju poszczególnych obszarów w ramach Unii Europejskiej. Ich charakter jest zawsze międzynarodowy, tzn. mamy międzynarodowe konsorcja, i to stanowi wartość dodaną tych projektów.

Chcę też powiedzieć, że znaczenie tych projektów będzie rosło i spodziewamy się, że w przyszłej perspektywie to znaczenie będzie coraz większe. Także w strategii odpowiedzialnego rozwoju przyjęliśmy, że wskaźnik, który mamy, będzie dużo wyższy.

A co mamy dzisiaj? Dzisiaj mamy takie projekty jak „Łącząc Europę”. To jest najważniejszy w Unii Europejskiej projekt dotyczący transportu, telekomunikacji i energetyki – ok. 30 mld euro, w tym transport – 24 mld euro. Mamy program „Horyzont 2020” dotyczący badań naukowych i innowacji – ok. 80 mld euro, mamy program w zakresie inwestycji w małe i średnie firmy – 2,3 mld euro, program w zakresie ochrony środowiska – ok. 3,4 mld euro oraz „Erasmus+”, czyli zagraniczne studia, staże i wolontariat – ok. 14,7 euro. W przypadku programu „Łącząc Europę” w zakresie transportu mamy także koperty narodowe, które dotyczą Polski. Udział Polski w kwocie transferów w ramach tych projektów wynosi 0,8% za rok 2016. Spodziewam się, że w roku 2017 ten udział będzie większy.

W ramach strategii odpowiedzialnego rozwoju przewidzieliśmy działania, które będą wzmacniały polskie podmioty starające się o te środki. Projekt w zakresie wsparcia i koordynacji udziału polskich podmiotów w programach zarządzanych centralnie przez Komisję Europejską jest ważnym elementem naszej polityki. I mamy tutaj oczywiście dobre przykłady. Taki dobry przykład dotyczy CEF Energetyki. Gaz-System realizuje duże projekty inwestycyjne na kwotę 200 mln euro właśnie w ramach tego programu, który jest na poziomie europejskim, i dobrze sobie radzi.

Dzisiaj nasze firmy najczęściej są partnerami w konsorcjach, nie są wiodące, bo wiodącymi firmami wciąż są te z największych państw, takich jak Niemcy, Francja, Włochy czy Hiszpania, ale zależy nam na tym, aby polskie firmy również miały wiodące znaczenie w ramach tych projektów, bo wtedy wartość dodana jest najwyższa i największa jest też korzyść z punktu widzenia polskich beneficjentów.

Jeśli chodzi o to, co zrobiliśmy, to w ramach Komitetu do spraw Umowy Partnerstwa został powołany Podkomitet do spraw koordynacji środków Euro-

pejskich Funduszy Strukturalnych i Inwestycyjnych na lata 2014–2020. Składa się on z przedstawicieli administracji rządowej, samorządowej, punktów kontaktowych, programów zarządzanych centralnie, partnerów społecznych i gospodarczych. Zaplanowano przeprowadzenie analiz barier udziału polskich podmiotów w instrumentach takich jak CEF, „Horyzont 2020”, LIFE, COSME czy „Erasmus”. Wszystkie analizy, poza tą dotyczącą „Erasmusa”, zostały już zakończone. W ramach przeprowadzonych analiz udziału polskich podmiotów w tych programach będą stworzone rekomendacje, które będą stanowiły podstawę wdrożenia rozwiązań, tak aby środki, które są do dyspozycji, wykorzystać w znacznie większym stopniu.

Zaplanowaliśmy stworzenie systemu koordynacji w zakresie korzystania przez stronę polską z programów, które są zarządzane centralnie. Chcielibyśmy wypracować ustandaryzowane procedury nakierowane na zwiększenie liczby podmiotów, które aplikują o środki zarządzane w Unii Europejskiej na poziomie Komisji Europejskiej. W ramach tej koordynacji chcielibyśmy zapewnić, aby system podziału odpowiedzialności za poszczególne programy był jasny, aby przepływ informacji był sprawny, chcielibyśmy wspierać beneficjentów, którzy decydują się aplikować o środki, i opracować model współpracy, który jest pożądanym, pomiędzy poszczególnymi instytucjami zarządzającymi funduszami, tak aby ta koordynacja była spójnym, efektywnym systemem.

Tak jak powiedziałem, z punktu widzenia Polski znaczenie tych środków będzie coraz większe. Dzisiaj, ze względu na łatwiej dostępne środki z polityki spójności, te programy są może mniej doceniane przez beneficjentów, natomiast chcielibyśmy, aby docelowo były one jednak doceniane, i planujemy kolejne konferencje, podczas których odpowiednie informacje będą przekazywane (*Dzwonek*) potencjalnym beneficjentom.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Dariusz Starzycki, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Dariusz Starzycki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan minister przekazał nam tutaj dość wyczerpującą informację. Ja bym prosił jeszcze o uzupełnienie informacji o to, jak wyglądają dotychczasowe efekty starań naszych rodzimych podmiotów o finansowanie z programów, które wymienił pan minister. Ile środków w skali kraju zostało pozyskanych z tych programów? W jakich obszarach wskazanych w tych programach instytucje i podmioty budują innowacyjność i przewagę konkurencyjną? Jakie znaczące pro-

**Posel Dariusz Starzycki**

jekty są realizowane w Polsce? Jakie instytucje lub jacy przedsiębiorcy je realizują?

Panie ministrze, chciałbym również zapytać, czy z tych programów mogą korzystać także samorządy, które współpracują z ośrodkami naukowymi, wpisują się w „Strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” i realizują duże projekty, np. z zakresu elektromobilności.

I jeszcze jedno pytanie związane z funduszem, który pan wymienił, dotyczącym ochrony środowiska. Czy w ramach tego funduszu jest również możliwość finansowania (*Dzwonek*), jeśli chodzi o bomby ekologiczne pozostałe w Polsce, w naszym kraju po poprzednim systemie? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan Artur Soboń.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Odpowiadając na dodatkowe pytanie, chcę powiedzieć, że w ramach programu „Horyzont 2020” jest to 238 mln euro, czyli 15. miejsce w Unii Europejskiej, w ramach programu COSME jest to 7. miejsce – 13,5 mln euro, w ramach programu CEF – 59 projektów, prawie 5 mld euro, w ramach programu LIFE to jest 75 projektów, a w ramach „Erasmus+”, to są środki w latach 2015–2016, średnie dofinansowanie wynosi 5,5 mln euro.

Tak, samorządy mogą we współpracy z partnerami korzystać z tych środków, natomiast to ostatnie pytanie jest na tyle ogólne, że nie podejmuję się odpowiedzi. Co do zasady tak. Wydaje się, że np. w Jaworznie można byłoby próbować z programem LIFE, ale jest to kwestia, która wymaga dużo większych szczegółów, abym mógł w sposób kompetentny i jednoznaczny na to pytanie odpowiedzieć. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zadają posłowie Cezary Grabarczyk, Małgorzata Chmiel i Krystyna Skibińska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Jest to pytanie w sprawie podsumowania programów mieszkaniowych „Rodzina na swoim” i „Mieszkanie dla młodych”.

Bardzo proszę, pierwsze pytanie zadaje pan poseł Cezary Grabarczyk.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Krystyna Skibińska.

Panie ministrze, realizowane przez rząd Platformy Obywatelskiej dwa programy: „Rodzina na swoim” i „Mieszkanie dla młodych”, pozwoliły na zawarcie 300 tys. umów. Dzięki nim 300 tys. młodych Polaków kupiło mieszkanie. Rząd Prawa i Sprawiedliwości obiecał inny program, „Mieszkanie+”. Miało być lepiej i taniej, ale już dzisiaj eksperci Prawa i Sprawiedliwości, m.in. prezes BGKN Mirosław Barszcz, a także Cezary Mech, krytykują realizację programu „Mieszkanie+”.

W sztandarowej ustawie, w której został powołany do życia Krajowy Zasób Nieruchomości, przewidziano, że skoncentruje on wszystkie grunty pod budownictwo mieszkaniowe. Mirosław Barszcz powiedział: Do tej pory kupiono 100 monitorów, dwa ekspresy do kawy. Plajtują firmy, które miały budować te mieszkania. Między innymi taki przykład mamy w Pruszkowie, podobny w Pielinie. Okazuje się, że nie będzie mieszkań z niskim czynszem. Mamy totalną klapę. Czynsz w Jarocinie został wyliczony na kwotę 1300 zł miesięcznie. To nie jest spełnienie obietnicy.

Kto odpowiada za totalną klapę programu „Mieszkanie+”? Czy odpowiedzialni za to ministrowie, którzy niedawno zostali odwołani, a także minister Adamczyk otrzymali nagrody? W jakiej wysokości? I czy to były nagrody właśnie za totalną (*Dzwonek*) klapę programu „Mieszkanie+”?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan Artur Soboń.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ramach programu „Mieszkanie+” mamy co najmniej dwa istotne elementy. Jeden to inwestycje realizowane w systemie mieszkań czynszowych, które są dostępne cenowo, a ich podaż powinna zwiększyć strukturę mieszkaniową mieszkań czynszowych w ramach całości struktury mieszkaniowej, zwiększając tym samym mobilność na rynku pracy i wspierając tych Polaków, których wyście wspierać nie chcieli, czyli tych Polaków, którzy są wykluczeni ze zdolności kredytowej i nie mieli żadnej możliwości, aby uczestniczyć w programach realizowanych dotychczas. Co więcej, te programy zwiększały jedynie popyt na mieszkania, którego w Polsce nie brakuje. Nam brakuje podaży mieszkań, brakuje nam odpowiedniej skali, aby w taki



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

sposób wpłynąć na rynek, żeby ten rynek był bardziej konkurencyjny, a ceny mieszkań bardziej dostępne dla Polaków, i żeby w ramach tego rynku każdy znalazł właściwą dla siebie ofertę. I po to jest interwencja państwa – żeby zwiększyć podaż mieszkań, żeby ją zwiększyć w sposób istotny, taki, który zmieni sytuację na rynku, tak aby ten ostateczny konsument, czyli Polak, który chce kupić albo wynająć mieszkanie, dostał jak najbardziej korzystną ofertę.

Stąd też nasze wsparcie z jednej strony w zakresie mieszkań dostępnych czynszowo, a z drugiej strony dla gmin – w formie całego pakietu wsparcia inwestycji komunalnych, samorządowych, TBS-ów. Realizowane są w tej chwili projekty mieszkaniowe na kilka tysięcy takich mieszkań. W ramach „Mieszkania+” w przygotowaniu jest 25 tys. mieszkań. To jest istotny przełom w zakresie realizacji polityki mieszkaniowej państwa. W przypadku „Mieszkania+” chcielibyśmy w pierwszej kolejności zwiększyć podaż mieszkań poprzez większą dostępność gruntów i skrócenie procedur. Dlatego też skierowaliśmy w ubiegłym tygodniu do uzgodnień międzyresortowych ustawę ułatwiającą realizację inwestycji mieszkaniowych. Z drugiej strony gotowi jesteśmy wspierać systemem dopłat w ramach programu „Mieszkanie+” najuboższych, ale tych, którzy będą się mieścić w ramach tzw. zdolności czynszowej dla mieszkań czynszowych bądź czynszowych z dojściem do własności. I ten system dopłat pokażemy w przyszłym tygodniu. Z jednej strony jest on po to, aby realizować cele społeczne, a z drugiej strony będzie to amortyzacja, bezpieczeństwo dla inwestorów i lewar inwestycyjny dla programu „Mieszkanie+”.

KZN, o którym powiedział pan poseł, jako bank ziemi będzie elementem umożliwiającym obniżenie kosztów realizacji tych inwestycji o koszty związane z gruntem. To są dzisiaj w miastach istotne koszty i uwolnienie możliwości realizacji tych inwestycji na terenach, które są dostępne cenowo, oczywiście je obniża. KZN jako bank ziemi z pewnością odegra istotną rolę w programie „Mieszkanie+”.

Nie chcę wracać do programów, które zostały zrealizowane. Program MdM miał swój czas, miał się zakończyć w 2018 r. i kończy się w roku 2018. Dzisiaj musimy wspierać podaż, musimy wytworzyć to na odpowiednią skalę, musimy zbudować taki system, w którym graczy realizujących program mieszkaniowy w Polsce będzie więcej, tak aby budowało się w Polsce grubo powyżej 200 tys. mieszkań rocznie ogółem, w tym by istotna ich część to były mieszkania czynszowe o dostępnych cenowo czynszach dla Polaków. I jeśli mówimy o dopłatach, to w przypadku dwójki dzieci i dwójki dorosłych, czyli czteroosobowej rodziny, i czynszu, o którym pan poseł powiedział, w wysokości ok. 1300 zł, taka dopłata z naszej strony wyniesie pewnie nieco ponad 400 zł. Będzie to związane z wartością odtworzeniową, z metrażem i z liczbą

lokatorów w ramach gospodarstwa domowego. Kiedy doliczymy do tego jeszcze program 500+, w ramach którego, jeśli jest dwójka dzieci, to na jedno dziecko jest wypłacane 500 zł, to okaże się, że mamy rzeczywiście dostępne cenowo mieszkania dla polskiej rodziny.

Czy te nasze zapowiedzi są realne? Są całkowicie realne. Dynamika, którą zapowiadaliśmy, związana z realizacją tych inwestycji mieszkaniowych jest całkowicie realna. W trakcie budowy mamy, tak jak powiedziałem, 1880 mieszkań w ramach „Mieszkania+”, 7500 mieszkań w ramach wsparcia dla samorządów, ok. 600 mieszkań wybudowano w ramach wsparcia dla samorządów różnego rodzaju. W związku z tym chcielibyśmy rozpocząć to do końca roku przyszłego, przygotować realizację ok. 100 tys. mieszkań w ramach programu „Mieszkanie+”.

Czy ministrowie otrzymali nagrody? Tak, ministrowie otrzymali nagrody. Ta informacja jest publicznie dostępna. W tym przypadku chodzi o ministra Żuchowskiego, który również taką nagrodę otrzymał. Którzy ministrowie odpowiadają za realizację tego programu? Dzisiaj program jest skonstruowany w sposób następujący: jest Rada Mieszkalnictwa na czele z panem premierem i nadany jest priorytet temu zadaniu, bo to dla nas niezwykle ważne zadanie, zaniedbane niestety przez naszych poprzedników, czyli przez państwa rząd. Rada Mieszkalnictwa koordynuje całość prac (*Dzwonek*), natomiast sprawy budownictwa znajdują się w kompetencjach resortu inwestycji i rozwoju.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Chmiel:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie ministrze, zaprzecza pan sam sobie. Jaki to bank ziemi jest ten Krajowy Zasób Nieruchomości, skoro przez pół roku nie potrafił ani kawałka ziemi zorganizować ani wejść w jej posiadanie? Brak funkcjonowania Krajowego Zasobu Nieruchomości jest dowodem na to, że my, Platforma Obywatelska, mamy rację. Przedstawiałam pół roku temu stanowisko Platformy wobec ustawy powołującej KZN. Czas potwierdził słuszność tego wystąpienia. Nawet współautor M+ pan Barszcz powiedział, że założenia tego programu są nierealne, a ustawa martwa. A więc jest to kolejny bubel prawny PiS-u, który trzeba gruntownie zmienić, o czym zresztą pan minister sam powiedział, informując, że już odstępuje od tego, będziecie teraz dopłaty dla prywatnych deweloperów kontynuować.

**Posel Małgorzata Chmiel**

Chciałam zapytać, czy to prawda, co mówiłam, że czynsz wcale nie będzie niski w M+ (*Dzwonek*), że mamiliście Polaków tanimi mieszkaniami z programu M+, a w Jarocinie okazało się, że wysokość czynszu będzie wysokością komercyjną. Szkoda tylko tych ludzi, którzy wam uwierzyli i liczyli na tanie mieszkania. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Pani poseł, liczyłem na poważne pytanie, a nie zarzuty, które są całkowicie chybione, bo to państwo dopłacali deweloperom, my dopłacamy najemcy. Jeśli mówimy o systemie dopłat...

(*Posel Jan Grabiec*: Ale to absurd, panie ministrze.)

...to te dopłaty będą kierowane bezpośrednio do najemcy. I tylko w taki sposób ten lewar inwestycyjny, o którym powiedziałem, będzie mógł funkcjonować przez 9 lat w systemie degresywnym. Projekt ustawy będzie w przyszłym tygodniu skierowany do uzgodnień międzyresortowych. A więc pracujemy szybko, pracujemy sprawnie, odpowiadamy na potrzeby Polaków, bo te potrzeby mieszkaniowe są wciąż w Polsce niezaspokojone.

(*Posel Jan Grabiec*: 2,5 roku minęło.)

A kierowanie pomocy, jeszcze raz powtarzam, na popyt, a nie na podaż, było czymś, co przez ekspertów było krytykowane. I realizacja państwa programu – nie chcę go oceniać, ale tak mi się wydaje – dobrze, że się już zakończyła, bo potrzeba dzisiaj programów wspierających podaż, jako że im więcej...

(*Posel Jan Grabiec*: 300 tys. mieszkań.)

...w Polsce będzie mieszkań, tym większa i bardziej różnorodna będzie ich dostępność dla Polaków. I o to nam chodzi. Chodzi nam o to, aby rozwiązać problem społeczny, aby budownictwo mieszkaniowe było istotnym motorem rozwoju polskiej gospodarki i aby budować system współpracy z różnymi instytucjami, w tym z KZN, który, tak jak powiedziałem, dysponuje terenami, które z pewnością będą mogły być wykorzystane na potrzeby...

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Gdzie te tereny?)

W całej Polsce.

...programu „Mieszkanie+” i będą wykorzystywane. Mogę powiedzieć, że warto śledzić informacje, które są przekazywane opinii publicznej przez środki

komunikacji społecznej, np. w poniedziałek w Lublinie złożyliśmy wnioski o wydanie warunków zabudowy dla 304 mieszkań na terenie Poczty Polskiej. Tam są właśnie te tereny. To są tereny takich podmiotów, te, które są wykorzystywane w ramach programu „Mieszkanie+”. Chcemy, aby ten program zmienił oblicze tego, zmienił sytuację mieszkaniową Polaków, chcemy dać Polakom ofertę, która będzie konkurencyjna. Zwiększenie podaży gruntów, zwiększenie podaży mieszkań, skrócenie procedur, dopłata dla najuboższych, wykorzystanie ziemi państwowej i korzystanie z instrumentów rynkowych, które zmieniają sytuację gospodarczą i społeczną, jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe. A to, o czym mówił pan poseł, w żaden sposób nie wpływa na realizację programu.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, tej konkretnej inwestycji w Pruszkowie nie zrealizujemy i pan poseł doskonale wie, że...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie ministrze, proszę nie prowadzić dyskusji z posłami na sali.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

...w tym zakresie nie ponosimy żadnych kosztów ani nie ma żadnego zagrożenia z punktu widzenia realizacji całego programu. Mogę wymienić te inwestycje, które są w tej chwili (*Dzwonek*) przygotowane i w realizacji. To są inwestycje, które pozwolą nam – jeszcze raz powtórzę – osiągnąć liczbę 100 tys. mieszkań przygotowanych do realizacji na koniec przyszłego roku. Bardzo dziękuję.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Życzymy sukcesu.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18.  
porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie osób odbywających kary pozbawienia wolności oraz wobec których zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze lub tymczasowe aresztowania, a które zostały uniewinnione w toku procesu lub w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji, a także w sprawie zadośćuczynień za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, o której przedstawienie wnosili Klub Poselski Kukiz'15.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Poproszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Jerzego Jachnika.

## Posel Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otóż w ostatnim czasie głośna zrobiła się sprawa Tomasza Komendy, który odsiedział praktycznie 18 lat. To, co w tej sprawie najbardziej bulwersuje, to to, że prokurator mówi, że nie czytał akt sprawy. Otóż pomyłki sędziowskie czy prokuratorskie zdarzają się wszędzie, ale niestety w Polsce, co muszę z przykrością powiedzieć, tych pomyłek nie jest tak mało. Chcę na jedno zwrócić uwagę: to nie są pomyłki, które nastąpiły w roku 2006 czy roku 2007, czyli za pana Zbigniewa Ziobry, czy obecnie. Te pomyłki ciągną się od 2000 r.

Podam kilka przykładów. Adam Dudała, który siedzi już 15 lat, również sprawa o morderstwo. Pytam się, czy to kolejna pomyłka sądowo-prokuratorska.

Krystian Broll przesiedział w zakładzie psychiatrycznym – sprawa była bardzo głośna – praktycznie rzecz biorąc, 12 lat. Mimo że lekarze wydawali opinie, że nie jest niebezpieczny, trzymany był w zakładzie psychiatrycznym. Mam takie pytanie, czy on w ogóle dostał kiedyś odszkodowanie, bo już nie żyje.

Bracia Adrian i Jarosław Kaczmarczykowie, którzy siedzą w więzieniu, a policjant Janusz Bartkiewicz powiedział, że nie ma żadnych dowodów na to, że to oni popełnili morderstwo, a zeznania złożyły osoby, które były podejrzane o to morderstwo i które w trakcie aresztu siedziały w jednym zakładzie po to tylko, żeby mogli uzgodnić zeznania, a potem sobie wybrali Kaczmarczyków i ich oskarżyli. Kto siedzi? Oni. Żadnych innych śladów nie ma.

Czesław Kowalczyk przesiedział w więzieniu 12 lat i 3 miesiące. On jeden dostał za cały areszt dość przyzwoite odszkodowanie spośród tego typu spraw, jeśli można tak mówić, bo 2700 tys. Pytanie jest takie, czy 2700 tys. to jest przyzwoita kwota za 12 lat pozbawienia wolności. Zastanówcie się państwo, czy to

byłaby właściwa kwota, jakbyście mieli siedzieć w więzieniu 12 lat i dostać takie odszkodowanie.

Jan Ptaszyński. Ta sprawa również ciągnie się, również 25 lat pozbawienia wolności. Zacytuję: Nie ma przy tym żadnych śladów biologicznych jego obecności na miejscu zabójstwa, jest natomiast ślad biologiczny wskazujący na innego sprawcę – obcy włos znaleziony w pościeli zamordowanej. Jest też drugi włos, znaleziony w dłoni zamordowanego dziecka, też nie pochodzący od Ptaszyńskiego, a pochodzący, jak ustalono, od osoby spokrewnionej z zamordowanymi. A takie osoby spokrewnione były w kręgu podejrzeń. Również jest tak, że on siedzi i nikt nic dalej nie robi.

Zbigniew Góra, proszę państwa, człowiek, który dostał 25 lat więzienia za zabicie lekarki. Na całe szczęście prokurator był tutaj czujny i po powrocie do sprawy po 3 latach wyszedł z tego więzienia. Ale jakie dostał odszkodowanie? Otóż za 3 lata skazania go, kiedy rozleciała mu się rodzina, miał prawomocny wyrok 25 lat więzienia, dostał 48 tys. odszkodowania i 275 tys. zadośćuczynienia.

Proszę państwa, niestety nie mogę podać więcej tych przykładów, ale podam jeszcze jeden. Ryszard Gasparski, przedsiębiorca, siedział 4 miesiące, dostał 25 tys. odszkodowania, natomiast są takie kwiatki, że pewien wydawca dostał 500 tys. za 6 dni aresztu, za 7-godzinne zatrzymanie daje się 10 tys., za 11-godzinne zatrzymanie daje się 160 tys., za 24-godzinne daje się 20 tys.

W związku z tym mam takie pytanie. Panie ministrze, otóż, po pierwsze, chciałbym uzyskać informacje, czy państwo w ogóle zajmujecie się tymi takimi podejrzanymi sprawami, które są od 2000 r., w przypadku których w zasadzie jest ujawniony materiał dowodowy, choćby w programie „Państwo w państwie”. Warto by się było przyjrzeć tym sprawom, naprawdę. To jest pierwsza kwestia i tutaj deklaruje współpracę, bo te sprawy prawie znam.

Jeśli chodzi o drugą sprawę, to jest to kwestia szczególnie zadośćuczynień. Wysokość zadośćuczynień zależy od tego, czy są nasi, czy ichni. To musi zostać zweryfikowane. Nie może być tak, żeby ktoś za 6-dniowy areszt dostawał 600 tys. tylko dlatego, że dobrze zarabiał, bo proszę państwa, jak zamykamy młodego człowieka, to on, gdyby nie siedział te 15 lat, mógłby skończyć studia i mógłby tu być posłem. Nie da się tak określić tego zadośćuczynienia, że jak nie pracował, to znaczy, że mu się nie należy, bo on nic nie stracił. A Gasparskiemu skradziono wszystkie maszyny. To jest podobna sprawa jak sprawa Marka Kubali, tylko może na ciut, ciut mniejszą skalę. Został załatwiony na cacy. Mało tego, jest po zawale, ciężko chory, banki go ścigają, a sąd w Łodzi orzekł, o dziwo, powiedział, że (*Dzwonek*) zadośćuczynienia mu nie da, dlatego że on sobie miał pilnować maszyn. No jak sobie miał pilnować maszyn, jak siedział w więzieniu?



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Jerzy Jachnik:**

Panie ministrze, oczekuję informacji w ogóle, jak to jest z tymi aresztami na jakiś czas. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Michała Wójcika.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Michał Wójcik:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wywołanie tego tematu tutaj przez pana, panie pośle. Warto przedstawić kilka ważnych danych statystycznych, ale zanim to uczynię, chcę powiedzieć tak: pan Tomasz Komenda jest dzisiaj na wolności dzięki temu, że doszło do połączenia funkcji prokuratora generalnego oraz ministra sprawiedliwości.

*(Posel Andrzej Halicki: Naprawdę?)*

I taka jest prawda. Oczywiście jeżeli będzie pytanie o szczegóły, to chętnie udzielię tej informacji, ale gdyby nie prokurator generalny Zbigniew Ziobro i gdyby nie prokurator krajowy Bogdan Święczkowski, pan Tomasz Komenda nadal pozostawałby w zakładzie karnym. Pytanie natomiast, jeżeli będzie oczywiście prośba o szczegółowe wyjaśnienia: Co zrobili poprzednicy? Co zrobiono np. w 2010 r.?

*(Posel Robert Kropiwnicki: Lech Kaczyński co zrobił?)*

Co zrobiono, kiedy pan prokurator Biernat sygnalizował to? Nasza prokuratura, nasze sądy dzisiaj działają inaczej.

*(Posel Robert Kropiwnicki: Kto go wsadził, niech pan powie.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, niech pan nie krzyczy tam z sali...

*(Posel Robert Kropiwnicki: Bo głupoty opowiada.)*  
...nie jest pan w pubie, tylko w Sejmie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Michał Wójcik:**

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą stosowania środków zapobiegawczych, mogą

być tutaj dwa źródła błędów. To może być błąd systemowy i to może być błąd ludzki. System, panie pośle, został dobrze skonstruowany i on wiele lat działa. Oczywiście są przepisy, które można by poprawić, to jest np. kwestia związana z regresami, bo ten przepis, art. 557 Kodeksu postępowania karnego, być może należałoby zmienić, żeby był bardziej jasny, żeby były jasne przesłanki, kiedy ten regres może być stosowany, jakie podmioty są uprawnione. Natomiast najczęściej jest to błąd ludzki. I w tym wszystkim prawda jest brutalna: cały system szkolenia, który był budowany przez ostatnie lata, był systemem źle skonstruowanym. Dlatego reforma jest przeprowadzona, dlatego dzisiaj zaproponowaliśmy zmianę w ustawie o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, dlatego dzisiaj tak mocno akcentujemy kwestię reformy. To jest bardzo ważne, żeby dzisiaj w systemie nie znaleźli się sędziowie, którzy np. biorą 50 zł, a ktoś inny, kto rozstrzyga tę sprawę w postępowaniu dyscyplinarnym, mówi, że to przez roztargnienie; czy też inny sędzia, który bierze element wkrętarki, złączkę za 8 zł, i nie ponosi prawie w ogóle odpowiedzialności za to, choć powinien wylecieć z zawodu, i każdy o tym doskonale wie; czy też sędzia, który dzisiaj znajduje się w areszcie, były prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie – wasza wizytówka, tych sądów, waszych sądów, właśnie z waszych czasów – który dzisiaj siedzi w areszcie, a był w zorganizowanej grupie przestępczej. To jest właśnie ten problem.

Szanowni Państwo! Do nas trafia wiele spraw, pan poseł o tym wie, także do Ministerstwa Sprawiedliwości, do biura kontroli i analiz, i jeżeli ten czynnik ludzki zawodzi... A w przypadku chociażby pana Tomasza Komendy był cały łańcuch błędów, które były popełnione wiele lat temu – morderstwo, powtarzam, zostało popełnione w roku 1997. Przecież tam byli prokuratorzy, tam była policja, tam byli sędziowie, tam było kilka instancji. To jest problem, błąd ludzki, czynnik ludzki zawiódł. Dlatego tak ważne jest szkolenie, to, co państwo tutaj kontestowaliście bardzo często. Kiedy wpływają do nas sprawy... Tu nie chcę odnosić się konkretnie do indywidualnych spraw, ale znam część z tych spraw, o których pan poseł mówił. Ci ludzie także do nas piszą i pierwsza rzecz, którą robimy, to kierujemy to do biura kontroli i analiz, przygotowujemy szczegółową analizę, zwłaszcza wtedy kiedy wpływają do nas sprawy z zakładów karnych, i następnie jeżeli widzimy, że coś może być nie tak, to występujemy zgodnie z przepisami do prokuratury, żeby rozważyła podjęcie dalszych działań. Wiele jest takich spraw. Dlaczego? Ponad 40 tys. skarg wpływa do Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponad 40 tys. skarg.

Jeżeli chodzi o kwestie statystyki, to na dzisiaj mamy takie dane, że za 2017 r., jeżeli chodzi o wniosek do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania, było ich 18 750. To jest więcej niż np. w roku 2015. Sądy zastosowały tymczasowe aresztowanie w 2017 r. w ponad 17 tys. spraw. To oznacza, że zasadne są wnioski kierowane przez prokuratorów,

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik**

w ponad 90% sądy uwzględniają te wnioski, to jest bardzo ważne. Natomiast dlaczego dzisiaj w statystyce jest więcej spraw, w których stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania? Z bardzo prostego powodu: bo dzisiaj zmieniła się nasza polityka karna. Dzisiaj czyścicieli kamienic wsadza się do aresztu, a potem, jak sądzę, do więzień. W waszych czasach, panie pośle, bo pan tutaj próbuje przeszkadzać w moim wystąpieniu, w waszych czasach oni na wolności chodzili...

(Poseł Andrzej Halicki: Ja? Słucham ze zdumieniem.)

...natomiast dzisiaj siedzą w aresztach. W sprawach dotyczących gwałtów dzisiaj jest taka polityka karna, żeby chronić społeczeństwo. Dlatego oni mają siedzieć w aresztach. Jeżeli popełnili czyn, to jeżeli sąd dojdzie do takiego przekonania, mają siedzieć w więzieniu. Dzisiaj w sprawach VAT-owskich... Dawniej się śmiano z tego. Kodeks karny skarbowy to było to narzędzie, którym walczono z mafiami, zorganizowanymi grupami przestępczymi, często o charakterze międzynarodowym. My wprowadziliśmy nowe regulacje, państwo kwestionowaliście to. Kara 25 lat pozbawienia wolności w najdalej idącym przypadku. To my wprowadziliśmy te nowe regulacje.

(Poseł Andrzej Halicki: A luka się poszerza.)

Dzisiaj ci ludzie, których miejsce jest w aresztach, siedzą w aresztach. To jest właśnie ta istotna różnica.

Jeżeli chodzi natomiast o odszkodowania i zadośćuczynienia, to jest ta druga część pytania pana posła, to panie pośle, nie da się ustalić taryfikatora, nie ma możliwości, żeby wskazać cennik, ile się płaci odszkodowania, ile się płaci zadośćuczynienia za krzywdę. Nie ma takiej możliwości. Sądzę, że nie ma takiego systemu na świecie.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Jest, europejski.)

Chcę powiedzieć taką rzecz, że to sąd, to sędziowie mają decydować o tym, jaka jest wysokość odszkodowania, jaka jest szkoda, jakie są utracone korzyści, indywidualnie badać daną sprawę, jakie były możliwości zarobkowe, ile ten człowiek stracił przez to, że znajdował się w zakładzie karnym, że stosowano wobec niego środek zapobiegawczy czy zabezpieczający, że było zatrzymanie. To jest bardzo ważne, ale to sędziowie decydują o tym. Nie ma możliwości, żeby ustalić cennik, np. cennik zadośćuczynienia. Jak określić krzywdę? Przecież to cechy indywidualne decydują o tym. Jak określić, ile się płaci za ostracyzm środowiskowy? Nie ma możliwości, żeby tak naprawdę określić to w jakimś taryfikatorze. A więc wydaje się, że te przepisy funkcjonują dobrze i nie powinny być w tym zakresie zmieniane, natomiast zmieniła się nasza polityka.

Oczywiście chcielibyśmy też, jeżeli chodzi o takie instrumenty jak skarga i wznowienie, żeby było więcej podstaw do ewentualnego wypłacania odszkodo-

wania za niesłuszne skazanie czy zastosowanie środka zapobiegawczego. Chodzi o to, żeby zastosować taki instrument jak wznowienie. To by oznaczało, że sąd nie miał np. dowodów czy nie znał pewnych faktów, wydając rozstrzygnięcie w danej sprawie. Niestety najczęściej to jest kasacja, czyli były rażące błędy proceduralne bądź materialne, np. bez podstawy prawnej wydawano wyroki bądź przekraczano górną granicę ustawowego zagrożenia i kara była dużo surowsza niż być powinna.

Tak więc, szanowni państwo, wszystko zależy od ludzi. System, w moim przekonaniu, dobrze funkcjonuje, jest dobrze skonstruowany, natomiast każda sytuacja, w której trzeba wypłacić zadośćuczynienie, jest porażką państwa. Ale to nie jest charakterystyczne tylko dla Polski. Sądzę, że nie ma na świecie państwa, w którym funkcjonowałby system doskonały, idealny, gdzie nie trzeba by było wypłacać odszkodowań czy zadośćuczynień. Nie ma, bo jest ten element, który jest czynnikiem ludzkim, to człowiek decyduje o tym, czy rzeczywiście stosować ten czy inny przepis, w jakich granicach ten przepis stosować.

Dlatego bardzo ważna jest reforma. Dlatego sprawa pana Tomasza Komendy uzasadnia wiele spraw, o których dyskutowaliśmy tutaj, w tej Izbie. To sprawa dotycząca połączenia funkcji prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości, to cała reforma dotycząca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury i dziś dyskutowana reforma dotycząca Krajowej Rady Sądownictwa. Kto trafia do wymiaru sprawiedliwości? Trafiają ci, którzy zostają wybrani przez środowisko sędziowskie. Krajowa Rada Sądownictwa, która stoi na straży (*Dzwonek*) niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej, odgrywa niesłyszane ważną rolę jako to ogniwo, które decyduje o tym, kogo się przedstawia jako kandydata do nominacji prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego ta reforma jest tak ważna. Dziękuję bardzo, panie marszałku. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszką)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze zapisać się do głosu?

Zamykam w takim razie listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Waldemar Buda:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Błąd ludzki to odpowiedź na to, z czego wynikają te

**Posel Waldemar Buda**

pomyłki i błędne wyroki. Naszą rolą jest zastanowić się, czy te błędy w jakimś stopniu są do wyeliminowania, w jakimś stopniu można poprawić system, który by te błędy eliminował, jak sądzę, bo to, żeby całkowicie wykluczać, jest mało prawdopodobne.

Moje pytanie dotyczy konkretnej kwestii. Akurat przykład Tomasza Komendy tego nie dotyczy, ale przecież przypadków takich oczywiście błędnych wyroków jest kilkaset rocznie. Zeznania świadków, które często są jednym z poważnych, z ważnych dowodów, które pojawiają się w sprawach, często bywają błędne, często niestety wprowadzają w błąd wymiar sprawiedliwości. Czy dzisiaj na właściwym poziomie i z właściwą skutecznością i wnikliwością bada się przypadki krzywoprzysięstwa? Czy tutaj nie należałoby zastanowić się nad tym, ażeby doprowadzić do sytuacji, w której zeznania świadków w większym stopniu będą zgodne z prawdą i będzie przeświadczenie o ich prawoprzysięstwie po prostu? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Andrzej Halicki, Platforma Obywatelska.

**Posel Andrzej Halicki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Naprawdę trochę więcej pokory. Chciał pan usłyszeć więcej szczegółowych pytań? To bardzo proszę, o roli Zbigniewa Ziobry również. Czy prawdą jest, że w sprawie tego dramatu Tomasza Komendy interweniował minister Lech Kaczyński w 2000 r. jesienią, w październiku, pisemnie również, zmieniając również prokuratorów, w marcu 2001 r. doprowadzając do tego? Co robił wówczas Zbigniew Ziobro jako prawa ręka Lecha Kaczyńskiego, ministra sprawiedliwości? Nie jeździł do Wrocławia? Czy ma pan na ten temat wiedzę? Czy może nam pan przekazać dokumenty, jakie wówczas otrzymywała prokuratura właśnie w tej sprawie, jakimi dysponowała? Kiedy powstał akt oskarżenia przekazany do sądu? Przecież 2 tygodnie później. Wiecie doskonale, że właśnie presja polityczna spowodowała ten dramat. Czy nie było czasem wniosku o uniewinnienie złożonego do Kancelarii Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego? Czy prokuratura opiniowała ten dokument, czy nie? Czy ówczesny minister Duda w ogóle skierował tę sprawę w celu wydania opinii? Co się działo z tymi tysiącami niewinnie wsadzonych do aresztów za czasów szeryfa Zbigniewa Ziobry? Te odszkodowania, o których mówił pan poseł Jachnik, dotyczą ludzi niewinnie trzymanych w aresztach. Jeżeli w czasach szeryfa Ziobry trzydzieści kilka tysięcy osób trafiło do aresz-

tu, to z samej statystyki, bo mniej więcej 5% to są rzeczywiście sprawy nieuzasadnione, bez pokrycia w faktach, niesłuszne pomówienia itd., niektórzy rekordziści parę lat siedzieli w areszcie bez zarzutów, wynika, że to 1,5 tys. osób rocznie. Wie pan, jak się skończył rok 2015? 8 tys. osób w aresztach, nawet jeżeli będzie to 5%, bo prawdopodobnie też są takie sytuacje (*Dzwonek*), to znacznie mniej, ale kontradyktoryjność i możliwość zaskarżenia przed sądami niesłusznych aresztów to ponad 50%, za waszych rządów, szeryfa Ziobry – 3%. Jest różnica? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Stefan Romecki, Kukiz'15.

**Posel Stefan Romecki:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowna młodzieży na galerii! Chciałbym przedstawić problem przedsiębiorcy pana Ryszarda Gasparskiego. W 2000 r. był najazd na jego firmę i 4-miesięczny areszt. Firmy prokuratura ani policja nie zabezpieczyły. Rozkradziono profesjonalne maszyny krawieckie i surowce. Maszyny były w leasingu i na kredyt. Pan Gasparski podupada w areszcie na zdrowiu, przechodzi zawał. Po 4 miesiącach wychodzi na wolność, a sąd go uniewinnia. Sąd w Łodzi w 2015 r. zasądza mu raptem 25 tys. odszkodowania. Odmawia zasądzenia zadośćuczynienia, stwierdzając, że firmę miał zabezpieczyć on albo jego rodzina. Pan Gasparski jest obecnie ścigany przez banki za leasingi, kredyty, a także przez urząd pracy, zatrudniał bowiem bezrobotnych i miał dofinansowanie.

Pytanie, panie ministrze: Jak przedsiębiorca ma spłacić wielusettyśięczne zadłużenia, gdy rozkradziono jego firmę? Czy nie uważa pan, że odszkodowanie zasądzone dla przedsiębiorcy to żart z obywatela? W Polsce jest wiele takich kwiatków, dziesiątki. Ludzie przeżywają tragedie – zamyka się ich, tracą majątki, dorobek całego życia, cierpi nie tylko właściciel, ale i pracownicy, gehennę przeżywają ich rodziny. Idzie jednak ku lepszemu i tu jest nadzieja. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Antoni Duda, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Antoni Duda:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałoby się powiedzieć: jakie mamy sądy, każdy widzi. Dlatego rządy Prawa i Sprawiedliwości z taką



### **Posel Antoni Duda**

determinacją realizując dobrą zmianę, w tym w sądownictwie, które z równą determinacją i pomocą tzw. totalnej opozycji chce zachować istniejący stan. Jesteśmy przekonani, że zmiana się uda.

Nawiązując do stanu naszego sądownictwa po tzw. przełomie, tj. już w wolnej Polsce, chciałbym zapytać pana ministra: Czy znane mu są jakiekolwiek działania środowiska sędziowskiego będące odpowiedzią na liczne kuriozalne wyroki wydawane przez różnych sędziów w Polsce? Chodzi mi tylko o sprawy merytoryczne, a pytam o reakcję środowiska, niekoniecznie formalną. Czy środowisko to odbywało jakieś dyskusje, spotkania, na których ustosunkowało się do ewidentnie niekompetentnych wyroków swoich kolegów, zwracając im uwagę na konieczność pogłębienia wiedzy oraz studiowania prawa ze zrozumieniem, rzetelne podchodzenie, przykładanie się do swoich obowiązków zawodowych, wszak są grupą znacznie lepiej wynagradzaną, powyżej średniej krajowej, winni więc rzetelnie pracować? Można by oczekiwać od środowiska, że będzie reagować na rażącą niekompetencję niektórych swoich kolegów. Czy znane są panu ministrowi takie przypadki? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jan Grabiec, Platforma Obywatelska.

### **Posel Jan Grabiec:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sprawa pana Tomasza Komendy jak w soczewce pokazuje wszystkie deficyty wymiaru sprawiedliwości. Ale najgroźniejszą chorobą wymiaru sprawiedliwości, tym najpoważniejszym rakiem, który go toczy, jest ingerencja osób, które nie mają pojęcia o wymiarze sprawiedliwości, nie mają pojęcia o sprawie, ale dla zbicia kapitału politycznego naciskają na prokuraturę, naciskają na sędziów, żeby uzyskać wyroki, które pozwolą im zbić ten polityczny kapitał. Pan minister Wójcik w swoim wystąpieniu powiedział, na czym polega sedno reformy wymiaru sprawiedliwości, tej pseudoreformy, która od 2 lat w tej Izbie i w Polsce jest trenowana. Sednem jest to, że użył pan sformułowania: nasza prokuratura, nasze sądy. Na tym polega problem, że to mają być wasza prokuratura i wasze sądy, wasz folwark, folwark ministra, folwark polityka, który zza biurka chce pokazywać palcem, kto jest winny, a kto jest niewinny. Dlatego Tomasz Komenda siedział w więzieniu 18 lat, bo pewien polityk, minister sprawiedliwości – prokurator generalny pokazał palcem, mówiąc: trzeba kogoś skazać w tej

sprawie. Prokurator sobie nie radzi, nie ma dowodów, to wymienimy prokuratora. W 2 tygodnie powstał akt oskarżenia, a młody chłopak 18 lat spędził w więzieniu – minister sprawiedliwości Lech Kaczyński, wiceminister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Dziś na przykładzie tamtego postępowania zmienia on cały system sprawiedliwości po to, żeby mógł ręcznie sterować: pokazywać, skazywać ludzi na konferencjach prasowych, tak jak to robił jako minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, kiedy rządził w czasie pierwszej władzy PiS-u. Niestety, ta patologia staje się regułą. Żądamy dokumentów na temat udziału ministra Lecha Kaczyńskiego i wiceministra Zbigniewa Ziobry we wpływaniu na prokuraturę *(Dzwonek)*, w naciskach na prokuraturę w sprawie Tomasza Komendy. Ta sprawa musi zostać wyjaśniona. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Paweł Skutecki, Kukiz'15.

### **Posel Pawel Skutecki:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pan mówił o procedurach, o zasadach, a my wciąż żyjemy w państwie, w którym funkcjonują znane z czasów sowieckich psychuszki. Żeby nie być gołosłownym: Krystian Broll 12 lat przesiedział w zakładzie psychiatrycznym na podstawie samych pomówień. Mimo postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku o umieszczeniu Brolla w oddziale o warunkach podstawowego zabezpieczenia ten pan przez 2 lata przebywał na oddziale z mordercami i pedofilami. Krystian Broll był ofiarą art. 94 Kodeksu karnego, który pozwala na bezterminowe trzymanie w zakładzie psychiatrycznym. Co pół roku Sąd Rejonowy w Rybniku przedłużał jego pobyt w zakładzie, mimo że w opiniach czytamy, że nie był agresywny, zachowywał się normalnie, nie było do tego podstaw. Po 12 latach, dopiero po interwencji dziennikarzy, po ujawnieniu tego skandalicznego wydarzenia w programie „Państwo w państwie”, pan Krystian Broll został uwolniony.

Panie Ministrze! Proszę o odpowiedź na pytanie: Czy nie uważa pan, że art. 94 Kodeksu karnego jest nadużywany i czy w sprawie Krystiana Brolla którykolwiek z biegłych, sędziów, prokuratorów, ktokolwiek poniósł jakąkolwiek odpowiedzialność? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jan Kilian, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Jan Kilian:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na spotkaniach, konferencjach mówi się, dyskutuje się o tym, że sędziowie popełniają błędy lub wydają niesprawiedliwe wyroki. Mówi się też, że poszkodowani w ten sposób obywatele mogą domagać się za to odszkodowania od państwa. Jednak czy możemy jako obywatele liczyć na wyciąganie konsekwencji wobec samych sędziów? Mówi się, że sędziowskie sądy dyscyplinarne nie pobłazają sędziom obwinionym o błędy i naruszenia prawa, ale z tych dyskusji raczej wynika, że chodzi bardziej o pewne niedociągnięcia proceduralne niż o szkody wyrządzane obywatelom. Nie ma postępowań dyscyplinarnych dotyczących błędnych wyroków w sprawach karnych, bo to mieści się w kategoriach niezawisłości sędziowskiej. Mówi się, że sędzia nie może działać pod presją zagrożenia ewentualną karą za błąd popełniony przy wydawaniu wyroku. Czy sędziowie nie muszą obawiać się żadnych dolegliwości w związku z popełnianymi przez siebie błędami, a tym bardziej świadomym działaniem?

Panie ministrze, czy udało się w ostatnich latach wprowadzić jakieś rozwiązania ograniczające ich władzę, pozwalające obywatelom na skuteczne w pewnym zakresie dochodzenie swoich praw? Panie ministrze, czy w przeszłości wyciągano konsekwencje ze zdarzeń wynikających oczywiście z błędnych wyroków? Czy sędziów można pociągnąć do odpowiedzialności karnej w takich sytuacjach? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Robert Kropiwnicki, Platforma Obywatelska.

**Poseł Robert Kropiwnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż pan minister bardzo emocjonalnie próbował nam tu opowiadać, jak to jest cudownie, ale zapomina, że właśnie presja wywierana przez polityków na prokuratorów i na sędziów jest najgorsza. To jest właśnie klasyczny przypadek: Tomasz Komenda siedział 18 lat za to, że minister sprawiedliwości – prokurator generalny Lech Kaczyński chciał odnieść sukces. Przyjeżdżał do Wrocławia, zrobił konferencję prasową 8 lutego 2001 r., w której chciał napiętnować prokuratorów, pokazać: jak to, przez 4 lata nie znaleźli winnego, to my go musimy znaleźć, to wymieniamy prokuratora. Jak nie ma dowodów, to niech je znajdą. Jak ich nie znajdą, to ich wywalamy. To jest całe to myślenie. Przed tym trzeba bronić system, właśnie przed tym, żeby politycy nie chcieli zbijać swojego kapitału politycznego na niewinnych ludziach, bo potem proku-

rator, sędzia czy cały wymiar sprawiedliwości jest podporządkowany temu myśleniu. Później to jest dramatyczne, bo potem płacimy ogromne odszkodowania, płacimy kary za przewlekłość procedur, właśnie za to, że jakiś jeden czy drugi mądry – wydaje mu się – polityk chce szybko odnieść sukces polityczny i wymusza na prokuratorach szybkie kierowanie aktów oskarżenia.

Po was musieliśmy sprzątać. W 2009 r. wprowadziliśmy skargę na przewlekłość postępowania przygotowawczego właśnie po tym, jak wy wprowadzaliście areszty wydobywcze. Wszystkich do aresztu – właśnie to był koronny dowód Zbigniewa Ziobry. Kto coś zrobił – do aresztu. Wszyscy mają siedzieć w areszcie, dopóki się nie przyznają. Taką mentalność mieliście i macie niestety do dzisiaj, a przypominę, że dopóki człowiek nie jest skazany, jest uznawany za niewinnego, co wam się w głowie nie mieści. To za waszych czasów najwięcej ludzi siedziało w aresztach, a później musieliśmy im płacić odszkodowania w związku z wyrokami strasburskimi i sądów polskich. *(Dzwonek)* To jest dramatyczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

**Poseł Maciej Masłowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niesłuszne osadzenie w zakładzie karnym niewątpliwie powoduje niezwykle szkody w psychice osoby osadzonej. Czy, a jeżeli tak, to w jaki sposób, państwo polskie zapewnia pomoc psychologiczną dla niesłusznie osadzonych po opuszczeniu przez nich zakładów karnych?

Drugie pytanie, panie ministrze. Mówił pan dzisiaj, że nie ma taryfikatora, bo jak wycenić krzywdę. Nasuwa mi się kolejne pytanie. Otóż były komendant główny Policji Konrad Kornatowski za 7-godzinne zatrzymanie otrzymał 10 tys. zł odszkodowania. Pan były minister skarbu Wąsacz w 2007 r. za 11-godzinne zatrzymanie otrzymał 160 tys. zł. Pan były prokurator krajowy Janusz Kaczmarek w 2007 r. za 24-godzinne zatrzymanie dostał odszkodowanie wynoszące 20 tys. zł, zaś wydawca Bogusław Seredyński za 6 dni aresztu dostał aż 0,5 mln zł. Jak to się ma do przedsiębiorcy Ryszarda Gasparskiego – o którym mówił mój kolega Romecki – który dostał 25 tys. zł za 4 miesiące, albo działacza „Solidarności”, który za jednoroczne internowanie otrzymał 7 tys. zł? Czy pana zdaniem mieszkamy w sprawiedliwym kraju? Bo jeżeli ktoś dostaje za 24 godziny czy za 11 godzin, nie wiem, 160 tys. zł, a ktoś za 4 miesiące – 25 tys. zł, to nasuwa mi się spostrzeżenie, że są równi i równiejsi.

### **Posel Maciej Masłowski**

Pan mówi: nie ma taryfikatora. To może w takim razie go wprowadźmy, bo dla mnie na razie jest nieoficjalny taryfikator: osoby znane albo mające układy, piastujące stanowiska, jak komendanci Policji czy prokuratorzy, dostają dużo wyższe stawki niż pracujący przedsiębiorcy. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Marek Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Polsce rokrocznie ok. 300 osób zostaje niesłusznie skazanych, ale takich pomyłek może być znacznie więcej, bo to tylko statystyka błędnych skazań, które zostały przypadkowo zauważone. Niepokojące jest też to, że zdecydowana większość niesłusznych wyroków zostaje wykryta w wyniku postępowania kasacyjnego, a nie wznowieniowego, którego celem jest właśnie eliminacja ewentualnych pomyłek. Na uwagę zasługuje również fakt, że z roku na rok wzrasta liczba niesłusznych skazań w wyniku składania fałszywych zeznań przed sądem. Myślę, że to zjawisko też w jakiś sposób należałoby ograniczyć.

Chciałbym zapytać pana ministra, jakie działania trzeba by było podjąć, aby zminimalizować, a najlepiej wyeliminować, tę niechlubną statystykę niesłusznych wyroków, a także rosnącą tendencję w zakresie wprowadzania sądu w błąd przez składanie fałszywych zeznań. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Arkadiusz Myrcha, Platforma Obywatelska.

### **Posel Arkadiusz Myrcha:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dzisiaj na sali powinien siedzieć minister Zbigniew Ziobro. Ponieważ był wówczas zastępcą Lecha Kaczyńskiego, zna sprawę Tomasza Komendy najlepiej, ale jak zwykle unika wyjaśnień, chowa się po gabinetach, wysyła swoich zastępców i udaje, że problemu nie ma. Ale ten problem jest, i to poważny. Człowiek bezprawnie spędził blisko 20 lat w więzieniu – nie miesiąc, nie dwa, tylko większość swojego życia. Niestety tak się kończy polityczne naciskanie na prokuraturę, coś, co

dla państwa jest niestety regułą, takim normalnym mechanizmem działania. Uważacie, że prokuratura tak po prostu musi funkcjonować. Tak było w przypadku Tomasza Komendy i tak było w latach 2005–2007. Przypomnijmy, że to wówczas w prokuraturze zakotwiczyło się takie powiedzenie: jak posiedzą, to powiedzą. Mogę przywołać tylko kilka przykładów, które są dostępne w mediach.

Szanowni Państwo! „Spędziłam w areszcie rok i 3 miesiące. Nie byłam przesłuchiwana. Prokurator tylko spytał, czy syn jest oficerem ABW” – mówiła Stanisława Chmielewska. „Byłem nakłaniany do złożenia zeznań obciążających polityków w zamian za zmianę środka zapobiegawczego” – mówi Jerzy Krzystyniak, biznesmen, który niemal rok spędził w areszcie. „Złamali mnie i zeznawałam. Nie wstydę się. Pytali mnie głównie o Basię Blidę” – opowiada Barbara Kmiecik. Jak ta historia się skończyła, wszyscy doskonale wiemy.

Państwo nie wyciągacie żadnych wniosków, bo to, co było najczarniejszą kartą w historii polskiej prokuratury po 1989 r., wraca także w tej kadencji. To tę kadencję *(Dzwonek)* zaczęliście od wprowadzenia przepisów, które dają politykowi możliwość wydawania wiążących poleceń wszystkim prokuratorom. Wyrzuciliście do kosza kontradiktoryjność, która broniła Polaków...

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Arkadiusz Myrcha:**

...bo taka jest właśnie wasza szczerza intencja...

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

### **Posel Arkadiusz Myrcha:**

...polityczne kierowanie prokuraturą. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pan poseł Paweł Szramka, Kukiz'15.

### **Posel Paweł Szramka:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na początek chcę powiedzieć, że żenujące jest takie przerzucanie gorącego kartofla między Platformą



**Posel Paweł Szramka**

a PiS-em. Ludzie, zastanówmy się, prowadźmy tę dyskusję merytorycznie...

(*Posel Jan Grabiec*: Ale to są konkrety, panie pośle.)

...a nie na zasadzie: za waszych czasów było gorzej, za naszych jest lepiej. Za chwilę jest zmiana: nie, za waszych jest gorzej, za nas było lepiej. To jest niepoważne, do niczego nie prowadzi.

Panie Ministrze! Adam Dudała skazany na 25 lat więzienia za cztery zabójstwa ludzi z półświatka – sprawa cztery razy była w Sądzie Najwyższym – siedzi od 15 lat. Po zagłębieniu się w historię tej sprawy okazuje się, że Dudałę oskarżył świadek koronny odsiadujący wyrok 25 lat. Co ciekawe, na sali sądowej osoby zatrzymane w sprawie tych zabójstw, a także w związku z powiązanymi z nimi sprawami nie rozpoznały Adama Dudały jako sprawcy. Świadek koronny podał w ramach rysopisu zupełnie inne dane: osoba niższa o 10 cm, o innej posturze, bez znaków szczególnych – a Adam Dudała ma charakterystyczne znamię na twarzy – oraz jeżdżący zupełnie innym samochodem. Jak się okazuje, był on wystawiony do okazania z dużo młodszymi, niższymi i chudszyimi mężczyznami, którzy bardzo się od niego różnili.

Pytam: Czy nie jest to kolejna fatalna pomyłka prokuratorsko-sądowa, taka jak w sprawie pana Komendy? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Głos ma pani poseł...

Pani poseł Anna Cicholska przekazała pytanie na piśmie\*).

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

**Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W lipcu 2015 r. weszła w życie ustawa o kontrydiktoryjności w procesie karnym, uchwalona na wniosek rządu Platformy Obywatelskiej i PSL. Ta zasada procesowa, nakładająca na strony uczestniczące w procesie sądowym obowiązek przedstawienia materiału faktycznego i dowodowego oraz wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wprowadzała równość stron i miała ogromne znaczenie dla procedury praworządności. O tę procedurę praworządności upomina się obecnie Unia Europejska.

Według stanowiska Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kontrydiktoryjność zapewnia rzetelny proces, który jest podstawowym prawem człowieka, ogranicza manipulację przy procesie i zapo-

biega przewlekłości postępowania, co jest bardzo istotne. Tymczasem PiS zaraz po objęciu władzy postanowił znieść tę ważną zasadę procesową i już w kwietniu 2016 r. uchylił przepisy dotyczące kontrydiktoryjności w procesie karnym. Nasuwa się pytanie: Po co? Czy po to, aby łatwiej wpływać na procesy, na aresztowania, żeby nie było przejrzystości postępowania? Jest to bardzo niebezpieczne. Po co wprowadzać zasady, które rodzą takie podejrzenia? Jest bardzo dużo konkretnych przykładów nadużywania prawa, np. w 2005 r. kardiochirurg z Białegostoku padł ofiarą prowokacji dokonanej przez innego lekarza i białostocką policję. Podejrzanym o przyjęcie łapówki przesiedział kilka miesięcy w areszcie, a następnie został uniewinniony. Takich przykładów jest wiele. Skutki społeczne są ogromne: depresje, utrata zdrowia, a nawet życia. Nikt tego zdrowia nie przywróci, żadne odszkodowanie.

I pytanie: Czym kierowało się Ministerstwo Sprawiedliwości, znosząc zasadę kontrydiktoryjności w procesie karnym? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, Kukiz'15.

**Posel Agnieszka Ścigaj:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Podkrakowski przedsiębiorca pan Kazimierz Ciepał został osądzony przez sąd na wniosek oszusta – błędnie osądzony. Na tej podstawie komornik z konta jego firmy zabrał 100 tys. zł. Oczywiście pan Kazimierz Ciepał bardzo szybko się odwołał. Sąd podjął decyzję o tym, że rzeczywiście się pomylił. W tym samym czasie pan Kazimierz Ciepał poprosił komornika o zabezpieczenie tych 100 tys., które ten zabrał mu z konta. Sąd się pomylił, przyznał, że uległ manipulacji oszusta, i kazał komornikowi odebrać temu oszustowi pieniądze. Niestety w tym samym czasie, ponieważ był to jednak oszust, oszust upłynął te pieniądze. Pan Kazimierz Ciepał od lat próbuje odzyskać swoje pieniądze, swoje 100 tys., i żeby było ciekawiej, jak mój kolega poseł Szramka mówił, nie ma znaczenia polityka, ponieważ sąd pomylił się za rządów Platformy Obywatelskiej, komornik nie wysłuchał prośby – chociaż mógł – o zabezpieczenie tych środków i poczekanie na to, aż wyrok sądu będzie korzystny, a za państwa rządów na moje interwencje i na jego prośby państwo odpisujecie, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem, w świetle prawa, prawo jest dobre i nie macie na to wpływu. Przedsiębiorca popada w dług, stracił 100 tys. zł na skutek błędów. Państwo twierdzą, że system jest dobry i że to tylko za tamtych czasów tak było, bo za tych już jest lepszy. Więc pokazuję sprawę, która ciągnie się przez okres waszych dwóch rządów. Państwo mó-

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

### **Posel Agnieszka Ścigaj**

wicie, że w tej chwili system jest dobry, a człowiek nie ma swoich 100 tys. Już nie mówię o odszkodowaniach i kosztach, które ponosił, dlatego że sąd się pomylił, a komornik złośliwie zabrał mu te pieniądze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Bernadeta Krynicka, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Bernadeta Krynicka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, liczba osób pokrzywdzonych przez sądy i instytucje państwowe w ubiegłych latach jest zatrważająca. Z wielu ludzkich tragedii wylania się dramatyczny obraz wymiaru sprawiedliwości, dotyczy to chociażby sprawy Tomasza Komendy. Często jest tak, że sąd I instancji popełnia kardynalne błędy procesowe, a następne sądy cementują jego błędy. Poza tym jednostkowe przypadki sędziów naruszających prawo też świadczą o ogromnym kryzysie w sądownictwie.

Mam pytanie, panie ministrze. Czy możliwe jest wyeliminowanie przypadków oczywistych błędnych wyroków karnych poprzez zmianę prawa, czy też to zależy od starannego, wnikliwego analizowania spraw przez sąd z zachowaniem bezstronności? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pana posła Piechoty nie ma.

Pan poseł Wojciech Bakun, Kukiz'15.

### **Posel Wojciech Bakun:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jak pan zauważył, koledzy z mojego klubu wypowiadają się w pewnej formule. Pan powiedział, że każda sprawa, w której człowiek został skazany, osądzony albo nawet bez skazania umieszczony w zakładzie karnym czy też w areszcie wydobywczym, wychodzi po kilkunastu latach i jest pewną porażką państwa. Dla mnie i dla moich kolegów z klubu... Skupiamy się na konkretnych przypadkach, na konkretnych ludziach, bo to oni, a nie państwo, są w tym wypadku pokrzywdzeni.

Kolejny przykład, który przytoczę, przykład pana Zbigniewa Góry, który został niesłusznie skazany na 25 lat więzienia. Z tym wyrokiem przebywał w więzieniu 3 lata – bez żadnego dowodu winy. Przebywał w więzieniu przez 3 lata. W tym czasie rozpadło się

jego małżeństwo. I tylko dzięki prokuratorowi ustalono, że to pomyłka, zresztą podobnie jak w ostatnio głośniejszej sprawie pana Komendy. Jakie odszkodowanie zostało mu przyznane? 48 tys. zł za 3 lata więzienia i ok. 270 tys. zł zadośćuczynienia. Czy naprawdę możemy mówić o tym, że jakkolwiek kwota jest w stanie zadośćuczynić za 3-letnie przebywanie w więzieniu i, co gorsza, praktycznie za rozpad życia rodzinnego i załamanie dalszej części jakiegokolwiek życia? Panie ministrze, proszę o odpowiedź na to pytanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dariusz Kubiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Wojciech Wilk, Platforma Obywatelska. Też nie widzę.

Pan poseł Krzysztof Sitarski, Kukiz'15.

Panie pośle Sitarski, zapraszamy.

### **Posel Krzysztof Sitarski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kolejna sprawa dotycząca odszkodowań: przeszło 100 tys. zł... Pan Klaudiusz Konieczny przeprowadził transakcję z przedsiębiorcą, na której już ciążyły, że tak powiem, niedopełnienia płatności na rzecz instytucji państwowych, ZUS-u, urzędu skarbowego. Przeszło 100 tys. zostało wpłaconych na rzecz przedsiębiorcy przez pana Klaudiusza Koniecznego. Komornik miał na swoim koncie te pieniądze, te środki przez rok. Mimo wyroku, który stwierdzał nieważność transakcji, środki nie zostały zwrócone panu Koniecznemu, tylko zostały rozdysponowane pomiędzy ZUS, urząd skarbowy. Mówiąc krótko, przedsiębiorca został, tak on twierdzi, oszukany przez państwo polskie. Czy w takich przypadkach można liczyć także na to, że te środki, już nie mówię o odszkodowaniu, w jakikolwiek sposób zostaną zwrócone?

I druga sprawa. Pytanie, w jaki sposób Ministerstwo Sprawiedliwości odniesie się do prokuratorów i sędziów, którzy w sposób nonszalancki traktują podwładnych. Była całkiem niedawno sprawa z Piotrkowa Trybunalskiego. Według mojej oceny – i nie tylko mojej, także szeroko rozumianej opinii publicznej – naprawdę niektórzy sędziowie powinni poddać się weryfikacji i leczeniu. Jeżeli są takie sprawy jak ta z Piotrkowa Trybunalskiego – pan minister na pewno wie, o kim mówię, bo tam była sprawa dyscyplinarna, przeniesienie – to naprawdę trzeba by się było przyjrzeć także wielokrotnemu niewłaściwemu podejściu do obywatela przez sędziów i prokuratorów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią poseł Ewę Szymańską, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Ewa Szymańska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Do mojego biura przychodzą ludzie poszkodowani przez wymiar sprawiedliwości. Najwięcej jest spraw cywilnych, majątkowych. Nie przychodzą z tym, że nie podobają im się wyroki, ale przychodzą z tym, że są to wyroki niesprawiedliwe. Chodzi chociażby o sprawę dotyczącą właścicieli jednej z firm, która już dzisiaj nie istnieje. Adwokat nie dopełnił obowiązku i wniósł nieskuteczną apelację. Po prostu zapomniał zapłacić 30 zł. Poszkodowany oczywiście podał adwokata do sądu, ale sąd uznał, że właściwie nic się nie stało, bo i tak nie wiadomo, czy tę apelację by wygrał. Sprawa się na tym zakończyła. To, że zamknięto drogę do kolejnego odwołania, w ocenie sądu, a raczej sędziego, który sprawę prowadził, nie ma znaczenia.

Mam pytanie, jak to wygląda w innych krajach europejskich, ponieważ nie słyszałam, żeby w Polsce za takie wyroki sędziowie ponieśli jakieś konsekwencje. Czy w innych krajach europejskich są rozwiązania, które pozwalają na wyciąganie konsekwencji wobec tych sędziów, którzy wydają błędne wyroki? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję.

Pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Nie widzę.

Poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

**Poseł Błażej Parda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pani sędzia Zielińska za 3,5-miesięczne niesłuszne aresztowanie w 2010 r. otrzymuje 300 tys. zł odszkodowania. Proszę mi powiedzieć, ilu przedsiębiorców prywatnych i obywateli Polski za podobny czas otrzymało podobne odszkodowanie i czy rzeczywiście jest tak, że nie ma tego cennika. Bo wszystko wskazuje na to, że jeżeli sędzia ocenia sędziego, to potrafi się wczuć w tę sytuację, jak on by się w niej zachował. Może warto by było stworzyć ławę przysięgłych, która będzie złożona z ludzi o podobnych zawodach, o podobnej sytuacji rodzinnej. Niech oni oceniają, jak tę krzywdę mogliby odczuć. Może sędzia nie jest w stanie się wczuć, jeżeli chodzi o pobyt w więzieniu,

bo może nie ma takich samych warunków. Myślę, że warto by było pójść w tę stronę. Sprawdziłem, że średnie wynagrodzenie, odszkodowanie za dzień wynosiło ok. 200 zł. 200 zł przy tak rażąco wysokich odszkodowaniach dla nadzwyczajnej kasty. W tej kasie są nie tylko sędziowie, ale również komendanci i prokuratorzy. Każdy obywatel, zwykły czy przedsiębiorca, nie dostanie tych 200 zł. Jeżeli średnio jest 200 zł, to on będzie miał może 100 zł za dzień pobytu w areszcie. Uważam, że to jest skandalicznie i rażąco niskie odszkodowanie. Myślę, że musimy wypracować przynajmniej jakąś minimalną stawkę, godną, przystołą. O ile nie da się wypracować maksymalnej, to na pewno da się wypracować minimalną, żeby każdy miał pewność, że jak trafi do aresztu i zostanie niesłusznie oskarżony, to przynajmniej przez jakiś czas będzie mógł godnie żyć. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Nieobecna.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Platforma Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głośne śledztwo w sprawie Tomasza Komendy toczyło się za czasów ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego. Czy były naciski, wymiana na stołkach prokuratorów, którym podlegało śledztwo? Z wiarygodnych źródeł wynika, że tak. Czy to jedyna taka pomyłka sądu z czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości? Zdecydowanie nie. Mamy uniewinnionego doktora G., mamy winowajcę wypadku premier Szydło uznanego za winnego przez ministra Błaszczaka, zanim jeszcze rozpoczęło się śledztwo. To jaskrawo pokazuje, co dzieje się, kiedy wymiar sprawiedliwości nie jest niezawisły i podlega politykom. Jest to m.in. вина obciążeń sądów. Czemu pan minister Ziobro nie uwolni wakatów? Po drugie, czemu nie wzmocnimy procedur weryfikacyjnych wobec biegłych? Po trzecie, czy PiS zauważa, do czego doprowadza upolitycznienie sądów? Do wielkich ludzkich tragedii. Panie ministrze, dlaczego do tej pory nie ma winnych śmierci Igora Stachowiaka? I to jest właśnie wasza rzekoma dobra zmiana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.



### **Posel Andrzej Kryj:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie posłanki i posłowie Platformy Obywatelskiej rzucają tutaj przykładami, ale ja chciałbym powiedzieć tak: mają państwo krótką pamięć. Czy zapomnieliście o tym, jak traktowani byli chociażby kibice Legii? Czy mówi państwu coś nazwisko Maciej Dobrowolski, zatrzymany w 2012 r. i trzymany 40 miesięcy w areszcie? To są wasze czasy, szanowni państwo. A więc nie oceniacie, bo sami będziecie także oceniani. Art. 6 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności mówi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia jego sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Ma też prawo oczekiwać, że jego sprawa będzie rozpatrywana w sposób rzetelny. W przypadkach, o których dziś mówimy, prawo to zostało niejednokrotnie złamane. Mam pytanie do pana ministra: Czy pan minister posiada wiedzę na temat tego, czy w tego typu sprawach podejmowane były działania przez rzecznika praw obywatelskich? Czy przychodził on takim osobom z pomocą? Czy miała miejsce współpraca rzecznika praw obywatelskich z Ministerstwem Sprawiedliwości w takich sytuacjach? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

### **Posel Józef Lassota:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Prawo i Sprawiedliwość szło do wyborów pod hasłem naprawy Rzeczypospolitej. Oczywiście, było hasło bałamutne „Polska w ruinie”, ale powiedzmy sobie, że nawet ci, którzy uwierzyli w to hasło, dzisiaj przekonują się, że wy nie naprawiacie Polski, wy niszczyacie ją tak naprawdę. Podobnie z takim hasłem szedł do wyborów Kukiz'15. Wprawdzie oni nie mają możliwości bezpośredniego niszczenia, ale wam dzielnie służą.

Chciałem poruszyć dwie sprawy. Jedna sprawa, którą pewno większość Polaków zna chociażby z filmu, który powstał na jej kanwie, pt. „Układ zamknięty”, dotyczy m.in. Pawła Reya i Lecha Jeziornego z Krakowskich Zakładów Mięsnych. Otóż prokurator, który wówczas dostał tę sprawę, a było to w latach 2002 i 2003, młody prokurator rejonowy, niejaki Andrzej Kwaśniewski po prostu oskarżał, nie rozumiejąc, co to znaczy dochód, przychód czy zysk. Dla niego to było wszystko jedno. I nie będę tej sprawy rozwijał, bo już wszyscy ją znają, ale chciałbym poprosić pana ministra o informację na piśmie, panie ministrze, jaka jest droga kariery zawodowej tego prokuratora, który spowodował zniszczenie nie tylko zakładu, ale i życia wielu osób, dobrych biznesme-

nów. I druga kwestia, w której nie oczekuję żadnej odpowiedzi, bo nie spodziewam się, żeby pan cokolwiek na ten temat chciał powiedzieć, dotyczy sprawy, która się toczy jednak, oskarżenia lekarzy profesorów z Krakowa, którzy leczyli ojca Zbigniewa Ziobry, obecnego prokuratora generalnego ministra sprawiedliwości. Musi to wybrzmieć w tym Sejmie, dlatego że to *(Dzwonek)*, co się dzieje, pokazuje skandal, jakiego obecna władza się dopuszcza poprzez podporządkowywanie prokuratury i sądów. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Szanowni państwo, naszej debacie przysłuchują się uczniowie ze szkoły podstawowej w Marchwacu, powiat kaliski.

Serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Maciejewski, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Krzysztof Maciejewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nic tak bardzo nie denerwuje człowieka jak konieczność płacenia za niezasłużone winy. Ja rozumiem, że błąd wpisany jest w istotę ludzką, ale czy można tą samą miarą mierzyć zwyczajne ludzkie błędy i błędy sędziego zasądzającego wyrok wobec niewinnego człowieka? Otóż nie, bo w wypadku niesłusznego wyroku niszczy życie temu niewinnemu człowiekowi, niszczy jego karierę i nie ma takiego zadośćuczynienia, które zrekompensuje mu jego psychiczne i materialne straty. Należy więc się zastanowić, z czego wynikają błędy sędziowskie, czy wynikają z działań zamierzonych, czy po prostu z niedouczenia. W związku z powyższym czy nie należy zastanowić się nad zmianą sposobu kształcenia sędziów? Czy nie powinno się ustalić, w jakich przypadkach należy pozbawić sędziów prawa do wykonywania zawodu prawniczego? Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Janusz Sanocki, niezrzeszony.

### **Posel Janusz Sanocki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tyle przypadków – bo to nie tylko przypadek pana Komendy, to wiele innych przypadków, które tu są wymieniane i które ja mogę wymienić – i z tych przypadków wyłania się obraz niekompetentnego i źle funkcjonującego wymiaru sprawiedliwości na pozio-

**Posel Janusz Sanocki**

mie zarówno sądu, jak i prokuratury. Panie ministrze, niestety muszę powiedzieć, że to, co się nazywa reformą wymiaru sprawiedliwości, jest zaledwie rozpoczęciem procesu koniecznych zmian. Myśmy wspólnie z kolegą Jachnikiem, z Poselskim Zespołem na rzecz Nowej Konstytucji przygotowali w 2016 r. dwie duże konferencje dla poszkodowanych przez wymiar sprawiedliwości. Przyjechało 1200 osób z całej Polski, powstały dwa raporty i niestety z przykrością muszę, panie ministrze, stwierdzić, że owszem były wiceminister pan Warchol był na jednej konferencji, ale zainteresowanie ministerstwa tymi tematami, tymi problemami oraz dialogiem ze środowiskami, które się stykają z bezprawiem, było zerowe. Nikt nie zapytał nas o zdanie ani nikt w ministerstwie przy tych projektach ustaw, które były, i o KRS-ie, i o ustroju sądów powszechnych, nie zastanawiał się nad mechanizmami, które powinny wyeliminować tę patologię z sądów. Przecież nie ma żadnej kary. Polska płaci odszkodowania, a prokuratorzy i sędziowie, którzy oskarżali w tych sprawach, popełniali rażące błędy, nie ponoszą żadnej odpowiedzialności. Natomiast chcę jeszcze coś powiedzieć, odnosząc się do atmosfery, która tu panuje, a zwłaszcza do wystąpień państwa z Platformy. No, proszę państwa, nie prezentujcie tego ohydneho partyjniactwa w każdej sprawie. Rzeczą dotyczy milionów obywateli, funkcjonowania systemu, a wy wszystko próbujecie sprowadzić do tego, żeby dowalić rządzącej większości. Naprawdę apelowałbym o to...

(*Posel Jan Grabiec*: Bo ta większość psuje system, panie pośle.)

...żebyśmy po prostu myśleli o problemie, bo trzeba jednak JOW-y wprowadzić, jednomandatowe okręgi (*Dzwonek*), i te bandy partyjne z Sejmu powyrzucać, panie i panowie posłowie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Jerzego Jachnika.

**Posel Jerzy Jachnik:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otóż przede wszystkim chciałem podziękować części osób za merytoryczne pytania. Podkreślam to, co powiedział chwilę temu poseł Sanocki: nie umiecie rozmawiać o tragedii ludzi, we wszystkim widzicie polkę partyjną, jak, komu, gdzie dowalić. Otóż wyraźnie powiedziałem na wstępie: wyroki, które podawałem, błędy, które podawałem, dotyczą przekroju czasu od 2000 r., a nawet wcześniejszego. A więc nie dzielmy tego tak, bo nic nie załatwimy. (*Oklaski*)

Panie ministrze, otóż nie uzyskałam od pana, tak mówiąc szczerze, żadnej odpowiedzi, na okrągło. Wyroki błędne są, będą. I mnie chodzi o co? My chcemy ten wymiar sprawiedliwości – to zresztą powiedział chwilę temu Janusz Sanocki – pociągnąć dalej w reformach, pociągnąć to, żeby te sądy były dla obywateli, po to żeby był system skargowy w Polsce. Co mi z sędziów Izby Dyscyplinarnej, jak nie będzie tego miał kto badać? Panie ministrze, no. Zaczniemy... Nie ma w Polsce się do kogo poskarżyć.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik*: Skarga nadzwyczajna.)

No dobrze, ale to tylko wy możecie zrobić, prokurator generalny. My wnioskowaliśmy, żeby to mogła grupa posłów złożyć. Odwaliliście to. Ale muszę podać dwa przykłady.

Proszę państwa, jedna sprawa, panie ministrze, i tutaj wniosek przy okazji o objęcie nadzorem Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej. Mówię: wszyscy państwo pewnie znacie z prasy, bo ta sprawa była bardzo głośna: handel gruntami kościelnymi, milionowe przestępstwa. Pan Marek P., oficer SB, oskarżony przez prokuraturę w Gliwicach, proces toczy się w Krakowie wiele lat, tenże pan choruje, udaje, że choruje, natomiast za pośrednictwem swojej prawej ręki pani Edyty P. wysyła non stop zawiadomienia do Prokuratury Okręgowej w Bielsku i ta Prokuratura Okręgowa w Bielsku ściga ludzi, którzy świadczą przeciwko Markowi P., fikcyjnie. Po drodze już...

Panie ministrze, słucha pan, co ja do pana mówię, czy nie? Wie pan, co ja teraz powiedziałem, czy nie?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik*: Tak.)

No, panie ministrze, traktujmy się poważnie. Bo ja się do pana o coś zwracam. I chcę powiedzieć panu jasno. Prokuratura w Bielsku ochrania pana Marka P. i działa na jego zlecenie – mówię to panu, mówię to panu jasno – poprzez Edytę P.

I druga sprawa, proszę państwa. Mówicie, że za waszych czasów było inaczej. Otóż króciutkie postanowienie sądu z 14 listopada 2014 r. Pani Jolanta O. – nie chcę mówić – była sędzia i adwokat, działając w imieniu swojego klienta, sfalszowała postanowienie Sądu Najwyższego, przybijając pieczęć na tym postanowieniu. To te 50 zł się po prostu umywają do tego, co jest. I teraz wam powiem, jaką karę dostała. Na podstawie art. 66, 67 warunkowo umarza postępowanie karne wobec Jolanty O. na okres próby 1 roku. Otóż taka kara jest dla pani adwokat, byłej sędzi, która działa w imieniu swojego klienta przeciwko niej, udając, że złożyła kasację, a jej nie złożyła, i fałszuje postanowienie sądu o odrzuceniu kasacji. (*Oklaski*) Na to jest postanowienie sądu. Ludzie, jakiego wymiaru sprawiedliwości wy chcecie bronić, jakiego?

(*Posel Robert Kropiwnicki*: Kasacja nie ma wpływu na wyrok.)

Panie ministrze, ja jeszcze raz apeluję. System skargowy, podkontrola, te psychuszki. Niestety tego jest za dużo. Ja już nie chciałem daleko... Koledzy

## Posel Jerzy Jachnik

zadawali pytania. Nie może być takich przypadków, żeby w zakładzie psychiatrycznym... Ja teraz zajmuję się sprawą chłopca, siedzi 6 miesięcy, trzy komisje go skierowały do zakładu psychiatrycznego, nikt żadnego leczenia nie prowadzi, nikt. Dyrektor zakładu psychiatrycznego wydaje sam, już na własną odpowiedzialność opinię, że on jest zdrowy, a on dalej tam siedzi w tym zakładzie psychiatrycznym w Kostrzynie.

A więc w związku z tym po prostu takie rzeczy nie mogą mieć miejsca, bo tracimy zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Ja przyszedłem – przyznam się uczciwie – do Sejmu z myślą dobrego przeorania wymiaru sprawiedliwości. I ten etap mamy za sobą, i tu was popieram, ale też chcemy sądów i prokuratury działających w imieniu obywateli, a nie partii politycznych. *(Oklaski)* I będę konsekwentnie cały czas się tego domagał.

I myślę w końcu, że po tych zawirowaniach – ja rozumiem też pośpiech, błędy z pośpiechu itd., itd. – przyszedł czas na ponowne przyjrzenie się pewnym rzeczom, skorygowanie pewnych rzeczy, tak żeby ten wymiar sprawiedliwości był dla obywateli. Bo jak sobie tak dzisiaj pomyślimy o tej nieszczęsnej ustawie o Sądzie Najwyższym i ustawie o KRS-ie, i nie możemy zwołać KRS-u, jak ta ustawa była procedowana, a cały czas o tym krzyczeliśmy... Trzeba było zwolnić trochę. Nie ma kto zwołać KRS-u, taki jest problem. A za chwilę będzie problem z pierwszym prezesem Sądu Najwyższego, bo *(Dzwonek)* go musi iluś sędziów wybrać. Ale tego nie mówię w formie wymówek. Chodzi o to, żebyśmy korygowali błędy.

Natomiast ja bym oczekiwał jednak na odpowiedź pisemną w tych przypadkach, któreśmy podali, czy ministerstwo się zainteresowało tą sprawą i jaka jest jego ocena. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Michała Wójcika.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Od razu prosiłbym pana marszałka o wydłużenie czasu mojego wystąpienia, ponieważ mam cały plik pytań i po prostu nie zdążę. Żeby rzetelnie odpowiedzieć, potrzebuję trochę więcej czasu.

Odpowiem najpierw na pytanie pana posła Jerzego Jachnika. Panie pośle, przecież przeprowadzamy reformy i pan doskonale o tym wie. Jeżeli

pan mówi, że nie posunęło się nic w kwestii dotyczącej obywateli...

*(Posel Jerzy Jachnik: Nie powiedziałem tak.)*

...to przecież jest skarga nadzwyczajna, i pan o tym doskonale wie. W kwietniu wchodzi przepisy, zupełnie już nowe regulacje. Będzie Izba Dyscyplinarna, o czym pan doskonale wie.

Kwestia tego, że pani prof. Gersdorf jako pierwsza prezes Sądu Najwyższego zwołuje posiedzenie Krajowej Rady Sądownictwa, a ona nie chce zwołać czy też jeszcze nie zwołała. Nie wiem, czy nie chce, bo wypowiedziała się w oświadczeniu. Rozumiem, że wie, jakie są formalnoprawne podstawy. W przepisie jest: zwołuje, więc powinna zwołać. Ale dlaczego tego nie robi, to już proszę pytać panią prof. Gersdorf, pierwszą prezes Sądu Najwyższego, nie nas.

Co do tych dwóch spraw, w tym sprawy z Bielska – przyjrzymy się temu. Zresztą pan poseł mnie doskonale zna i wie, że zawsze staram się odpowiadać na pytania najszybciej, jak to jest możliwe. Przeprowadzamy analizy także w wielu z tych spraw, o których dzisiaj państwo mówiliście. Jestem otwarty, panie pośle, nie ma żadnego problemu. Proszę napisać pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości, do ministra Zbigniewa Ziobry czy do któregośkolwiek z wice ministrów, i będziemy działali zgodnie z procedurami. Nie mogę odnosić się do konkretnej sprawy, bo nie znam materiału dowodowego.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Budy, który pytał, czy bada się przypadki krzywoprzysięstwa i jak wygląda kwestia podwyższenia kar – nie ma już pana posła – to my podwyższyliśmy kary, i to istotnie, bo np. za krzywoprzysięstwo, za fałszywe zeznania jest kara do 8 lat pozbawienia wolności, a wcześniej to były 3 lata, o ile pamiętam. Także podwyższyliśmy kary, jeżeli chodzi o fałszywe opinie biegłych – do 10 lat. To jest bardzo, bardzo radykalne podwyższenie kar, więc rozumiem, że w tym zakresie pan poseł będzie usatysfakcjonowany.

Sprawa pytań pana posła Halickiego. Ja miałem nadzieję, przychodząc tutaj, panie pośle – zresztą to także do pana posła Grabca, pana posła Kropiwnickiego, panów posłów z Platformy Obywatelskiej – że nie będziemy starali się upolityczniać dramatycznej, tragicznej sprawy pana Tomasza Komendy. Ale państwo to zrobiliście, w kilku swoich głosach to zrobiliście. Z dwóch powodów sprawa ta jest skandaliczna. Po pierwsze, atakujecie śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. On bronić się dzisiaj nie może.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak, z waszych wypowiedzi to wynikało.

*(Posel Andrzej Halicki: O Zbigniewie Ziobrze mówicie...)*

Państwo dzisiaj kilka razy z tej mównicy mówiliście, że nic nie zrobił.

*(Głos z sali: Spokojnie, spokojnie. Co za podnieta?)*

Jeżeli natomiast chodzi o drugą sprawę, to tak naprawdę wy się powinniście tłumaczyć, bo śp. prezydent Lech Kaczyński został prokuratorem generalnym w 2000 r., a morderstwo zostało przeprowadzone,



## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik

czynu dokonano w roku 1997. Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie już nastąpiły do momentu, kiedy prokuratorem generalnym został pan prof. Lech Kaczyński, ale państwu to nie przeszkadzało go zaatakować. Was nie interesuje to, że w tej sprawie było kilka instancji sądowych...

(*Głos z sali:* Proszę nie krzyczeć.)

...że Sąd Najwyższy orzekał.

(*Posel Jan Grabiec:* Naciskał czy nie naciskał? Konkret. Zmieniał prokuratora? Fakty.)

Tego nie było w waszych wypowiedziach. Wy zaatakowaliście śp. prezydenta.

Ale wróćmy do chronologii. Rok 2010. Pan prokurator... Kto był wtedy ministrem sprawiedliwości?

(*Posel Robert Kropiwnicki:* W 2001 r. Lech Kaczyński.)

W 2010 r. pan Kwiatkowski, pan minister Kwiatkowski.

(*Posel Andrzej Halicki:* Prokurator generalny.)

On był wówczas ministrem sprawiedliwości.

(*Posel Andrzej Halicki:* Kto był prokuratorem?)

Zapytajcie pana ministra Kwiatkowskiego, dlaczego nic nie zrobiono, kiedy pan prokurator Biernat...

(*Głos z sali:* Seremet...)

Panie marszałku, proszę...

## Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dobrze, nie jesteśmy na bazarze. Ja bardzo proszę, żeby państwo nie krzyczeli. I też proszę pana ministra, żeby nie wchodził w dyskusje z Platformą. Pan minister też spokojnie, proszę...

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Ja spokojnie wysłuchałem, co państwo mieliście do powiedzenia.

(*Posel Jan Grabiec:* Chcemy tylko odpowiedzi na pytania.)

W 2010 r. pan prokurator Biernat przygotował notatki w tej sprawie. I co państwo zrobiliście?

(*Posel Andrzej Halicki:* Kto był prokuratorem generalnym?)

Pod dywan, pod dywan. Nic nie zrobiliście w tej sprawie w 2010 r., mimo że człowiek siedział w więzieniu. Dzięki temu, że nastąpiła zmiana w prawie, że minister sprawiedliwości został prokuratorem generalnym... Stało się to w marcu 2016 r. Właśnie też w tym miesiącu za pośrednictwem swojego pełnomocnika rodzina wystąpiła do prokuratora generalnego, a już w czerwcu, szanowni państwo – w czerwcu – został wskazany zespół śledczy. Dzisiaj ten człowiek jest na wolności. Dwutorowo było to prowadzo-

ne. To dzięki prokuratorowi Zbigniewowi Ziobrze i dzięki panu prokuratorowi Bogdanowi Świączkowskiemu dzisiaj pan Tomasz Komenda jest na wolności.

(*Głos z sali:* Prawda boli.)

A wy przeprowadziliście brutalny atak na śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Jeżeli państwo mówicie, że tak wiele było prawomocnych zasądzeń odszkodowań w naszych czasach, kiedy rządzi Prawo i Sprawiedliwość, i zadośćuczynień, to posłużmy się danymi. Rok 2010, już przywoływany – 32 osoby, wobec których prawomocnie zasądzono zadośćuczynienie na kwotę 714... Przepraszam, 2013 r. – 32 osoby, 714 tys. zł. To był czas, kiedy państwo rządziście. To znacznie więcej niż w 2017 r., 32 to jest więcej niż 27. Rok 2010, prawomocne zasądzenie odszkodowania – 33 przypadki, ponad 800 tys. To jest chyba więcej niż 10, prawda? Tyle było w 2017 r. Dlaczego państwo w takim razie próbujecie przekłamać te dane?

(*Posel Andrzej Halicki:* Co pan przytacza teraz?)

No właśnie, państwu niestety trzeba mówić. Dziecko wie, ale wy jako członkowie Platformy tego nie wiecie.

Pan poseł Romecki – sprawa pana Gasparskiego. Ja znam po części tę sprawę, ponieważ pan Gasparski napisał do nas, do Ministerstwa Sprawiedliwości. Zapoznałem się z tą dokumentacją, ona jest analizowana w biurze kontroli i analiz, tzw. BKA, w Ministerstwie Sprawiedliwości. Damy odpowiedź, co się dalej będzie działo z tą sprawą, dlatego że trudno mi tutaj w indywidualnych przypadkach odpowiadać z mównicy.

Pan poseł Duda – czy była refleksja sędziów w związku z różnego rodzaju kłopotliwymi sytuacjami, trudnymi sytuacjami, np. gdy ktoś niesłusznie odbywał karę więzienia czy też gdy było wobec danej osoby niesłusznie zastosowane tymczasowe aresztowanie, i co robi w tej sprawie Iustitia. No, co robi Iustitia? Iustitia jeździ do Brukseli. Iustitia jeździ tam, żeby informować o tym, że w Polsce łamie się praworządność. To dzisiaj robi Iustitia. To jest bardzo zasadne pytanie, niezwykle zasadne, dlaczego właśnie stowarzyszenia, w których znajdują się sędziowie, nie podejmują tego tematu, bo to jest bardzo ważna sprawa, niezwykle ważna sprawa. Dlatego potrzebna jest reforma i dlatego tę reformę przeprowadzamy.

Pan poseł Grabiec – nasze sądy i nasza prokuratura. Tak, panie pośle. Pan nawet nie dostrzegł ironii w moim głosie, nawet nie dostrzegł ironii, bo to wy bardzo często o tym mówicie. Tak, ale to już nie moja wina.

(*Posel Jan Grabiec:* Wpisaliście to do przepisów o prokuraturze.)

Nie zrozumiał pan, o czym mówiłem. Natomiast zachęcam pana, tak jak każdego z was z Platformy, wszystkich posłów, do uczestnictwa w spotkaniach, które się czasami odbywają. Jako wiceminister mam okazję w nich uczestniczyć. Nie widzę problemu, żebyście państwo jako Platforma również uczestniczy-

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik**

li w tych spotkaniach. Sale wypełnione są ludźmi, czasami nawet nie ma gdzie usiąść, bo jest ich tak dużo, i toczy się dyskusja na temat wymiaru sprawiedliwości.

(*Głos z sali:* A dyskusja żywa?)

Ile wy takich spotkań odbywacie? Odpowiedź brzmi: zero. Zero.

(*Poseł Jan Grabiec:* A teraz wy będziecie wydawać wyroki? Zza biurka w Warszawie.)

Wy nie interesujecie się społeczeństwem.

Pan poseł Skutecki – sprawa pana Brolla. Nie znam tej sprawy, natomiast wiem, że będzie inicjatywa Senatu dotycząca środków zabezpieczających. Zgodnie z nowymi przepisami, według mojej wiedzy, osoba, co do której stosuje się środek zabezpieczający, będzie musiała brać udział w postępowaniu. To jest oczywiście badane co 6 miesięcy. Wiem, że jest inicjatywa Senatu w tym zakresie, i sądzę, że będziemy tutaj nad nią debatowali.

Kolejny poseł – odpowiedzialność za błędy sędziów. Odpowiedzią jest reforma, Izba Dyscyplinarna, która powstanie, dlatego że to najbardziej bolało społeczeństwo. W sytuacji gdy wszyscy widzimy na zapisie z monitoringu, który jest na stacji paliw, że ktoś podchodzi i bierze 50 zł, a potem słyszymy, że to przez roztargnienie... To jest wielki problem. Jeżeli ktoś kradnie złączkę za 8 zł, a potem taki sędzia – sędzia złodziej, bo taka jest brutalna prawda – ma orzekać w sprawach w stosunku do innych ludzi, to jest to problem. Dlatego to zmieniamy.

(*Poseł Jan Grabiec:* A co z ministrem... Może podłuchiwać? Panie ministrze, spójrzcie do własnego...)

Czy, panie marszałku...

Jeszcze kilka odpowiedzi.

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Panie pośle Grabiec, proszę nie przerywać.  
Panie ministrze, też proszę spokojnie, dobrze?

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

Pan poseł Kropiwnicki (*Dzwonek*) – sprzątać to po państwie musimy niestety, i to do dzisiaj. Jestem 24. miesiąc ministrem i ciągle w obszarach, gdzie się stykamy z czymkolwiek po waszych rządach, jest z czymś problem, np. problem z informatyzacją. Był problem z czyścicielami kamienic, powstała komisja, ale wam to się oczywiście nie podoba.

(*Głos z sali:* Ale czas się panu skończył już.)

Proszę nie krzyczeć.

Trzeba było w waszych czasach wsadzać tych ludzi do więzień. Ale tego nie robiliście – nie robiliście

tego. A co robiliście, widzimy już podczas posiedzeń komisji weryfikacyjnej.

Pan poseł Masłowski – pomoc psychologiczna. Tak, to jest bardzo ważne pytanie. Dzisiaj jest taka możliwość. Jest Fundusz Sprawiedliwości, on dysponuje środkami dużo większymi niż te, którymi tego rodzaju fundusze dysponowały w poprzednich latach. Chodzi o kwestię nawiązek, różnego rodzaju kar, grzywien, które idą na poczet Funduszu Sprawiedliwości. W ramach tego rozwiązania np. kurator może skierować określoną sprawę i psycholog może się zająć pewnymi osobami. Tak że pytanie jest jak najbardziej zasadne. Jest fundusz jako narzędzie, które można wykorzystać właśnie w sprawach dotyczących pomocy psychologicznej.

Dalej kwestia dotycząca... Pan poseł Polak – wyeliminowanie niesłusznych wyroków. Co do zasady oczywiście odbywa się to w ramach kontroli międzyinstancyjnej, natomiast może się zdarzyć sytuacja, że orzeczenie zostało wydane na skutek popełnienia przestępstwa, i jest na to konkretny przepis. Chodzi nie tylko o przestępstwo urzędnicze z art. 231 Kodeksu karnego, ale także o konkretny przepis, który mówi o tym, że jeżeli wydanie wyroku nastąpiło w wyniku popełnienia przestępstwa, a nigdy nie można wykluczyć takiej sytuacji, to ten przepis oczywiście najdłżej zastosowanie.

Pan poseł Myrcha – sprawa kontrydiktoryjności. Pojawilo się to także w wypowiedzi innej pani poseł. Zlikwidowaliśmy kontrydiktoryjność, dlatego że sąd powinien mieć aktywną rolę. Ktoś, kto nie ma środków, jest ekonomicznie słabszą stroną w postępowaniu, nie może na tym tracić. Dlatego jest dążenie do prawdy obiektywnej, dlatego jest ta zasada prawdy obiektywnej. Ona jest kluczowa. Działanie sądu z urzędu – to, co wprowadziliśmy, nie wyłączając tak do końca kontrydiktoryjności – było tym, na co czekali ludzie. To my zrobiliśmy tak, jak oczekiwało tego społeczeństwo. To jest właśnie sprawiedliwe. Kontrydiktoryjność jest niesprawiedliwa w naszym systemie, bo nasz system jest systemem kontynentalnym, a to jest typowe dla systemów anglosaskich. A więc to by było w ogóle złamanie zasad. Wielokrotnie tutaj tłumaczyliśmy, dlaczego zlikwidowaliśmy najważniejsze elementy tej kontrydiktoryjności – właśnie dla obywateli, żeby słabsi ekonomicznie po prostu na tym nie przegrywali.

Jeżeli chodzi o świadka koronnego – pan poseł Szramka – to trudno przyjąć likwidację tej instytucji. To jest broń w walce m.in. z przestępczością zorganizowaną. Ale oczywiście jest czynnik ludzki, więc nigdy nie możemy wykluczyć, że może dojść do sytuacji, w której z powodu wewnętrznych porachunków między osobami świadek koronny np. będzie się starał kłamać, żeby komuś dokuczyć w ten sposób. Zdarzają się takie sytuacje, ale jednak ta instytucja...

(*Poseł Ewa Kopacz:* A czas jest nieograniczony, przepraszam?)

To trzeba było pytać nie zadawać, pani premier.

(*Głos z sali:* Trzeba odpowiadać ściślej.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik**

Ta instytucja jest niezwykle ważna, pozytywna, jeżeli chodzi o jej wpływ na kształtowanie sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o panią poseł Czernow, to kontradyktoryjność już wyjaśniłem.

Pani poseł Ścigaj proponowałbym, żeby napisała pismo w sprawie komornika, o którym tutaj mówiła, bo nie znam sprawy indywidualnie. Jeżeli był tam błąd komornika, to oczywiście pochylimy się nad sprawą w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o kwestię tego – panowie posłowie Sitarski, Bakun, to wielokrotnie się pojawiali – czy jest dobra wysokość kwoty zasądzonego odszkodowania, przyznanego zadośćuczynienia, to oczywiście, że należy się zadośćuczynienie za każdą minutę spędzoną niesłusznie w więzieniu, w każdym przypadku. Odszkodowanie nie zawsze, zadośćuczynienie – zawsze.

*(Głos z sali: Panie marszałku, 5 minut mija.)*

Natomiast chcę powiedzieć, że oczywiście nie da się określić jakiegoś cennika, miernika. Sędziowie, dobrze wykształceni sędziowie, pełni empatii, powinni wiedzieć, jeżeli człowiek wiele lat przebywa w więzieniu, na co narażona jest jego rodzina, jakie utracił możliwości zarobkowe, jakie utracił korzyści, jaki był ostracyzm środowiskowy, to, co się mieści w pojęciu, zgodnie z prawem cywilnym, bo tak się to przecież rozstrzyga, ile należy mu zasądzić. To jest tak jak w przypadku chociażby procedowanej tutaj swego czasu ustawy – chodzi o odszkodowania dla osób represjonowanych. To też jest pytanie, jaka to powinna być wysokość. Sądy oczywiście ustalają określoną wysokość, natomiast biorą pod uwagę te wszystkie elementy, które przewidziane są w systemie.

Pani poseł Szymańska – czy adwokat ponosi odpowiedzialność. Tak, on ponosi odpowiedzialność za szkody wobec klienta. Jeżeli jest umowa między nim a klientem, sąd rozstrzygnie oczywiście, czy tutaj ta odpowiedzialność wchodzi w grę, czy nie.

Pan poseł Parda – rażąco niskie odszkodowania, stawka minimalna zadośćuczynienia. Nie można przyjmować stawki minimalnej. Pan poseł domagał się także rozważenia tego. Trudno przyjmować tutaj jakiegokolwiek cennik czy taryfikator. Jeszcze raz w tym przypadku mówię, że jest niemożliwe, żeby to do systemu wprowadzić. Tylko problemem jest nie system. Problemem jest czynnik ludzki, najczęściej, jeszcze raz mówię.

Pani poseł Pępek mówi o niezawisłości, że to my mamy problem z niezawisłością. Nie, proszę państwa, to państwo mieliście problem. To za waszych czasów był pan sędzia, który był gotowy służyć politykom, prawda? Prawda, panie pośle Myrcha.

*(Poseł Arkadiusz Myrcha: Nie, nieprawda. A co w Suwałkach?)*

Tak było.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie ministrze...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

Za karę został przesunięty...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie ministrze...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

...do innego sądu. Tak było... *(Gwar na sali)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Okej, okej. Dobrze, teraz cisza na sali. *(Gwar na sali)* Cisza na sali, mówię.

Panie ministrze...

*(Głos z sali: Proszę nie krzyczeć.)*

...pozwolę panu dokończyć, jeżeli nie będzie tych partyjnych wycieczek. Mam tego dosyć. Kukiz'15 zaproponował merytoryczną debatę na temat osób niesłusznie skazanych. I bardzo proszę merytorycznie odnieść się do pozostałych trzech pytań, bez wycieczek partyjnych. *(Oklaski)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

Panie marszałku, oczywiście, że staram się merytorycznie, ale jeżeli mowa jest o problemach dotyczących niezawisłości, to trudno mi...

*(Poseł Beata Małecko-Libera: To proszę się starać bardziej.)*

...nie przywołać tutaj nazwiska sędziego będącego do dyspozycji polityków i pan...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dobrze...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

To jest właśnie merytoryczna odpowiedź.



**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

...spokojnie, panie ministrze, proszę odpowiedzieć na pozostałe trzy pytania.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Michał Wójcik:**

A że to było w czasach Platformy, to już nie moja wina.

(*Głos z sali:* Niech się pan nie...)

(*Poseł Arkadiusz Myrcha:* A jak Suwałki? Wszystko okej w Suwałkach?)

Jeżeli chodzi o pana posła Lassotę, odpowiedź dostanie pan na piśmie, tak jak pan sobie życzy.

Pan poseł Maciejewski – to prawda, dziękuję za tę wypowiedź pana posła, nie możemy i nie powinniśmy się tłumaczyć z błędów, które były w czasach, które dotyczą Platformy Obywatelskiej. Te dane, które zostały przytoczone, a także sprawa Tomasza Komeny, to, co było w tej całej sprawie – uczciwość nakazywała, żeby dzisiaj to wyjaśnić. Ale też nie możemy się tłumaczyć z błędów naszych poprzedników.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha:* Zwłaszcza Ziobry.)

I pan poseł Sanocki, ostatnie pytanie – kwestia dotycząca dalszej części reform. Tak, przygotowujemy zmiany m.in. w procedurze karnej i tam jest chociażby kwestia dotycząca przepisu, o który dzisiaj zahaczyłem, kwestia regresu, art. 557. Należałoby w moim przekonaniu dokonać korekty tego przepisu, zmiany po prostu, żeby on był jak najbardziej przejrzysty. To też boli, jeżeli ktoś niesłusznie wydaje orzeczenie, a potem nagle się okazuje, że podatnik musi płacić, nie płaci za to osoba, która np. rażąco narusza przepisy prawa proceduralne czy materialne.

Dziękuję państwu za te pytania. Dziękuję panu marszałkowi. Wszystkiego dobrego. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Dziękuję państwu za debatę.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 44  
do godz. 13*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Wznawiam obrady.

Szanowni Państwo! Naszym obradom przysłuchuje się młodzież z III Liceum Ogólnokształcącego w Jaworznie, którą serdecznie witamy i pozdrawiamy. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2137 i 2245).**

Proszę pana posła Tomasza Latosa o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Tomasz Latos:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W imieniu Komisji Zdrowia mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2137 i 2245.

Komisja Zdrowia w celu rozpatrzenia tego projektu ustawy powołała podkomisję. Podkomisja przybrała się ustawie, dokonała też w niej stosownych zmian w wyniku dyskusji, na jednym posiedzeniu merytorycznym. Następnie sprawozdanie zostało przyjęte przez komisję. Ustawa ta przewiduje różne daty wejścia w życie przepisów w zależności od jej części. W imieniu komisji wnoszę o jej pozytywne przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, głos ma pani poseł Anna Ciecch... (*Poseł Anna Czech:* Czech.)

...Czech – przepraszam bardzo panią poseł – Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Czech:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec przedłożonego projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Projekt ustawy jest wynikiem analizy działania systemu ratownictwa medycznego w odniesieniu do funkcjonowania dyspozytorni, roli dyspozytora, możliwości zastosowania nowoczesnych technologii teleinformatycznych przez poszczególnych uczestników akcji. W projekcie uwzględniono też zmiany, które zaszły od wejścia w życie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

I tak, jeżeli chodzi o dyspozytornie medyczne, to projekt zmniejsza ich liczbę, a co za tym idzie, prze-

**Posel Anna Czech**

widuje tworzenie wielostanowiskowych dyspozytorni, co znacznie poprawi zarządzanie zespołami ratownictwa medycznego i przyniesie wymierne korzyści głównie w postaci skrócenia mediany czasu dojazdu zespołów ratownictwa na miejsce zdarzenia oraz lepszego ich wykorzystania.

Usytuowanie dyspozytorni medycznych u wojewodów pozwoli z kolei na skupienie w jednym ośrodku decyzyjnym realizacji zadań z obszaru powiadamiania ratunkowego oraz na utrzymanie personelu i infrastruktury systemu wspomagania dowodzenia ratownictwa medycznego. Projektowana nowelizacja w tym zakresie jest zgodna z zaleceniami Najwyższej Izby Kontroli.

Przewiduje się również wprowadzenie jednolitego w skali kraju systemu informatycznego zapewniającego współpracę między województwami w zakresie dysponowania zespołami ratownictwa medycznego. Nowe rozwiązania pozwolą na udoskonalenie sposobu przyjmowania i obsługi zgłoszeń z CPR. Realizacja tych założeń ma poprawić zarządzanie informacją dotyczącą ratowania zdrowia i życia obywateli, zapewnić sprawne przekazywanie danych między służbami ratownictwa i porządku publicznego, a także przyczynić się do rozwoju systemu ratownictwa. Zastosowanie tych rozwiązań spowoduje, że będzie dysponowany zespół ratownictwa znajdujący się w danym momencie najbliższej miejsca zdarzenia, usprawni również podejmowanie decyzji, w szczególności w sytuacjach kryzysowych albo w zdarzeniach z dużą liczbą poszkodowanych i zdarzeniach terrorystycznych. Wojewoda będzie zapewniał również wsparcie psychologiczne dyspozytorom medycznym udzielane im przez zatrudnionego tam psychologa.

System wspomagania dowodzenia. Obecnie ustawa wskazuje ministra właściwego do spraw administracji jako zapewniającego utrzymanie i obsługę techniczną, a ustawa to rozstrzyga w ten sposób, że po trzech etapach w 2019 r. przejmie to minister zdrowia.

Krajowe Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego to ważna instytucja. Powołana na centralnym poziomie, zapewni realizację wszystkich zadań: od tych z zakresu powiadamiania ratunkowego w systemie ratownictwa, poprzez kursy dla dyspozytorów medycznych i wojewódzkich koordynatorów, zajmie się też monitorowaniem całego systemu.

Wojewódzkie plany ratownictwa medycznego. Tutaj też jest dobre rozwiązanie, ograniczenie się do niezbędnych informacji w tych planach.

Mamy również możliwość wspólnego ubiegania się o powierzenie realizacji zadań z zakresu ratownictwa medycznego przez różne jednostki.

I wreszcie, bardzo ważna sprawa, upublicznienie systemu ratownictwa medycznego. Celem tego rozwiązania jest wzmocnienie wpływu państwa na bezpieczeństwo zdrowotne obywateli, wszystkich, którzy znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowia lub

życia. Upublicznienie jest wprowadzane z uwagi na bardzo ważny interes społeczny, jakim jest zapewnienie pomocy medycznej w obliczu zagrożenia niezależnie od koniunktury panującej na rynku. Zapewnienie tych świadczeń jest szczególnie istotne w czasach, gdy występuje tak wiele ryzyk. Chodzi nie tylko o zachorowania, urazy, ale także o przestępstwa, ataki terrorystyczne i działania zbrojne. To jest bardzo ważne. Upublicznienie będzie się odbywać przez powierzenie realizacji umów na wykonywanie zadań wyłącznie określonym podmiotom, jednostkom publicznym, jednostkom budżetowym i konkretnym spółkom kapitałowym.

Wykonywanie zawodu ratownika też jest regulowane i jest to korzystne w ogóle dla systemu.

Wobec powyższych informacji i opinii w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wnoszę o przyjęcie ustawy w wersji przedłożenia. Klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Rajmund Miller, Platforma Obywatelska.

**Posel Rajmund Miller:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu klubu Platforma Obywatelska przedstawić stanowisko klubu wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2137 i 2245.

Nie będę już mówił o szczegółach ustawy, ponieważ moja poprzedniczka omówiła dokładnie, na czym polegają jej zapisy. Wydawałoby się, że kierunek działań w wypadku tej ustawy jest dobry. Zmniejszenie liczby dyspozytorni medycznych – to działanie było już przeprowadzane od 2011 r. – wydaje się celowe i uzasadnione. Natomiast ustawa zawiera przepisy, z którymi nie możemy się zgodzić, przepisy, które są przedstawione przez ministerstwo z nieprawdziwymi uzasadnieniami, jak np. artykuł, który mówi o upublicznieniu działalności państwowego ratownictwa.

Szanowni Państwo! W uzasadnieniu ministerstwo nie przewiduje kosztów, jakie może ponieść Polska w związku z zaskarżeniem tego artykułu przez Królestwo Danii, ponieważ jednym z podmiotów, które wykonują usługi dla Państwowego Ratownictwa Medycznego, jest firma z Królestwa Danii. Nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytanie, czy będą i jakie będą skutki finansowe. Również nieprawdziwe jest uzasadnienie dotyczące tego, że ubytek z systemu ratownictwa medycznego 135 zespołów i karettek spowoduje konieczność wydatkowania środków na za-

### **Posel Rajmund Miller**

kup nowych, nowego sprzętu. W uzasadnieniu ministerstwo podaje, że nie ma takiej konieczności. Może nie ma takiej konieczności dla ministerstwa, ale będą tym obciążone jednostki publiczne...

(*Posel Bartosz Artukowicz: Pacjenci.*)

...i pacjenci.

Nie znajdujemy uzasadnienia również tego, dlaczego powoływane Krajowe Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego ma być ulokowane w jednostce, która jest tylko częścią całego systemu, czyli przy ratownictwie lotniczym. Nie ma to żadnego uzasadnienia – zakres obowiązków, jakie będzie miało to krajowe centrum, jest tak szeroki, że nie może to być jednostka, która będzie umiejscowiona przy jednym z elementów całego systemu.

Nie rozumiemy też, dlaczego w sytuacji, w której istnieje krajowe centrum kształcenia podyplomowego w Warszawie, przewiduje się utworzenie osobnego centrum kształcenia dla pracowników ratownictwa medycznego, państwowego systemu, umiejscowionego właśnie przy systemie ratownictwa medycznego.

Ze względu na to klub Platformy Obywatelskiej składa na ręce pana marszałka poprawki do tej ustawy.

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

### **Posel Rajmund Miller:**

Poprawki dotyczą tych zastrzeżeń, które przed chwilą państwu przedstawiłem. Wobec tego jeżeli te poprawki nie zostaną przyjęte i pozostaną takie zapisy, zwłaszcza zapis mówiący o upublicznieniu, klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciwko zapisom tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Paweł Skutecki, Kukiz'15.

### **Posel Paweł Skutecki:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmiana ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym była oczekiwana zarówno przez środowisko medyczne, jak i przez pacjentów. Ustawa, którą przedstawił Wysokiemu Sejmowi rząd, może być różnie oceniana. Ma ona kilka zapisów, powiedziałbym, kontrowersyjnych, natomiast z całą pewnością zasługuje na poparcie z jednego powodu – jednoznacznej decyzji, kto

od momentu wejścia w życie tego aktu będzie całkowicie odpowiedzialny za ratownictwo medyczne w Polsce, a będzie to rząd.

Co do zasady jako klub Kukiz'15 nie jesteśmy zwolennikami nacjonalizacji w żadnym sektorze, a ratownictwo medyczne jest przecież, obok czasami heroicznej misji ratowania ludzkiego życia, także po prostu działalnością związaną z ekonomią. Rząd zdecydował, że bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za ratownictwo medyczne. Oznacza to wyeliminowanie z systemu podmiotów z przewagą środków prywatnych, które dzisiaj zajmują ponad 9% tego rynku. Dla pacjenta, konkretnego pacjenta, oznacza to zniknięcie 135 karet z systemu ratownictwa medycznego, a dla podatnika z całą pewnością oznacza to konieczność zakupu tylu karet. Ten koszt jednak nie został w ogóle uwzględniony w ustawie.

Z punktu widzenia pacjenta czekającego na pomoc kwestią zupełnie nieistotną jest struktura własnościowa podmiotu, który mu tej pomocy udzieli. Pacjent oczekuje i ma prawo oczekiwać profesjonalnej, szybkiej i skutecznej pomocy. Mimo pewnej wątpliwości dotyczącej kwestii etycznej i prawnej wyrzucania z systemu podmiotu, który poczynił poważne inwestycje, wzięcie przez rząd 100-procentowej odpowiedzialności za ratownictwo medyczne wydaje się krokiem w dobrą stronę, i Klub Poselski Kukiz'15 poprze tę ustawę. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Radosław Lubczyk, Nowoczesna.

### **Posel Radosław Lubczyk:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Projekt nowelizacji ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym jest projektem niejednoznacznym i nieoczywistym. Jego zapisy budzą z jednej strony nadzieje zespołów medycznych, z drugiej – obawy ministra spraw zagranicznych co do zgodności projektu z prawem unijnym.

Najważniejszy zapis ustawy dotyczy dyspozytorni medycznych. Docelowo, poczynając od 2028 r., w każdym województwie ma znaleźć się jedna dyspozytornia, z wyłączeniem województw mazowieckiego i śląskiego, gdzie przewiduje się otwarcie dwóch dyspozytorni. Mówimy tu o wielostanowiskowych, w pełni wyposażonych dyspozytorniach medycznych. Nowoczesna podziela w tym przypadku pogląd ministra zdrowia. Uważamy, że takie rozwiązanie poprawi zarządzanie zespołami ratownictwa medycznego oraz skróci czas dojazdu do miejsca zdarzenia.

Obowiązująca ustawa wskazuje ministra właściwego do spraw administracji publicznej jako organ



**Posel Radosław Lubczyk**

zobowiązany do utrzymania i zapewnienia obsługi technicznej Systemu Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego. Za właściwe uważamy przeniesienie tych zobowiązań do zakresu kompetencji ministra zdrowia, co pozwoli na efektywniejsze koordynowanie procesu udzielania pomocy medycznej.

Bardzo dobrą i potrzebną zmianą jest objęcie dyspozytorów medycznych oraz wojewódzkich koordynatorów ratownictwa medycznego ochroną przewidzianą dla funkcjonariuszy publicznych. Tu nie ma żadnych wątpliwości – niedopuszczalne są sytuacje, gdy pacjenci, osoby wzywające pomocy lub osoby im towarzyszące bezkarnie znieważają próbujący im pomóc personel medyczny, grożą mu lub dopuszczają się wobec tego personelu ataków fizycznych.

Celem proponowanych rozwiązań jest wzmocnienie wpływu państwa na bezpieczeństwo zdrowotne obywateli, którzy znajdują się w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. Trudno byłoby stanąć przeciw tak sformułowanemu celowi, jednak, jak zauważa Ministerstwo Zdrowia, mamy tu do czynienia z upublicznieniem wprowadzanym z uwagi na istotny interes społeczny, jakim jest zapewnienie pomocy medycznej w przypadku zagrożenia. Z uwagi na ten interes ustawa ma uniezależnić od koniunktury panującej na rynku usługodawców świadczeń zdrowotnych poprzez uniemożliwienie uczestnictwa w rynku podmiotom prywatnym. Według danych komisji w przypadku Polski udział podmiotów prywatnych w rynku usługodawców świadczeń zdrowotnych wynosi 8%. Jest to ok. 20 firm pochodzenia zagranicznego.

Upublicznienie odbywać się ma przez powierzenie realizacji umów o wykonywanie zadań zespołów ratownictwa medycznego wyłącznie podmiotom leczniczym w formie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, jednostkom budżetowym oraz spółkom kapitałowym z co najmniej większościowym udziałem Skarbu Państwa, jednostkom samorządu terytorialnego lub publicznym uczelniom medycznym. Tak sformułowane zapisy mogą budzić i budzą uzasadnione wątpliwości co do potencjalnego naruszenia zasad wolnego rynku.

Ratownicy medyczni postawili Ministerstwu Zdrowia ultimatum: albo zostanie przyjęta ustawa, albo Polskę czeka masowy strajk. Dotknąłby on obywateli w sytuacjach ekstremalnych, zagrażających życiu i zdrowiu. Dlatego w związku z wagą procedowanych rozwiązań i rzeczywistym istotnym interesem społecznym Nowoczesna jest skłonna zgłosować za przyjęciem ustawy. Rzeczywiście poprawka złożona przez Platformę Obywatelską znacznie ulepszy ten projekt ustawy i wtedy będziemy mogli w zgodzie z własnym sumieniem zagłosować za tą ustawą. Tak że mam nadzieję, że na dodatkowym posiedzeniu komisji te poprawki przejdą i wtedy ze spokojnym sumieniem będziemy mogli poprzeć tę ustawę. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Kazimierz Kotowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Kazimierz Kotowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Dzisiaj procedujemy, kontynuujemy proces legislacyjny w związku z przedstawionym przez rząd projektem ustawy o ratownictwie medycznym. Poseł sprawozdawca i moi przedmówcy już omówili tak na poprzednim posiedzeniu, jak i na posiedzeniach komisji, kwestie wynikające z założeń niniejszego projektu. Analizowano uzasadnienie i – czytamy o tym w uzasadnieniu – przesłanki, które spowodowały konieczność przedłożenia tej regulacji.

Z jednej strony to dobrze, że rząd bierze na siebie odpowiedzialność za funkcjonowanie tego obszaru, niesienie pomocy, dbałość o zdrowie. To bardzo ważny obszar. Myślę, że ten projekt można przyjąć, narysować on bowiem obszary działania, wskazuje ramy czasowe, mówi o nowej strukturze, tak o podległości, organizacji w pionie, jak i o współpracy i współdziałaniu w konfiguracji poziomej, chodzi o organizację działań. Mówi się także o konieczności i dbałości... Określa się podmioty, które mają dbać o doposażenie i wyposażenie techniczne, o stosowanie nowych technik łączności, porozumiewania się, o koordynację działań. To wszystko ma na celu oczywiście skrócenie czasu dojazdu karetki, ambulansu czy zespołu do potrzebującego pomocy. Jest mowa także o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, o wymogach, jakie muszą spełniać ubiegający się o określone funkcje i stanowiska.

Niemniej jednak w pewnej części podzielam uwagi zgłoszone przez moich przedmówców, dotyczące kwestii upublicznienia. Myślę, że pani minister odniesie się do tego, jeśli nie na dzisiejszym posiedzeniu, to podczas posiedzenia komisji. Nie chodzi o to, żeby wnieść uwagi, ale o to, żeby wyjaśnić wątpliwości i abyśmy mogli być przekonani, że przyjmujemy zapisy, które nie będą kolidować z innymi aktami prawnymi.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Procedowanie nad tym projektem ustawy praktycznie miało być zakończone do grudnia 2017 r. Ustawa miała w tym roku obowiązywać w nowym kształcie. Miała również zawierać zapis dotyczący możliwości aneksowania umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. I co teraz? Umowy kończą się 30 czerwca, więc myślę, że nie pozostaje nam wiele czasu, aby zakończyć procedowanie, dojść do porozumienia i przyjąć określony zapis, który umożliwi aneksowanie umów, bowiem w innym przypadku Narodowy Fundusz Zdrowia będzie zmuszony do ogłoszenia konkursów. Pozostaje pytanie, czy nasze podmioty świadczące te usługi są przygotowane do konkursu, czy narodowy

### **Posel Kazimierz Kotowski**

fundusz jest do tego przygotowany i co dalej z możliwością zmian w wojewódzkich planach.

Myślę, że te wątpliwe kwestie wyjaśnimy dzisiaj, pani minister nam tutaj nakreśli swój punkt widzenia i nie będzie obawy, że ten zapis odnośnie do aneksowania nie nabierze mocy prawnej i nie będzie mógł być zastosowany. Wierzę, że to się dobrze zakończy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Przechodźmy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa chce się zapisać do głosu, to zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Czas pytania – 1,5 minuty.

Głos ma pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

### **Posel Lidia Gądek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Skoro procedujemy nad tym projektem ustawy w takim natychmiastowym trybie, to mam pytanie, które zgłaszałam również na piśmie. Dlaczego w trakcie procedowania nie zajęliśmy się bardzo ważną rzeczą, jaką jest kwestia samorządu ratowników medycznych? Samorząd fizjoterapeutów, który powstał mimo wielkich protestów ze strony Prawa i Sprawiedliwości, sprawdził się w 100%. Już dziś wiemy, że podniósł się standard usług, jeżeli chodzi o fizjoterapię w Polsce. Zapewne tak samo byłoby, jeśli chodzi o ratownictwo medyczne. To jest pierwsze moje pytanie. Czy rząd planuje prace nad tym projektem i kiedy, skoro ta okazja już została zaprzepieczona?

Kolejna sprawa. Jakie tak naprawdę pobudki skłoniły ministerstwo do opracowania tej ustawy? Dlaczego podmioty, które mogą, że tak powiem, startować do wykonywania usług ratownictwa medycznego, muszą mieć co najmniej 51% publicznych środków, w sensie podmiotu publicznego? Czy występujące w związku z tym perturbacje na rynku ratownictwa medycznego nie spowodują braków kadrowych i sprzętowych w niektórych miejscach w Polsce, a także czy nie będzie to skutkowało odszkodowaniami dla rządów innych państw, wynikającymi z zapisów wyższego rzędu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę, pani poseł Beata Małecka-Libera, Platforma Obywatelska.

### **Posel Beata Małecka-Libera:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałabym zapytać panią minister, a za pośrednictwem pani minister w zasadzie rząd, dlaczego we wszystkich proponowanych projektach ustaw, nad którymi ostatnio procedujemy w obszarze zdrowia, eliminujecie państwo podmioty publiczne, dlaczego one wam tak bardzo przeszkadzają. Pierwsza taka ustawa dotyczyła sieci. Poza siecią i możliwością dostania środków w formie ryczałtów pozostały pewne placówki medyczne. Teraz taką samą kwestią jest ratownictwo, gdzie tak naprawdę zostają wyłączone podmioty publiczne. Wiemy, że jest to ok. 135 karettek. To są przede wszystkim pieniądze, bo trzeba będzie kupić nowe karetki, a więc wydać publiczne pieniądze na to, co już w systemie funkcjonowało. Pytanie, czy to przypadkiem nie jest niegospodarność. Po drugie, jeżeli mamy w systemie podmioty prywatne, to przecież one również są kontrolowane, one mają spełniać wymogi, kryteria, żeby dostały kontrakt. Jest możliwość nadzoru i kontroli przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Może trzeba poprawić gdzieś prawo, żeby prawa i obowiązki były takie same, ale dlaczego te podmioty są wyrzucane z systemu? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Józefa Hryniewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Józefa Hryniewicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Chciałam zapytać panią minister: Czy nowelizacja ustawy o ratownictwie medycznym zwiększy bezpieczeństwo pacjentów, którzy są zmuszeni w określonych okolicznościach korzystać z usług ratownictwa? Drugie moje pytanie. Czy zwiększy ona bezpieczeństwo zatrudnienia i bezpieczeństwo pracy osób zatrudnionych w ratownictwie medycznym? Wreszcie trzecie pytanie. Czy system publicznego ratownictwa medycznego zostanie włączony do systemu zarządzania kryzysowego w państwie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Kozłowski, Klub Poselski Kukiz'15.

### **Posel Jerzy Kozłowski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ustawa zdecydowanie zwiększa odpowiedzialność ratowników medycznych. Z punktu widzenia pacjen-

**Posel Jerzy Kozłowski**

ta wyraźnie trzeba stwierdzić, że nam, pacjentom, zależy, aby ratownicy medyczni byli jak najlepiej przygotowani do tak odpowiedzialnych czynności, jakich dokonują, tak ważnych. Stąd moje pytanie: Pani minister, czy rząd, pani minister, czy rozważacie państwo, aby wprowadzić studia II stopnia na kierunku ratownictwo medyczne? Jest to pytanie zadawane w moim imieniu, jak również pacjentów, którzy będą musieli korzystać z tego typu nagłych akcji, ale jest to także pytanie zadawane przez ratowników medycznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Platforma Obywatelska.

**Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać o skutki zmian zapisanych w tym projekcie dotyczące karettek, których funkcjonowanie zapewniają obecnie podmioty prywatne, które wypadną z tego systemu. To 135 karettek. W uzasadnieniu przygotowanym przez Ministerstwo Zdrowia nie przewiduje się dodatkowych środków na zakup karettek, a na posiedzeniu komisji pan minister stwierdził, że do odtworzenia tego potencjału zespołów ratownictwa medycznego nie będą musiały być angażowane środki publiczne. Dlatego pytam: W jaki sposób ministerstwo chce odtworzyć ten stan i ewentualnie czym kosztem, aby nawet przez moment nie zostało zagrożone życie, zdrowie czy bezpieczeństwo którejkolwiek z pacjentów? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Skutecki, Kukiz'15.

**Posel Paweł Skutecki:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie trochę szersze, bardziej do rządu, chociaż mam nadzieję, że pani minister jako przedstawiciel rządu będzie w stanie udzielić mi odpowiedzi.

Pani Minister! Skąd się u was bierze ten, nie wiem, lęk czy ta niechęć do podmiotów prywatnych, i to w każdej branży? Jeżeli chodzi o edukację – od szkół do uczelni, jeżeli chodzi o sferę ochrony zdrowia – od pojedynczych praktyk do szpitali. Co wam prze-

szkadzają ci prywatniarze? Bardzo proszę o odpowiedź, bo chciałbym to zrozumieć.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Kwiecień:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Projektowana nowelizacja jest zgodna z zaleceniami NIK opublikowanymi w 2014 r. po kontroli przeprowadzonej w województwie małopolskim. NIK zalecała wówczas podjęcie działań zmierzających do usytuowania dyspozytorni medycznych w strukturach kontrolowanych przez administrację państwową, co jest szczególnie ważne z uwagi na rolę, jaką dyspozytornie medyczne pełnią podczas akcji medycznych. Ta ustawa, można powiedzieć, wypełnia te zalecenia.

Ale ja mam pytanie odnoszące się do kształcenia i proszę o odpowiedź. Jak ustawa wpłynie na proces kształcenia przed- i podyplomowego w zawodach funkcjonujących w obrębie ratownictwa medycznego? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Hok, Platforma Obywatelska.

**Posel Marek Hok:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Mam pytanie: Czy rząd Rzeczypospolitej Polskiej zawarł umowę z Królestwem Danii w sprawie naruszenia międzynarodowej umowy o wzajemnej ochronie inwestycji w związku z wprowadzeniem ustawy o nacjonalizacji Państwowego Ratownictwa Medycznego? Wedle tych informacji tego porozumienia nie ma. Czy w związku z tym są środki finansowe zagwarantowane w budżecie na wypłatę odszkodowań? A będą one szły w dziesiątki milionów złotych. Proszę więc o odpowiedź: Czy jest to porozumienie, a jeżeli nie, to czy są środki na realizację tego odszkodowania? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Tomasz Latos: Ustawy nie znasz. To nie ma nic wspólnego z nacjonalizacją.)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pani poseł Bernadeta Krynicka, Prawo i Sprawiedliwość.



### **Posel Bernadeta Krynicka:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Życie i zdrowie człowieka są wartościami najwyższymi. Proponowany projekt ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym jest niezbędny do zapewnienia jak najwyższej jakości usług medycznych w ratownictwie medycznym.

Pani Minister! Mam pytanie: W jaki sposób projekt ustawy wpłynie na system powiadamiania ratunkowego? Jak planowane są dyspozytornie i na jakim obszarze? Czy ten projekt ustawy będzie miał wpływ na skrócenie czasu dotarcia do chorego? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Wasilewska, Platforma Obywatelska.

### **Posel Anna Wasilewska:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Projekt nowelizacji ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym ma na celu upaństwowienie ratownictwa medycznego. Przewiduje on wprowadzenie obowiązku zatrudnienia członków zespołów ratownictwa medycznego i dyspozytorów medycznych na podstawie umowy o pracę. Nowelizacja nie przewiduje wzrostu płac czy też dodatkowych zachęt finansowych. Natomiast jest wzrost odpowiedzialności ratownika medycznego. Ratownicy są funkcjonariuszami publicznymi.

W związku z tym mam pytanie do pani minister: Czy oni jako funkcjonariusze publiczni będą otrzymywać dodatkowe świadczenia socjalne związane z pełnieniem służby publicznej? Czy np. dostaną nagrody jubileuszowe, dodatki i zapomogi dla rodzin, czy będą mieli możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę? W przeciwnym razie trudno będzie znaleźć chętnych do pracy w zespołach karetek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marian Zembala, Platforma Obywatelska. Nie ma pana posła.

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, Nowoczesna.

### **Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Wszystko znacjonalizujcie. Za chwilę będziemy mieli

socjalistyczną republikę PiS. To idzie w tym kierunku. Jesteście w stanie przygotować ustawę, która wywala wszystko do kosza.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, dlaczego fundacje, które prowadzą ochronę medyczną w zakresie ratownictwa medycznego, nie będą mogły prowadzić swojej działalności. Chciałbym zwrócić uwagę, że jest taka organizacja, która nazywa się związek maltański, funkcjonuje już 900 lat, pomaga chorym i niepełnosprawnym, jest trochę starszą instytucją niż Prawo i Sprawiedliwość. Wyście właśnie tą ustawą pozbawili możliwości działania fundację Maltańska Służba Medyczna, która jest organizacją ogólnosiątkową, która prowadzi tego typu działania.

Drugie pytanie. Jeżeli rzeczywiście ta fundacja nie będzie mogła wykonywać zabezpieczenia medycznego różnych imprez, to co zrobicie przy następnej wizycie Ojca Świętego, skoro musieliście prosić nas jako właśnie Zakon Maltański o pomoc w zakresie ochrony medycznej tego wydarzenia? Czy również nie pozwolicie tej fundacji przyjmować prywatnych zleceń na ochronę medyczną i zabezpieczenie medyczne prywatnych imprez? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pani poseł Alicja Kaczorowska, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Alicja Kaczorowska:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam pytanie: Czy uważają państwo, że znacjonalizowana służba ratująca życie, czyli ratownictwo medyczne, jest gorsza od publicznej? Do pani minister mam takie pytanie: Czy bezpieczeństwo zdrowotne w tym zakresie łatwiej jest kontrolować i zabezpieczyć przy pomocy państwowych jednostek ratownictwa czy niepublicznych? Pytam: Czy detektyw zastąpi policjanta, bo uważam, że to jest służba bardzo podobna w działaniu do policji, straży pożarnej i powinna być znacjonalizowana? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pani poseł Barbara Dziuk, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Barbara Dziuk:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przeżywamy różne udogodnienia, jeżeli chodzi o ratownictwo. Mam proste pytanie: Jak zmiany, które wprowadzamy, usprawnią opiekę nad pacjentem? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Bardzo proszę o zabranie głosu podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia panią Józefę Szczurek-Żelazko.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(*Posel Bartosz Artukowicz: Jak tam gabinety stomatologiczne?*)

(*Posel Tomasz Latos: A co, ząb cię boli?*)

Wszystko w swoim czasie, również moje odpowiedzi.

Szanowni Państwo! Bardzo serdecznie dziękuję państwu za opinie i za pytania, które zgłaszacie. W mojej odpowiedzi postaram się, mam nadzieję, rozwiązać państwa wątpliwości i przekonać, że projekt ten jest słuszny i będzie bardzo korzystny dla polskich pacjentów.

Szanowni Państwo! W wielu państwa wypowiedziach przewija się kwestia upublicznienia, upaństwowienia ratownictwa medycznego, nazwana przez państwa nacjonalizacją.

(*Posel Magdalena Kochan: Bo to prawda, pani minister.*)

Jeśli rozumiemy słowo „nacjonalizacja”, to nikt z państwa nie powinien go tutaj używać, ponieważ oznacza ono zupełnie inną sytuację.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o systemy ratownictwa medycznego, rozwiązania zarówno w krajach Unii Europejskiej, jak i na świecie są różnorodne. Unia Europejska dopuszcza takie rozwiązania, jakie są korzystne dla mieszkańców konkretnego kraju. Mamy chociażby przykłady krajów skandynawskich, gdzie służby ratownicze są służbami państwowymi, publicznymi, a w niektórych krajach Unii Europejskiej mamy oczywiście systemy ratownictwa, które są oparte na organizacjach pozarządowych bądź też na systemach prywatnych.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości analizował sytuację w zakresie ratownictwa medycznego, jego funkcjonowanie, wszystkie za i przeciw. Podjęliśmy decyzję o upaństwowieniu tego systemu. Argumentem przemawiającym za tym faktem jest m.in. ścisła współpraca z pozostałymi służbami ratowniczymi, które działają w systemie ratownictwa i systemie obronnym kraju, mianowicie ze strażą, z policją.

(*Posel Beata Małecko-Libera: A prywatne nie mogą współpracować.*)

Nikt nie ma wątpliwości, nikt nie kwestionuje tego, że te służby powinny być państwowe i publiczne.

Szanowni Państwo! W trakcie dyskusji pojawiły się też konkretne pytania i postaram się na nie odpowiedzieć.

Padło pytanie pana posła Millera związane z symulacją kosztów z powodu zerwania umów z firmami prywatnymi, w tym firmami zagranicznymi. Chciałabym panu posłowi odpowiedzieć, że wszystkie umowy wygasają 30 czerwca 2018 r. Gdybyśmy pozostawili taki sam stan prawny, odbywałyby się konkursy i żaden podmiot – ani publiczny, ani prywatny – nie miałby gwarancji, że taką umowę podpisze. W związku z powyższym należy domniemywać, że nie ma powodu, nie ma przesłanki, aby dochodzić z tego tytułu jakichkolwiek kosztów czy odszkodowań.

Aby tę sytuację do końca wyjaśnić, pozwolę sobie zacytować korespondencję, która w tym zakresie miała miejsce między Ministerstwem Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej a duńską ambasadą. Mimo że te umowy wygasają, trwały rozmowy między ministerstwami obydwu krajów i Ministerstwo Spraw Zagranicznych Danii zaproponowało zawarcie porozumienia w formie wymiany not dyplomatycznych o zakończeniu obowiązywania tzw. umowy – tutaj konkretna nazwa firmy. Po przeprowadzeniu krajowej procedury w sprawie zawierania umów międzynarodowych dnia 16 października 2017 r. w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej przekazano stronie duńskiej notę stanowiącą przyjęcie duńskiej propozycji. Obie wspomniane noty, polska i duńska, razem stanowią Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Danii o zmianie i zakończeniu obowiązywania Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Królestwa Danii w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, podpisanej w Kopenhadze dnia 1 maja 1990 r. Ustawa ratyfikacyjna po stronie polskiej została uchwalona 8 lutego 2018 r., druk nr 2161, i jest przekazana do Senatu. Więc myślę, że w tym momencie zostały rozwiązane wszystkie wątpliwości związane z kosztami, które ewentualnie mogłyby się pojawić w wyniku zakończenia tej współpracy.

Równocześnie ministerstwo... Była też taka obawa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych kwestionowało zgodność tego projektu z prawem unijnym... Ostateczna opinia ministra spraw zagranicznych jest pozytywna.

Kolejne pytania dotyczyły Krajowego Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego, które będzie tworzone na bazie tej ustawy.

Szanowni Państwo! Obecnie kształcenie ratowników medycznych, dyspozytorów medycznych czy też lekarzy koordynatorów ratownictwa medycznego prowadzone jest przez różne podmioty, w tym wiele podmiotów prywatnych. Te szkolenia nie są skoordynowane, nie są wystandaryzowane, bardzo często też nie są monitorowane. W związku z powyższym, ponieważ dotyczy to tak newralgicznego obszaru działania służby zdrowia, jakim jest ratownictwo medyczne, podjęliśmy decyzję o utworzeniu Krajowego Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego, które będzie realizowało zadania na rzecz wszystkich profesji, które współuczestniczą w udzielaniu świadczeń w zakresie ratownictwa medycznego.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko**

Czy nie można było tego zrobić na bazie Centrum Kształcenia Kadr Medycznych? Analizowaliśmy taką sytuację. Aby mogło to być realizowane przy centrum, musielibyśmy ponieść dokładnie taki sam wysiłek finansowy, takie same koszty rzeczowe w celu stworzenia takiej możliwości. W związku z tym po przeprowadzonej analizie podjęliśmy decyzję o utworzeniu zupełnie nowej konstrukcji, która będzie się zajmowała kształceniem i prowadziła kursy dla dyspozytorów, tym bardziej że realizacja tych kursów odbywa się w specyficznych warunkach, na symulatorach, wymaga odpowiedniego sprzętu. Dlatego taka decyzja została podjęta.

Było pytanie na temat karettek, czy karetka znikną. Szanowni państwo, plany zabezpieczenia ratunkowego określają szczegółowo, ile karettek i ile zespołów ratownictwa medycznego funkcjonuje i ma funkcjonować na terenie naszego kraju. Na tej podstawie będą organizowane postępowania konkursowe, w których będą brały udział podmioty określone w tejże ustawie.

*(Poseł Beata Małecka-Libera: Ale trzeba kupić nowe.)*

W związku z powyższym nie zachodzi obawa, że zmniejszy się liczba zespołów ratownictwa czy że w ogóle znikną. Oczywiście ustawa daje taką możliwość, jeżeli państwo doczytacie. Jeżeli w pierwszym postępowaniu konkursowym nie zgłosi się w danym obszarze operacyjnym podmiot, który chciałby realizować tego typu świadczenia, istnieje możliwość przeprowadzenia w drugim postępowaniu kolejnego naboru, kolejnego postępowania konkursowego, w którym mogą brać udział podmioty prywatne. Przewidujemy taką możliwość przez okres 2 lat.

Było pytanie dotyczące przedłużenia umów. Rzeczywiście na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów prawa, gdybyśmy nie wprowadzili do tego projektu przepisu przedłużającego obecnie obowiązujące umowy do końca grudnia, rzeczywiście te umowy zakończyłyby się 30 czerwca i musielibyśmy już w tym momencie, właściwie już w tej chwili jest dosyć późno, ogłaszać kolejne postępowania. Dlatego ustawa zawiera ten przepis przedłużający umowy do 31 grudnia 2018 r. Takie pytanie zadawał pan poseł Kotowski.

Następnie pani poseł Gądek zwróciła uwagę na tryb natychmiastowy procedowania tego projektu. Tu chciałabym przypomnieć, że ten projekt procedowany jest od 2016 r., był szeroko omawiany w komisji i w podkomisji, gdzie szczegółowo udzielaliśmy wszelkich wyjaśnień. To miało miejsce jeszcze w ubiegłym roku. W związku z powyższym trudno uznać to za tryb natychmiastowy.

Jaki wpływ będzie miała ustawa na kadrę medyczną? Takie pytanie zadała pani poseł Gądek. A więc tutaj ten wpływ będzie tylko i wyłącznie pozytywny. Po pierwsze, jeżeli chodzi o kształcenie przed- i po-

dyplomowe, zostaje to szczegółowo uregulowane. Zostaną określone standardy kształcenia przeddyplomowego. Jest to szczególnie istotne w przypadku ratowników medycznych. W tej chwili istnieje tu pewna dowolność w kształceniu podyplomowym i jest to zawód, który nie ma standardu kształcenia przeddyplomowego. W przypadku lekarzy czy pielęgniarek jest to precyzyjnie określone. Będzie również wystandaryzowane szkolenie podyplomowe, więc na pewno tutaj będzie to korzystne dla pracowników. Szczególną korzyścią, myślę, będzie to, że te szkolenia będą po prostu bezpłatne. Do tej pory pracownicy zespołów ratownictwa medycznego, ratownictwa medycznego ogólnie musieli za te szkolenia płacić.

Kilkakrotnie przewijało się pytanie, dlaczego eliminujemy podmioty prywatne. Pani poseł Małecka-Libera nawiązała tutaj do sieci szpitali, która w pani ocenie wyeliminowała podmioty prywatne. Tak na marginesie, bo nie jest to przedmiotem tego projektu, chciałabym wyjaśnić, że absolutnie sieć nie ma wpływu na podmiot, czy jest publiczny – chodzi o stan właścicielski – czy prywatny. Istotą wejścia do sieci były kryteria, które powinny spełnić te szpitale, i dowodem na to jest fakt, że wiele szpitali prywatnych znajduje się w sieci.

*(Poseł Beata Małecka-Libera: A karetki?)*

Kwestia gwarancji. Mówiłam już o tym, że nikt nikomu wcześniej nie gwarantował kontraktu. Nawet gdyby były postępowania na gruncie dotychczasowego stanu prawnego, to również należałoby się liczyć z tym, że w procedurze konkursowej nie zostanie z konkretnymi podmiotami podpisana umowa.

Pani poseł Hrynkiewicz pytała, czy zwiększy się bezpieczeństwo, bo to jest najistotniejsze i po to ta ustawa jest tworzona. Oczywiście poprzez wystandaryzowanie procesów kształcenia poprawi się jakość udzielanych usług. Skraca się czas dojazdu, ponieważ system wspomagania dowodzenia będzie systemem jednolitym. Jeżeli chodzi o przyjmowanie zgłoszeń, tą ustawą będzie zabezpieczona zastępowalność. Do tej pory każda dyspozytornia funkcjonuje oddzielnie, nie mamy mechanizmu zabezpieczającego zastępowalność. W tej chwili ta ustawa to wprowadzi i będziemy mieli pełne bezpieczeństwo. W przypadku awarii czy jakiegoś zdarzenia w dyspozytorni wezwania automatycznie zostają przekazane do następnej i jest gwarantowana zastępowalność.

Kolejne pytania. Kto zabezpieczy tabor? Szanowni państwo, dyskusja na temat tego projektu odbywała się przez co najmniej wiele miesięcy, rozmawialiśmy przede wszystkim ze środowiskiem osób zatrudnionych w obszarze ratownictwa medycznego, ze Związkiem Pracodawców Ratownictwa Medycznego. Mamy przeprowadzone analizy i deklarację, zresztą w formie pisemnej, Związku Pracodawców Ratownictwa Medycznego, że te podmioty są w stanie zabezpieczyć te obszary, które do tej pory były zabezpieczane przez podmioty prywatne. Niemniej jednak, gdyby zdarzyła się sytuacja, że w którymś obszarze nie mielibyśmy chętnego podmiotu, który chciałby



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko**

zabezpieczać te świadczenia, tak jak powiedziałam na początku, to jest możliwość przeprowadzenia kolejnego postępowania, w którym mogą również uczestniczyć podmioty komercyjne jako podmioty prywatne.

Pani poseł Kwiecień pytała o standardy kształcenia. Myślę, że udzieliłam już tutaj odpowiedzi. Oczywiście będą opracowane standardy kształcenia zarówno przeddyplomowego, czyli na poziomie licencjackim, jak i podyplomowego, i będzie to kształcenie bezpłatne.

Kolejne pytanie. Czy dyspozytorzy medyczni, kiedy staną się pracownikami wojewody, będą beneficjentami dodatkowego wynagrodzenia? Tak, oczywiście, będzie wypłacany dodatek stażowy, będzie wzrost wynagrodzeń zgodnie ze wskaźnikami inflacji, będzie wypłacana trzynastka, czyli będą te wszystkie przywileje, które dotyczą pracowników zatrudnionych właśnie w administracji publicznej.

Pani poseł Krynicka zadała pytanie o dyspozytornie. Rzeczywiście będą tworzone dyspozytornie wielostanowiskowe, jedno stanowisko dyspozytorskie na 200 tys. mieszkańców, jedna dyspozytornia na terenie jednego województwa, na terenie Mazowsza i Śląska będą dwie dyspozytornie. To, tak jak powiedziałam, pozwoli nam sprawniej przyjmować wezwania, sprawniej to obsługiwać i skracać okres, czas reakcji na zgłoszenie. Pacjenci winni otrzymać pomoc znacznie szybciej, niż było to do tej pory. Tak że postarałam się udzielić odpowiedzi na te pytania, które państwo zadali.

*(Poseł Jerzy Meysztowicz: A związek maltański?)*

Oczywiście. Ustawa nie ma wpływu na współpracę z organizacjami pozarządowymi, w tym również na służby maltańskie, bo akurat nie dotyczy tego problemu, więc nie ma najmniejszego wpływu. Zachęcamy do współpracy wszystkie organizacje, bo rozumiem, że pan poseł pytał w kontekście takich nadzwyczajnych zdarzeń, organizacji różnego rodzaju wydarzeń, które wymagają większych sił i środków. Ustawa w żaden sposób nie odnosi się do współpracy. Wręcz odwrotnie, na pewno będziemy zachęcać wszystkie organizacje pozarządowe do współpracy w takim zakresie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję, pani minister.

Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tomasza Latosa.

**Poseł Tomasz Latos:**

Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałem bardzo podziękować zarówno za wszystkie pytania, które zostały zgłoszone w czasie

debaty, jak i za wyczerpujące i precyzyjne odpowiedzi pani minister.

Chciałbym też przy tej okazji raz jeszcze wyjaśnić kilka rzeczy. Otóż przy okazji tej ustawy nie ma żadnych zagrożeń dla chociażby związku maltańskiego czy innych organizacji pozarządowych, a ta debata, ten spór dotyczy na dobrą sprawę jednego podmiotu zagranicznego z jednego konkretnego państwa, które było dzisiaj w debacie wymienione. Posłowie oczywiście mają prawo interesować się tym podmiotem czy nawet składać poprawki w interesie tego podmiotu, natomiast warto o tym jasno powiedzieć.

Warto też powiedzieć, że nie ma mowy, o czym mówiła pani minister, o jakiegokolwiek nacjonalizacji, dlatego że żaden podmiot, również w innych konkursach, organizowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia czy w ogóle jakichkolwiek konkursach związanych z ochroną zdrowia, nie ma pewności przed przystąpieniem do konkursu, że ten konkurs wygra i będzie beneficjentem.

W związku z tym po wygaśnięciu aktualnie obowiązujących umów – nie będą one przerwane w trakcie – w dalszym ciągu pracować i funkcjonować będą podmioty publiczne, chyba że, bo jest takie zastrzeżenie w ustawie, nikt się nie zgłosi na danym terenie. Wówczas jest możliwość dalszego funkcjonowania jeszcze przez pewien okres również podmiotów niepublicznych.

Wreszcie warto powiedzieć, że i tak ten okres w toku prac podkomisji, a następnie komisji został wydłużony o kolejne pół roku, bo zgodnie z przedłożeniem rządowym tą datą graniczną – zwracam się do państwa, którzy o ten podmiot zagraniczny pytali czy się o niego martwili – był 1 lipca tego roku. Ona została przesunięta o kolejne pół roku, czyli tą datą graniczną jest 1 stycznia roku przyszłego.

I wreszcie coś, co powinno nas wszystkich łączyć: troska o bezpieczeństwo pacjenta. Szanowni państwo, im szybciej ta ustawa zostanie przyjęta, tym to bezpieczeństwo pacjenta będzie większe, bo ono nie tylko dotyczy wspomnianego podmiotu czy Państwowego Ratownictwa Medycznego, ale też przy tej okazji reguluje wiele spraw związanych z Państwowym Ratownictwem Medycznym, dotyczących choćby systemów informatycznych. Sprawne i szybkie przyjęcie tej ustawy umożliwi zachowanie płynności przy okazji innych zmian, które w tej ustawie są zawarte, tak aby nie było żadnych perturbacji, żeby pacjenci byli bezpieczni, bo myślę, że o to wszystkim nam powinno chodzić i na tym wszystkim nam powinno zależeć. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten pro-

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka**

jekt do Komisji Zdrowia w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin** (druk nr 2294).

Proszę przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Andrzeja Rozenka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. *(Oklaski)*

**Przedstawiciel Komitetu  
Inicjatywy Ustawodawczej  
Andrzej Rozenek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Jestem tu w związku z tym, że udało nam się zebrać 250 tys. podpisów pod obywatelskim projektem ustawy, ale zbieraliśmy te podpisy dlatego, że wcześniej Sejm Rzeczypospolitej przegłosował bubel prawny, w wyniku którego jak dotąd śmierć poniosło 37 osób. Dlatego chciałem prosić państwa o to, żebyśmy na początku uczcili minutą ciszy tych, którzy w wyniku ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. odeszli.

*(Część zebranych wstaje, chwila ciszy)*

Bardzo dziękuję.

*(Głos z sali: Panie ministrze, coś takiego.)*

Te 37 zgonów, o których mówię, to są informacje w pełni potwierdzone. To są informacje, które są zbierane w Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP. Każda z nich została potwierdzona przez rodziny tych ludzi, którzy odeszli. To są samobójstwa, to są zawały, to są wylewy. Czasem ludzie odmawiają przyjmowania pokarmu, czasem odmawiają przyjmowania leków. To jest potworne, że politycy w Polsce ustawą zabijają ludzi.

Reprezentuję 250 tys. ludzi, którzy odważyli się podpisać pod obywatelskim projektem ustawy, żeby cofnąć tę haniebną ustawę z 16 grudnia 2016 r. Żeby państwo zrozumieli, o co chodzi, muszę się cofnąć do roku 1990. Jest na sali pan minister Henryk Majewski, tam na górze. *(Oklaski)* On na pewno poświadczy, jak to było w 1990 r., kiedy „Solidarność” przejmowała władzę. Ministrem był wówczas Krzysztof Jan Kozłowski, a wiceministrem – Andrzej Milczanowski. Obydwojcie opozycjoniści ze wspianą kartą. Oni to, widząc exodus milicjantów i ludzi służb, zaapelowali do tychże funkcjonariuszy, żeby się po-

wstrzymali od odchodzenia ze służby. Obiecali im, że jeżeli są czysti, jeżeli nie robili niczego złego w przeszłości, to państwo polskie będzie ich traktowało tak jak każdego innego obywatela i zagwarantuje im to, że będą takimi samymi funkcjonariuszami jak ci, którzy będą przyjęci po 1990 r. Na dowód tego, że taka propozycja, oferta padła, mamy nie tylko świadectwo pana ministra. Mamy też oświadczenie notarialne pana ministra Andrzeja Milczanowskiego, którego dzisiaj z nami nie ma ze względu na stan zdrowia. Tak to było. To właśnie wtedy wolna Polska zwróciła się do tych ludzi z prośbą o to, żeby świadczyli swoje usługi na rzecz nowo tworzonego państwa. Ci ludzie zdecydowali się to zrobić. Dzisiaj ponoszą tego konsekwencje. Dzisiaj to państwo nazywa ich oprawcami. Dzisiaj to państwo twierdzi, że służyli jakiemuś państwu totalitarnemu, mimo że niektórzy z nich we współczesnej Polsce służyli po dwadzieścia kilka lat. Niektórzy z nich odeszli na emeryturę w tym roku, w połowie zeszłego roku, w styczniu zeszłego roku, a jednak nazywa się ich oprawcami.

Następnie przyszedł smutny dla służb mundurowych rok 2009. Niestety Platforma przegłosowała wtedy ustawę obniżającą emerytury służb mundurowych. To było działanie nieprzemyślane. Wówczas wśród wszystkich prawników panowała powszechna opinia, że jest to po prostu bubel prawny. Taką opinię podzielali naprawdę wszyscy mądrzy prawnicy. Wówczas padło takie zdanie, które chciałbym państwu zacytować. Może się państwo domyśla, kto jest autorem tego zdania: Premier Tusk i minister Schetyna chcą odebrać formacjom mundurowym jako kolejnej już grupie społecznej uprawnienia emerytalne, które stanowiły dotychczas jedną z motywacji do podejmowania trudnej, a często niebezpiecznej służby. Minister odpowiedzialny za bezpieczeństwo podważający podstawy swojego resortu, dezorganizujący pracę służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli, minister, który odbiera nabyte prawa, nie gwarantując nic w zamian, godzi w bezpieczeństwo Polaków. Dzisiaj chcę to bardzo wyraźnie podkreślić raz jeszcze. Policjanci, strażacy, funkcjonariusze Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Służby Więziennej, zawodowi żołnierze Wojska Polskiego muszą mieć gwarancję, że państwo, któremu służą, dotrzymuje zawartych z nimi umów. To jest cytat, proszę państwa, z ówczesnego posła Jarosława Zielińskiego, obecnego tutaj wiceministra. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Ooo...)*

Szacunek, panie ministrze.

*(Głos z sali: Hańba!)*

Te mądre słowa, trzeba to docenić, nie zostały niestety docenione przez Trybunał Konstytucyjny. Prof. Rzepliński, który dzisiaj jest obrońcą demokracji, w Trybunale Konstytucyjnym niestety przeprowadził takie oto rozumowanie, że ta ustawa jest zgodna z prawem, zgodna z konstytucją. To prawo weszło w życie. Ale to nic, nadszedł rok 2016, 16 grud-



## Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Andrzej Rozenek

nia, pamiętna data, bo nie tu się odbywały obrady Sejmu, tylko obrady odbywały się w sali kolumnowej. Wówczas to w nieokreślonych okolicznościach prawnych, bo nie wiadomo, kto policzył kworum, i nie wiadomo, kto i jak głosował, nie było przecież głosowania imiennego, uchwalono właśnie tę ustawę, która spowodowała śmierć 37 osób.

Dlaczego uważamy, że ta ustawa jest niekonstytucyjna i podważa podstawy prawa? Otóż ta ustawa, po pierwsze, zakłada odpowiedzialność zbiorową. Sejm Rzeczypospolitej, a dokładnie PiS, wcielił się w rolę sądu. Skazał zaocznie 55 tys. osób, pisząc w tej ustawie, że to są oprawcy, którzy służyli państwu totalitarnemu. Drugi powód. Ta ustawa odbiera słuszenie nabyte prawa. Nie może być w demokratycznym państwie czegoś takiego, że obywatel się na coś umawia, po czym ktoś przychodzi i tę umowę jednostronnie zrywa. Ta ustawa wprowadza też coś niezwykłego, mianowicie górny próg emerytury. Ten górny próg wynosi 1716 zł. I teraz wyobraźcie sobie państwo funkcjonariusza, który odszedł z ABW w styczniu 2017 r. Jest człowiekiem w wieku pięćdziesięciu paru lat. Idzie do banku, tam dostaje dobrą robotę i składkuje do ZUS-u, płaci duże składki, ale ma się to nijak do jego emerytury, ponieważ ta ustawa zakłada, że on będzie miał zawsze emeryturę nie wyższą niż 1716 zł. Przecież to jest jawne bezprawie. Wreszcie, trudno o tym nie wspomnieć, choć czasami brzmi to infantylnie, jest stara rzymska zasada, która mówi, że umów się dotrzymuje, *pacta sunt servanda*. Te umowy zawarte m.in. przez ministra Kozłowskiego, ale i przez całe państwo, bo w imieniu państwa minister Kozłowski występował, a nie w imieniu swoim, nie zostały dotzymane.

Chcę się też zmierzyć na tej sali z całą kłamliwą polityką propagandową, która została rozpetana wokół tej ustawy. Nie jest prawdą, że ci emeryci mundurowi mieli wcześniej emerytury w wysokości 20 tys. zł. Średnia emerytura ludzi objętych tą ustawą przed jej wprowadzeniem wynosiła 2180 zł. Takie są informacje z zakładu emerytalno-rentowego podległego ministrowi spraw wewnętrznych. Nie jest prawdą, że dokonała się jakakolwiek sprawiedliwość społeczna i że te emerytury zostały obniżone do średniej. To jest nieprawda. Większość osób objętych tą emeryturą dostaje 854 zł, to jest najniższa emerytura, jaką dopuszcza w Polsce prawo, a dodam na marginesie, że ludzie ci otrzymali decyzje, w których ZER im wlicza emerytury na 100 zł, 70 zł, 300 zł. Tak, tylko dostają te 854 zł, bo państwo jest łaskawe i przewiduje właśnie taką najniższą emeryturę.

Nie jest też prawdą, że są odbierane jakiekolwiek przywileje. W przypadku mundurowych mówimy o osobnym systemie emerytalnym, dlatego że oni służą, a nie pracują. Służba 24 godziny na dobę różni się od pracy, różni się tym, że się ryzykuje zdrowiem, życiem i ma się, przepraszam za kolokwializm, popaprane relacje rodzinne. Za to państwo oferuje

tym ludziom rekompensatę w postaci innego systemu emerytalnego, więc to nie jest żaden przywilej. Jeżeli ktoś tak uważa, to niech sam idzie, służy na ulicy i goni bandytów. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Trzeba mieć na to odwagę...*)

Kogo dotyczy ta ustawa? Proszę państwa, ustawa jest popularnie nazywana ustawą dezubekizacyjną. UB zlikwidowano w 1956 r. Nie ma funkcjonariuszy UB, którzy by żyli do tej pory, przynajmniej są to tak nieliczne wyjątki, że nie warto by było robić dla nich ustawy. Ta ustawa dotyczy, proszę państwa, wdów i sierot, podkreślę jeszcze raz: wdów i sierot, kombatanów, byłych sportowców, urzędników biur paszportowych, twórców bazy PESEL, więźniaków pilnujących przestępców, oficerów BOR, którzy m.in. ochraniali papieża, czy też żołnierzy WOP, którzy strzegli naszych granic. Tak, wśród 55 tys. decyzji wydanych rzeczywiście są też ludzie służb, to prawda. O nich teraz chcę chwilę powiedzieć.

Większość z państwa słyszała o operacji „Samum”, pewnie większość z państwa wie tyle, ile zobaczyliście w filmie Władysława Pasikowskiego. Ale przypomnę, że dzięki brawurowej akcji oficerów naszego wywiadu udało się uratować z Iraku sześciu oficerów CIA, DIA i NSA. Zostali wywiezieni z terenu Iraku dzięki operacji naszych służb specjalnych. Groziła im tam pewna śmierć. Akcja ta udała się dlatego, że wówczas irackie służby ufały naszym służbom, traktowały nasze służby jako przyjaciół, nasz kraj jako kraj neutralny, a nawet zaprzyjaźniony. Akcja ta była straszliwym policzkiem dla irackich służb, potwornym, takich rzeczy się nie wybaczają, dlatego, proszę państwa, zemsta nadeszła. Mówię to po raz pierwszy publicznie, bo nikt o tym nie wie. Pierwszy zginął Andrzej Jarosław Hoss, nazwisko legalizacyjne: Talar. Mściciele dopadli go w 1995 r. w Libii. Rok później, 25 października 1996 r. w Libanie zginął Jacek Jerzy Bartosiak, nazwisko legalizacyjne: Puszkarski. Edmund Żurawski, nazwisko legalizacyjne: Zabłotny, zginął jako ostatni w 1999 r. w Iraku. Te trzy śmierci poza operacją „Samum”, bo to są oficerowie, którzy wzięli udział w operacji „Samum”, łączy jeszcze jedna rzecz: wszyscy ci trzej bohaterowie polskiego wywiadu byłiby dzisiaj pozbawieni emerytur i byłiby nazywani oprawcami. Na marginesie chciałem przypomnieć, że dzięki tej operacji w nagrodę Amerykanie umorzyli Polskę 16,5 mld dolarów długu.

Ustawą represyjną byłby objęty również inny oficer polskiego wywiadu, Włodzisław Antczak, nazwisko legalizacyjne: Iskierski. Ten bohaterski oficer polskiego wywiadu pełniący funkcję sekretarza ambasady RP w Tajlandii uratował blisko 2,5 tys. ludzkich istnień, organizując ich sprawną ewakuację podczas straszliwego tsunami w 2004 r. Dziś Antczak nie żyje, więc nie wie, że zdaniem twórców owej ustawy jest oprawcą służącym państwu totalitarnemu.

Jeszcze jeden przykład. Mariusz Kazana, nazwisko legalizacyjne: Czarski, wspomniały oficer polskiego wywiadu. Jak państwo wiecie, polski wywiad przeprowadził niesamowicie sprawną operację, która po-



### Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Andrzej Rozenek

mogła Polsce wejść w 2004 r. na bardzo korzystnych warunkach do Unii Europejskiej. Jednym z najważniejszych oficerów, który przeprowadzał tę operację, był właśnie ów Mariusz Kazana, na marginesie, ulubieniec prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jak państwo wiecie, zginął w katastrofie pod Smoleńskiem. To chyba była dla polskiego wywiadu największa strata po 1990 r. Kazana jako absolwent Ośrodka Kształcenia Kadr Wywiadu Departamentu I MSW byłby dziś objęty ustawą represyjną, a różne PiS-owskie media nazywałyby go oprawcą.

Tych pięciu ludzi, pięć osobnych historii, z których każda nadaje się na znakomity film sensacyjny, to są nasi bohaterzy. Oddali życie na służbie. Mówi się o nich ubecy, mordercy, oprawcy, bandyci i zdrajcy. Piotr Wróbel, policjant, który rozpracował mafię pruszkowską, został objęty tą ustawą tylko dlatego, że wybrał szkołę oficerską w Legionowie i tę szkołę ukończył w 1989 r. Z wielkim poświęceniem walczył z mafią pruszkowską. Dzisiaj państwo ukradło mu emeryturę.

Wojciech Raczuk, porucznik Wydziału Kryminalnego Milicji Obywatelskiej w Białej Podlaskiej. W 1986 r. ruszył w pościg za jednym z najgroźniejszych wówczas przestępców. Scigany kryminalista Józef Korycki był bezwzględny mordercą, strzelił (*Dzwonek*) do Raczuka z broni automatycznej, a Raczuk otrzymał sześć kul.

Jeżeli, panie marszałku... Pani marszałek, mogę prosić o przedłużenie?

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)

### Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Tak, ale proszę...

### Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Andrzej Rozenek:

Postaram się.

Ten milicjant w stanie krytycznym trafił do szpitala. Nikt nie wierzył, że przeżyje. Jego koledzy przynieśli go na lepszy etat, po to żeby wdowa po nim miała trochę więcej pieniędzy. To był etat esbecki. Raczuk przeżył, jest inwalidą II grupy. Po 35 latach okazało się, że jest oprawcą. Wskutek tej ustawy z 2866 zł renty inwalidzkiej, które miał, obecnie otrzymuje 854 zł. To mu nie wystarcza nawet na leki.

Jest na sali tam na górze pani nadkom. Danuta Leszczyńska, kierownik Sekcji do Walki z Przestępczością Narkotykową (*Oklaski*) Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, która odeszła ze służby w 2009 r. Całe życie spędziła,

ciężko walcząc z przestępczością narkotykową. Dziś to państwo ją karze. Za co, się pytam?

Tak jak powiedziałem, 37 zgonów to jest krzyk, to jest krzyk tego środowiska o wielką pomoc. Musicie im pomóc. Państwo nie może być bezradne w takiej sytuacji, nie może przyglądać się takiemu nieszczęściu.

Droga odwoławcza dla tych ludzi praktycznie nie istnieje. Wszystkie odwołania, które zostały skierowane do sądu okręgowego, leżą i czekają nie wiadomo na co. Odwołań w trybie art. 8a, chodzi o tzw. akt łaski, jest 8 tys. – leżą w ministerstwie spraw wewnętrznych, nikt na nie nie odpowiada. To są starzy ludzie. Oni nie dożyją sprawiedliwości. W takim tempie oni po prostu umrą, zanim cokolwiek się wydarzy.

Proszę państwa, we wrocławskim komisariacie umarł Igor Stachowiak, bo funkcjonariusze znęcali się nad nim za pomocą paralizatorów. Czy ten bestialski czyn jest godny potępienia? Jest. Oczywiście, że tak, tak samo jak godne potępienia jest morderstwo ks. Popiełuszki. Ale czy za zbrodnie na Stachowiaku powinni odpowiadać wszyscy, którzy dziś służą w Policji? Czy każdy policjant jest mordercą i zwyrodniałcem pastwiącym się nad zatrzymanymi w toalecie komisariatu? (*Oklaski*)

(Poseł Adam Szlachetka: Na pewno minister Zieliński powinien odpowiadać.)

To pytanie jest tak idiotyczne, że aż wstyd je zadawać, ale w oparciu o taką właśnie logikę wszystkich byłych funkcjonariuszy skazano na karę pozbawienia praw nabytych i na pohańbienie.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Ja nie oczekuję od was współczucia ani zrozumienia, ale oczekuję przyzwoitości. Proszę, żebyście odrzucili propagandowe informacje i sprawdzili, kogo naprawdę dotyczy ta ustawa i jakie są jej konsekwencje. Pamiętajcie: odwet to nie kara, a zemsta to nie sprawiedliwość.

Wszyscy państwo przed przystąpieniem do wykonywania mandatu poselskiego złożyliście ślubowanie o treści: Ślubuję uroczyście jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu, strzec suwerenności ojczyzny, dobra obywateli, przestrzegać porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Wielu z was dodało: Tak mi dopomóż Bóg.

Zwracam się do pań i panów posłów o potraktowanie wniesionego przez nas projektu ustawy zgodnie z rotą złożonego ślubowania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Piotr Kaleta, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę przedstawić stanowisko mojego klubu wobec obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym służb mundurowych, mówiąc w skrócie, potocznie nazywając, ustawy dezubekizacyjnej.

(*Posel Krzysztof Truskolaski: Bezprawnie.*)

Wysoka Izbo! Kiedy ten projekt wpłynął 11 stycznia br. do laski marszałkowskiej, myślałem, że to jest jakiś żart, ponury żart, ale jednak żartem ten projekt nie jest. Projekt ten, w wielkim skrócie mówiąc, ma na celu przywrócenie dawnych przywilejów emerytalnych służbom mundurowym, ba, a nawet także ich podniesienie. Argumentacja, którą przed chwilą usłyszeliśmy, urasta do pewnego absurdu, absurdu dziejowego.

(*Posel Marek Sowa: To trzeba być debilem.*)

Ponownie powraca... Pan to do mnie powiedział?

(*Posel Jerzy Meysztowicz: Pan się słucha czasami czy nie?*)

Pan to do mnie powiedział?

(*Głos z sali: Mów, człowieku, mów.*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój na sali.

**Posel Piotr Kaleta:**

Ponownie powraca retoryka o krzywdzie, jaką państwo polskie wyrządziło byłym funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa. Słyszymy o dramatach (*Poruszenie na sali*), oczywiście o dramatach, w cudzym słowie, osób, które twierdzą, że teraz nie są w stanie za 2000 zł wyżyć z emerytury. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: 800!*)

(*Głos z sali: ...premi!*)

Słyszymy głosy, że pozbawienie emerytur osób, które podejmowały pracę... (*Gwar na sali, dzwonek*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój.

**Posel Piotr Kaleta:**

...w dawnej Milicji Obywatelskiej czy Służbie Bezpieczeństwa, czy aparacie bezpieczeństwa i nie miały pojęcia, że podejmują one pracę w instytucjach, które represjonowały polskich obywateli... Tam byli

zatrudniani także pracownicy cywilni, którzy teraz są Bogu ducha winni, bo oni po prostu nie wiedzieli, gdzie są zatrudniani i jakie były z tego tytułu profity, które otrzymywali.

Wysoka Izbo! Sejm obecnej kadencji powołał specjalną komisję do zbadania tzw. afery Amber Gold.

(*Głos z sali: A SKOK-i?*)

Występujący przed nią świadkowie używają bardzo podobnej retoryki do przedstawianej w tym projekcie obywatelskim.

(*Posel Bartosz Artukowicz: To jeszcze aborcję dołoż do tego.*)

Oni nie wiedzieli, nie pamiętają, nie mieli pojęcia, co i w jakim celu robili.

(*Głos z sali: Strajk kobiet dołoż.*)

Czy panie i panowie posłowie nie dopatrują się w tych dwóch sytuacjach podobieństwa?

(*Głos z sali: Pan nie wie, co pan mówi.*)

Wysoki Sejmie! Kiedy pamiętnego 16 grudnia 2016 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmował ustawę o obniżeniu emerytur mundurowych, nastąpiła długo oczekiwana dziejowa sprawiedliwość. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Jako parlamentarzyści prawdziwej polskiej prawicy mogliśmy wyjść na ulice polskich miast...

(*Posel Adam Szłapka: Z Piotrowiczem!*)

(*Posel Bartosz Artukowicz: Z Piotrowiczem pod rękę.*)

(*Głos z sali: I Krasulskiego jeszcze.*)

...mogliśmy spojrzeć w oczy polskim bohaterom, opozycjonistom, ludziom podziemia i „Solidarności”, bo wiedzieliśmy, że zrobiliśmy coś, co należało zrobić już od dawna. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali: Piotrowicz!*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój.

**Posel Piotr Kaleta:**

Wyrwaliśmy te osoby ze społecznego upokorzenia. Kiedy 4 czerwca 1989 r. jedna z polskich aktorek oznajmiła, że tego dnia w Polsce skończył się komunizm, nie miała świadomości, jak wiele jest jeszcze do zrobienia, aby mogło to nastąpić naprawdę.

(*Posel Bartosz Artukowicz: Piotrowicza musicie wyrzucić.*)

Tej świadomości, jak ciężka droga przed nami, nie miało wielu z nas. Nie mieliśmy także wiedzy, że wielu ludzi, którym wówczas zaufano, okaże się zwykłymi zdrajcami. Bo gdzie są dzisiaj ci, którzy przez te wszystkie lata mogli doprowadzić...

(*Posel Krzysztof Truskolaski: A gdzie jest Piotrowicz?*)

**Posel Piotr Kaleta**

...do wyjaśnienia sprawy i wskazania prawdziwych mocodawców śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki?

(*Posel Paulina Hennig-Kloska*: Od tego są sądy, a nie parlamentarzyści.)

Gdzie są dzisiaj ci, których działania spowodowały, że nie wskazano oprawców górników z „Wujka” i stoczniovców z Pomorza?

(*Posel Bartosz Artukowicz*: Krasulski.)

Pani Marszałek! Teraz chciałbym, żebyśmy my, żebyście wy mieli okazję stanąć i minutą ciszy uczcić pamięć ofiar pomordowanych przez oprawców. Wstajemy! Minuta ciszy. (*Poruszenie na sali*)

(*Zebrani wstają*)

(*Posel Bartosz Artukowicz*: Twoich kolegów nie ma.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój na sali.

(*Posel Bartosz Artukowicz*: Piotrowicza pokaż.)

**Posel Piotr Kaleta:**

Wstań! Wstań!

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę o spokój na sali.

(*Głos z sali*: Kara dla posła.)

(*Głos z sali*: My wstaliśmy.)

Bardzo proszę o spokój i proszę państwa, żebyśmy... (*Gwar na sali*)

Minuta minęła. Proszę, siadamy.

A pana proszę, aby nie eskalować napięcia.

**Posel Piotr Kaleta:**

Gdzie są ci, którzy powinni potępić zbrodnicze działalności przeciwko polskiemu narodowi? (*Dzwonek*) Jak się okazuje, często stają po stronie tych, którzy tych podłości się dopuszczali.

(*Głos z sali*: Czas!)

(*Głos z sali*: Koniec!)

Jak w związku z tym wyglądają te niby piękne zyciorysy niepodległościowe? (*Poruszenie na sali*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę zmierzać do końca, panie pośle. Bardzo proszę o zmierzanie do końca.

**Posel Piotr Kaleta:**

Pani marszałek, dosłownie pół minuty.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Nie, panie pośle, proszę kończyć.

**Posel Piotr Kaleta:**

Może jednak nie były one takie piękne, takie bez skazy.

(*Głos z sali*: Czas minął!)

(*Głos z sali*: Kończysz już!)

Wysoka Izbo! Wyobraźnia podpowiada nam dzisiaj, że na ten projekt ustawy możemy spojrzeć oczami ofiar komunistycznych represji.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle, o 40 sekund pan przekroczył...

**Posel Piotr Kaleta:**

Wówczas nie będziemy pamiętali krzyku, wrzasku ludzi, którzy krzywdę czynili...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle, bardzo dziękuję.

**Posel Piotr Kaleta:**

...ale zapamiętamy milczenie tych, którzy już dawno powinni dopominać się o sprawiedliwość. Zapamiętajmy to sobie.

(*Głos z sali*: Czas!)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle...

**Posel Piotr Kaleta:**

Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnoszę o to, aby zamknąć kolejny etap niechlubnej polskiej historii i odrzucić



**Posel Piotr Kaleta**

obywatelski projekt ustawy o emeryturach mundurowych już w pierwszym czytaniu... (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Ooo...)

(*Głos z sali:* Brawo!)

...abyśmy zdali sobie sprawę z tego, że komunizm zaczął się kończyć 16 grudnia 2016 r.

(*Głos z sali:* Piotrowicz!)

(*Głos z sali:* Siadaj!)

(*Głos z sali:* Swoich kolegów poproś, żeby wstali.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle, przekroczył pan czas o 1 minutę. Nie słuchał pan poleceń marszałka.

(*Posel Piotr Kaleta:* Przepraszam bardzo.) (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o spokój. Ja prowadzę te obrady i ja będę decydowała, kiedy ktoś kończy, a komu przedłużam czas.

Bardzo proszę o spokój.

Bardzo proszę, pan poseł Bartosz Arłukowicz.

**Posel Bartosz Arłukowicz:**

22 lutego 2017 r., Sejm RP. Jesteśmy panami w przeciwieństwie do niektórych innych – Jarosław Kaczyński.

Zastanawiam się, kim trzeba być, co trzeba mieć w sercu i w umyśle, żeby dawać sobie prawo do pokazywania, kto jest gorszy, kto jest lepszy, kto jest patriotą, a kto nie i komu można niszczyć życie tylko dlatego, że jest się owładniętym kompleksami. (*Oklaski*) Ta ustawa, która zniszczyła życie tysiącom ludzi, oznacza odpowiedzialność zbiorową. Wiecie, kto w historii stosował odpowiedzialność zbiorową? Mali, tchórzliwi dyktatorzy, którzy bali się zderzyć z prawdą i obciążali ogół, dlatego że bali się prawdy. (*Oklaski*) I Kaczyński też boi się prawdy, bo on jako jeden z nielicznych w Polsce tę prawdę rzeczywiście zna. (*Oklaski*) Odpowiedzialność zbiorowa to tak naprawdę wielka tchórzliwość, bo czy to, panie prezesie Kaczyński, że pan Stanisław Ehrlich – wie pan, kim on był – był promotorem pana doktoratu i członkiem korpusu oficerów polityczno-wychowawczych... A może chce pan usłyszeć o Wiesławie Skrzydle, recenzencie pana doktoratu, który bronił pan w grudniu 1976 r.? Wtedy ten recenzent był członkiem Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR, a potem pierwszym sekretarzem partii. Na tym ma polegać odpowiedzialność zbiorowa? (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Hańba!)

Czy to, że Jakub Berman kończył Uniwersytet Warszawski, świadczy o tym, że mamy odebrać tytuły magistra wszystkim prawnikom, którzy ukończyli Uniwersytet Warszawski? To jest odpowiedzialność zbiorowa i wielce tchórzliwe podejście do tej sprawy

nikogo innego, nie Zielińskiego od konfetti, tylko Kaczyńskiego. (*Oklaski*) To jest jego odpowiedzialność za krzywdę tysięcy ludzi i śmierci, które nastąpiły. To jest odpowiedzialność polityczna za to, że dzisiaj ludziom, matkom, wdowom, żonom i córkom dzieje się krzywda.

Jak prezes Kaczyński chciał walczyć, mógł walczyć. Gdzie była odwaga? Kiedy stanął?

(*Głos z sali:* Spał!)

Dzisiaj walczy z sekretarkami ze szkoły milicyjnej? Z wdowami? (*Oklaski*)

(*Posel Jakub Rutnicki:* Tchórz!)

Trzeba było stanąć na ubitej ziemi, panie prezesie, z twardym, pełnokrwistym ubekiem i zacząć z nim walczyć. Wtedy brakowało odwagi. (*Oklaski*) Po 40 latach odwagi przybyło. Dzisiaj pan walczy z ubekami.

(*Posel Sławomir Nitras:* Ubeckimi metodami.)

Trzeba było walczyć, jak był czas. Dzisiaj, jak ma pan odwagę, niech pan stanie naprzeciw żony i córki oficera ABW, którym zmniejszono emeryturę, bo gość nie żyje. Niech pan stanie i spojrzysz im w oczy. Niech pan stanie i spojrzysz w oczy łączniczce z powstania warszawskiego, która pracowała w biurze. Odebraliście jej rentę. To jest nieludzkie. Niech pan spojrzysz w oczy córce bohatera, który miał *Virtuti Militari*, a odebraliście emeryturę. Niech pan ma odwagę. Skoro pan nie miał odwagi stanąć naprzeciwko pełnokrwistego ubeka, to niech pan chociaż spojrzysz w oczy tym kobietom. (*Oklaski*)

Wy macie... A właściwie nie wy: cała wasza formacja jest obłana hipokryzją. Wy macie taką perwersyjną satysfakcję, że przy okazji wielkich haseł, jak „dekomunizacja”, krzywdzicie tysiące zwykłych ludzi. Wy macie perwersyjną satysfakcję z krzywdzenia ludzi, i to jest najgorsza cecha charakteru, którą macie. (*Oklaski*)

Niszczycie życie policjantom, prawdziwym gliniarzom, którzy łapali morderców, bandytów i oprawców, bo nie mieliście nigdy odwagi tak naprawdę stanąć do dyskusji z ludźmi, którzy krzywdzili w tamtych czasach. Skrzywdziliście ich żony i córki i krzywdzicie prawdziwych gliniarzy, bo nie macie za grosz odwagi.

Jak chcecie dekomunizować, to zaczynajcie od siebie. Zaczynajcie od siebie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Tak jest.)

Najwyższa pora. W waszych ławach zasiada Piotrowicz, komunistyczny prokurator. Nie wstyd panu? (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Hańba!)

(*Głos z sali:* Wstyd!)

Nie wstyd panu? W waszych ławach zasiada...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Niech pan milczy, kiedy mówię.

W waszych ławach zasiada plutonowy Krasulski. Siedzi tuż za prezesem Kaczyńskim.

(*Głos z sali:* Hańba!)

**Posel Bartosz Arłukowicz**

To w waszych ławach siedzi Kryże, który oskarżał Komorowskiego. W waszych ławach, w waszym rządzie.

Dekomunizujcie siebie. Odwagi, bo tchórzostwo was oblało. Wy jesteście opleceni komuną. Komuna z was nigdy nie wyszła i nigdy z was nie wyjdzie, bo jesteście w mentalności komunistycznej. *(Oklaski)*

Chcę wam powiedzieć jeszcze jedną rzecz: my, nowe pokolenie Polaków, dzisiaj pod rękę *(Dzwonek)* z naszymi córkami, żonami i babciami – w przeciwieństwie do was – z odwagą idziemy na waszą władzę i pokonamy was. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek****Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

**Posel Józef Brynkus:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, druk sejmowy nr 2294.

Głównym celem procedowanej ustawy jest przywrócenie stanu sprzed grudnia 2016 r. Nowością jest propozycja wliczenia do czasu służby, przeliczanego według wyższego wskaźnika procentowego, okresu współpracy bez wiedzy przełożonych oraz czynnego wspierania osób i organizacji działających na rzecz niepodległości państwa polskiego. Ta propozycja to klasyczna zasłona dymna i próba otworzenia furtki dla byłych funkcjonariuszy, którzy będą tworzyli legendy o swojej współpracy z niepodległościowcami. Wnioskodawcy generalnie odrzucają art. 8a ustawy z grudnia 2016 r., pozwalający ocenić to indywidualnie i w szczególnie uzasadnionych przypadkach wyłączyć byłego funkcjonariusza spod działania ustawy z grudnia 2016 r.

Uzasadnienie procedowanego dziś projektu oparte zostało na fałszywych tezach. Pierwsza: ustawa wprowadzona w 2016 r. narusza fundamentalne zasady konstytucyjne przez to, że ignoruje zasadę zaufania obywateli do państwa. Wręcz przeciwnie, zmiana z 2016 r. właśnie przywróciła zaufanie obywateli do państwa, naruszone m.in. utrzymaniem uprzywilejowanego systemu naliczania emerytur i rent dla byłych funkcjonariuszy komunistycznych organów bezpieczeństwa. *(Oklaski)* Przypomnę, że wielu z nich do końca Polski Ludowej otrzymywało podwójne emerytury. Pan wnioskodawca chyba myślał o takich osobach, które za czas walki z podzie-

miem niepodległościowym kazały sobie liczyć podwójnie czas do emerytury.

Wnioskodawcy twierdzą, że ustawa z grudnia... *(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Są na to dowody, nawet z 1987 r.

...2016 r. podważa ochronę praw nabytych przez funkcjonariuszy komunistycznych organów bezpieczeństwa. Prawa nabyte w sposób niegodziwy, w wyniku dealu zawartego podczas obrad okrągłego stołu ze starannie dobranymi przedstawicielami opozycji, spośród których wielu było związanych z tymi służbami, dające nienależne uprzywilejowanie w stosunku do pozostałych obywateli...

*(Głos z sali: Hańba!)*

Słusznie, hańba tego układu.

...nie powinny być chronione prawem. *(Oklaski)*

Ustawa z grudnia 2016 r. nie stosuje też odpowiedzialności zbiorowej.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Oczywiście, że nie.

Przywraca właściwe proporcje wymiaru świadczeń wcześniej, przez lata nienależnie naliczonych. Dotyczy to całej grupy służącej obcym interesom działającym przeciw Polsce i Polakom, a zatem brak jest podstawy, aby suwerenne państwo polskie płaciło w ten sposób naliczane świadczenia. Należy przy tym pamiętać, że komunistyczne organy bezpieczeństwa nie składały się ze struktur dobrych i złych, ale w całości były organami antyobywatelskimi i antyludzkimi, zaś akces do służby zgłaszali dobrowolnie dorośli – nie dzieci, tylko dorośli – świadomi tego, do jakiej służby wstępują.

W sposób fałszywy wnioskodawcy sugerują, że Polska Ludowa była państwem totalitarnym tylko do 1956 r. To brak elementarnej wiedzy. Przydałoby się powiedzieć: O tempora, o mores! Gdzie ten człowiek się uczył? Ten system funkcjonował w Polsce przynajmniej do 4 czerwca 1989 r., a organy – aż do lipca 1990 r. Przypomnę, że w niewyjaśnionych okolicznościach właśnie po okrągłym stole zostali zabici księża – sprawców do dzisiaj nie odkryto – których też powinniście uczcić minutą ciszy, a was na to nie stać. *(Oklaski)*

*(Posel Paulina Hennig-Kloska: Ale od tego jest sąd!)*

Kolejną fałszywą tezę przyjętą przez wnioskodawców jest założenie, że działające w 1990 r. komisje kwalifikacyjne były komisjami weryfikacyjnymi. W rzeczywistości komisje kwalifikacyjne miały ograniczoną możliwość oceny funkcjonariuszy, a w ich składach zasiadało wiele osób powiązanych z komunistycznymi służbami, co dzisiaj dopiero wiadomo po odkryciu zasobów zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej. *(Oklaski)* Członkowie komisji nie mieli wglądu do podstawowych danych resortowych, zaś kwalifikacja funkcjonariuszy do nowych służb była w takim przypadku tylko powierzchowna.

**Posel Józef Brynkus**

Te wskazane przypadki, bo znacznie więcej ich mam, przykłady – niestety czas upływa, a chcę się zmieścić, żeby mnie nikt nie poganiał – wskazują na to, że tę ustawę należy odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo przystawka!)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Panie pośle Kaleta, pomyliły się panu miejsca i role. To jest parlament, a nie sąd. Już tak depczecie trójpodział władzy i tak niszczyte życie kolejnych grup patriotów, że sami nie wiecie, po co tu jesteście. Zastanówcie się i opamiętajcie.

Pani Marszałek! Przedstawiciele Inicjatywy Ustawodawczej! Szanowni goście, których witam niezmiernie serdecznie! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziś przedmiotem obrad jest obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz ich rodzin. Chcę wyrazić uznanie. Te zebrane 250 tys. podpisów, biorąc pod uwagę skalę kłamstw, obrzydliwych manipulacji i niewyobrażalnej podłości, jaką PiS sący w waszej sprawie, jest wynikiem niezwykłym. To pokazuje, że w dobrej sprawie *(Oklaski)* Polacy – pomimo sączonej przez PiS nienawiści – potrafią stanąć za sprawiedliwością. Dziękuję za te wszystkie podpisy. *(Oklaski)*

Powiem teraz o trzech rzeczach: prawie, sprawiedliwości, podłości, które w tej sprawie występują razem.

Pierwsza rzecz: prawo. PiS swoją ustawą podeptało jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego, którą jest indywidualna, a nie zbiorowa, odpowiedzialność za czyny. Dla PiS nie ma znaczenia, kto i co zrobił, ile osób ocalał w czasie swojej służby. Każdy funkcjonariusz został wrzucony do worka z napisem: zbrodniarz. Ten wór, z ludźmi w środku, został związany i wrzucony do rzeki kłamstw. Każdy niech sobie odpowie na pytanie, kto tak robi. Ten projekt, projekt obywatelski, likwiduje to bezprawie.

Druga rzecz: sprawiedliwość. 80-letni powstaniec warszawski, bohater, który pracował w bibliotece szkoły resortowej w Legionowie, został objęty przepisami tej ustawy i nazwany ubekiem. Ludzie, którzy przynieśli chlubę i 16,5 mld dolarów Polsce za operację „Samum”, zostali nazwani bandytami. Wdowa po funkcjonariuszu, który zginął, ratując dzieci, dostaje decyzję obniżającą świadczenie. Czy to jest sprawie-

dliwe? Panie ministrze Zieliński, niech pan tu przyjdzie i powie. Czy to jest sprawiedliwe? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Hańba!)*

Ustawa obywatelska przywraca sprawiedliwość.

Trzecia rzecz, panie ministrze: podłość. PiS obrzucił niewyobrażalnym błotem dziesiątki tysięcy ludzi, funkcjonariuszy, patriotów, którzy służyli Polsce. *(Oklaski)* Ci ludzie nie mogą się bronić, ponieważ ich dokonania objęte są tajemnicą państwową. To podle prawo zostało stworzone tak, by dodatkowo utrudniać obronę, a wszelkie pozwy utknęły w gigantycznym korku kontrolowanym przez ministrów Brudzińskiego i Ziobrę. PiS obrzuciło błotem ludzi, którzy prawie 30 lat służyli wolnej Polsce, nakłamało o wysokości ich emerytur i de facto zabroniło im się bronić. Panie ministrze, to podłość. *(Oklaski)*

I 37 osób – ofiar tej ustawy. Taka jest wasza ustawa.

Chcecie zabierać ludziom emerytury, to udowodnijcie im winę w sądzie, a nie pozbawiajcie praw w ramach zbiorowej odpowiedzialności. Bezprawie, niesprawiedliwość i podłość – tak powinniście się nazywać! *(Oklaski)*

*(Poseł Bartosz Artukowicz: Brawo!)*

Obywatelski projekt likwiduje te wszystkie straszne rzeczy, które PiS wprowadził. Dlatego w imieniu klubu składam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania, żeby tę niesprawiedliwość, podłość zlikwidować jak najszybciej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Kornelia Wróblewska.

**Posel Kornelia Wróblewska:**

Szanowni Państwo! Merytoryczne słowa ze strony klubu Nowoczesna już padły, wygłosił je mój kolega, przedmówca. Dlatego ja chcę państwa, naszych gości, wszystkich dotkniętych tą ustawą po prostu przeprosić, tak po ludzku, szczerze i w ogromnej pokorze, bo uważam, że słowa przeprosin muszą wybrzmieć właśnie z tej mównicy.

Chcę państwa przeprosić za parlamentarzystów zasiadających w tej Izbie, za to, że pozwoliliśmy, aby ta haniebna ustawa została przegłosowana. Opozycja nie miała na to wielkiego wpływu. Walczyliśmy na tej mównicy, walczyliśmy w sali kolumnowej, wspieraliśmy obywateli protestujących pod Sejmem, zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy, ale to parlament przyjął tę ustawę obniżającą wasze emerytury, znaną jako ustawa dezubekizacyjna.

Chcę państwa przeprosić za rząd i prezydenta państwa polskiego, za to, że wymyślili i podpisali ten dokument.



**Posel Kornelia Wróblewska**

Chcę przeprosić za obywateli, za naszych sąsiadów, za rodziny, za tzw. opinię publiczną, za ludzi, którzy nie chcieli zrozumieć, o co w tym wszystkim chodzi (*Dzwonek*), którzy nie wsparli was w zbieraniu podpisów, którzy nie chcieli słuchać waszej historii, za ich ignorancję i bierność, wreszcie za tych, którzy zastraszeni przez władze wycofali swoją przyjazną dłoń, za przedmiotowe potraktowanie kobiet, wdów i dzieci po zmarłych funkcjonariuszach.

Chcę przeprosić za ofiary ustawy, za 37 osób, o których wiemy, że zmarły wskutek otrzymanych decyzji, które w rozpacz, w poczuciu osamotnienia i skrajnej bezradności targnęły się na swoje życie.

Za złamaną wiarę w państwo polskie, za zdeptaną godność i honor, za poniżenie i stygmatyzowanie obelżywymi określeniami: zdrajcy i oprawcy – przepraszam. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Michał Kamiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cześć i chwała bohaterom, którzy dzisiaj siedzą w naszej Izbie, ludziom ciężkiej pracy, służby dla Polski, ludziom, którzy walczyli z mafią, którzy na często niewidzialnych frontach w wywiadzie służyli państwu polskiemu!

Jest mi wstyd, że w tej Izbie, choć nie w tej sali, w bardzo tajemniczych okolicznościach została uchwalona ustawa, która zabiera wam wasze słusze przy należne prawa. (*Oklaski*)

Cześć i chwała bohaterom!

Dziękuję wam za waszą pracę dla Polski i zaręczam wam, że wolna Polska przyjdzie i wam jeszcze podziękuję, a ta władza odejdzie, pójdzie, gdzie zasługuje. Chcę powiedzieć, że wyście wtedy, w 1990 r., zdecydowali się, po pierwsze, na przejście procedury weryfikacyjnej, po drugie, na służbę dla wolnego państwa polskiego. Ochranialiście wtedy ministrów i prezydentów, czyli ich, bo oni wtedy tworzyli to państwo. Wtedy te działki w centrum Warszawy zostały uwłaszczone, wtedy te biurowce można było budować. Kiedy oni się tuczyli na III Rzeczypospolitej, to wyście ich chronili przed bandytami, a dzisiaj wam zabierają pieniądze. (*Oklaski*)

(*Posel Bartosz Artukowicz: Brawo, Michał!*)

To oni pili wódkę z Kiszczakiem w Magdalence – zdjęcia można obejrzyć – nie wy, bo was do Kiszczaka by nie dopuścili. Oni pili wódkę z Kiszczakiem i się później na tej Polsce utuczili. A ci księża, którzy

dzisiaj będą nam dyktować, jak mamy głosować w Sejmie, to do Milicji Obywatelskiej przychodzili (*Oklaski*), jak ich obrabowali...

(*Posel Bartosz Artukowicz: Brawo!*)

...bo innej milicji nie było, bo takie było państwo polskie.

Zabierają wam pieniądze, ale chcą wam zabrać honor i godność. Pieniądze wam mogą zabrać. Honoru i godności wam nie zabiorą. (*Oklaski*)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo polskie powinno szanować tych, którzy o to państwo walczą. Bardzo często – przez ten rok spotkałem się z dziwiąkami, z setkami z was – słyszałem historie ludzi, którzy pracowali pod przykrywką w mafii i każdego dnia ryzykowali życie, bo mafia nie zna sądu, tam każde podejrzenie mogło owocować tym, że taki ktoś zostałby wywieziony do lasu i zastrzelony. I co, dzisiaj ci tchórze będą wam zabierać pieniądze? Hańba, po prostu hańba. (*Oklaski*)

(*Posel Bartosz Artukowicz: Brawo, Michał!*)

Ale ja mam zaszczyt zasiadać po tej stronie Izby, po której siedzą ludzie wsadzani do więzień. Stefan Niesiołowski, mój przyjaciel – 5 lat w komunistycznym więzieniu, bohater wolnej Polski. (*Oklaski*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Brawo, Stefan!*)

Stanisław Huskowski, bohater wolnej Polski. Pani Henryka Krzywonos z Platformy Obywatelskiej – bohaterka wolnej Polski. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Po waszej stronie siedzą ci, co wsadzali do więzień, po naszej stronie siedzą ci, co do więzień byli wsadzani. Ale ta sytuacja ulegnie zmianie.

(*Posel Bartosz Artukowicz: Brawo!*)

Polska osądzi ten rząd, Polska osądzi waszą władzę. (*Oklaski*) To, co robicie funkcjonariuszom państwa polskiego, jest hańba.

I jeszcze raz na koniec powtórzę: Cześć i chwała bohaterom! Cześć i chwała oficerom, żołnierzom polskiego wywiadu, Biura Ochrony Rządu, wszystkich służb, którzy służyli wolnej Polsce! Cześć wam i chwała! (*Oklaski*) Staję przed wami na baczność i obiecuję wam, że zrobimy wszystko, by tę władzę odsunąć od władzy, by za te niegodziwości oni zapłacili. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pan poseł Stefan Niesiołowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Stefan Niesiołowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się do... Jak widzę pana posła, tego płomiennego mówcę, z PiS-u, to mam taki pogląd, że głupota to nie jest obelga, to jest diagnoza, panie posle. (*Wesołość na sali, oklaski*)

**Posel Stefan Niesiołowski**

Natomiast ja powiem tak. Chciałem jeszcze raz – chociaż już pani posłanka Wróblewska to mówiła, więc tylko króciutko – was bardzo przeprosić wszystkich. Chciałem was przeprosić w imieniu wolnej Polski, o którą walczyłem i o którą dzisiaj muszę walczyć z PiS-owską plugawą, podłą, infantylną dyktaturą. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

To jest recydywa komunizmu. Oni są recydywą. Oni mają prawo mówić... Tu już o tym mówiono, niech zaczną od siebie. Już był wymieniany Piotrowicz, ale jest Czabański jeszcze, o którym się nie mówiło, Targalski, Wolski, Pietrzak, bohater, satyryk od siedmiu boleści. A więc niech oni zaczną od siebie. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tych ludzi, którzy tutaj przyszli, tych, którzy wielu z różnych względów przyjść nie mogą, bo są chorzy, starzy, niedołężni, tych ludzi upokorzono, opluto. To potrafi PiS robić doskonale. Kłamać – to potrafi robić doskonale. W tym są mistrzami. Za te wszystkie zniewagi, za to, że wpędzili was w nędzę, że brutalnie złamali prawo w kilku miejscach, a prawa nabyte są święte, nienaruszalne. Oni mają o świętości mówić, oni przy krzyżach stoją, krzyżami się zaślaniają. To plugastwo PiS-owskie, proszę państwa, Polska kiedyś odrzuci. *(Oklaski)* I wszyscy ci, którzy dzisiaj PiS wspomagają, i Kościół, niestety zapisujący czarną, haniebną kartę, bo milczy w tej *(Dzwonek)* sprawie, w swojej historii, zapłacą również cenę za pomaganie PiS-owskiej dyktaturze.

*(Głos z sali: Pani marszałek...)*

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałem bardzo serdecznie jeszcze raz podziękować wszystkim, którzy zbierali podpisy, którzy pracowali przy tej ustawie, którzy nad tą ustawą wykonywali wielką pracę. Ona nie pójdzie na marne. Ci, którzy was dzisiaj opluwają i zniesławiają, odejdą jak zły sen, jak z mora, jak wiele dyktatur na śmietnik historii. Prawda się obroni, prędzej czy później się obroni. Wszystkim, którzy w tej sprawie walczą o słuszość i prawdę, z całego serca dziękuję. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek****Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

**Posel Małgorzata Zwiercan:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec obywatelskiego projektu

ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji... *(Gwar na sali)*

Pani marszałek, ja bardzo proszę... Nie jesteśmy na targu. *(Gwar na sali, dzwonek)*

**Wicemarszałek****Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę mnie nie pouczać.

Bardzo proszę o spokój na sali. Bardzo proszę o spokój na sali.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Jak tam głosowanie na dwie ręce?)*

Panie pośle, proszę o spokój na sali.

*(Głos z sali: Ale to prawda.)*

**Posel Małgorzata Zwiercan:**

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Nowelizacja, która według projektodawców ma na celu przywrócenie stanu prawnego zgodnego z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności odbudowanie zaufania obywateli do państwa i tworzonych przez nie prawa, moim zdaniem nie ma nic wspólnego ani z konstytucją, ani z odbudowywaniem zaufania. Jej celem jest jedynie przywrócenie byłym funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa odebranych im w grudniu 2016 r. przywilejów w postaci niewspółmiernie wysokich rent i emerytur *(Oklaski)*, niewspółmiernie wysokich w stosunku do emerytur ludzi, których za czasów swojej służby dla państwa totalitarnego prześladowali, represjonowali i gnębili. Haniebne działania – wedle tego projektu – dzisiejszych niby-poszkodowanych były przyczyną cierpienia wielu milionów Polaków, rodaków, którzy gnębieni, inwigilowani, zwalniani z pracy z wilczym biletem, przetrzymywani w aresztach czy więzieniach, bici czy wreszcie mordowani przez tzw. do dzisiaj nieznanych sprawców *(Oklaski)* działali na rzecz wolnej i niepodległej Polski, cierpienia cichych bohaterów tamtych czasów, którzy dziś mówią, że po prostu robili, co trzeba. Wielokrotnie nawet nie proszą oni o pomoc i żyją na granicy ubóstwa. To takie osoby powinniśmy wyróżnić i im podnosić emerytury *(Oklaski)*, by chociaż tak państwo polskie wyraziło swoją wdzięczność za ich trud. Dlaczego o nich nie upomnieli się wnioskodawcy, ale o przywileje dla katów?

**Posel Małgorzata Zwiercan**

Ustawa dezubekizacyjna jest jednym z elementów spóźnionego rachunku sumienia, częściowym rozliczeniem z poprzednim systemem. To ona służy odbudowie zaufania obywateli do państwa, chociaż trochę zmniejszając niesprawiedliwość. Wciąż stoję na tym stanowisku i po raz kolejny z całą mocą podkreślam, że do pracy w Służbie Bezpieczeństwa trafiały osoby wyselekcjonowane lub w jakiś sposób zasłużone. *(Oklaski)* Do tych formacji nie brali z łapanki nieświadomych ludzi. Każdy, kto nawet w schyłkowym okresie istnienia Służby Bezpieczeństwa trafiał w jej szeregi, wiedział, że będzie służył przeciw narodowi polskiemu.

*(Posel Joanna Augustynowska: Jasne, szczególnie wdowy i sieroty.)*

Próba obrony przywrócenia przywilejów tym, którzy krzywdzili Polaków, jest niedorzeczna. Poddanie dziś tego projektu dalszej debacie będzie w moim odczuciu ciosem wymierzonym we wszystkich Polaków, którzy od lat oczekiwali i nadal oczekują pełnej społecznej sprawiedliwości.

*(Głos z sali: Dwoma rękami się podpisze pod tym.)*

Koło Poselskie Wolni i Solidarni wnosi o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zapisać się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To bardzo proszę.

Zamykam listę.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Ponieważ zapisało się bardzo dużo osób, bardzo proszę o dyscyplinę.

*(Głos z sali: Pani marszałek, 1,5 minuty.)*

Proszę o dyscyplinę czasową.

Bardzo proszę, pierwszy pan poseł Jerzy Gosiewski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jerzy Gosiewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Jestem członkiem rodziny żołnierzy wyklętych. Moja mama była łączniczką, mój wuj to Witold Borucki ps. Dąb, Babinicz. Do dnia dzisiejszego nie znamy członków swojej rodziny, ponieważ rodzice chronili nas, nie przekazując nam informacji o swoich braciach, siostrach i wujkach. Dzięki temu przetrwaliśmy, przeżyliśmy.

*(Posel Jakub Rutnicki: Piotrowicz ich śledził.)*

Sądzę, że państwo, ci młodszy, nie zdają sobie sprawy z gehenny, jaka panowała, spowodowanej właśnie przez funkcjonariuszy i tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa. *(Oklaski)* Po raz pierwszy zdarzyła się sytuacja, że sprawiedliwości przynajmniej częściowo – częściowo – stało się zadość.

Chciałbym się zapytać *(Dzwonek)* pana ministra, ilu członków rodzin w naszym kraju podobnie jak ja ucierpiało przez Służbę Bezpieczeństwa PRL-u, nie dostało się do odpowiednich szkół...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle, bardzo proszę kończyć.

**Posel Jerzy Gosiewski:**

...było szykanowanych pod każdym względem. Jeżeli pan minister ma taką orientację, to bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

I bardzo proszę pilnować dyscypliny.

Pani poseł Bożena Kamińska, Platforma Obywatelska.

**Posel Bożena Kamińska:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Prawo jest prawem, tym bardziej nie działa wstecz. Jeżeli ów esbek działał na szkodę narodu polskiego, powinien być skazany za udowodnione mu czyny. Jesteśmy przekonani i byliśmy przekonani, że czasy tzw. urawniłowki mamy już za sobą, panie ministrze. Okazuje się, że nie, bo tu zastosowano tę urawniówkę i wszystkich wrzucono do jednego worka.

Z tego miejsca pragnę również przeprosić wszystkich tutaj zgromadzonych, których dotknęła ta niesłuszna i niesprawiedliwa ustawa. Ja w tym miejscu występuję, panie ministrze, w imieniu kobiet, które zgłosiły się do mojego biura, które pracowały w Sejmach, w Suwałkach w komendach milicji, nie miały do czynienia w żaden sposób z aparatem bezpieczeństwa PRL-u, a zostały ukarane obniżeniem o 50% emerytury. Wychowują samotnie chore dzieci. *(Dzwonek)* Dlaczego zostały potraktowane gorzej niż więźniowie, którzy skazani za morderstwa mają naliczane ZUS-y? One zostały potraktowane bezskładkowo za 10 albo i więcej lat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.  
Pan poseł Józef Brynkus, Kukiz'15.

**Poseł Józef Brynkus:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tu jest jakiś brak logiki. Naturalną rzeczą jest to, że system emerytalny ma charakter systemowy, a nie indywidualny, dlatego też musi być ustawa, która będzie dotyczyła wszystkich. Natomiast w ustawie jest wprowadzona możliwość, że osoby, które były funkcjonariuszami aparatu represji Polski Ludowej, mogą na zasadzie indywidualnej otrzymać wcześniej naliczoną emeryturę.

Proszę państwa, teraz mam pytanie do pana ministra: Ile takich osób zgłosiło się do pana? Czy znany jest panu przypadek funkcjonariusza z Suchoj Beskidzkiej pana Sulki, którego koledzy wystawili pod koniec lat 80., a który obronił ks. Adolfa Chojnackiego? Jego sprawa została potraktowana w sposób systemowy, nie otrzymał on emerytury, tylko został po prostu skierowany do sądu. Nie rozumiem tego. (*Dzwonek*) Ja nie stoję w obronie esbeków, ja stoję w obronie prawdy, dlatego też proszę o udzielenie odpowiedzi, ile było takich przypadków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

**Poseł Krzysztof Truskolaski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! PiS-owski bubel prawny uchwalony na nielegalnym posiedzeniu Sejmu dnia 16 grudnia 2016 r. jest kolejną szkodliwą pomyłką, którą zafundowała Polakom partia Kaczyńskiego. Należy zacząć od tego, że sposób i tryb jej uchwalania budzi kontrowersje, jeśli chodzi o legalność jej obowiązywania. Ofiarami PiS-owskiego bubla są m.in. oficerowie wywiadu uczestniczący w operacji „Samum” – docenieni przez naszych amerykańskich sojuszników – którzy również walczyli przyczynili się do naszego członkostwa w NATO. To również tysiące niewinnych osób, którym demokratyczna Polska zaufała, pozytywnie weryfikując ich dalszą przydatność do służby na rzecz państwa. To również osoby z województwa podlaskiego, z którymi niejednokrotnie się spotykałem. Odbierając obywatelom należne im prawa nabyte, PiS po raz kolejny, jak to się przyjęło w dotychczasowej praktyce, łamie ele-

mentarne zasady państwa prawa. Jeżeli chcecie kogokolwiek dekomunizować, zacznijcie najlepiej od szeregów waszej partii (*Dzwonek*), zacznijcie od siebie, bo wy uczyniliście twarzą destrukcji wymiaru sprawiedliwości prokuratora – prokuratora skazującego opozycjonistów w trakcie stanu wojennego. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Jeszcze raz proszę o trzymanie się dyscypliny czasowej.  
Pan poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję, pani marszałek.  
Wracam właśnie z demonstracji, która odbywa się przed Sejmem. Chcę zapytać wnioskodawców wprowadzić nie o projekt ustawy, który dzisiaj przyniesi do Sejmu, ale o ustawę już przyjętą, którą swoim dzisiejszym projektem, swoją dzisiejszą inicjatywą chcą zmienić. Podzielając zdanie wyrażone z tej mównicy m.in. przez moich kolegów klubowych, posłów Kamińskiego i Niesiołowskiego, że w pierwszej kolejności zdekomunizowaniu powinna ulec prawa strona sali, chcę również zapytać pana posła Rozenka o to, czy na mocy ustawy przyjętej przez niezdekomunizowany klub Prawa i Sprawiedliwości zomowcy nie są pozbawieni jakichkolwiek uprawnień, jakichkolwiek środków finansowych, czy nie jest zmniejszona ich emerytura. A morderców ks. Jerzego Popiełuszki ta ustawa nie obejmuje. To jest wielki skandal. (*Dzwonek*) Wielu uczciwych funkcjonariuszy ukaraliście zbiorowo, bez odpowiedzialności, a tych, którzy naprawdę popełnili zbrodnie w tamtym czasie, ochroniliście. Taka jest prawda o waszej ustawie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę, pan poseł Adam Andruszkiewicz, Wolni i Solidarni.

**Poseł Adam Andruszkiewicz:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie ministrze, przy tej okazji warto spytać, czy nie jest w ogóle błędem to, że osoby, które były przecież w organach bezpieczeństwa komunistycznego państwa, były potem często żywcem przeniesione do III Rzeczypospolitej, były dopuszczone do jej orga-

**Posel Adam Andruszkiewicz**

nów. Takie były ustalenia okrągłego stołu. Niezależnie od tego, w jakiej formacji się znajdują, w mojej opinii nie powinny one funkcjonować w życiu publicznym – to po pierwsze. Po drugie, szanowni państwo, ja tutaj słyszę jakieś przeprosiny kierowane do osób, spośród których niektóre zaczynały karierę chociażby w Służbie Bezpieczeństwa. No bardzo przepraszam. Ja bym chciał przeprosić wszystkich kombatanów Armii Krajowej czy Narodowych Sił Zbrojnych za to, że takie słowa padają w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

I bardzo proszę o spokój na sali.

**Posel Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W zasadzie pan poseł, mój przedmówca, skonsumował to, co chciałem powiedzieć, bo rzeczywiście w tej sytuacji w tej Izbie pada bardzo wiele razy słowo „przepraszam” kierowane, wydaje mi się, pod adresem nie tych osób, które tych przeprosin powinny się domagać czy którym po prostu są te przeprosiny należne. W związku z tym, panie ministrze, proste pytanie: Czy rzeczywiście nie powinna być może po tej debacie nastąpić pewna refleksja, aby Wysoka Izba podjęła prace nad tym, aby w formie uchwały przeprosić bohaterów Armii Krajowej, bohaterów polskiego podziemia za tę debatę, którą dzisiaj urządzili nam koledzy z totalnej opozycji?

Proszę państwa, padło też tutaj jedno stwierdzenie, z którym chciałem się całkowicie zgodzić. Jeden z posłów powiedział, że głupota nie jest wskazaniem, tylko jest diagnozą. Ja się w pełni zgadzam, w pełni się zgadzam z tą wypowiedzią, ponieważ...

*(Głos z sali: Nie chwał się.)*

Zgadzam się z tą wypowiedzią dlatego, że po ostatniej fazie właśnie takiej diagnozy można powiedzieć takie słowa. *(Dzwonek)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Czas!)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o spokój.

Pan poseł Marek Wójcik, Platforma Obywatelska.

**Posel Marek Wójcik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obywatelski projekt ustawy daje szansę na zakończenie oszustwa, które PiS nazywa dezubekizacją. Uchwalona przez PiS na sali kolumnowej ustawa jest aktem czysto propagandowym, panie pośle, i pan również tę propagandę powtarza. Obowiązująca ustawa jest niesprawiedliwa, dlatego że odbiera emerytury funkcjonariuszom głównie w tej części, którą wypracowali, służąc w wolnej Polsce, służąc w Policji już po 1990 r. PiS doprowadził do tego, że funkcjonariusze Policji, którzy nawet przez 26 lat służyli w wolnej Polsce, otrzymują dziś mniejszą emeryturę niż funkcjonariusze SB, którzy nie podeszli do weryfikacji, ale za to po 1990 r. w cywilu wypracowali już sobie normalne emerytury. I to jest absurd, panie ministrze, absurd, do którego państwo doprowadzili. *(Oklaski)*

*(Poseł Magdalena Kochan: I Piotrowski.)*

Ustawa z 16 grudnia 2016 r. jest pełnym absurdem bublek prawnym, który dotknął dziesiątki tysięcy ludzi. Panie ministrze *(Dzwonek)*, chciałbym zadać panu pytanie, bo tu dużo się mówi o mordercach. Proszę pana o odpowiedź wprost: Czy Grzegorz Piotrowski, morderca ks. Popiełuszki, w ogóle podlega pod przygotowaną przez pana ustawę? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Magdalena Kochan: Nie. To pytanie retoryczne.)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tomasz Jaskóła, Kukiz'15.

**Posel Tomasz Jaskóła:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Chciałbym powitać inicjatorów pierwszego komitetu projektu ubywatelskiego.

*(Głosy z sali: Ooo...)*

Były już obywatelskie projekty, ale to jest projekt ubywatelski.

Chciałbym zapytać inicjatora, czy zdaje sobie sprawę, jak wyglądała weryfikacja w roku 1990. Chciałbym zapytać inicjatora, czy wie, jaki jest wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie obniżenia pensji ubolandowi – Cichopek kontra Polska, w którym europejski Trybunał podkreślił, że nie macie prawa się powoływać na europejskie dokumenty, bo byliście policją polityczną niszczącą wartości demokratyczne.

I wreszcie, czy istnieje system odwołań. Tak. I takie osobiste pytanie. Nie ma tutaj pana Dukaczewskiego, ale o tym, jak ubecy są biedni, świadczy przykład kolegi pana Rozenka – pana mjr. Grobelne-

**Posel Tomasz Jaskoła**

go (*Dzwonek*), który ma pałac w Suchoręczu i właśnie go sprzedaje. Tacy biedni są ubecy. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o spokój.

Głos zabiera pan poseł Mirosław Pampuch, klub Nowoczesna.

**Posel Mirosław Pampuch:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Obywatelski projekt ustawy zmierza do usunięcia z naszego porządku prawnego ustawy, która wprowadza odpowiedzialność zbiorową, a więc ustawy, która nie ma nic wspólnego z demokratycznym państwem prawa, a wyłącznie z reżimem totalitarnym. Ta ustawa wprowadza typowe rozwiązania, właściwe dla reżimu totalitarnego, z którym chcecie niby tą ustawą walczyć. Dotyczy ona wyłącznie funkcjonariuszy, którzy przeszli pozytywną weryfikację w roku 1990.

Mam pytanie do przedstawiciela inicjatywy obywatelskiej. Kto podlega ustawie proponowanej przez inicjatywę? Czy są to osoby, które w większości przeszły pozytywną weryfikację po roku 1990?

Do pana, panie ministrze, i do pana mocodawcy (*Dzwonek*) zwrócę się słowami Karola Modzelewskiego: Temu, kto w chwilach ważnych nie miał mentalności lwa, pozostaje mentalność hieny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Porwich, koło Wolni i Solidarni.

**Posel Jarosław Porwich:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj podczas tej debaty po raz kolejny mogliśmy się przekonać, że najlepszymi rzecznikami ubeków, esbeków są środowiska związane z Platformą Obywatelską i Nowoczesną, ale nie jestem tym zaskoczony, jeżeli mam być szczery. (*Oklaski*) To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz. Do wypowiedzi zainspirował mnie poseł Arłukowicz, który powiedział, że nikt nie ma prawa ustalać, kto jest patriotą, a kto nie jest patrio-

tą. Ma rację, bo nim się albo jest, albo się nim nie jest. Mam pytanie do posła Arłukowicza.

(*Posel Lidia Gądek*: Nie ma trybu pytania do posła.)

Czy patriotami są ci, którzy męczyli ludzi walczących o prawdziwą wolność, czy patriotami są ci, którzy sadzali na odwróconym taborecie, czy ci, którzy najzwyczajniej w świecie torturowali ludzi, którym zależało na wolnej Polsce?

(*Głos z sali*: Nazwiska: Piotrowicz, Kryże.)

Czy patriotami są ci, którzy wsadzali do więzień, mordowali? Wydaje mi się, że nie. Nie widzę uzasadnienia, dlaczego przedstawiciele resortu bezpieczeństwa mieliby mieć (*Dzwonek*) większe uposażenia niż normalni Polacy, zjadacze chleba, którzy funkcjonowali przez te lata w Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jan Mosiński, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jan Mosiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałem przeprosić żołnierzy wyklętych, przeprosić represjonowanych w stanie wojennym. (*Oklaski*)

A teraz osobisty wątek. Chciałbym przeprosić mojego śp. teścia, poddanego śledztwu Informacji Wojskowej przez rok, przez rok torturowanego przez Informację Wojskową, skazanego na wieloletnie, ciężkie więzienie. Przepraszam mojego teścia śp. Józefa Sobczaka za ten obywatelski projekt, bo on jest napluciem w twarz wszystkim ofiarom.

Natomiast do błazenady politycznej posła Niesiołowskiego i posła Kamińskiego nie będę się odnosił, gdyż panowie na to nie zasługujecie. Sprzedaliście się za judaszowe srebrniki i wstyd mi za was. (*Oklaski*) Wstyd mi za was, że porównujecie nas, tę stronę, mówicie o nas jako o tych, którzy wsadzali do więzień nie wiadomo kogo.

(*Posel Czesław Mroczek*: Prawda boli.)

Tak, prawda boli, wiem, że prawda was boli.

Panie ministrze, mam pytanie. Czy dotychczasowe rozwiązania ustawowe (*Dzwonek*) gwarantują przynajmniej minimum emerytury dla byłych funkcjonariuszy SB i policji państwowej? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Marek Rząsa, Platforma Obywatelska.



**Posel Marek Rząsa:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa represyjna podważa zaufanie obywateli do instytucji państwa. Stosując odpowiedzialność zbiorową, skrzywdziliście tysiące osób, z którymi wolna Polska podpisała kontrakt na służbę na jej rzecz. Ci ludzie tę umowę wypełnili wzorowo. Tam, na górze, na galerii, siedzą ci z Podkarpacia, którzy dosłownie czasami na śmierć i życie walczyli z groźnymi przestępcami, z ich zorganizowanymi grupami. Z narażeniem własnego życia i zdrowia chronili granice, tajemnice państwa, najważniejsze osoby i instytucje państwa. Chcieliście tych ludzi obedrzeć z godności, skazując ich bez sądu i kazać im udowadniać swoją niewinność, podczas gdy w normalnej demokracji, w normalnym kraju to sąd ustala winę i karę. Ale to wam się nie udało. Zabraliście im pieniądze, ale honoru tym ludziom nie zabierzecie. I pamiętajcie: Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. Być może kiedyś w ramach depisacji ten miecz dotknie również każdego, kto firmował niekonstytucyjne, niedemokratyczne i skierowane przeciw obywatelom ustawy. Może kiedyś będzie tak, że dzisiejsze państwo PiS zostanie uznane za państwo totalitarne (*Dzwonek*) i jego funkcjonariusze poniosą odpowiedzialność za to, co robią. Wtedy w ramach tej społecznej sprawiedliwości wam i waszym rodzinom...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę kończyć, panie pośle.

**Posel Marek Rząsa:**

...też zabierze się emerytury i renty, skazując was na wstyd i sromotę. (*Oklaski*)  
(*Posel Czesław Mroczek*: Brawo!)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

**Posel Jerzy Meysztowicz:**

Pani Marszałek! Pan minister, widzę, już zdezerterował. Wysoka Izbo! Chciałem przede wszystkim pokłonić się wszystkim, którzy dzisiaj przyszli, są tu z nami. Chciałem wam podziękować za waszą służbę w wolnej Polsce.

Chciałem was przeprosić za haniebne słowa posła Kalety. To wstyd, że muszę siedzieć w jednej sali

z kimś takim. (*Oklaski*) I z panem posłem Zielińskim, który już uciekł. Ile trzeba mieć podłości, to jest pytanie do posła Zielińskiego...

(*Posel Piotr Kaleta*: To wyjdź.)

...ile trzeba mieć podłości i nienawiści, żeby forsować taką ustawę? To jest skandal.

Chciałem wam podziękować. Paradoksem jest to, że przez lata służby w wolnej Polsce robiliście wszystko, żeby ci wszyscy, którzy tu są nieobecni, czuli się bezpiecznie. To wyście zadbali o to, żeby oni żyli w bezpiecznej Polsce. I to jest skandal, co oni tutaj robią. Gdzie oni są?

(*Posel Jan Mosiński*: Jestem.)

Gdzie są obowiązki poselskie posłów PiS-u? To jest skandal.

I pytania. Ilu sportowców, którzy grali w klubach gwardyjskich, wojskowych, zostanie pozbawionych emerytury tylko dlatego, że byli na etatach w Policji, dlatego że takie (*Dzwonek*) były przepisy? Ile osób zostanie ukaranych tą ustawą?

Jeszcze raz chciałem was przeprosić...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Jerzy Meysztowicz:**

...za te haniebne słowa, które tutaj padły, i podziękować wam za służbę w wolnej Polsce. Byliście wierni wolnej Polsce. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ciągle proszę o przestrzeganie dyscypliny czasowej.

Pani poseł Joanna Frydrych, Platforma Obywatelska.

**Posel Joanna Frydrych:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa z 16 grudnia 2016 r. pozbawiła dużej części miesięcznego dochodu ponad 50 tys. emerytowanych policjantów – dodam, że pozytywnie zweryfikowanych – oraz ich rodziny. Czy prawdą jest, że skutki tej ustawy zbierają już żniwo w postaci utraty zdrowia, a nawet życia osób dotkniętych tą ustawą?

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W obecnym stanie prawnym pozytywnie zweryfikowani i będący w służbie po 1990 r. policjanci ponoszą odpowiedzialność zbiorową również za swoich kolegów negatywnie zweryfikowanych. Czy prawdą jest, że wielu przestępców

**Posel Joanna Frydrych**

zatrzymanych przez tych funkcjonariuszy w okresie wolnej Polski pobiera dzisiaj wyższe świadczenia niż policjanci, którzy ich zatrzymywali?

Panie Ministrze! Czy ten rząd stwarza warunki do budowania zaufania obywatela do państwa? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Kornelia Wróblewska, klub Nowoczesna.

**Posel Kornelia Wróblewska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bardzo dziękuję, że pan wrócił. Chciałabym zadać pytanie skierowane właśnie do pana i proszę o odpowiedź na piśmie.

Z odpowiedzi na liczne interpelacje wynika, że państwo nic nie wiecie o osobach zmarłych na skutek otrzymania decyzji obniżających emerytury funkcjonariuszom, a takich osób jest przynajmniej 37. O tych wiemy, o tym informowały media, o tym pisaliśmy do rządu. Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, dlaczego nie zainteresowaliście się państwo tym tematem, dlaczego nie sprawdziliście tych informacji, nie odwiedziliście rodzin, nie zaproponowaliście pomocy. To byli wasi pracownicy, pracownicy naszego państwa. Mało tego, dlaczego dopuściliście do sytuacji, by w demokratycznym państwie obywatele bali się pomagać sobie nawzajem? Bo boją się represji w postaci zwolnień z pracy, degradacji, boją się o bezpieczeństwo swoje i swoich rodzin, boją się, ponieważ pracodawcy *(Dzwonek)* ich zastraszają. Są na to dowody. Na stosowanie takich praktyk nie powinno być przyzwolenia ani tym bardziej miejsca. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Katarzyna Osos, Platforma Obywatelska.

**Posel Katarzyna Osos:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa dezubekizacyjna zadziałała jak brzytwa. Nikt nie patrzył, kogo obejmie ani – co najważniejsze – czy słusznie. W ogóle nie pozostawiono miejsca na indywidualne traktowanie. Minister nawet nie raczy roz-

strzygnąć odwołań, które wpływają na podstawie art. 8a tej ustawy.

Mam takie pytanie: Czy prawdą jest, że dziś przestępca skazany za zabójstwo może liczyć na wyższą emeryturę, bo za każdy rok pozbawienia wolności liczy mu się 0,7% podstawy do emerytury, niż np. osoba, która przed rokiem 1990 została wysłana na kilkudniowy kurs do szkoły w Legionowie? I skoro dezubekizacja ma być dziejową sprawiedliwością, to co w ławach poselskich robi chociażby prokurator Piotrowicz? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

**Posel Elżbieta Stępień:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie Sprawozdawco! Zaproszeni Goście! Na początku chciałabym państwa przeprosić, że za naszej kadencji doszło do uchwalenia tak niesprawiedliwej ustawy. Mówię: niesprawiedliwej ustawy, dlatego że dzisiaj oprawcy ks. Jerzego Popiełuszki siedzą w wygodnym fotelu z solidną emeryturą, a państwo tutaj przyjeżdżacie domagać się swoich praw, by być potraktowanym uczciwie, rzetelnie.

Panie Ministrze! Te słowa kieruję do pana, ponieważ w kręgu moich znajomych, mieszkańców mojej skromnej wsi jest wielu zacnych ludzi, którzy pracowali w takim, a nie innym miejscu. To są uczciwe osoby, które po dziś dzień pomagają ludziom, a one zostały w tak niesprawiedliwy sposób potraktowane ustawą, którą państwo uchwaliliście. *(Dzwonek)* Co ma pan im do zaoferowania? Co ma pan im do powiedzenia? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Pępek, Platforma Obywatelska.

**Posel Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przykłady emerytów, którym obniżono świadczenia na mocy tej krzywdzącej ustawy, są rażące. Czy nauka w szkole powszechnej była służbą totalitarnemu państwu? W demokratycznej Polsce nie byli weryfikowani. W wolnej Polsce byli odznaczani krzyżami za zasługi

**Posel Małgorzata Pępek**

oraz za obronność kraju. Ukarani zostali ci, którzy służyli Polsce, jej bezpieczeństwu i obywatelom, przez wiele lat stojąc na straży demokracji, zwalczali przestępczość i nieuczciwość, a w służbach PRL-u nie przepracowali nawet sekundy. Radykalne obniżenie świadczeń mundurowych w ramach odpowiedzialności zbiorowej to niedotrzymanie zobowiązań ze strony państwa polskiego, co narusza zasadę zaufania do państwa i stanowionego w nim prawa.

Apeluję (*Dzwonek*), aby większość parlamentarna zauważyła swój błąd i pozwoliła na skierowanie projektu do pracy w komisjach. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

**Posel Marek Sowa:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zastanawiam się, jak wiele podłości trzeba mieć w sobie, żeby cieszyć się z wyrządzania krzywdy drugiemu człowiekowi. Zastanawiam się, po co państwu to wszystko było potrzebne. Oczywiście jest jedna taka prosta, naturalna odpowiedź: szukaliście pieniędzy dla siebie. Dlatego obniżyliście emerytury funkcjonariuszom, wdowom, sierotom, żeby wypłacić Błaszczakowi 82 tys. zł premii (*Oklaski*), żeby wypłacić Macierewiczowi 70 tys. zł premii. Samej sobie pani Szydło przyznała 65 tys. zł premii. Po to szukaliście tych pieniędzy. Na czyjeś krzywdzie chcieliście się sami wzbogacić, minister Zieliński też. (*Oklaski*)

Mam pytanie, ile osób... Zresztą już to wiemy, bo reprezentant inicjatywy powiedział: 8 tys. osób odwołało się i chce skorzystać z tzw. prawa łaski zapisanego w art. 8a.

Panie Ministrze! Wnioski ilu osób zostały rozpatrzone i zostało to uwzględnione w tym postępowaniu? Ilu osobom udzielono odpowiedzi pozytywnej? (*Dzwonek*) Czy prawdą jest, że tylko pan i minister spraw wewnętrznych i administracji macie prawo rozpatrywać te wnioski? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

**Posel Lidia Gądek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni goście zgromadzeni na galerii sejmowej! Dziękujemy wam za to, że podjęliście ten trud walki o godność, godność własną i godność członków waszych rodzin.

Mam pytanie do pana ministra, może dwa pytania. Na jedno poproszę o odpowiedź na piśmie. Pierwsze: Czy pan minister zdaje sobie sprawę z faktu, że odpowiedzialność zbiorowa nie tylko jest niezgodna z zapisami konwencji międzynarodowych, ale przede wszystkim – myślę, że dla was to jest ważne – jest niezgodna ze społeczną nauką Kościoła katolickiego? Nie wolno tego robić w ten sposób.

Szanowni Państwo! A pytanie drugie, konkretne: Ile osób z tych ponad 50 tys., które zostały objęte tą paskudną ustawą, tak naprawdę popełniło jakiegokolwiek przestępstwo, o którym tutaj była mowa? (*Dzwonek*) Ile wśród tych 50 tys. osób było przestępców – 1 promil, 0,5 promila, 0,01 promila?

Panie ministrze, oczekuję na odpowiedź. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Przedstawiciele Inicjatywy! Szanowni Państwo! Uczestniczę w tych spotkaniach, spotykamy się tam w różnym gronie. Muszę powiedzieć, że spotkania z osobami, które ta ustawa uderzyła, które PiS uderzył tą ustawą, są bardzo poruszające. Postawiłbym nawet taką tezę, że kto nie wziął udziału w choć jednym takim spotkaniu, nie wysłuchał historii choć jednej osoby: prawej, sprawiedliwej osoby, która została dotknięta, została uderzona przez PiS tą ustawą, ten nie wie kompletnie nic o tej ustawie, nie wie kompletnie nic o efektach tej ustawy.

W związku z tym chciałem zapytać przedstawiciela: Ilu posłów PiS-u wzięło udział w takich spotkaniach? Ilu posłów PiS-u zadało sobie trud, żeby sprawdzić, jak ta ich haniebna działalność legislacyjna uderza w ludzi? (*Dzwonek*) Panie przedstawicielu, czy był tam minister Zieliński?

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.



**Posel Mirosław Suchoń:**

Czy był tam minister Zieliński? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Platforma Obywatelska.

**Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moje pytanie, które zadam, to będą słowa wypowiedziane przez jednego z funkcjonariuszy, który ponosi skutki decyzji posłów Prawa i Sprawiedliwości i który wierzy, że ten obywatelski projekt da szansę na przywrócenie mu godności oraz dobrego imienia.

Kilka słów o nim: ukończył Wyższą Szkołę Oficerską w Legionowie w 1990 r., ma za sobą wiele lat służby w Policji w wydziale kryminalnym komendy wojewódzkiej. Jego zakres obowiązków: ściganie sprawców najcięższych przestępstw, zabójstw, rozbojów, zbrodniczych podpałów. Później otrzymał awans, pełnił funkcję naczelnika wydziału wywiadu kryminalnego w stopniu podpułkownika. Ani jednego dnia nie przepracował w aparacie bezpieczeństwa PRL, nigdy nie figurował jako etatowy pracownik SB.

Pytania, które zadał, a które teraz przytoczę, by wybrzmiały z tego miejsca, to: Dlaczego tacy funkcjonariusze jak ja zostali zaliczeni do zbrodniarzy przeciwko narodowi polskiemu? *(Dzwonek)* Dlaczego została wobec nas zastosowana odpowiedzialność zbiorowa i dlaczego zostały użyte narzędzia represji i politycznej zemsty? Panie ministrze, dlaczego? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

**Posel Adam Szłapka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle Kaleta, pana wypowiedź dzisiaj z mównicy sejmowej była obrzydliwa. Gdyby chociaż raz w życiu stał pan koło opozycjonisty, toby miał pan moralne prawo tak mówić, a tak to pan nie ma takiego prawa. *(Oklaski)*

Jacy ludzie kierują się w życiu publicznym zemstą, kompleksami i odpowiedzialnością zbiorową? Ja wam powiem, jacy ludzie. Tchórze kierują się w ży-

ciu publicznym takimi motywami. Wam nie chodzi o sprawiedliwość.

*(Posel Tomasz Jaskóła: A Norymberga?)*

Po co trzymacie w IPN-ie dziesiątki prokuratorów, którym płacie? Po to, żeby szukali zbrodniarzy, i po to, żeby rozliczali ludzi, którzy popełnili przestępstwa.

*(Posel Piotr Kaleta: To się nazywa sprawiedliwość.)*

Ilu przestępców rozliczyliście, ilu znaleźliście takich przestępców? Nie, wam nie chodzi o sprawiedliwość, wam chodzi o zemstę, bo jesteście tchórzami. Jarosław Kaczyński mógł spać 13 grudnia 1981 r., ale nie był tchórzem tak jak wy.

Panie Ministrze Zieliński! Ja panu gwarantuję – bo my nie jesteśmy tacy jak wy – że jak przyjdzie czas rozliczeń, to za łamanie prawa, za mataczenie w sprawie Igora Stachowiaka pójdzie pan przed Trybunał Stanu, do prokuratury, ale wyborcy PiS-u nie będą za to rozliczani, bo my *(Dzwonek)* nie jesteśmy za odpowiedzialnością zbiorową. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Pan poseł Tomasz Cimoszewicz, Platforma Obywatelska.

**Posel Tomasz Cimoszewicz:**

Szanowna Marszałkini! Wysoka Izbo! Pytanie do pana wnioskodawcy: Czym jest sprawiedliwość społeczna? Czy dzielenie społeczeństwa na gorszych i lepszych, czy odbieranie jednym, by dać drugim – w imię chorego pojmowania historii, zero-jedynkowej oceny działań poprzedniego ustroju – daje prawo komukolwiek, aby odbierać obywatelom Rzeczypospolitej prawa nabyte?

Czy nadal żyjemy w demokratycznym państwie, w którym to sądy rozpatrują kwestie zarzutów, które stawiają obecnie rządzący osobom wykonującym służbę na rzecz swojego państwa? Czy to już koniec demokracji i zaczątek autorytarnego wymazywania żyć ludzkich i odbierania ludziom prawa do godności, spokojnej starości?

Wśród podpisów pod państwa projektem widnieje moje imię i nazwisko. Jestem z tego dumny i zawsze będę walczył o prawa obywatelskie, których obecna autorytarna władza pozbawia kolejne dziesiątki tysięcy obywateli.

Szanowni Państwo! Nadal są tu, na tej sali, osoby wrażliwe *(Dzwonek)* na bezprawie i niesprawiedliwość stosowaną przez Prawo i Sprawiedliwość, bo tak się nazywają. Przejmijmy władzę i przywrócimy sprawiedliwość. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Kobyliński, klub Nowoczesna.

**Poseł Paweł Kobyliński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Poproszę o odpowiedź na piśmie na to pytanie, chciałbym pana prosić o odpowiedź. Jaką emeryturę w wyniku tej ustawy będzie pobierał człowiek, który zwerbował „Masę”, i jednocześnie jaką emeryturę pobiera zabójca ks. Popiełuszki? Proszę o odpowiedź na piśmie, żeby pan to w jednym zdaniu zebrał. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

**Poseł Zofia Czernow:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Na początku chciałam pozdrowić wszystkich państwa na galerii biorących pośrednio udział w tej debacie, w szczególności z Dolnego Śląska i Jeleniej Góry. *(Oklaski)*

Ustawa dotyczy wszystkich, którzy chociażby jeden dzień pełnili służbę przed 31 lipca 1990 r. Nie ma znaczenia, przez ile lat pełnili służbę po 1990 r. dla wolnej i suwerennej Polski. Nie ma znaczenia też to, że w ogóle nie zajmowali się sprawami związanymi ze służbami bezpieczeństwa: informatycy, lekarze, sportowcy, wykładowcy itd., można wymieniać. Nic nie ma znaczenia, tylko bezwzględna chęć zemsty, niestety.

Panie Ministrze! Czy po pół roku obowiązywania ustawy rząd zamierza skorygować swoje stanowisko i wycofać się z tej głęboko niesprawiedliwej odpowiedzialności zbiorowej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, klub Nowoczesna.

**Poseł Paulina Hennig-Kłoska:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Dzisiaj z tej mównicy słyszeliśmy o wielu historiach osób pokrzywdzonych przez tę barbarzyńską ustawę i wiemy, że ustawa dała ministrowi możliwość udzielenia aktu łaski, łaskawego zwolnienia właśnie takim osobom, które dziś m.in. siedzą na galerii, ale pan minister dotychczas ani razu z tej możliwości nie skorzystał.

Czy prawdą jest, panie ministrze, że do MSWiA wpłynęło 8 tys. wniosków, które czekają na rozpatrzenie? Kiedy łaskawie pan minister zamierza do tych wniosków sięgnąć i osobom, które wystąpiły z takimi wnioskami, odpowiedzieć? Czy prawdą jest, że do Sądu Okręgowego w Warszawie oraz zakładu emerytalno-rentowego wpłynęło łącznie 26 tys. pozwów osób, które czują się pokrzywdzone w związku ze skutkami tej ustawy, i że zakład emerytalno-rentowy te wnioski w dużej mierze *(Dzwonek)* przetrzymuje? Jeżeli tak, proszę o dokładną odpowiedź na pytanie, gdzie te odwołania się znajdują i ile jest takich odwołań. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Ewa Kołodziej, Platforma Obywatelska.

**Poseł Ewa Kołodziej:**

Nie ma kraju w cywilizowanym świecie, który by zbiorowo ukarał w imię dopełnienia rzekomej sprawiedliwości dziejowej swoich funkcjonariuszy i który by tak brutalnie podzielił tę grupę zawodową. Ustawa z 16 grudnia 2016 r. łamie bezwzględnie konstytucję, w tym konstytucyjne zasady: równości, proporcjonalności oraz ochrony praw nabytych, także prawo do zabezpieczenia społecznego, jak również ochronę godności człowieka, których poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Ustawa ta nie ma nic wspólnego z równością i sprawiedliwością, tym bardziej społeczną lub dziejową. Przeciwnie, jest ona skrajnie krzywdząca, gdyż wprowadza zasadę odpowiedzialności zbiorowej, zaburza ciągłość państwa wynikającą wprost z zasady demokratycznego państwa prawnego oraz łamie zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa. Bezwzględnie łamie zasadę niedziałania prawa wstecz. Co więcej, następcy prawni zmarłych funkcjonariuszy muszą ponosić odpowiedzialność za swoich zmarłych krewnych *(Dzwonek)*, ponieważ ustawa ta dotknęła również wdowy i sieroty.

Ze względu na powyższe oraz ze względu na 250 tys. podpisów złożonych pod dzisiaj procedowanym obywatelskim projektem ustawy mam pytanie: Czy zamierzacie państwo skierować niezwłocznie ten projekt do dalszych prac? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

**Poseł Krzysztof Mieszkowski:**

Pani Marszałkini! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo! Ta ustawa oczywiście jest jakimś aktem okropnej zemsty, ale ja właściwie się nie dziwię, że ten akt zemsty jest dokonywany. Otóż Prawo i Sprawiedliwość ufundowało swoją filozofię polityczną na resentymencie. Jarosław Kaczyński chce pognać polskie społeczeństwo i dlatego dokonuje na nim tak haniebną zemsty, także na państwie. Polska historia to jest rzecz niezwykle skomplikowana, trudna. Trzeba się z nią zmierzyć. Polacy byli i bohaterami, i mordercami. Morderców trzeba karać, bohaterów nagradzać. I w związku z tym nie może być takiej sytuacji, że ci ludzie, którzy poświęcili swoje życie, dzisiaj będą karani.

Jest jeszcze jedna ważna rzecz. Dla Prawa i Sprawiedliwości historia zaczęła się 25 października 2015 r. I muszę państwu powiedzieć, że wy po prostu jesteście absolutnie niedouczeni. Macie instynkt orwellowski. Z tym trzeba zerwać (*Dzwonek*), proszę państwa. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Magdalena Kochan, Platforma Obywatelska.

**Poseł Magdalena Kochan:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obchodzimy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. 100 lat temu Rzeczpospolita stanęła przed nieprawdopodobnie trudnym zadaniem: z trzech systemów prawnych, wojskowych, militarnych, policyjnych złożyć jeden – polski. Sprostала temu zadaniu. Państwo powołujecie się na tradycję II Rzeczypospolitej. Czy pamiętacie rozporządzenie ministra skarbu z 1923 r., które wlicza służbę wojskowych i policjantów u zaborców do stażu potrzebnego do uzyskania polskiej emerytury?

To rozporządzenie dawało poczucie, że Polska jest wspólna, że jest naszą wspólną ojczyzną. Czy takie poczucie mogą mieć dzisiaj funkcjonariusze, którzy przeszli weryfikację, ich rodziny, wdowy po nich, ich dzieci, często niepełnosprawne? Czy takie poczucie

mogą mieć funkcjonariusze operacji „Samum”? Czy takie poczucie mogą mieć BOR-owcy? (*Dzwonek*) Czy takie poczucie może mieć Grażyna Biskupska? Nie. I nie uczynicie ze mnie państwo obrończyni ubeków, ponieważ mówię do was jako wnuczka przedwojennego policjanta, który także służył i siedział w stalinowskim więzieniu na zamku w Lublinie. On mnie nauczył szacunku dla państwa, dla jego struktur, a przede wszystkim dla jego obywateli. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Magdalena Kochan:**

Dlatego wynika to z poczucia patriotyzmu – mój podpis także figuruje wśród 250 tys. zebranych przez państwa podpisów.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

**Poseł Monika Rosa:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Po piąte, nie zabijaj. Panie ministrze, ile osób musiało umrzeć w związku z ustawą, którą wprowadziliście?

Po siódme, nie kradnij. Panie ministrze, jak pan się czuje z tym, że odbieracie pieniądze uczciwym ludziom, często bohaterom, a sami przyznajecie sobie bardzo wysokie premie, nie wiadomo za co? (*Oklaski*) Gdzie są te przykazania, panie ministrze, gdzie jest ta moralność, uczciwość, gdzie jest Bóg, kiedy klęczycie, kiedy ludzie umierają, kiedy nie mają za co żyć?

Panie ministrze, kiedy będą akty łaski? Panie ministrze, co pan powie nam z tej mównicy, usłyszawszy te historie, ludzkie historie, o bohaterach, o ludziach uczciwych, o wdowach, które nie mają za co żyć? Czy pana to poruszyło, czy pan je zrozumiał? Czy pan zrozumiał swój błąd, panie ministrze? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Joanna Augustynowska, Platforma Obywatelska.



**Posel Joanna Augustynowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wprowadzona, obowiązująca od 1 października 2017 r. ustawa to tak naprawdę koszmar ludzi, 56 tys. osób, które dostały decyzję o obniżeniu świadczeń emerytalno-rentowych. 24 861 osób, czyli blisko połowa, odwołało się od tej decyzji. To znaczy, że osoby te uznały, że decyzja administracyjna jest dla nich krzywdząca lub nieskuteczna.

I teraz pytanie do pana, panie ministrze, bo ja się zastanawiam, co dzieje się w takim razie w Zakładzie Emerytalno-Rentowym MSWiA w zakresie tych odwołań, skoro na większość z tych odwołań osoby je składające do dziś nie mają żadnej odpowiedzi. To po pierwsze. Dodatkowo 33 skargi to same skargi na bezczynność urzędu. Czy to oznacza, że ten urząd nie działa? To znaczy, że pan nad tym nie panuje czy wszystkich po prostu skierował pan do wycinania konfetti? Bo to jest jakaś paranoja. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Grzegorz Furgo, Platforma Obywatelska.

**Posel Grzegorz Furgo:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Witam wszystkich na galerii. Państwo, uchwalając tę ustawę, działaliście bardzo automatycznie. Wrzuciliście wszystkich do jednego worka, i tych, którzy przeszli w 1990 r. weryfikację pozytywnie, i tych, którzy jej nie przeszli. Zrobiliście tą ustawą bardzo wiele złego.

Panie Ministrze! W jej wyniku zmarło 37 osób. Jak obecnie, w dzisiejszych czasach służby, które dzisiaj pracują, mają mieć do was zaufanie, skoro wy nie jesteście w stanie absolutnie dotrzymać danego słowa? Przecież musicie brać pod uwagę, że kiedyś może się zmienić władza i komuś przyjdzie do głowy, żeby sięgnąć do waszych portfeli i was rozliczyć. Tworzyacie bardzo niebezpieczne precedensy. *(Dzwonek)*

I jeszcze ostatnie słowo. Panie ministrze, bardzo nieelegancko się pan dzisiaj zachował...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę...

**Posel Grzegorz Furgo:**

...nie honorując minutą ciszy 37 osób, naprawdę. Do widzenia. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Pani poseł Izabela Leszczyna, Platforma Obywatelska.

*(Poseł Piotr Kaleta: Panie pośle, ale wy też nie wstaliście.)*

**Posel Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj w polskim Sejmie posłowie Platformy Obywatelskiej występują w obronie tych, którzy nie mieli nigdy nic wspólnego z potwornościami SB. Takich ludzi skrzywdzonych przez PiS-owską ustawę dezubekizacyjną są tysiące. Jednym z wielu przykładów są szeregowi funkcjonariusze wydziałów łączności. Podstawowe kryterium przyjęcia ich do pracy to wykształcenie: radiotechnika, elektronika. W 1984 r., kiedy komendy wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej zostały przekształcone w wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych, oni nie dostali podwyżek, nie dostali innych zadań, nie składali innego ślubowania, robili to samo. Co więcej, w 1990 r., kiedy zlikwidowano SB i milicję, oni przeszli bez weryfikacji do Policji, bo nigdy nie byli funkcjonariuszami SB. Oni robili to samo, naprawiali krótkofalówki i centrale telefoniczne. *(Dzwonek)*

Panie Ministrze! Co takiego zrobili funkcjonariusze wydziałów łączności, że włączył ich pan do ustawy dezubekizacyjnej? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Michał Stasiński, Platforma Obywatelska.

**Posel Michał Stasiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najpierw jedna uwaga do posła Andruszkiewicza, jedna uwaga natury historycznej. Panie pośle, jacy generałowie i oficerowie obronili niepodległą przed bolszewikami w 1920 r.? Oficerowie i generałowie armii rosyjskiej, austro-węgierskiej i niemieckiej. To dla pana małe przypomnienie.

Po drugie, jeżeli chodzi o posła Brynkusa – ja nikomu nie zaglądam w życiorys, ale zerknąłem do Wikipedii i przeczytałem – to w 1986 r. odbył 2-letnią służbę wojskową. Chciałbym zapytać, w jakim wojsku. W Ludowym Wojsku Polskim, komunistycznym? Jaką się wtedy pan wykazał odwagą? A można było odmówić wtedy służby wojskowej. Ruch „Wolność i Pokój” – proszę zapytać ministra Czaputowicza, on był wtedy aktywnym działaczem tego ruchu.

I na koniec, panie pośle Kaleta, jest pan klinicznym przykładem PiS-owskiej obłudy i arogancji.

**Posel Michał Stasiński**

(*Oklaski*) I nie ma w słowniku ludzi kulturalnych słów, które mogłyby dostatecznie obelżywie określić pańskie zachowanie. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Wystarczy, że powiesz, że mówiłem przed tobą. To już będzie największa obelga.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska. I bardzo proszę, bez wycieczek osobistych, panowie.

(*Posel Piotr Kaleta*: Ale, pani marszałek, ja pani coś obiecałem.)

Dlatego dziękuję, panie pośle.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni państwo na galerii! Państwo, które stosuje odpowiedzialność zbiorową, nie jest państwem demokratycznym. Państwo PiS zdeptało konstytucję. Państwo PiS zdeptało konstytucję wielokrotnie – ustawa o Trybunale Konstytucyjnym, KRS-ie, Sądzie Najwyższym. Państwo PiS zastępuje sądy. Państwo PiS zastępuje... Państwo PiS jest dyktaturą.

Do przedstawiciela inicjatywy ustawodawczej: panie pośle Rozenek, był pan w tej Izbie. Czy pan nam powie, że jest to wyciągnięta ręka w celu naprawienia i pokazania, jak w sposób sprawiedliwy, poprzez sądy, należałoby oddzielić tych, którzy mieli tę kartę, ale tak nie powinno być, bo byli zweryfikowani... W tym przypadku (*Dzwonek*) podpisuję się pod tym projektem. A państwo jesteście tchórzami. Wywalacie projekt, pod którym podpisało się 250 tys. osób.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę kończyć, pani poseł.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Tchórze, po prostu tchórze. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

I proszę o dyscyplinę, naprawdę.

**Posel Józef Lassota:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kiedy słyszę z ust posłów PiS-u, a również Kukiza, który jest przystawką PiS-u, że my bronimy ubeków, którzy mordowali, to jest to zwykłe chamstwo. (*Oklaski*) To jest po prostu chamska bezczelność, którą w czystej postaci reprezentuje poseł Kaleta...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Brawo!)

...którego pewnie główną, a może jedyną zaletą jest krzyk i machanie rękami. To jest jego dorobek.

Otóż, panie pośle Kaleta, jeśli pan mówi, że sekretarki, pracownicy biur paszportowych, sportowcy czy służby techniczne to jest to samo co mordercy...

(*Posel Piotr Kaleta*: Nie powiedziałem tego.)

(*Posel Ewa Kołodziej*: Ale ta ustawa ich dotyka.)

...to pytam, kto podtrzymywał tę władzę, którą wy tak krytykujecie i którą wszyscy krytykujemy.

(*Posel Piotr Kaleta*: Ale ja tego nie powiedziałem.)

Otóż podtrzymywali ją tacy jak ci z pana środowiska: poseł Piotrowicz, poseł Jasiński, poseł Jach, poseł Czabański czy sędzia Kryże. (*Oklaski*) To co? Kto utrzymywał tę władzę? Kto jest bardziej winny temu, co się działo? (*Dzwonek*) Sekretarki, pracownicy służb technicznych czy wasi czołowi przedstawiciele? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Monika Wielichowska, Platforma Obywatelska.

**Posel Monika Wielichowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj w dyskusji przewinęło się sporo spraw związanych z wdowami, z sierotami, z emerytami, ale jeszcze nie rozmawialiśmy o inwalidach. Ustawa z 16 grudnia 2016 r. nazywana przez polityków PiS ustawą dezubekizacyjną przewiduje obniżanie byłym funkcjonariuszom rent inwalidzkich o 10% za każdy rok służby w PRL-u, niezależnie od tego, kiedy doszło do zdarzenia, które spowodowało niezdolność do pracy. To nieznane w systemie ubezpieczeń społecznych rozwiązanie prowadzi do absolutnego absurdu. Funkcjonariusz, który przez wiele lat służył w wolnej Polsce i w związku z tym zapadł na chorobę zawodową lub uległ wypadkowi np. w 2015 r., może mieć obniżoną rentę inwalidzką nawet o kilkadziesiąt procent tylko dlatego, że 30 lat wcześniej np. został wysłany na tygodniowy kurs do szkoły, którą dopiero w 2016 r. IPN uznał za instytucję Służby Bezpieczeństwa.

Panie Ministrze! Ile rent inwalidzkich obniżono w związku z ustawą z 16 grudnia 2016 r.? (*Dzwonek*) Nie spodziewam się odpowiedzi, bo wszyscy wiemy, że lepiej pan się czuje, kiedy sypią na pana konfetti, noszą nad panem parasol czy blokują pół miasta na pana przyjazd.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć, pani poseł.

**Poseł Monika Wielichowska:**

Zatem proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.  
(*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma Obywatelska.

**Poseł Elżbieta Radziszewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To, że nie ma dla was znaczenia, że 250 tys. osób podpisało się pod tym projektem obywatelskim, to, że nie ma znaczenia, że nie patrzycie, czy ktoś jest winien, czy nie, tylko wszystkich traktujecie jako winnych, najlepiej zbrodniarzy, to już pomijam. Ale niech pan spojrzysz dzisiaj w oczy, chociaż dzisiaj, tym ludziom, którzy siedzą na galerii, i tym, którzy do pana napisali odwołania, i tym, którzy nie przetrzymali tego napięcia psychicznego, które im pan zgotował. Niech pan spojrzysz w oczy pacjentom lekarzy, moim pacjentom, w oczy tej pielęgniarki, tej sekretarki, tego pracownika służb technicznych. Są to ludzie z roczników 1930, 1931, 1935, 1940. To są starsi ludzie, seniorzy. Często na was głosowali, okazali wam swoje zaufanie. Proszę, niech pan spojrzysz w oczy tym ludziom (*Dzwonek*), którzy dzisiaj – starzy, schorowani – zostali zepchnięci na samo dno.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Elżbieta Radziszewska:**

Proszę, panie ministrze, o chwilę refleksji. Niech się w panu obudzi chociaż trochę sumienia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Czesław Mroczek, Platforma Obywatelska.

**Poseł Czesław Mroczek:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! My, nasze rodziny, wszyscy w Polsce żyjemy bezpiecznie i żyjemy w bezpiecznym państwie dzięki służbie wielu funkcjonariuszy, żołnierzy – służbie czasami bardzo trudnej i w warunkach zagrażających życiu. W stosunku do tych ludzi, części tych ludzi, ta władza, Prawo i Sprawiedliwość, wytoczyła... Wystąpiła przeciwko tym ludziom, zagrażając im, próbując odebrać im godność i wypracowane emerytury.

Uderzanie w ludzi, którzy służyli państwu, wolnej Polsce, to jest metoda państwa PiS. W wolnej Polsce – w Polsce – powrócimy do normalności, przywrócimy godność i poczucie dobrze wykonanej służby tym wszystkim, którzy dla wolnej Polski pracowali. Nie uda wam się tych ludzi (*Dzwonek*) wrzucić do worka jakiejś ubecji. Oni nie mają nic wspólnego z ubecją.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Czesław Mroczek:**

Przywrócimy godność i przywrócimy poprzednie regulacje. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Cezary Grabarczyk, Platforma Obywatelska.

**Poseł Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy goście na galerii! Panie Ministrze! To źle wygląda, gdy pazerna władza odbiera środki do życia tym, którzy służyli polskiemu państwu, i przeznacza je na własne nagrody. Ale jeszcze większy wasz grzech polega na tym, że łamaliście konstytucję, odbierając tym ludziom godność, stosując takie barbarzyńskie zasady prawne jak odpowiedzialność zbiorowa, działanie prawa wstecz.

Projekt obywatelski zasługuje na uwzględnienie, bo przywraca tym ludziom godność i elementarną sprawiedliwość. Dlatego poprzemy ten projekt. (*Oklaski*)



### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Pani poseł Kinga Gajewska, Platforma Obywatelska.

### **Poseł Kinga Gajewska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście! Często w całej dyskusji zapominamy o 7 marca 1950 r., kiedy wprowadzono faktyczny nakaz pracy. Wiele historii mogłoby się potoczyć zupełnie inaczej, gdyby nie ten nakaz.

Chciałabym przedstawić historię jednej polonistki. Jest ona wdową po lekarzu chirurgu, milicjancie i odebrano jej godne życie, wprowadzając tę ustawę. Jej mąż pracę w resorcie spraw wewnętrznych podjął nie na ochotnika, tylko przymusowo, dostając właśnie taki typowy nakaz z lat 50., nakaz zatrudnienia. Nie miał możliwości wyboru między cywilną a innego typu służbą zdrowia. Praktycznie od razu, kiedy skończył studia, został wcielony do służby wojskowej, po której od razu przeniesiono go do szpitala MSW. *(Dzwonek)* Był oddany swojemu zawodowi. Jako chirurg operował w szpitalu poszkodowanych w wypadkach, katastrofach...

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć, pani poseł.

### **Poseł Kinga Gajewska:**

...a państwo odbieracie teraz godność kobiecie, jego żonie. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jakub Rutnicki, Platforma Obywatelska.

### **Poseł Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! PiS chce dekomunizować. Szanowni państwo, to niech PiS zacznie od siebie. Wasz kolega poseł Jasiński, przepraszam bardzo, tow. Jasiński, za ostatni rok pracy w Orlenie, szanowni państwo, otrzymał 4 mln zł, a swoimi dzia-

laniami chcecie odbierać pieniądze wdowom. To jest wasze prawdziwe oblicze. Kolejny bojownik walczący o demokrację z ramienia PiS-u – pan mecenas, pan prokurator stanu wojennego Piotrowicz.

*(Poseł Piotr Kaleta: Świącicki.)*

Kolejny wasz bojownik o demokrację – ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, TW Wolfgang.

Wy mówicie o dekomunizacji, a tak naprawdę komunistów macie we własnych szeregach.

*(Poseł Piotr Kaleta: No wy też.)*

Potrąfcie atakować tych bezbronnych, a własnych komunistów nie potraficie rozliczyć. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Leszek Ruszczyk, Platforma Obywatelska.

### **Poseł Leszek Ruszczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Reprezentuję ziemię radomską, a Radom może bardziej od innych miejscowości wie, czym jest rachunek krzywd. W Radomiu byłem na spotkaniu byłych oficerów, byłych pracowników różnych służb. Wiecie, co się wyczuwało na sali? Zdradę, poczucie, że ktoś ich zdradził. Poświęcali swoje życie dla państwa. Przecież sądy działały, można było tych, którzy nadużywali prawa, karać. To jest następna grupa oszukana przez PiS, następna grupa wyborców, obok nauczycieli, prawników, samorządowców. To jest następna grupa oszukanych. Róbcie tak dalej. Otwierajcie ludziom oczy, bo musicie pokazać, kogo reprezentujecie.

Polska nigdy nie miała problemów z sąsiadami, tylko *(Dzwonek)* miała je wewnątrz kraju. Jeżeli nie będziemy umieli nabrać szacunku do siebie wzajemnie, nie zbudujemy potęgi na świecie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

### **Poseł Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano- wie Posłowie! Dziękuję, pani marszałek, za ten głos. Nie miałem zamiaru go zabierać, ale nie sposób nie reagować, gdy obserwuje się przebieg debaty.

**Posel Krzysztof Paszyk**

Panie i Panowie Posłowie z PiS-u, z Kukiz'15! Czy wy jesteście w ogóle świadomi, czy do was dociera, że wy tą ustawą ani niczego, ani nikogo nie zdezebukizowaliście, że tak naprawdę ci, którzy byli największymi oprawcami, największymi draniami, dzisiaj siedzą i się cieszą? Czy wy nie słyszeliście tego określenia, które funkcjonuje już od dobrego roku, jeżeli chodzi o tę ustawę, że to jest zemsta tych niezwyfikowanych na tych zwyfikowanych? (*Oklaski*) Ile jeszcze trzeba zdarzeń, żebyście pojęli to, coście zrobili?

Na koniec pytanie do pana ministra Zielińskiego. Prosiłbym o odpowiedź również na piśmie. Ilu niezwyfikowanych funkcjonariuszy SB i UB dotknęła ta ustawa? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Jarosława Zielińskiego o odpowiedź na pytania.

Przypominam, że już obowiązuje nowy regulamin Sejmu i czas pana ministra na udzielanie odpowiedzi jest ograniczony.

(*Posel Kinga Gajewska: Skrzydła anioła.*)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podczas tej dyskusji padło wiele nieprawdziwych słów na temat ustawy, która ma być zniesiona tym projektem, który dzisiaj jest przedmiotem obrad. Nie jestem w stanie w krótkim czasie wszystkiego wytłumaczyć i wszystkiego zweryfikować, ale podam chociaż kilka informacji.

Po pierwsze, ustawa z 16 grudnia 2016 r., nazywana w skrócie ustawą dezubekizacyjną, nie dotyczy ani funkcjonariuszy służb mundurowych, jak tu na sali padało, ani policjantów, ani milicjantów, ani lekarzy, ani sportowców...

(*Głos z sali: Jak nie dotyczy?*)

(*Posel Jolanta Szczypińska: Słuchać!*)

...ani studentów, ani innych osób, które były tutaj wymieniane. Ona dotyczy, to jest zdefiniowane w art. 13b tej ustawy, funkcjonariuszy instytucji, którzy służyli totalitarnemu państwu. Powtarzam: art. 13b w tej ustawie przynosi katalog tych instytucji. Ten katalog został przygotowany przez IPN. To po pierwsze.

Po drugie, państwo tak bardzo lamentujecie nad krzywdą, która się rzekomo dokonała, mówiąc, że to jest odpowiedzialność zbiorowa, że prawo zadziałało wstecz. To jest nieprawda. Każda decyzja w sprawie

każdego funkcjonariusza, a dotyczy to, powtarzam, funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa i instytucji zakwalifikowanych właśnie do obszaru organów, w których służba jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa, chodzi o art. 13b, jest podejmowana przez zakład emerytalno-rentowy na podstawie informacji o przebiegu służby, którą IPN przygotowuje indywidualnie. Nie ma czegoś takiego jak zbiorowa decyzja. Każdy otrzymuje decyzję indywidualną. Od tej decyzji służy odwołanie do sądu, tak jak w przypadku systemu powszechnego, czyli ZUS-u. Tutaj jest tak samo. To jest resortowy ZUS, można powiedzieć, zakład emerytalno-rentowy. Można odwołać się do sądu. Z takiego prawa skorzystało dotąd 25 900 osób. Ustawa objęła, co od razu też chcę przywołać – to jest stan na marzec 2018 r., a więc aktualny – 35 371 osób, z czego 25 900 skorzystało dotąd z prawa odwołania do sądu. Jeżeli chodzi o art. 8a, który umożliwia ministrowi spraw wewnętrznych podjęcie decyzji w przypadkach określonych w ustawie, zaraz do tego wróć, przywołam te dwie przesłanki, który może wyłączać stosowanie tej ustawy, to takich wniosków wpłynęło do dzisiaj 4202. Nie 8000, ale 4202, taka jest właśnie ta liczba. One są oczywiście sukcesywnie rozpatrywane, są w trakcie rozpatrywania, procedura się toczy.

Jeżeli chodzi o skutki finansowe, to chcę powiedzieć, że za 6 miesięcy zmniejszenie wydatków budżetowych, bo przecież z budżetu opłacane są te świadczenia emerytalno-rentowe, wyniosło 340 381 800 zł.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Nagrody.*)

W ocenie skutków regulacji zakładano, że w skali roku te wydatki będą zmniejszone o 542 800 tys. zł. Jak widać, pewnie przekroczą kwotę zakładaną w ocenie skutków regulacji.

Jeżeli chodzi o wysokości świadczeń, proszę państwa, przypomnę je także, bo tutaj padały różne kwoty. Zresztą pan Andrzej Rozenek, reprezentując inicjatywę obywatelską, podawał kwoty netto. Podawajmy, tak jak zawsze, kwoty brutto w każdym przypadku. Kiedy chodzi o inne wydatki, to państwo podajecie brutto, a tutaj – netto. To umówmy się, że będziemy podawali wszystkie kwoty brutto, bo to jest pewna reguła, pewna zasada. Otóż ustawa zakłada, że świadczenie emerytalne byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa nie może być wyższe niż średnia emerytura ogłaszana przez prezesa ZUS-u, czyli niż średnia emerytura w ZUS-ie, w systemie powszechnym. Ona dzisiaj wynosi 2130,68 zł. Jeżeli komuś po przeliczeniu wychodzi niższe świadczenie, to oczywiście może otrzymać niższe, ale nie wyższe. Jeśli z kolei wyjdzie wyższe, to nie może otrzymać wyższego niż średnia w ZUS-ie. Jeżeli komuś wyjdzie niższe niż najniższe świadczenie emerytalne, ono wynosi aktualnie 1029,80 zł, to ta osoba otrzyma to najniższe świadczenie. Tak że proszę przy formułowaniu tych opinii o krzywdzie wziąć pod uwagę te fakty.

(*Posel Jakub Rutnicki: Zobaczysz, ty dostaniesz najniższą emeryturę.*)

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

Chcę powiedzieć, że ponad pół miliona Polaków, dokładnie 508 800 osób, otrzymuje dzisiaj najniższą emeryturę w systemie ZUS. Ponad pół miliona osób. Co państwo im powiecie, skoro tutaj jest taka krzywda? Co państwo im powiecie?

(Poseł Tomasz Cimoszewicz: Nic nie rozumiesz.)

Jeżeli chodzi o byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, to tych, których dotyczy ta najniższa emerytura, jest 5577 osób, a w cywilu, tj. wśród ludzi, którzy otrzymują świadczenia z ZUS-u, często są to ofiary tamtego systemu, jest ponad pół miliona osób. Warto o tym pamiętać.

Może jeszcze jedna liczba państwa zainteresuje. Różne były oczywiście wysokości świadczeń, które pobierali byli funkcjonariusze SB, ale największa obniżka, jaka została zarejestrowana przez zakład emerytalno-rentowy, wyniosła 17 560,53 zł. O tyle obniżono najwyższe świadczenie emerytalne. To oznacza, że dzisiaj trzeba do tego dodać te 2130, bo do tej kwoty zostało to świadczenie obniżone. Proszę państwa, po waloryzacji jest to jeszcze większa kwota, bo to jest obniżka o 18 083,83 gr. Zobaczcie, jakie bywały świadczenia emerytalne. Nie mówię, że wszyscy je otrzymywali w takiej wysokości, ale były i takie. Warto o tym też, szanowni państwo, pamiętać.

(Poseł Jakub Rutnicki: A jaką premię pan minister dostał?)

(Głos z sali: 72 tys. dla Błaszczaka.)

(Poseł Ewa Kopacz: Coś strasznie wszyscy przytyliście.)

W tej dyskusji miało miejsce pomieszenie materii i coś jeszcze znacznie gorszego. Oczywiście ja te liczby, które tutaj mógłbym przywołać, przekażę w odpowiedziach na pytania, które padły, na piśmie, jeżeli było takie żądanie. Ale, proszę państwa, tutaj chyba najczęstszymi słowami, jakie padały, były dwa słowa, mianowicie hańba i podłość. Wiele osób posługiwało się tymi słowami.

(Poseł Jakub Rutnicki: Oddaj pieniądze, oddaj premię.)

Tak, rzeczywiście, proszę państwa, niewątpliwie hańbą jest to, że przez ponad ćwierć wieku utrzymywano przywileje dla byłych esbeków. (Oklaski) To jest hańba państwa niepodległego.

(Poseł Cezary Grabarczyk: A 2009 r.?)

Proszę państwa, hańbą również było to...

(Poseł Ewa Kopacz: Wstydu nie macie.)

...ze strony lewej części sali, że próbowała, broniąc tych przywilejów po 25 latach, dokonać puczu, okupując mównicę, organizując protesty, uniemożliwiając obrady Sejmu.

(Głos z sali: Bzdura!)

16 grudnia 2016 r....

(Poseł Ewa Kopacz: Co ty opowiadasz, człowieku?)

...broniąc tych przywilejów, chcieliście obalić demokratyczną władzę, czyli zanegowaliście demokrację.

(Głos z sali: Przestań, człowieku.)

(Poseł Ewa Kopacz: Sami się obalicie.)

Tutaj, na tej sali, staliście, okupując mównicę, dążąc do tego, by ta ustawa, wyraz spóźnionej, ale bardzo potrzebnej...

(Poseł Mirosław Suchoń: To źle o panu świadczy.)

(Poseł Tomasz Cimoszewicz: Halo, tu Ziemia.)

...sprawiedliwości dziejowej, nie została uchwalona. Ale, proszę państwa podłością i hańbą jest to, co dzisiaj mówicie państwo...

(Poseł Ewa Kopacz: To, co robicie.)

...w szczególności jeżeli chodzi o dwa wątki, mianowicie przypisując ustawie dezubekizacyjnej te przypadki śmierci. Skąd państwo macie taką wiedzę? Kto wam to powiedział? Kto wam to udowodnił? Skąd w ogóle takie sformułowania? Proszę państwa...

(Poseł Sławomir Nitras: Nie udało się wam tego ukryć.)

...ja mam szacunek dla każdej śmierci, nie wstałem nie dlatego, że kogokolwiek chciałbym jakoś spotponować, nie, to był protest przeciwko manipulacji, jaką uprawiacie. Nie macie prawa. To jest hańba i podłość.

(Poseł Mirosław Suchoń: Nie ukryjecie tego.)

Nie macie prawa mówić, że – cytuję pana Rozenka – politycy ustawą w Polsce zabijają ludzi. Tak mówić to jest hańba i podłość. To jest hańba i podłość właśnie.

(Głos z sali: Nie ukryje pan tego, panie ministrze.)

(Poseł Sławomir Nitras: Nie powiecie, że to nie było przyczyną śmierci.)

Ale mało tego, Michał Kamiński, którego historię polityczną znam bardzo dobrze, dzisiaj oddawał w wielokrotnych eksklamacjach cześć bohaterom, czyli funkcjonariuszom SB, czyniąc z nich patriotów i bohaterów.

(Głos z sali: Hańba!)

To jest hańba i podłość. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

To jest hańba i podłość to, co poseł Kamiński dzisiaj zrobił. I aż strach pomyśleć, że kiedyś byliśmy po jednej stronie.

Proszę państwa, my jesteśmy tam, gdzie wtedy, tam, gdzie byliśmy w sierpniu roku 1980, tam, gdzie byliśmy w innych...

(Poseł Ewa Kopacz: On też z obrzydzeniem o tym mówi.)

(Poseł Jakub Rutnicki: Oddaj premię.)

...okresach, kiedy walczyliśmy o niepodległość i suwerenność Polski, a wy jesteście nie tylko tam, gdzie wtedy stało ZOMO, wy idziecie ramię w ramię z esbekami, bronicie ich...(Poruszenie na sali)

(Poseł Ewa Kopacz: Panie ministrze, przekracza pan granice. Pani marszałek, proszę zwrócić uwagę panu ministrowi.)



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

...razem z nimi protestujecie i chcecie dzisiaj tą ustawą... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Niech pan uważa, panie ministrze, co pan mówi.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój na sali.

I bardzo proszę pana ministra, żeby odnosił się do projektu ustawy, a nie oceniał opozycję.

(*Posel Ewa Kopacz*: To jest skandaliczne.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Chcecie dzisiaj tą ustawą przywrócić status quo ante, a w zasadzie, gorzej, status quo ante ante, ponieważ chcecie uchylić ustawę z 16 grudnia 2016 r., ale mało tego, chcecie też uchylić ustawę z 2009 r., tę ustawę Platformy Obywatelskiej, i powrócić do jeszcze większych przywilejów. Taki jest sens tej ustawy. Gratuluje.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: To jednak taka była?)

Gratuluje. Powiedźcie to – my to powiemy – Polakom, którzy otrzymują głodowe emerytury.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Powiedz to Jasińskiemu.)

Gratuluje. To są wasi bohaterowie. To są patrioci. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Jerzy Meysztowicz*: Przyjdą po pożyczkę do pana ministra.)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Pani marszałek, proszę interweniować. Nie dają mówić panu ministrowi.)

Mało brakuje, żebyście zrobili z nich świętych i przed nimi klękali.

Mało brakuje. Ja się zastanawiam nad tym, jaką trzeba było przejść przemianę dziwaczną, niepojętą dla mnie, żeby takie osoby jak poseł Niesiołowski mówiły dzisiaj to, co mówią, żeby stawały na takich pozycjach, żeby broniły przywilejów byłych funkcjonariuszy SB ludzie represjonowani w tamtym czasie.

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Będzie pan miał życiorys jak Niesiołowski, to będzie się pan mógł wypowiedzieć.)

Co się musiało zdarzyć? Co się musiało stać?

(*Głos z sali*: No przecież ubliża nam.)

Inaczej można zapytać, przepraszam za kolokwializm, jeśli to nie jest brak elementarnego myślenia, to co trzeba mieć w swojej biografii, jakie lęki, żeby bronić dzisiaj tych funkcjonariuszy, którzy byli poli-

cją polityczną (*Oklaski*), którzy służyli totalitarnemu państwu, którzy pomagali utrzymać...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Tu jest Piotrowicz, który służył.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Skończ, człowieku.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze, ja bardzo proszę, żeby pan wrócił do omawiania ustawy, nie obrażał opozycji siedzącej na sali. Bardzo proszę, mamy dyskutować (*Oklaski*) o projekcie ustawy, którą złożył komitet obywatelski. I o to do pana ministra apeluję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Ja nawet nie wiem, co pani marszałek mówi, bo nie słyszę tego, taki jest hałas na sali.

(*Posel Sławomir Nitras*: Ty nigdy nikogo nie słuchasz, tylko mówisz.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

To są ludzie, którzy jako policja polityczna represjonowali polskich patriotów. To są ludzie, którzy pomagali utrzymać zależność od Związku Sowieckiego (*Oklaski*), i wy ich bronić.

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Proszę państwa, proszę bajek nie opowiadać – albo opowiadajcie, ludzie was słuchają – proszę historii nie pisać inaczej, niż ona wyglądała. Nikt z nich bez świadomości nie robił tego, co robił. Proszę nam takich bajek nie opowiadać. Ja miałem z nimi do czynienia. Kto moją biografię chce poznać, niech pozna, zachęcam. I nie mam wątpliwości, nie mam żadnych złudzeń co do tego.

(*Posel Jerzy Meysztowicz*: Ależ który, proszę pokazać palcem.)

I, proszę państwa, ta ustawa, którą dzisiaj chcecie znieść, to nie jest ustawa karna. Nie.

(*Posel Mirosław Suchoń*: To jest haniebna ustawa.)

Karne procesy to by były w sądach, a nie o tym mówimy, prawda? Jest to elementarna sprawiedliwość dziejowa, spóźniona o 25 lat. Dzisiaj jest zaosz-

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński**

czędzona w budżecie kwota, którą wymieniałem, 340 mln zł.

(*Posel Jerzy Meysztowicz*: Wydaliście na premie pewnie.)

Policzcie państwo, ile wydaliśmy na byłych esbeków przez 25 lat.

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Jaka to jest kwota? (*Oklaski*) I niepodległe państwo fundowało te uprzywilejowane wysokie emerytury.

I na koniec. Czy średnie świadczenie z ZUS-u, te 2130 zł, za które żyje ponad pół miliona Polaków...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: To oddajcie 500 zł.)

...to jest to represja? To jest to rzeczywiście represja? (*Oklaski*) Zastanówcie się nad tym. To, co mówicie na tej sali dzisiaj, i ten projekt ustawy to jest rzeczywiście hańba i podłość. A kto tę ustawę przygotował? Resortowe dzieci i ich zwolennicy (*Dzwonek*), ich przyjaciele. Gratuluję. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Brawo!)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze, to był projekt społeczny, podpisali go obywatele, więc także proszę w taki sposób głosu nie zabierać.

W tej chwili głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców.

Bardzo proszę przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Andrzeja Rozenka.

Bardzo proszę.

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: Pani marszałek...)

Pani poseł, bardzo...

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: Pani marszałek, przecież normalnie zostaliśmy obrażeni. Przepraszam, ale...)

(*Posel Ewa Kopacz*: To jest wniosek formalny.)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: ...ja nie mogę sobie pozwolić na to, żeby pan minister Zieliński opowiadał, po której stronie stał...)

(*Posel Grzegorz Furgo*: Wniosek formalny.)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: ...i obrażał mnie, bo ja wiem, po której stronie stałam.)

Bardzo proszę o spokój.

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: Jak panu nie wstyd?)

Pani poseł, bardzo...

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: Jak panu nie wstyd, pan mi powie. Jak pan może?) (*Oklaski*)

Pani poseł, proszę o spokój. (*Gwar na sali*)

(*Posel Bartosz Arłukowicz*: Brawo, Henia, na mównicę.)

Pani poseł, my doskonale wiemy, gdzie stała pani poseł, i doskonale wiemy, że Stefan Niesiołowski jest zawsze wierny swojej prawowolności i konstytucji, i o to jesteście spokojni.

Bardzo proszę pana sprawozdawcę.

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: Wstyd po prostu, wstyd i hańba.)

## **Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Andrzej Rozenek:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie i Panowie Posłowie! Miałem zamiar rzetelnie odpowiedzieć na wszystkie pytania od wszystkich posłów, którzy wzięli udział w dyskusji na temat tego projektu, ale wystąpienie pana ministra Zielińskiego i krótki czas, jakim dysponuję, zobowiązują mnie do tego, żebym nieco zmienił formę tych odpowiedzi. Skupię się głównie na tym, co powiedział pan minister Zieliński.

Zanim do tego dojdę, nie mogę pozostawić bez odpowiedzi wypowiedzi pana Piotra Kalety z PiS, który raczył powiedzieć na tej sali, że ustawa, którą dzisiaj prezentuję, to jest żart i że to, o czym mówimy, go śmieszy. Jeżeli kogoś śmieszy śmierć 37 osób, to znaczy, że jest psychicznie chory albo ma jakieś kłopoty z osobowością. (*Oklaski*) Ja nie widzę nic śmiesznego w tym, że 37 osób nie żyje, i oczekuję, że pan Piotr Kaleta, poseł Rzeczypospolitej, przeprosi rodziny nieżyjących.

Muszę się też odnieść do pana Józefa Brynkusa, pana posła z Kukiz'15, który swoim wystąpieniem udowodnił, że nie zna ustawy, nie przeczytał nawet jej tytułu. Tytuł ustawy brzmi: ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ABW, UOP, AW, SKW, SWW itd., proszę się zapoznać z tym tytułem. Nie ma tam nic o UB ani SB.

I jeszcze jeden poseł... Przepraszam bardzo, muszę do tego dotrzeć... Poseł Jaskółka pokrzykiwał tutaj z ław poselskich o Norymberdze. Pan, panie pośle Jaskółka, niedokładnie zna historię. W Norymberdze każdy z przestępców hitlerowskich miał osobny proces. Warto wrócić do szkoły podstawowej, czas najwyższy. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Furgo*: Brawo!)

A teraz przechodzę do pana ministra Jarosława Zielińskiego. Rzeczywiście podawałem tutaj kwoty netto, bo, panie ministrze, przeciętny człowiek dostaje pieniądze netto do ręki, a nie brutto, szczególnie emeryt. (*Oklaski*) I to dla nich są wymierne pieniądze: 854 zł do 1716. Taki luksus zapewniliście ludziom, którzy wiernie służyli ojczyźnie. (*Wesołość na sali*)

Natomiast powiedział pan, że w 6 miesięcy osiągnęliście dzięki tej ustawie 340 mln zł i że prze-

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Andrzej Rozenek**

kroczyliście plan. W dawnych, minionych czasach też przekraczano plany. Gratuluję. Okradliście ludzi na 340 mln w 6 miesięcy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Piękny wynik.

Ale najważniejsze, o co pan zapytał, liczyłem, że pan o to zapyta, to pytanie o 37 zgonów, skąd my to wiemy i kto to jest. Proszę bardzo, zostałem wywołany do odpowiedzi.

Kpt. Krzysztof R., lat 56, ze Straży Granicznej, 19 czerwca o godz. 18 pokwitował odbiór decyzji, którą ja nazywam decyzją śmierci, o godz. 18.27 lekarz stwierdził zgon. Oficer ów służbę rozpoczął 15 września 1979 r. Służył w Pomorskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza.

Podinsp. Tadeusz Górny, lat 64, wuefista, wykładowca Zakładu Taktyki i Technik Interwencji z Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Całe życie był wykładowcą. Wyszkolił setki aktualnie pełniących służbę funkcjonariuszy. Po otrzymaniu decyzji, decyzji śmierci, 6 lipca zmarł na zawał. Lekarze wdowie powiedzieli: nie wiemy...

(*Posel Ewa Kopacz: Hańba!*)

...co mamy wpisać w akt zgonu.

Kazimierz M., lat 79, z Komendy Wojewódzkiej MO Rzeszów, rozległy zawał po otrzymaniu decyzji, zaraz po tym jak wyszedł od adwokata, praktycznie śmierć na miejscu.

Kpt. Zygmunt Henryk F., lat 71, zawał 7 grudnia 2017 r.

Mł. chor. Krystyna Czyż, 73 lata, z Warszawy, rencistka, inwalidka I grupy, rozległy zawał po otrzymaniu decyzji.

Płk Marian J., lat 74, dyrektor Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW w Warszawie, 18 sierpnia odebrał decyzję, 21 sierpnia zmarł wskutek zawału.

Słucha pan, panie ministrze, prawda? Z uwagą, mam nadzieję.

(*Posel Ryszard Terlecki: Ale czas mija, czas.*)

Podkom. Zbigniew Cz., lat 60, ze Szczecina, zmarł na zawał 26 września po otrzymaniu decyzji z ZER.

Gen. brygady Jerzy B. z Wrocławia, były komendant wojewódzkiej Policji, zmarł 29 sierpnia na zawał po otrzymaniu decyzji.

Kpt. Ryszard Franciszek W., lat 68, z Bydgoszczy, zawał 24 listopada 2017 r. Służył w wydziale paszportów, a potem w Urzędzie Ochrony Państwa.

Kpt. Zygmunt Henryk Frąckiewicz, zawał 7 grudnia 2017 r.

Podinsp. Stanisław Furmanek z Radomia. Zawał po otrzymaniu decyzji. Zmarł 15 maja 2017 r. Dwa udary mózgu na tle nerwicowym.

Kpr. Antoni Wójtowicz. Zmarł 27 lipca 2017 r. po rozległym udarze mózgu. Pozostawił żonę, niepełnosprawne dziecko.

Kpt. Andrzej K., lat 69, z Jeleniej Góry. Zawał, udar mózgu na tle nerwicowym.

Pozostałe. St. sierż. Maria S. Emerytowana telefonistka z Komendy Powiatowej Policji w Płocku po otrzymaniu decyzji przeszła załamanie nerwowe. Zmarła 1 sierpnia 2017 r.

Leszek M., lat 68, zgon bezpośrednio po otrzymaniu decyzji. Funkcjonariusz Policji z Szydłowca.

Stefan F., lat 72, zmarł 22 lipca. Dyrektor i wiceprezes Klubu Sportowego Gwardia we Wrocławiu. Pan minister, zdaje się, mówił, że to nie dotyczy sportowców. Otóż dotyczy sportowców. Wiele mamy przypadków sportowców, którym obniżyliście, a raczej ukradliście emerytury.

(*Posel Elżbieta Kruk: To raczej oni ukradli, a nie...*)

Ppłk. Władysław F., zastępca szefa ds. SB w Kołobrzegu, zmarł po otrzymaniu decyzji. Przyczyna: niewydolność krążenia.

Mjr Adam J. z Warszawy, 74 lata, zmarł 21 września 2017 r. po otrzymaniu decyzji.

Płk Kazimierz H. ze Szczecina zmarł 25 września. Przepracował w milicji, a potem Policji 45 lat.

Katarzyna Kalinowska z Białegostoku, wdowa po funkcjonariuszu. Zmarła 13 października na serce po otrzymaniu decyzji z ZER.

St. sierż. sztab. Sławomir P., lat 62, zmarł 7 października 2010 r. po otrzymaniu decyzji. Żołnierz WOP i funkcjonariusz Straży Granicznej z Raciborza.

Marianna K., lat 86, z Wąbrzeźna. Wdowa po funkcjonariuszu milicji. Po otrzymaniu obniżonej drastycznie renty nastąpiło załamanie nerwowe, odmawiała przyjmowania pokarmów, zmarła w wyniku osłabienia organizmu.

St. chor. sztab. Hieronim Szamszur, lat 66, zmarł 6 listopada 2017 r. na rękach żony. Żołnierz WOP i kontroler ruchu w granicznej placówce Straży Granicznej w Kołobrzegu. Odstawił leki, zaniechał leczenia, śmierć w wyniku wycieńczenia organizmu.

Helena Ciołkowska, lat 85. Wdowa po funkcjonariuszu milicji z Warszawy. Zmarła 7 listopada 2017 r. po otrzymaniu obniżonej renty. Pękł jej tętniak aorty szyjnej.

St. chor. sztab. Krzysztof Kozłowski, lat 65, zmarł 20 listopada 2017 r. Przyczyna: niewydolność oddechowa. 32 lata w służbie, kierowca, mechanik, dotknięty zresztą dwukrotnie ustawą. Pracował w MSW, WOP i ABW.

St. sztab. Policji Halina M.T., lat 67, zmarła 18 grudnia 2017 r. Nagłe zatrzymanie krążenia po otrzymaniu decyzji.

Asp. sztab. Jerzy B., lat 65, zmarł 14 stycznia 2018 r. Odszedł w kwietniu 1995 r. na emeryturę ze stanowiska kierownika zaopatrzenia wydziału łączności KWP Kraków.

Joanna Łomnicka, lat 90, z Rzeszowa. Zatrzymanie krążenia. Zgon 26 stycznia 2018 r. Wdowa po pułkowniku MO. Rodzina ukrywała przed nią obniżenie renty. W dniu, kiedy się dowiedziała, nastąpił zgon.

Ppłk. Jan B. zmarł 30 grudnia 2017 r. Wydział Łączności Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej we Wrocławiu.



## Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Andrzej Rozenek

Helena Zajac, lat 90. Wdowa po funkcjonariuszu MO z Lublina. Szpitalny akt zgonu wskazuje na osłabienie funkcji życiowych w związku z przeżytym stresem po otrzymaniu decyzji z ZER.

Panie Ministrze! Nie wstał pan, kiedy prosiłem o uczczenie ciszą tych ludzi, tych 37 wymienionych osób. Jest mi bardzo przykro z tego powodu. Uważam, że nawet jeżeli toczymy bardzo poważne spory polityczne, to śmierć jest ponad to. Jeżeli ktoś umiera, to trzeba to uszanować.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Odkąd ty taki wrażliwy?)

Jeżeli w wyniku ustawy ginie chociaż jedna osoba, to jest to powód do tego, żeby się nad tą ustawą pochylić...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ścieżki zdrowia.)

...i zastanowić, czy nie trzeba jej zmienić. Jeżeli w wyniku tej ustawy przez pół roku zginęło 37 osób, a podkreślam, że to jest liczba z całą pewnością zaniżona, bo my o wszystkim nie wiemy, na pewno jest tych zgonów więcej, to jest pytanie: Czy Prawo i Sprawiedliwość, wprowadzając tę ustawę, chciało eksterminować tych ludzi, czy taki był cel ustawodawcy? Bo jeżeli nie był taki cel ustawodawcy, to apeluję, żebyście czym prędzej tę ustawę poprawili, bo ludzie umierają.

(Poseł Dominik Tarczyński: Zaostrzymy.)

(Głos z sali: Czas leci.)

Kończąc, chcę podziękować wszystkim posłom opozycji. Naprawdę jestem pod ogromnym wrażeniem waszej wiedzy, kompetencji. Wysłuchałem waszych pytań i wysłuchałem tego, co tu mówiliście, naprawdę z wielkim szacunkiem. Widać, że po pierwsze, zapoznaliście się z tą ustawą, po drugie, rozmawialiście z ofiarami ustawy z 16 grudnia 2016 r., po trzecie, znacie temat i wiecie, jaka krzywda się dzieje. Jestem dumny z takiej opozycji, ale nie mogę powiedzieć, że jestem dumny z rządu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy oraz o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

A teraz ogłaszam 5 minut przerwy.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, ale wniosek formalny.)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 17  
do godz. 16 min 26)

## Marszałek:

Wznawiam obrady.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

— o komornikach sądowych.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 2367, 2342 i 2343.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdanie o uchwałach Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw.

Jest to druk nr 2357.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 i 5a regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie uczczenia Henryka Sławika.

Jest to druk nr 2385.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioski:

— w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, zawarty w druku nr 2370,

— w sprawie zmiany w składzie sekretarzy Sejmu, zawarty w druku nr 2338.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

**Marszałek**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia Henryka Sławika** (druk nr 2385).

Wysoki Sejmie! Proszę o powstanie.

*(Zebrani wstają)*

Odczytam treść projektu uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia Henryka Sławika

Henryk Sławik zajmuje szczególne miejsce w pantheonie polskich bohaterów. W dramatycznych latach II wojny światowej pomagał Polakom, Żydom oraz Węgom przetrwać niemieckie represje.

Henryk Sławik był rodowitym Ślązakiem, w latach 1919–1922 uczestnikiem powstań śląskich, aktywnym działaczem plebiscytowym, a także radnym miasta Katowice. We wrześniu 1939 r. wraz z wieloma polskimi uchodźcami znalazł się na Węgrzech i tam stanął na czele Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Uchodźcami Polskimi. Później został mianowany delegatem Ministra Pracy Rządu RP na Uchodźstwie. Będąc urzędnikiem rządu polskiego, Henryk Sławik ściśle współpracował z delegatem węgierskiego rządu Józsefem Antallem oraz węgierskim duchowieństwem. Henryk Sławik zaangażował się w pomoc dla polskich uchodźców wojskowych i cywilnych. Pomagał także żydowskim dzieciom, dla części z nich utworzył sierociniec w Vácu pod Budapesztem. Szacuje się, że w wyniku prowadzonej przez niego działalności uratowało się około 30 tysięcy ludzi, w tym 5 tysięcy osób narodowości żydowskiej.

Henryk Sławik, aresztowany po zajęciu Węgier przez Niemcy, 23 sierpnia 1944 r. został zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen. W 1990 r. izraelski instytut Yad Vashem uhonorował go pośmiertnie tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W 2010 r. został odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Orderem Orła Białego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć Henrykowi Sławikowi i wyraża najwyższe uznanie za bohaterstwo i poświęcenie w ratowaniu polskich uchodźców w czasie II wojny światowej”.

Proszę Sejm o przyjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia Henryka Sławika.

Przypominam, że klub poselski złożył wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o punkt: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o czasie urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 1852 i 1903.

W związku z tym, że zbliża się termin, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam pod głosowanie wniosek o uzupełnienie porządku dziennego.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o czasie urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 1852 i 1903, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 72, przeciw – 348, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2018 roku.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Państwo posłowie zgłaszają pytania.

Pan poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Czas na zadanie pytania wyznaczam na 1 minutę.

**Poseł Sławomir Nitras:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odbyliśmy debatę, która odbiła się szerokim echem również w polskich mediach. Tak naprawdę te media połączył jeden głos: ta debata była fasadowa i nie wniosła nic nowego. Pamiętam, panowie – zwracam się w tej chwili do pana premiera Gowina i pana premiera Glińskiego – jak miesiąc temu, kiedy przyjmowaliśmy, nie wiem, jak ją nazwać, tę fatalną ustawę o IPN-ie, prosiłem, apelowałem i zwracałem uwagę na wasze głosowanie. Śmialiście się wtedy, panowie. Dzisiaj widzę, że jest wam mniej do śmiechu i dzielnie rozwiązujecie problemy, które sami stworzyliście.

Chciałbym zapytać pana premiera Glińskiego... Znowu się pan śmieje. Myślę, że koniec będzie dokładnie taki sam jak miesiąc temu: wszyscy będziemy za ten pana śmiech płacić. Ale chciałem zapytać, czy jesteście państwo zdolni do resetu własnej polityki zagranicznej: resetu wobec Unii, resetu wobec Stanów Zjednoczonych, resetu wobec Ukrainy, resetu wobec Izraela. Czy jesteście zdolni powrócić *(Dzwonek)* do tradycyjnej, korzystnej, dobrej dla Polski polityki zagranicznej, którą prowadzili poprzednicy? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Informacja ministra spraw zagranicznych o polityce, o kierunkach polityki zagranicznej pokazała, że polityka zagraniczna PiS-u to jest po prostu kiepska kontynuacja wszystkich podstawowych założeń i trendów III RP. To jest zasadniczy problem.

Skupię się, bo jest mało czasu, tylko na jednym aspekcie. Mówił pan minister o tym, że chcecie silnej Unii Europejskiej, i zarazem o tym, że nie chcecie, żeby Parlament Europejski i Komisja Europejska były superrządami, były nad rządami, nad parlamentami krajowymi. Oczywiście to jest sprzeczność. Oczywiście Unia Europejska trzecią dekadę ewoluuje w tym samym kierunku: federalnego superpaństwa. Jeśli państwo deklarujecie, że chcecie silnej Unii Europejskiej, to znaczy, że popieracie budowę federalnego superpaństwa w Europie kosztem państw narodowych. Robicie to od 2,5 roku. Wszystkie centralistyczne projekty unijne przechodzą w tym Sejmie bez problemu, z waszą większością. Taka jest prawda (*Dzwonek*) o rządach PiS-u.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

**Posel Adam Szłapka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie Ministrze! Ta debata wczoraj to była debata zaklinania rzeczywistości, jakiś matrix totalny. Pan wyszedł na mównicę i mówił, że mamy dobre stosunki z państwami Unii Europejskiej, że wzmacniamy swoją pozycję w Unii Europejskiej, że mamy dobre, coraz lepsze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. A już, mówiąc kolokwialnie, hitem – w zasadzie gratuluję panu, że pan był w stanie utrzymać powagę w tym momencie – było mówienie, że mamy bardzo dobre i coraz mocniejsze stosunki z Izraelem. Po ustawie o IPN-ie pan mówi, że mamy dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi i dobre stosunki z Izraelem.

Dlatego po raz kolejny pytam: Jeżeli mamy tak dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, to na kiedy zaplanowane są wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Stanach Zjednoczonych, na kiedy jest zaplanowana wizyta prezydenta Trumpa w Polsce?

(*Posel Dominik Tarczyński:* Dopiero był.)

Kiedy będą konkretne daty spotkań na wysokim szczeblu? Proszę nie udawać, że wszystko jest w porządku, bo nie jest w porządku i wie pan o tym dobrze. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję, panie marszałku.

Na relacjach Polski ze światem zewnętrznym położyły się cieniem dwie kwestie. Na relacjach z Unią Europejską i z państwami europejskimi – członkami Unii Europejskiej cieniem położyła się deformacja wymiaru sprawiedliwości, demolka wymiaru sprawiedliwości. Słyszymy dzisiaj zapowiedź wycofywania się, bardzo nieśmiało, z bardzo niemądrych, od początku krytykowanych przez opozycję, w tym również Unię Europejskich Demokratów i PSL, rozwiązań dotyczących nadzoru ministra sprawiedliwości nad sądami, od sądu rejonowego poczynawszy, na Sądzie Najwyższym skończywszy. Dobrze i to, chociaż to za mało.

Drugim elementem była ustawa o IPN-ie. Tydzień temu w Komisji Ustawodawczej przyjmowaliśmy stanowisko, w którym Sejm głosami posłów PiS-u stwierdzał, że wszelkie wątpliwości, które sformułował prezydent Andrzej Duda, nie mają uzasadnienia, że wszystko w tej ustawie jest konstytucyjne. Dzisiaj czytamy stanowisko prokuratora generalnego, że ta ustawa jest źle przygotowana i że zawiera niekonstytucyjne zapisy. (*Dzwonek*)

Jaka jest zatem polityka zagraniczna w kontekście tych dwóch kwestii? Co jest waszym stanowiskiem? Czy już to wiecie? (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Małgorzata Gosiewska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 2 lat trwa akcja pomówień i dezinformacji wymierzona w demokratycznie wybrane władze państwa polskiego. Obraża się instytucje państwowe, premiera Rzeczypospolitej Polskiej i innych członków rządu. Obrażany jest cały naród, cała Polska. Akcja ta jest zaplanowana i prowadzona w Polsce oraz poza jej granicami przez niektórych polityków oraz sprzyjające im media.

Pytanie do pana premiera: Czy te działania, oparte na kłamstwie i pomówieniach, nie osłabiają wizerunku Polski i demokratycznie wybranych władz? Dziękuję. (*Oklaski*)



**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

O głos prosi wiceprezes Rady Ministrów pani Beata Szydło. *(Oklaski)*

*(Głosy z sali: Ooo...)*

Proszę bardzo.

*(Część posłów skanduje: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)* *(Dzwonek)*

**Wiceprezes Rady Ministrów  
Beata Szydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Ale przede wszystkim: Rodacy! Zwracam się do Polaków. Szanowni państwo, postanowiłam zabrać głos, ponieważ wreszcie ktoś musi powiedzieć: dość, dość pomawiania polskiego rządu, dość pomawiania Polski, dość pomawiania polskich obywateli. *(Oklaski)*

*(Poseł Andrzej Halicki: Ale nie dość podwyżek.)*

Chcę stanąć przed państwem i powiedzieć jasno, że są sprawy i są takie tematy, kiedy bez względu na to, czy siedzimy w ławach rządowych...

*(Głos z sali: Oddaj premię!)*

*(Poseł Rafał Grupański: Bez podwyżek się nie da.)*

...czy w ławach opozycji, powinniśmy mówić o tym jednym głosem i razem. A taką sprawą jest polityka zagraniczna i interes, i polska racja stanu. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Uderzanie w ministrów polskiego rządu, w polski rząd jest uderzaniem w Polskę i wiecie o tym doskonale. I wasze wycieczki, które od 2 lat robicie za granicę...

*(Głos z sali: 8 lat! 8 lat!)*

...tylko i wyłącznie, by podważyć demokratyczny wybór Polaków, jakim było wskazanie Prawa i Sprawiedliwości jako tej partii, która ma realizować program dla Polski, program dla przyszłości polskich obywateli, jest właśnie działaniem na szkodę Polski i polskiego państwa. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Czas przeciąć tę spiralę niszczącą polskie państwo, nakręcaną przez opozycję. Chcę też odnieść się w tym wystąpieniu do tego, co stało się ostatnio hucpą urządzaną przez polityków opozycji, a mianowicie informacji na temat zarobków ministrów rządu Prawa i Sprawiedliwości. *(Poruszenie na sali)*

*(Głosy z sali: Ooo...)*

*(Poseł Cezary Grabarczyk: 2 miesiące za późno.)*

*(Głos z sali: Czego wrzeszczycie?)*

Ale chcę te informacje i te wyjaśnienia złożyć przede wszystkim Polakom, bo ta informacja im się należy ze względu na to, że cały czas kłamiecie i oszukujecie. *(Oklaski)*

*(Poseł Rafał Grupański: Oddaj kasę!)*

Na początku podkreślę jedno: biorę odpowiedzialność za rząd. *(Gwar na sali, dzwonek)* Biorę odpowiedzialność za rząd, którym miałam zaszczyt przez 2 lata kierować.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Oddaj kasę!)*

Biorę odpowiedzialność za sukcesy i biorę odpowiedzialność...

*(Część posłów skanduje: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)* *(Dzwonek)*

*(Poseł Małgorzata Gosiewska: Panie marszałku, proszę uciszyć tę swołocz.)*

...za to wszystko, co było niedociągnięciami. Wasze krzyki nie zagłuszają tego, co chcę powiedzieć.

*(Część posłów skanduje: Beata! Beata! Beata!)*

Dobrze. Mam pytanie do polityków Platformy Obywatelskiej. Skoro tak państwo... *(Poruszenie na sali)* Ale zaczekajcie chwilę i posłuchajcie. Jeżeli tak głośno krzyczycie, to bardzo proszę powiedzieć, jak to się stało, że tylko w ciągu 2 lat rządu Prawa i Sprawiedliwości kilkanaście najważniejszych spółek Skarbu Państwa podwoiło swoje zyski, a ich wartość giełdowa wzrosła o 100 mld zł. 100 mld zł w 2 lata! *(Oklaski)* I te 100 mld zostało przeznaczone na programy społeczne, zostało skierowane do zwykłych obywateli. To są pieniądze Polaków, a nie wasze. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Oddaj kasę!)*

Mój rząd w ciągu 2 lat wywiązał się z tych deklaracji, które zostały złożone przeze mnie tutaj 15 grudnia 2015 r., 16 grudnia, kiedy wygłosiłam exposé *(Oklaski)*. Program 500+, darmowe leki 75+ dla seniorów...

*(Poseł Elżbieta Radziszewska: A gdzie są te leki?)*

...przywrócenie poprzedniego wieku emerytalnego, tego przywileju. Oddaliśmy Polakom ten przywilej, który wy im zabraliście. *(Oklaski)*

*(Część posłów skanduje: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)*

Prawo rodziców do decydowania, kiedy ich dzieci mają pójść do szkoły. To prawo, które wy im odebraлиście. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: A te premie?)*

Wzrost minimalnych wynagrodzeń, wzrost minimalnej stawki godzinowej, wzrost minimalnej i gwarancja minimalnej emerytury.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Premia!)*

To są osiągnięcia tego rządu. 2 lata ciężkiej pracy. *(Oklaski)* Ja dzisiaj mam odwagę stanąć tutaj, na tej mównicy, i mówić o trudnych tematach. Tak.

*(Głos z sali: Panie marszałku, to nie jest o polityce zagranicznej.)*

Wzmocniliśmy wymiar sprawiedliwości, wzmocniliśmy, naprawiliśmy system podatkowy.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: A czy to jest polityka zagraniczna?)*

*(Głos z sali: W jakim trybie, panie marszałku?)*

Pieniądze, które za waszych czasów wpływały z budżetu, trafiły dzisiaj do kieszeni zwykłych obywateli. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: To jest nie na temat.)*

*(Poseł Cezary Grabarczyk: To jest zamach stanu.)*

Wzmocniliśmy działanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

*(Poseł Rafał Grupański: Znowu zmiana premiera?)*

**Wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło**

Tego biura, z którego wy się śmiejecie, ale którego tak bardzo boją się ci, którzy robią deale i różnego rodzaju szwindle na pograniczu, na styku gospodarki i polityki. *(Oklaski)* Rząd Prawa i Sprawiedliwości odbudowuje Polskę. Naprawiamy to, co zostało zepsute, reformujemy, również jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, również jeżeli chodzi o nasze relacje w Unii Europejskiej.

*(Poseł Rafał Grupański: Nie na temat.)*

O osiągnięciach, które w ciągu tych 2 lat ma na swoim koncie polska dyplomacja, wy możecie zaledwie marzyć i wiecie o tym doskonale *(Oklaski)*.

*(Poseł Piotr Kaleta: Brawo!)*

Rząd Prawa i Sprawiedliwości chroni Polskę i chroni Polaków. A jak to za waszych czasów było? Jak spojrzycie dzisiaj w oczy mieszkańcom Warszawy, tym, którzy zostali wyrzuceni na bruk ze swoich mieszkań? Taka była wasza ochrona. *(Oklaski)*.

*(Poseł Elżbieta Radziszewska: Lech Kaczyński.)*

Tak, rzeczywiście ministrowie, wiceministrowie w rządzie Prawa i Sprawiedliwości otrzymywali nagrody za ciężką, uczciwą pracę. I te pieniądze się im po prostu należały. *(Oklaski)*

*(Poseł Barbara Bartuś: Tak jest.)*

To były nagrody oficjalne, nagrody, które zostały przyznane w ramach budżetu uchwalonego w tej Izbie, a nie zegarki od kolegów biznesmenów. *(Oklaski)*

*(Poseł Tomasz Lenz: Wystarczyło nie kraść.)*

Ci ludzie ciężko pracowali i pracują po to, żeby z rozwoju Polski mogli cieszyć się wszyscy Polacy, a nie tylko wybrane grupy interesów. *(Oklaski)* Chcemy dalszego rozwoju.

*(Poseł Elżbieta Radziszewska: Pani poseł, te głodne kawałki już nie przechodzą.)*

Chcemy, żeby Polska nadal budowała swoją silną pozycję na świecie, w Europie, żeby była państwem rozwijającym się. Myślmy o tych wyzwaniach, które są przed nami.

*(Poseł Rafał Grupański: Bez żartów.)*

Naszym błędem, i tu zwracam się do naszych rodaków, do Polaków, było to, że na początku kadencji nie porozmawialiśmy z państwem o tym, jak należy wynagradzać uczciwe i ciężko pracujących urzędników *(Oklaski)*, ale mam nadzieję i wierzę w to głęboko, że ten temat zostanie w tej chwili uporządkowany i zamknięty.

Korzystając z okazji, chcę jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować wszystkim ministrom i wiceministrom mojego rządu. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)*

*(Poseł Adam Szłapka: Podziękować sobie za nagrodę.)*

Chcę podziękować klubowi parlamentarnemu, który nas wspiera na tej trudnej drodze.

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Sponsorom.)*

Przed wszystkim jednak podziękowania należą się Polakom, tym wszystkim, którzy dzisiaj, kiedy mnie spotykają, mówią: Dziękujemy, trzymamy za

was kciuki, tylko martwimy się, że przyjdzie taki czas, że może się w Polsce coś złego stać i zmienić. Nie zmieni się, będziemy dalej pilnować interesów Polaków. *(Oklaski)*

*(Poseł Andrzej Halicki: Hańba!)*

Jeżeli państwo tak bardzo rozliczacie wszystkich z pieniędzy, które uczciwie zarobili, to proszę przyjąć tu na mównicę i wskazać, panie pośle...

*(Poseł Tomasz Lenz: Co, za mało dostałaś tej premii? Za mało dostałaś tej premii?)*

Panie pośle, niech pan tu przyjdzie i niech pan się rozliczy chociażby z tego, jak była budowana elektrownia atomowa. Budowaliście ją przez 5 lat – 182 mln zł, 100 tys. za budowanie tej elektrowni dostawał co miesiąc wasz partyjny kolega. Niech pan weźmie mapę Polski, stanie tutaj na mównicy i wskaże, gdzie jest ta elektrownia, bo przez 5 lat nie ustaliliście nawet lokalizacji. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Mogę dzisiaj stanąć przed wszystkimi i rozliczyć się z wszystkiego, co zostało zrobione przez 2 lata.

*(Poseł Sławomir Neumann: A z nagrody?)*

Mogę z otwartą przyłbicą mówić o premiach, nagrodach, bo to były pieniądze uczciwie wypłacane z budżetu, który był na to przeznaczony. A gdzie były wypłacane nagrody dla waszych polityków? Na śmietnikach, cmentarzach czy u Sowy? *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)*

Szanowni Państwo! Polska ma niezwykłą szansę rozwojową. Jesteśmy za nią wszyscy odpowiedzialni. To jest nasza wspólna sprawa. My jesteśmy odpowiedzialni za Polskę dzisiaj, ale jesteśmy też odpowiedzialni za Polskę przed przyszłymi pokoleniami. Chodzi o to, żeby oni mieli miejsce na świecie, które będą kochać, szanować, które będzie dla nich najcenniejsze, gdzie będą budować swoją przyszłość. I to jest odpowiedzialność nas wszystkich, całej tej sali. Dotyczy to zarówno polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.

*(Poseł Elżbieta Radziszewska: Co też pani bredzi?)*

Ale jeżeli nie będzie zrozumienia ze strony opozycji, że uderzanie w demokratycznie wybrany rząd, niszczenie podstaw państwowości jest czymś najgorszym, co może robić polityk w Polsce, to nigdy nie będzie łatwo się z wami dogadać. Zaczniście wreszcie myśleć o Polsce i o Polakach. *(Oklaski)*

Ja mam odwagę stanąć dzisiaj przed państwem i mówić na trudne tematy. Życzę tego również wam. Oddajcie Polakom te pieniądze, które za waszych czasów wypływały z budżetu. Dzisiaj pieniądze są w budżecie i są z nich realizowane programy rozwojowe w całej Polsce. *(Oklaski)*

*(Część posłów wstaje, skanduje: Beata! Beata! Beata!)*

*(Część posłów skanduje: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)*

## Marszałek:

Proszę państwa, informuję, zgodnie z art. 184 ust. 3a, że wnioski formalne, jeżeli ktoś będzie chciał składać, proszę składać na piśmie.

(Poseł Cezary Tomczyk: Ja w ramach sprostowania.)

Przystępujemy do głosowania.

Zwracam uwagę panom posłom, że w tej chwili przeszkadzacie mi w prowadzeniu obrad.

(Poseł Ewa Kopacz: Co to jest?)

(Poseł Cezary Tomczyk: Ja w ramach sprostowania.)

(Poseł Tomasz Cimoszewicz: Wstyd.)

Zwracam uwagę posłowi Cezaremu Tomczykowi. Proszę opuścić mównicę, bo następnym razem powołam się na art. 185.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 241, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2368.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2368, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 310, przeciw – 2, wstrzymało się 120.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2369.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2369, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Wszyscy byli za.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zapatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.**

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o przystąpienie niezwłoczne do drugiego czytania, bez odsyłania projektu do komisji.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wnioski o odrzucenie projektu ustawy.

Posłowie zgłaszają pytania.

Poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

## Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dzisiaj przedmiotem obrad był, rozpatrywany był przez Wysoką Izbę projekt obywatelski, za który bardzo chciałem podziękować, bo niełatwo jest zbierać podpisy, kiedy machina propagandowa rządu przedstawia kłamliwy, oszukańczy obraz tego, kogo dotyczy ta ustawa. Kiedy pan minister Zieliński przedstawiał swoje stanowisko, to warstwami rosła potworna brednia i trudno by było zapytać o wszystkie te kłamstwa, które pan minister tu wypowiedział. Ale jedna rzecz, panie ministrze, mnie interesuje: W jaki sposób można bronić uprawnień emerytalnych osób, które 27 lat służyły wolnej Polsce, pełniąc różnego rodzaju funkcje, jako funkcjonariusze w różnego rodzaju służbach? Panie ministrze, w jaki sposób ci ludzie, którzy pracowali, pobierali emeryturę? Niech pan przyjdzie i powie, bo chyba pan nawet nie wie, że to właśnie funkcjonariuszy (*Dzwonek*), którzy służyli wolnej Polsce, ta ustawa dotyczy. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję. Panie pośle, dziękuję bardzo.

## Poseł Mirosław Suchoń:

I druga rzecz, to pytanie do pana przedstawiciela inicjatywy ustawodawczej, czy na spotkaniach pojawił się choć jeden poseł PiS-u, żeby posłuchać, jakich szkód...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)



**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.  
Głos ma poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

**Poseł Józef Brynkus:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Może być jakiś związek pomiędzy śmiercią osób przywołanych przez pana Rozenka a decyzjami, które dostali w ramach tej ustawy dezubekizacyjnej. Natomiast ja przytoczę kilka nazwisk, żeby się państwo po prostu nad tym zastanowili, ponieważ związek w przypadku tych śmierci z działalnością esbecką jest ewidentny. Maturzysta Grzegorz Przymek zabity 14 maja 1983 r., Antoni Browarczyk, 20 lat, zabity 17 grudnia 1981 r., proszę słuchać, Włodzimierz Lisowski urodzony w 1915 r...

(Poseł Rafał Grupański: Pana nie było w opozycji.)

Byłem wtedy na strajku w Suchej i w Nowej Hucie. Pan tam nie był.

...pobity na śmierć przez esbeków. Wanda Kołodziejczyk, również 60 lat, też zabita przez esbeków.

Proszę państwa, głosując właśnie nad tą ustawą, bierzcie też to pod uwagę. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, PSL.  
Przepraszam, że tak skróttem...

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Nasz klub w debacie reprezentował m.in. Stefan Niesiołowski, który – skazany na 7 lat w roku 1970 za działalność opozycyjną – przesiedział w PRL-owskim więzieniu 4 lata, i w jego imieniu również... Moje zasługi w walce z systemem są dużo mniejsze, aczkolwiek też są, też byłem przesłuchiwany, też byłem zamykany, też spędzałem w areszcie wiele, wiele godzin.

(Poseł Piotr Kaleta: Do rzeczy.)

Jedno pytanie do pana ministra kieruję, może do pana ministra Zielińskiego: Czy ta ustawa, która dzisiaj karze oficerów, którzy odsłużyli część swojej służby Polsce w latach po 1989 r., np. walcząc z gangami, pracując na rzecz polskiego wywiadu w Iraku, obejmuje, karze czy dotyczy prawdziwych zbrodniarzy, takich jak Piotrowski, zabójca ks. Popiełuszki? Czy zomowcy, którzy ganiłi nas po ulicach, kiedy protestowaliśmy w latach 80., również podlegają tej ustawie i karaniu? Dwa razy nie. To jest błędna ustawa, bo nie trafia w tych, którzy powinni być ukarani (Dzwonek), a karze tych, którzy służyli wolnej Polsce. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.  
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy z druku nr 2294, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 185, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek przyjął. (Oklaski)

(Poseł Piotr Kaleta: Precz z komuną.)

(Głos z sali: Hańba!)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz ustawy o transporcie kolejowym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2278.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2278, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 428, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz ustawy o transporcie kolejowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2308-A.

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji Finansów Publicznych i Komisji Infrastruktury chciałem przedstawić sprawozdanie z posiedzenia połączonych komisji w sprawie projektu z druku nr 2308.

Proszę państwa, połączone komisje proponują odrzucenie trzech poprawek i przyjęcie całości ustawy. Chciałem zwrócić uwagę na to, że jest to nie tylko bardzo dobra ustawa, ale także bardzo ważna, dlatego że ta ustawa umożliwia współpracę np. Krajowej

**Posel Sprawozdawca Bogdan Rzońca**

Administracji Skarbowej z ministrem zdrowia i będzie przeciwdziałać nielegalnemu wywozowi leków z Polski. Ta ustawa jest bardzo ważna, jest ona potrzebna, ponieważ transport kolejowy do tej pory nie był objęty monitorowaniem, jeśli chodzi o przewozy towarów wrażliwych. Do tej pory monitorowano przewozy towarów wrażliwych na drogach. Pewne szajki przestępcze przeniosły się na kolej i teraz musimy tę kwestię monitorować. Proszę państwa, ta ustawa jest bardzo potrzebna, bo z Polski wywożone są leki, leki bardzo drogie, znajdujące się na liście leków specjalnego znaczenia, a tych leków w Polsce brakuje. Tymczasem przestępcy, szajki, zorganizowane grupy tworzą karuzele podatkowe, wywożą leki za granicę, a straty z tego tytułu za rok 2017 to ponad 2 mld zł. Mam więc nadzieję, że dla spokojności sumienia wszyscy państwo zagłosujecie za tą ustawą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2308.

W dodatkowym sprawozdaniu komisje przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów.

W 1. poprawce do art. 22 ust. 2 wnioskodawcy proponują obniżenie kary za niewykonanie obowiązku, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje, przypominam, wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 233, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce w dodawanym art. 22a wnioskodawcy proponują zmniejszyć wysokość kary pieniężnej nakładanej na przewoźnika.

Komisje wnoszą, przypominam, o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 236, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 24 ust. 1a wnioskodawcy proponują obniżenie kary pieniężnej nakładanej na podmioty, o których mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 237, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2308, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za głosowało 427, przeciw głosowało 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1928-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Podczas drugiego czytania zgłoszono jedną jedyną poprawkę do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji. Jedyną, ale niestety – mówię: niestety, bo intencje były bardzo słuszne – zasadniczą. Komisja, rozpatrując tę poprawkę 20 marca, bez mała jednomyślnie zdecydowała o jej odrzuceniu z dwóch powodów: z powodu merytorycznego, ponieważ mimo wszystko ta kwestia była wielokrotnie dyskutowana, zarówno w podkomisji, jak i w komisji, i nie ma w tej chwili możliwości technicznych ani finansowych, by zrealizować tak znacznie podniesiony poziom, jeśli chodzi o ilość programów z udogodnieniami dla osób niedosłyszących, niedowidzących, ale i z powodu formalnego, ponieważ Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę, że poprawka jest obciążona nieusuwalną wadą prawną. Ten drugi argument bezsprzecznie przeważał.

Reasumując, wnosimy o odrzucenie poprawki i przyjęcie całej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1928.

Nad poprawką, którą komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 2 projektu ustawy nowelizującej.

Przypominam, komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Za głosowało 74, przeciw – 351, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 1928, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 429, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2242.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2242, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Za głosowało 433, 2 było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2314-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury po posiedzeniu w dniu 20 marca wnoszę o odrzucenie jedynej poprawki, która została złożona, i o przyjęcie projektu ustawy w całości. Projekt ustawy jest bardzo ważny, ponieważ dotyczy implementacji prawa europejskiego i bezpośrednio dotyczy też otwarcia polskiego rynku przewozów kolejowych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2286.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy.

W poprawce zgłoszonej w dodatkowym sprawozdaniu, nad którą będziemy głosować w pierwszej kolejności, do art. 19 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a.

Przypominam, że komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Za głosowało 75, przeciw – 349, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2286, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej.**

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie tego projektu do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Wobec tej propozycji zgłoszono sprzeciw.

Pod głosowanie poddam propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm skierował ten projekt do Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.



### Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwracam się do państwa z prośbą o głosowanie przeciw. Uważam, że ta ustawa, która dotyczy w dużej mierze spraw gospodarczych, powinna trafić do Komisji Gospodarki i Rozwoju nie jako ustawa do zaopiniowania, tylko jako ustawa, która powinna być tam procedowana.

Przy okazji nawiązując do wystąpienia pani premier, chciałbym przekazać taką lekką sugestię panu premierowi Morawieckiemu, że nieprzychodzenie na plenarne posiedzenie Sejmu jest lekkomyślne...

(Posel Barbara Bartuś: To chyba jednak nie dotyczy tego, nad czym głosujemy.)

(Głos z sali: To jest nie na temat.)

...a czasami może być niebezpieczne. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### Marszałek:

Rozumiem, że niektórzy wiedzą, co pan miał na myśli.

(Głos z sali: Wszyscy poza panem.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za skierowaniem, w celu rozpatrzenia, projektu ustawy zawartego w druku nr 2293 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 264, przeciw – 170, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2340-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Waldemara Budę o przedstawienie tego sprawozdania.

### Posel Sprawozdawca Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie dotyczące ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Podczas drugiego czytania Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska złożył wniosek o odrzucenie projektu w całości. Komisja po rozpatrzeniu tego wniosku na posiedzeniu w dniu 22 marca 2018 r. rekomenduje odrzucenie tego wniosku. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2340.

Wniosek, który został przedstawiony w dodatkowym sprawozdaniu, o odrzucenie projektu ustawy w całości, poddam pod głosowanie w pierwszej kolejności.

Komisja, przypominam, wnosi o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Pytanie zgłasza poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

### Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest to nowelizacja ustawy o kosztach sądowych, ale tak naprawdę jest to ciąg dalszy tej skandalicznej ustawy o IPN-ie, która weszła w życie 1 marca. Co w tej nowelizacji chcecie zrobić? Chcecie zwolnić wszystkie organizacje pozarządowe z opłat za pozwy o ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to narzędzie do masowego składania pozwów w oparciu o przepisy, które dzisiaj już sami krytykujecie. Minister Ziobro – prokurator generalny, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu stanowisko dotyczące swojej ustawy o IPN. Co pan minister – prokurator Ziobro napisał? Jest dysfunkcyjna i może podważać autorytet państwa polskiego. Tak, ta ustawa, którą uchwaliliście, jest dysfunkcyjna. Obecne relacje Polska – Izrael są w stanie przedzawałowym.

Apelujemy o odrzucenie ustawy o kosztach sądowych w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo, Michał!)

### Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2340.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 266, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytania zadaje poseł Marcin Świącicki, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Marcin Świącicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak już powiedziano, ta ustawa jest kontynuacją ustawy o IPN-ie. Ta ustawa o IPN-ie pogorszyła nasze bardzo dobre do tej pory stosunki z Izraelem, ze Stanami Zjednoczonymi, z Ukrainą. Jeśli chodzi o tę ustawę, którą teraz mamy uchylać, ona stanowi gaszenie benzyną pożaru, jaki wynikł po tamtej ustawie. Zwalnia się z opłaty za wniesienie pozwów o ochronę dobrego imienia Polski wszystkie organizacje, które mają taką rzecz wpisaną w swoim statucie, czyli każda organizacja będzie mogła wnosić pozew na całym świecie w każdej sprawie, która wyda jej się obrażaniem dobrego imienia narodu polskiego – nie tylko w sprawach okupacyjnych, nie tylko w sprawach wojennych, Holokaustu, ale w każdej sprawie. Jak ktoś powie, że Polacy źle się rządzą albo że są złymi kibicami, nie wiem, albo coś innego, będzie można wnieść pozew na nieograniczoną kwotę, na milion dolarów, bez żadnych konsekwencji.

Ta ustawa znosi również opłaty dla kombatanów (*Dzwonek*) i w przypadku spraw dotyczących dobrego imienia Polski sąd zawsze może ich zwolnić z takiej opłaty. Ta ustawa przyniesie więcej szkody niż pożytku i ośmieszy Polskę, będzie kontynuacją tego złego, co przyniosła ustawa o IPN. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Zgłosił się jeszcze poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest wyjściem naprzeciw zasadzie pomocniczości państwa, tzn. państwo w wielu przypadkach może zostać wyręzione przez obywateli, którzy będą pozywać oszczerców na całym świecie. I bardzo dobrze, że będą to robić.

(*Posel Rafał Grupiński*: Siebie pozwij.)

Czy skutecznie – zobaczymy. Ale samo wystosowanie pozwów bardzo często działa ozdrowieńczo na tych, którzy szkalują dobre imię czy to Polski, czy to poszczególnych grup lub organizacji również w skali wewnętrznej. I dlatego bardzo dobrze się dzieje, że Sejm proceduje nad taką ustawą.

Chciałem powiedzieć, że poważne państwa uruchamiają również kapitał społeczny do tego, żeby bronić dobrego imienia swojego kraju. Dlatego uważam, że jak najbardziej należy tę ustawę poprzeć.

**Marszałek:**

Głos ma poseł Adam Szlapka, klub Nowoczesna.

**Posel Adam Szlapka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest w zasadzie doprecyzowaniem bardzo złej ustawy o IPN-ie, ustawy, która roznieciła pożary, szereg pożarów w stosunkach międzynarodowych. Mówili o tym wcześniej i pan minister Waszczykowski, który sygnalizował, że jest ten problem, i pan minister Czaputowicz. Czy naprawdę aż tak brakuje wam odwagi, żeby wycofać się z tej ustawy i przywrócić poprzedni stan prawny, jeśli chodzi o ustawę o IPN-ie? Musicie dalej w to brnąć? Wy naprawdę w tej sprawie nie wstajecie z kolan. Macie szansę odejść od tej ustawy podnieść się z błota, bo padacie na kolana przed światem, wprowadzając tak haniebną, podpartą kompleksami ustawę. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Jeszcze zgłosił się poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

**Posel Paweł Grabowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jedno krótkie pytanie: Co jest złego w obronie Rzeczypospolitej Polskiej, co jest złego w walce o jej dobre imię? To po pierwsze. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: No właśnie. Tak jest.)

Po drugie, panie pośle Świącicki, jak się pan nie zna, to niech się pan nie wypowiada. Bo jeżeli pan tu insynuuje, przedstawia wizję, teorię, że będzie można pozywać na nie wiadomo jakie kwoty bez żadnych konsekwencji, to informuję pana, że np. gdy ktoś będzie pozywany niesłusznie i weźmie sobie pełnomocnika – jeżeli oskarżenie będzie niesłuszne i ta osoba przegra – przegrany będzie płacił pełnomocnikowi, a są to koszty, które mogą iść w tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy złotych. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Tak że jak się pan nie zna, to niech się pan nie wypowiada. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Borys Budka*: Wiesz, jaka jest najwyższa stawka? 7200. Jakie miliony?)

**Marszałek:**

Oczywiście to jest cykl oświadczeń w trybie zadawania pytań.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

## Marszałek

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2340, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 261, przeciw – 152, wstrzymało się 18.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Gruzji.**

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 2366.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2366, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Za głosowało 431, nikt nie głosował przeciw, 2 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Gruzji.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2363-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Marcina Horałę o przedstawienie tego sprawozdania.

## Posel Sprawozdawca Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii na posiedzeniu w dniu 22 marca rozpatrzyła poprawki zgłoszone w drugim czytaniu do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw.

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek 6., 7., 8., 9., 10., 12., 13. i 14., natomiast odrzucenie poprawek 1., 2., 3., 4., 5. i 11., jak również przyjęcie projektu ustawy w całości. Dziękuję.

## Marszałek:

Dziękuję.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi o uchwalenie tego projektu. Chodzi o druk nr 2363.

Nad poprawkami, które komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 11. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo telekomunikacyjne.

W 1. poprawce do art. 56 wnioskodawcy proponują nie uchylać ust. 6–9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska. *(Oklaski)*

## Posel Arkadiusz Marchewka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmieniacie Prawo telekomunikacyjne, ale nie będzie łatwiej, szybciej i wygodniej, tylko trudniej, dłużej i uciążliwiej. Obecnie ktoś, kto podpisuje w salonie umowę na telefon komórkowy, może później przez telefon, dzwoniąc do biura obsługi klienta, tę umowę zmienić, np. gdy chce zmienić sposób rozliczania się za Internet, nie chce płacić za każdy pobrany megabajt, tylko za pakiet gigabajtów. Jeśli wprowadzimy te rozwiązania, każda taka zmiana będzie musiała zostać wprowadzona i potwierdzona pisemnie w salonie. To kompletnie nie ma sensu. To jest absurd. Czy tak ma wyglądać tworzenie lepszych warunków do świadczenia usług telekomunikacyjnych? To nie jest ułatwianie, ale utrudnianie życia abonentom. Dlatego proszę o przyjęcie tej poprawki i pozostawienie zapisów, które są w obowiązującej ustawie Prawo telekomunikacyjne. To będzie zdecydowanie lepsze *(Dzwonek)* rozwiązanie dla abonentów. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 240, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nie dawać art. 56a.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zada poseł Antoni Mężydło, klub Platforma Obywatelska.



**Posel Antoni Mężydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nasza poprawka dotyczy przepisu, który dotyczy umowy zawartej w formie dokumentowej. Ogólnie popieramy tę formę zawierania umów ze względu na to, że ona daje duże możliwości zawierania umów drogą internetową. Natomiast regulacja, którą przyjęła wysoka komisja, wykracza poza to, co odnosi się do wszystkich usług, które są zawarte w ustawie o prawach konsumentów. W ustawie o prawach konsumentów takie oświadczenie woli dostawcy usług utrwała i dostarcza w formie uzgodnionych warunków umowy na trwałym nośniku w rozumieniu tej ustawy. Natomiast państwo proponujecie rozszerzyć zakres tych uzgodnionych warunków umowy o cały proces negocjacyjny. Dlatego tutaj proponujemy wersję trzecią, która byłaby przepisaniem (*Dzwonek*) wersji, która jest w ustawie o prawach konsumentów. Natomiast zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji już istniejący w polskim systemie prawa przypis zostałby przez to powielony.

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Antoni Mężydło:**

Uważam, że lepszym rozwiązaniem...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Antoni Mężydło:**

...zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, jest w ogóle skreślenie tego punktu. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 231, 30 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 56a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 227, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 59 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 1.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Komisja wnosi o jej odrzucenie, oczywiście o odrzucenie 4. poprawki.

Pytanie zada poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Miało być przejście z Polski papierowej do Polski cyfrowej, ale jeżeli chodzi o te zmiany, to nie działacie zgodnie z zasadą paperless, ale działacie zgodnie z zasadą papermore. Dlaczego w XXI w., w dobie świata cyfrowego każecie operatorom, którzy podpisują umowy z abonamentami w salonach, drukować na papierze 50 stron regulaminów i cenników, skoro te informacje mogą być przesłane w wersji elektronicznej np. mailowo? To nie jest ułatwianie życia abonentom, to nie jest usprawnianie procesów. Mielicie stawiać na cyfryzację, a stawiacie na papieryzację. Dobrze więc, abyście przyjęli tę poprawkę, bo ona pozwoli tej papieryzacji uniknąć. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 233, wstrzymało się 17.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 59 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 242, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 60a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Posel Antoni Mężydło zada pytanie.

### **Posel Antoni Mezydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja, przyjmując sprawozdanie podkomisji, dostosowała się do zaleceń, które każą zmniejszać ilość papieru, a zwiększać ilość elektroniki, czyli chodzi o przechodzenie od gospodarki papierowej do gospodarki cyfrowej. Natomiast klub Prawa i Sprawiedliwości zgłosił w drugim czytaniu poprawkę, która zmierza do poprzednich regulacji, czyli do tego, żeby dalej mnożyć ilość papieru przy zawieraniu umów, mimo że dotychczasowe przepisy bardzo dobrze funkcjonują, jeśli chodzi o zmiany umów, regulaminów czy cenników. Bardzo dobrze funkcjonują one przy użyciu telefonu komórkowego i przy zmianie telefonu komórkowego. Czyli znów chcecie wrócić do koncepcji gospodarki papermore. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Za głosowało 234, przeciw – 172, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 61 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Maciej Masłowski, klub Kukiz'15.

### **Posel Maciej Masłowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie ministrze, ja będę konsekwentny, dlatego że kiedy widzę tę poprawkę, to nasuwa mi się historia ze sformulowaniem „i/lub czasopisma”. Rozmawialiśmy na posiedzeniu komisji, że intencją projektodawcy było to, żeby była możliwość wyboru formy, czy to będzie papierowa, czy elektroniczna, i o ile poprzednia poprawka już uwzględniała to zdanie: „chyba że abonent złożył żądanie otrzymania tych informacji drogą elektroniczną”, o tyle w tej poprawce jest ten błąd, na który zwracałem uwagę w komisji. Jeżeli chodzi o cennik, który będzie podawany w momencie podpisywania umowy, to abonent otrzyma go w formie papierowej, a także na każde jego żądanie np. pod wskazany adres korespondencyjny drogą elektroniczną. Oznacza to, że forma elektroniczna jest dodatkową formą, a papierowa jest tą główną. Dlatego moje pytanie: Czy poprawicie to sformułowanie w Senacie? Dziękuję.

### **Marszałek:**

Pan minister Marek Zagórski odpowie na pytanie pana posła.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie pośle, jeszcze raz to powtórzę. Nie widzimy tutaj żadnego problemu, ale jeżeli Senat zechce się nad tym pochylić i uzna, że pańskie rozumienie tego przepisu jest właściwe, to prawdopodobnie zechce taką poprawkę wnieść.

### **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi... panu ministrowi.

Właściwie posłowi też.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Za głosowało 234, przeciw – 199, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 79b ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Za głosowało 408, przeciw – 21, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 115<sup>3</sup>.

Z poprawką tą łączy się 10. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Odrzucenie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość 13. poprawki.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Antoni Mezydło, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Antoni Mezydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu dołączono poprawkę wychodzącą poza zakres przedłożonego projektu ustawy. A właściwie dołączono trzy poprawki, znaczące trzy poprawki, tj. poprawki 9., 10. i 13. W dzisiejszym głosowaniu one tak są oznaczone. I te poprawki mają być może ogromne znaczenie ze względu na to, że chodzi tutaj o rozdy-

**Posel Antoni Mężydło**

sponowanie częstotliwości bardzo atrakcyjnych, chyba jeszcze bardziej atrakcyjnych niż te dotyczące LTE, bo są to częstotliwości niższe, w zakresie 400 MHz, jakimś użytkownikom, a będzie to miało być uzgadniane, to rozdysponowanie częstotliwości, przez prezesa UKE z ministrem ds. energii. Nie wiadomo, czy jest jakaś koncepcja powołania nowego operatora na tych częstotliwościach, który będzie dyspozycyjny dla ministra energii, a wiemy, jaka jest cena dzisiaj częstotliwości, po przetargu na LTE (*Dzwonek*) wiemy, że takie częstotliwości...

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Antoni Mężydło:**

...mają ogromną wartość.

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 9. i 10., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 279, przeciw – 147, 4 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 201 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zdecydowaliście państwo już, że będzie więcej papieru, więcej świstków, a pewnie te dokumenty będą lądować w koszu, a teraz możecie zdecydować o tym, że działania wobec przedsiębiorców będą opresyjne. I zachęcam, żebyście tego nie robili, bo premier Morawiecki zapowiadał, że przedsiębiorcy będą mieli łatwiej. Słyszeliśmy o wprowadzeniu pakietu ułatwień w funkcjonowaniu firm. Tymczasem ta propozycja zrywa z zasadą, że kary są nakładane na operatorów po postępowaniu kontrolnym, gdy zalecenia UKE nie są wykonywane. Oznacza to, że przedsiębiorcy będą od razu karani, nawet jeśli wdrażają zalecenia pokontrolne i naprawiają nieświadomie popełnione błędy. Czy tak ma wyglądać ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorcom i operatorom telekomunikacyjnym?

Czy tak ma wyglądać tworzenie lepszych warunków do ich działalności? To raczej działanie opresyjne, a nie żadne ułatwienia. Dlatego proponujemy w tej poprawce, aby kary były nakładane wtedy (*Dzwonek*), kiedy powtarzają się te działania...

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

...które są niezgodne z prawem. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 231, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 21a ust. 3 i 4 ustawy o zarządzaniu kryzysowym wnioskodawcy proponują, aby przepis ten dotyczył użytkowników końcowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 12. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Za głosowało 420, przeciw – 7, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce polegającej na dodaniu artykułu wnioskodawcy proponują, aby w terminie do 30 kwietnia 2018 r. prezes UKE dokonał w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw energii rezerwacji częstotliwości, o której mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 264, przeciw – 166, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 15 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 14. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.



## Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Za głosowało 398, przeciw – 9, wstrzymało się 17.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed całością pytanie zadaje poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Arkadiusz Marchewka: Antoni Mężydło.)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Pan poseł Mężydło.)

Antoni Mężydło, przepraszam, miałem przed oczami inną kartkę.

## Poseł Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Prawa i Sprawiedliwości obiecywał Polskę cyfrową, gospodarke cyfrową, a tak naprawdę w zakresie rynku telekomunikacyjnego cofamy się, jeśli chodzi o tę cyfrowość, i budujemy gospodarke papierową. Zamiast paperless mamy paper more. Te śmiałe i nowoczesne zamierzenia były ujęte zarówno w strategii premiera Morawieckiego, jak i w planie strategii odpowiedzialnego rozwoju. Natomiast z tej strategii niewiele zostanie, bo mimo że w konstytucji biznesu, która też wchodzi w ten zakres, zasady są takie, że co nie jest zakazane, jest dozwolone... Tutaj nawet nie chodzi o zakazanie, tutaj są nakładane nowe obowiązki, które cofają nas w rozwoju.

Klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował (*Dzwonek*) przeciwko tej ustawie, bo ona jest szkodliwa dla całego rynku telekomunikacyjnego...

## Marszałek:

Dziękuję.

## Poseł Antoni Mężydło:

...i na pewno przenosi się to na zwiększenie cen, opłat dla konsumentów. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2363, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Za głosowało 251, przeciw – 173, wstrzymało się 10.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2345.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości, nad którym głosować będziemy w pierwszej kolejności.

We wniosku mniejszości do art. 63 ustawy o Służbie Więziennej wnioskodawcy w dodawanym ust. 3 proponują, aby nabór na wyższe stanowiska kierownicze był otwarty i odbywał się w drodze konkursu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 250, 1 wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

## Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jaka jest kondycja Służby Więziennej, pokazuje sprawa pani Agnieszki Pysz, która umierała przez tydzień w areszcie śledczym na warszawskim Grochowie, błagając o pomoc, ale ta pomoc nie została jej udzielona. Karetkę wezwano do stwierdzenia zgonu. Wyjaśnienie w tej sprawie przekazano lekarzowi, który odmawiał jej pomocy, dowodząc, że symuluje.

Szanowni Państwo! Jaka jest sytuacja w Służbie Więziennej? Jeden wychowawca na 40 skazanych, jeden psycholog na 200 skazanych...

(Poseł Barbara Bartuś: I do czego doprowadziliście?)

...metraż – 3 m<sup>2</sup>, niskie płace, wypalenie zawodowe. Jakie antidotum proponuje minister Jaki? Nowa prywatna... nie prywatna, lecz resortowa uczelnia Służby Więziennej za 120 mln zł, nowe etaty kosztem likwidacji aresztów i więzień. To rozwiązanie krytykuje (*Dzwonek*) konferencja rektorów oraz Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To jest zablokowanie...

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Michał Szczerba:**

...zatrudnienia absolwentów uczelni cywilnych.  
(*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2345, ze chce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 276, przeciw – 153, 4 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia.

Pytania zadają posłowie.

Posel Mirosław Maliszewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów.

**Posel Mirosław Maliszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka miesięcy temu na wniosek rządu PiS klub PiS przegłosował fatalne przepisy dotyczące zatrudnienia cudzoziemców w gospodarstwach rolnych. Po 2 miesiącach obowiązywania tych przepisów widzimy wyraźnie, że urzędy pracy sobie nie radzą, rolnicy sobie nie radzą, stoją w kolejkach, wzrosły koszty siły roboczej, stawki godzinowe. Ta ustawa, którą w tej chwili państwo skierowaliście, to jak gdyby odpowiedź, próba zrekompensowania rolnikom utrudnienia życia. W tej ustawie są co prawda ciekawe rozwiązania, ale ona naprawdę znowu nakłada na rolników wiele obowiązków i znowu w wielu miejscach jest niekorzystna, chociaż w niektórych miejscach są zawarte dobre pomysły. Tylko z tego powodu, żeby nad tą ustawą dalej pracować, móc ją poprawić i pomóc rolnikom, Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów będzie głosował nad skierowaniem tej ustawy do dalszych prac w komisjach sejmowych. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma posel Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ulega wątpliwości, że wczorajsze zgłoszenie wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu przez polityków Platformy Obywatelskiej było zagranem czysto politycznym, aby utrudnić PiS-owi walkę o elektorat wiejski. I tak się stało, rzeczywiście utrudnienie będzie, ale będzie to utrudnienie dla rolników. Rolnicy bardzo prosili o tę ustawę. Od rana są telefony do komisji, dlaczego nad tą ustawą nie procedujemy.

Mam pytanie do ministra rolnictwa. Dlaczego minister rolnictwa na to pozwala? Pierwsza wersja ustawy była złożona 30 października w RCL-u. Na co tak długo czekamy? Dlaczego w ogóle projekty związane z rolnictwem docierają do komisji rolnictwa w ostatniej chwili i musimy się spieszyć? Bardzo proszę o odpowiedź. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Ale na co pozwala, panie pośle? (*Wesołość na sali, oklaski*) Bo minister chce odpowiedzieć, tylko...

**Posel Jarosław Sachajko:**

Powtórzę pytanie: Dlaczego ministerstwo rolnictwa tak późno złożyło ten projekt do łaski marszałkowskiej?

(*Posel Robert Telus: Aaa...*)

Skoro 30 października był pierwszy projekt, to dlaczego nie trafił do nas 2 miesiące temu? Dlaczego musimy nad nim procedować w takim tempie?

**Marszałek:**

Dobrze, dziękuję bardzo, rozumiem. Dlaczego minister pozwala, żeby ministerstwo, rząd złożył wniosek tak późno?

Pan minister nie widzi potrzeby odpowiedzi na pytanie.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2334, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 127, przeciw – 298, 2 posłów wstrzymało się.

**Marszałek**

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do wcześniej wymienionych przeze mnie komisji. *(Oklaski)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw.**

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo łowieckie.

W 1. poprawce do art. 8a ust. 6 pkt 4 Senat proponuje zmianę w lit. e.

Komisja wnosi, przypominam, o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Suski, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Paweł Suski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myśliwy, oddając strzał do zwierzęcia, musi być w 100% pewien, że ten strzał uśmierci zwierzyne. Jest to tzw. strzał czysty, oddany na komorę. Zwierzę, kolokwialnie mówiąc czy używając języka myśliwskiego, pozostaje w ogniu. Tak nie jest, Wysoka Izbo. Myśliwi wcale dobrze nie strzelają. Badania pokazują, że uchodzi do 30% postrzałków, czyli zwierzyzny ranionej, a tylko 70% jest odnajdowanych. Jeżeli w liczbach myśliwi pozyskują ponad 600 tys. zwierząt, to 150 tys. jest postrzelonych, z czego 30% zwierząt, tj. 40–50 tys., pozostaje nieodnalezionych. Odrzućmy tę poprawkę po to, żeby myśliwi musieli ewidencjonować nieodnalezione postrzałki. Wtedy będą oddawać strzał etycznie. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Większość bezwzględna to 217. Za głosowało 150, przeciw – 279, 3 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 33c ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 2.

Komisja, przypominam, wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Większość bezwzględna to 210. Za głosowało 2, przeciw – 416, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 33d.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Większość bezwzględna to 213. Za głosowało 2, przeciw – 422, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce Senat proponuje zmiany m.in. w art. 42aa.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów.

**Poseł Mirosław Maliszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Polsce szaleje ASF. Jedną z przyczyn rzeczywiście jest nadmierna populacja dzików, więc rolnicy postulują, aby stworzyć takie przepisy, które będą skutecznie eliminować dziki jako wektor przenoszący chorobę ASF.

Ta poprawka, nad którą będziemy w tej chwili głosować, dotyczy karania za uniemożliwianie czy przeszkadzanie w wykonywaniu polowania, a więc w skutecznym zwalczaniu afrykańskiego pomoru u dzików. To jest zadanie nałożone na myśliwych przez państwo. Wykonują oni w imieniu państwa to zadanie.

Jakie jest stanowisko w tej sprawie całego rządu i jakie jest stanowisko w tej sprawie ministra rolnictwa? A więc czy rząd popiera zwalczanie ASF-u i sprzyja tym metodom czy jest temu stanowisku przeciwny? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pan Henryk Kowalczyk, minister środowiska, odpowie na to pytanie.

**Minister Środowiska  
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ta poprawka to tak naprawdę jest tylko logiczna i konieczna kon-



**Minister Środowiska Henryk Kowalczyk**

sekwencja przyjętego przez Wysoką Izbę zapisu o rezygnacji z karania za przeszkadzanie w polowaniach. Ta poprawka tylko znosi sankcję karną, która i tak byłaby bezprzedmiotowa. A więc tak naprawdę jest to poprawka legislacyjna, a nie merytoryczna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Bartosz Józwiak: Wszystkim przeszkadzają, panie ministrze.)*

**Marszałek:**

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna to 212. Za głosowało 23, przeciw – 398, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce Senat proponuje dodanie art. 3a w ustawie nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa generalnie jest zła. To jest bubel prawny, który więcej problemów stwarza, niż rozwiązuje. Ale znalazło się kilka dobrych rozwiązań. Jednym z tych rozwiązań, także z inicjatywy strony społecznej i Platformy Obywatelskiej, jest ta poprawka, która zwiększa bezpieczeństwo poprzez to, że co 5 lat każdy myśliwy będzie musiał przechodzić badania lekarskie. Przypomnę, że to jest kilkadziesiąt tysięcy osób wyposażonych w broń, i to broń na grubego zwierza. Ci ludzie są w różnej kondycji psychicznej i fizycznej, panie pośle, i myślę, że... Aczkolwiek nie zabezpieczy to w 100%, ale co 5 lat badania ich predyspozycji do właściwego używania tej broni znacznie zwiększą bezpieczeństwo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Urszula Pasławska, Polskie Stronictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Poseł Urszula Pasławska:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie merytoryczne. W związku z tym, że zmieniamy w tej

poprawce ustawę o broni i amunicji, przepis jest bardzo nieprecyzyjny. I mam dwa pytania. Po pierwsze, czy obowiązek przeprowadzania badań co 5 lat dotyczy tylko myśliwych, czy wszystkich użytkowników broni, czyli kolekcjonerów, tych, którzy użytkują broń w celach sportowych? A drugie pytanie, bo to jest również nieprecyzyjnie sformułowane w ustawie, brzmi: Czy ten obowiązek będzie należało wykonać po wejściu w życie ustawy, czy w ciągu 5 lat od wejścia w życie, czy po 5 latach od wejścia w życie ustawy? Bardzo proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Minister Henryk Kowalczyk, minister środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa.

**Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ja tylko przypomnę, że jest to poprawka, która pojawiła się w czasie debaty senackiej i Senat przyjął tę poprawkę. Stąd oczywiście rząd na obecną chwilę nie ma stanowiska co do tej poprawki. Natomiast wszelkie wątpliwości... *(Gwar na sali)*

*(Poseł Bartosz Józwiak: Panie ministrze, pan to nakazał senatorom na spotkaniu.)*

Panie pośle, jak pan nie szanuje Senatu, to jest pańska sprawa. Natomiast my szanujemy Senat. Jeśli Senat przyjmuje poprawki, to oczywiście mamy prawo je oceniać tak czy inaczej, ale Senat ma prawo przyjąć poprawkę, przypomnę panu. Wobec tego w tym momencie wątpliwość interpretacyjna, czy ten zapis będzie obowiązywał po 5 latach, czy po 3 miesiącach i co 5 lat będzie powtarzany, oczywiście należy do oceny legislacyjnej. I taką interpretację służby prawne wypracują. Dziękuję.

*(Głos z sali: A zakres? A zakres?)*

*(Poseł Urszula Pasławska: A kogo dotyczy? Kogo?)*

*(Poseł Bartosz Józwiak: Pan nakazał senatorom to przyjąć.)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu ministrowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna to 216. Za głosowało 65, przeciw – 362, 3 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 8 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę w ust. 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

## Marszałek

Kto z państwa jest za odrzuceniem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 8 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę w ust. 13.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

## Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tej ustawy nie powstydziliby się jakieś stronnictwo lewicowe. Ta ustawa to kolejny przejaw tego, że Prawo i Sprawiedliwość nie ma nic wspólnego z wartościami konserwatywnymi, nie ma nic wspólnego z rzeczywistością prawicą, jakkolwiek by ją definiować. Zresztą nie pierwszy i nie ostatni, ponieważ pan poseł Czabański razem z panem posłem Suskim – to jest taka PO–PiS-owa koalicja – dążą do zniszczenia polskiej branży futrzarskiej też w imię skrajnie lewicowego, żeby nie powiedzieć: lewackiego, działania i przekonania o tym, że należy niszczyć tak łowiectwo, jak i futrzarstwo. To jest niestety wasza polityka, a przypominam, że wczoraj po raz kolejny przerzuciliście ustawę o ochronie życia poczętego na kolejne posiedzenie.

(Poseł Beata Mazurek: Nic nie przerzucaliśmy, proszę nie kłamać.)

Dokładnie tak robicie.

## Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat. Poprawka jest legislacyjna. Proszę odnieść się do poprawki.

## Posel Robert Winnicki:

Odnosnie do tej ustawy i odnośnie do tej poprawki chciałem powiedzieć (*Dzwonek*), odnośnie do Ministerstwa Środowiska...

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

## Posel Robert Winnicki:

Szyszko, wróć – to jest to hasło, które powinno funkcjonować. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przepraszam. Jest pani poseł Urszula Pasławska z pytaniem.

Proszę bardzo.

## Posel Urszula Pasławska:

Dziękuję bardzo.

Mam końcowe pytanie do pana ministra. Panie ministrze, kto zyska na tej ustawie? Na pewno nie zyskają polscy rolnicy, ponieważ ta ustawa doprowadzi do rozprzestrzeniania się ASF-u. Sołtysi będą szacować szkody. Na pewno nie zyskają polscy myśliwi, bo ta ustawa uniemożliwia prowadzenie polowania. Pamiętam, jak w poprzedniej kadencji to właśnie PSL razem z PiS-em blokował zapisy dotyczące prywatyzacji łowiectwa. Dzisiaj cały świat przyjeżdża do Polski i mówi: Jak wam się udało uchronić państwowe lasy? Macie państwowe lasy. Macie państwowe łowiectwo.

Szanowni Państwo! Ta ustawa doprowadzi do prywatyzacji łowiectwa, za rok się o tym przekonacie. Kto zyska? Na pewno nie Polacy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

## Marszałek:

Proszę państwa, oczywiście poprawka jest poprawką legislacyjną i – jak mówi się w języku legislatorów – dotyczy zmiany powołania, a nie istoty całości sprawy dotyczącej aksjologii łowiectwa w kontekście życia narodu, żeby tak powiedzieć.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Przeciw głosowało 427, za – 1, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2330 i 2367).**

Proszę pana posła Piotra Uścińskiego o przedstawienie sprawozdania.

## Posel Sprawozdawca Piotr Uściński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie połączonych Komisji: Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Przedwczoraj połączone komisje rozpatrzyły uchwałę Senatu i proponują, wnosząc do Wysokiej Izby, aby spośród 12 poprawek zgłoszonych przez Senat poprawki 7. i 11. odrzucić, a pozostałe poprawki przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Proszę.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 9. zostały zgłoszone przez Senat do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

W poprawkach od 1. do 3. Senat proponuje, aby przepisy te dotyczyły także udziału we współwłasności budynku mieszkalnego, w którym znajdują się były mieszkania zakładowe.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Przeciw było 420, za – 6.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 16 ust. 1a Senat proponuje, aby wyraz „inwestora” zastąpić wyrazami „beneficjenta wsparcia”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 18 ust. 1 pkt 1 Senat proponuje inny zakres stosowania przepisu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Większość bezwzględna to... Właściwie to wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął jednogłośnie.

W 6. poprawce do art. 21 ust. 1 Senat proponuje skreślić wyrazy „albo przedłożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 18 ust. 1 pkt 2,”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. Przeciw głosowało 418, 5 – za.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 21 ust. 1 pkt 4 Senat proponuje, aby przepis dotyczył postanowień umowy, o której mowa w art. 5 ust. 2, w określonym zakresie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 375, przeciw – 59.

Sejm poprawki nie przyjął, czyli poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 21 ust. 1 pkt 5 Senat proponuje, aby przepis nie dotyczył zmiany zasad ustalania wysokości opłat z tytułu używania lokali.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Za głosował 1, przeciw – 433.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 21 ust. 6 pkt 1 i 2 Senat proponuje, aby przepisy te dotyczyły m.in. lokali, których przeznaczenie zostało zmienione.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Przeciw głosowało 432.

Sejm poprawkę przyjął jednogłośnie.

W 10. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego w art. 21c Senat proponuje dodać ust. 3a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.



**Marszałek**

Kto z państwa jest za odrzuceniem tej poprawki, czyli poprawki 10., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 12 ust. 3 pkt 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby przepis dotyczył wszystkich przedsięwzięć, o których mowa w art. 3 ustawy zmienianej w art. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Za głosowało 387, przeciw – 45, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 16 ust. 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje inny zakres przepisu przejściowego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 12. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. Za głosowało 3, przeciw – 433.

Sejm poprawkę przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2331 i 2357).**

Proszę pana posła Jana Dudę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Jan Duda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2331.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej po rozpatrzeniu w dniu 8 lutego uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach GMO wprowadził do tekstu ustawy cztery poprawki.

Poprawki 1., 2. i 3. to poprawki redakcyjne i ujednolicejące formułowanie przepisów dotyczących terminów, natomiast poprawka 4. wprowadza art. 5a, który tworzy Rejestr Upraw GMO z dniem wejścia w życie ustawy.

Połączone komisje: ochrony środowiska oraz rolnictwa na posiedzeniu w dniu 20 marca 2018 r. rozpatrzyły poprawki i wnoszą o ich przyjęcie. Sprawozdanie połączonych komisji zawarte jest w druku nr 2357.

W imieniu połączonych komisji proszę Wysoką Izbę o przyjęcie uchwalonych przez Senat poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych.

W 1. poprawce do art. 49c ust. 4 Senat proponuje zastąpić wyraz „przyjmuje” wyrazem „wydaje”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za głosowało 147, przeciw – 232, wstrzymało się 46 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 49d ust. 1 Senat proponuje zastąpić wyrazy „bez zbędnej zwłoki” wyrazem „niezwłocznie”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Większość bezwzględna wynosi 208. Za głosowało 144, przeciw – 225, wstrzymało się 46.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 49e ust. 4 pkt 4 Senat proponuje zmianę dotyczącą zawartości wniosku o dokonanie wpisu uprawy GMO do Rejestru Upraw GMO.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

**Głosowało** 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za głosowało 151, przeciw – 234, wstrzymało się 43.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce Senat proponuje dodać artykuł dotyczący utworzenia Rejestru Upraw GMO.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za głosowało 161, przeciw – 231, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę przyjął.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego** (druki nr 2332 i 2342).

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Andrzej Matusiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, druk sejmowy nr 2332.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 19 marca 2018 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył obie poprawki zawarte w uchwale Senatu przyjąć, z tym że krótko chce je omówić, bo to są dwie istotne poprawki.

Mianowicie 1. poprawka wyłącza możliwość dochodzenia przez działaczy opozycji antykomunistycznej oraz osoby represjonowane odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z represji za działalność, o której mowa w przepisach ustawy z 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych.

Jakie są przesłanki takiego stanowiska Senatu? Senat w pierwotnym projekcie, który powstał na podstawie petycji osoby, która urodziła się w celi śmierci w Fordonie, której matka była skazana na karę śmierci... Pierwotny projekt Senatu dotyczył tylko dzieci represjonowanych. W czasie drugiego czytania Senat rozszerzył to żądanie jeszcze na odszkodowanie i zadośćuczynienie dla osób, które mają status działacza opozycji antykomunistycznej i mają status osoby represjonowanej. Takich osób jest aktualnie ponad 4 tys., co wynika z informacji szefa Urzędu do Spraw Wyznań. Tutaj jednak popełniono pewien błąd legislacyjny. Senat zrobił to niezgodnie z zasadą poprawnej legislacji w czasie drugiego czytania i obecnie odstąpił od tego, a w uzasadnieniu tej poprawki Senat uważa, że te sprawy powinny być uregulowane odrębną ustawą. Komisja przychyliła się do tego.

Poprawka 2. dotyczy natomiast rozszerzenia uprawnienia do odszkodowania i zadośćuczynienia nie tylko na te osoby, które urodziły się w celach więziennych, ale również na te dzieci, które przebywały tam razem z matkami, albo nawet rozszerza to również w ten sposób, że jeżeli te matki były wówczas w ciąży, to dzieciom urodzonym z takich ciąż w czasie, kiedy matki były w tych celach, przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie. Komisja wnosi o uwzględnienie obu poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Obie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

W 1. poprawce Senat proponuje skreślić art. 8c.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za było 27, przeciw – 403, wstrzymał się 1.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 11 ust. 3 zdanie pierwsze Senat proponuje, aby przepisy art. 8b miały odpowiednio zastosowanie wobec dzieci osób, o których mowa w ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, przeciw – 430 posłów, wstrzymał się 1.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o komornikach sądowych (druki nr 2336 i 2343).**

Proszę pana posła Waldemar Budę o przedstawienie sprawozdania komisji.

### Posel Sprawozdawca Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o komornikach sądowych.

Senat w swojej uchwale zaproponował 20 poprawek mających charakter porządkujący, legislacyjny. Komisja po rozpatrzeniu uchwały w dniu 20 marca 2018 r. proponuje i rekomenduje wszystkie 20 poprawek przyjąć. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 19 ust. 1 pkt 3 Senat proponuje, aby niedobór finansowy, o którym mowa w tym przepisie, polegał na wydatkowaniu środków podlegających dokumentacji na działalność niezgodną z ich przeznaczeniem.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Nikt nie był za, przeciw – 425 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 54 ust. 3 Senat proponuje, aby wynagrodzenie, o którym mowa w tym przepisie, określał sąd.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Wszyscy głosowali przeciw.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 80 ust. 2 pkt 3 Senat proponuje, aby przepis ten odwoływał się do art. 79 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 423, nikt się nie wstrzymał.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 81 ust. 2 Senat proponuje, aby ten przepis odwoływał się do ust. 1 pkt 1 i 2 lit. b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Wszyscy głosowali przeciw – 423 posłów było przeciw.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 105 Senat przez dodanie ust. 4 proponuje odpowiednie stosowanie art. 75 ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy głosowali przeciw – 416 posłów.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 110 ust. 2 i polegającej na skreśleniu ust. 4 Senat proponuje m.in. odpowiednie stosowanie do członków komisji egzaminacyjnej także art. 81 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. Wszyscy głosowali przeciw – 433 posłów.



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 168 ust. 2 Senat proponuje inne brzmienie tego przepisu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Przeciw głosowało 430 posłów, nikt nie był za i nikt się nie wstrzymał.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 168 ust. 5 Senat proponuje, aby w określonych sytuacjach prezes właściwego sądu występował do ministra sprawiedliwości z wnioskiem o odwołanie komornika.

Z poprawką tą łączy się poprawka 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 8. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 421, nikt się nie wstrzymał.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki przyjął.

W 10. poprawce do art. 222 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył przewinień dyscyplinarnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za głosowało 163, przeciw – 245, wstrzymało się 23.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 222 pkt 1 Senat proponuje wyraz „i” zastąpić wyrazem „lub”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za głosowało 155 posłów, przeciw – 277, nikt się nie wstrzymał.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 224 ust. 9 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył przewinienia dyscyplinarnego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za głosowało 14 posłów, przeciw – 420, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 226 ust. 7 Senat proponuje, aby w określonych przypadkach badano, czy ukaranie za przewinienie dyscyplinarne wyłącza możliwość uznania, że kandydat jest nieskazitelnego charakteru.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. 424 posłów głosowało przeciw.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 14. do art. 227 ust. 1 i 17. do art. 240 ust. 4 Senat proponuje, aby w przepisach tych była mowa o wyczerpaniu znamion przestępstwa.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 14. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 435 posłów głosowało przeciw.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki przyjął.

W 15. poprawce do art. 236 ust. 6 Senat proponuje, aby odpowiednie stosowanie art. 232 do odwołania rzecznika dyscyplinarnego i jego zastępców odbywało się z zastrzeżeniem przepisów art. 237 ust. 3 i art. 238.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za głosowało 190, przeciw – 246 posłów, nikt się nie wstrzymał.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 238 Senat proponuje, aby możliwość odwołania przez ministra sprawiedliwości zastępców rzecznika dyscyplinarnego na jego wniosek była niezależna od przyczyn wskazanych w innych przepisach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za głosowało 191 posłów, przeciw – 241, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 27 § 1 pkt 1 lit. b ustawy o Sądzie Najwyższym Senat przez dodanie tiret ósmego proponuje, aby do właściwości Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego należały także sprawy rozpatrywane przez ten sąd związane z postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi na podstawie ustawy o komornikach sądowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za głosowało 4 posłów, przeciw 434, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 285 Senat proponuje skreślenie zdania drugiego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za – 1 poseł, przeciw – 434, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 20. poprawce do art. 287 ust. 1 Senat proponuje, aby egzamin komorniczy w 2019 r. odbywał się na dotychczasowych zasadach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. Przeciw głosowało 435 posłów, nikt nie był za i nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 2034) – kontynuacja.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Do pytania zgłosił się pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

**Posel Pawel Grabowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do wnioskodawcy: Czy prawdą jest, że gdyby ten projekt ustawy został przeprowadzony, to więcej pieniędzy Polaków pozostałoby im w kieszeniach, a co za tym idzie, gdyby Polacy mieli więcej pieniędzy, którymi mogą rozporządzać, mogłaby się zwiększyć konsumpcja, byłby to dodatkowy zastrzyk i motywator rozwoju polskiej gospodarki? W związku z powyższym pytanie jest takie: Dlaczego państwo wnosicie o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu, skoro wszystko wskazuje na to, że tego typu rozwiązanie – mówiąc wprost, chodzi o obniżenie podatków – jest dobre tak dla obywateli, którzy więcej pieniędzy będą mieli w swoich kieszeniach, jak i dla polskiej gospodarki, w której będzie większy cash flow, czyli przepływ gotówki, natomiast skutkiem ewentualnie negatywnym może być to, że mniej będzie pieniędzy...

(Poseł Grzegorz Długi: Nie będzie na nagrody.)

...nie będzie pieniędzy właśnie na nagrody i na rozpasanie i tak już rozpasanej administracji publicznej? Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Do głosu zgłosił się przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

**Posel Błazej Parda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest trochę dziwne, bo był już projekt Prawa i Sprawiedliwości, który obniżył podatek dla małych spółek, ale tylko małych spółek, czyli 10% małych firm. Okazuje się, że wśród tych małych spółek 40% to są firmy z kapitałem zagranicznym. Nasz projekt obejmuje prak-

## Posel Błażej Parda

tycznie tylko firmy z kapitałem polskim i ten projekt chcecie odrzucić. Dlaczego? W swoim projekcie napisaliście takie fajne uzasadnienie, że tamten projekt jest potrzebny, bo obniżenie podatku ma na celu przyspieszenie tempa wzrostu rozwoju, stworzenie sprzyjających warunków do zwiększenia przedsiębiorczości Polaków, w tym przede wszystkim przedsiębiorczości ludzi młodych, dobrze wykształconych. Jak mamy to rozumieć? Macie świadomość, że obniżenie podatków zwiększy, przyspieszy rozwój, pomoże młodym ludziom, tak? Tak napisaliście w swoim rządowym projekcie. A teraz kiedy my składamy projekt, który poszerza to grono osób, bo będzie dotyczył 2 mln firm, chodzi o obniżenie podatku do 15%, wy mówicie, że nie. Czy macie patent na wiedzę, czy po prostu wasza retoryka zmienia się w zależności od tego, jak zawieje wiatr?

Szanowni państwo, mali podatnicy, o których walczymy, to 41% udziału w PKB, średni to ok. 15%, duże firmy to 30%. Mali podatnicy tworzą najwięcej PKB w tym kraju. Zatrudnienie – mali podatnicy tworzą 39% miejsc pracy, duże firmy – 30%, średnie – 15%. Stoimy na tych najmniejszych firmach. Dzięki nim tutaj siedzicie, dzięki nim macie płacone pensje. To dlaczego im również nie pomożemy? Duże firmy mogą się starać o różnego rodzaju konstrukcje, wprowadzenie podatków za granicę – Cypr, Dubaj, znana konstrukcja. Małe firmy nie będą tego robiły, bo nie stać ich na doradców podatkowych, na spółki. Po prostu muszą od pierwszego do pierwszego ciągnąć.

Stawiacie na badania i rozwój. Dobrze, super. Tylko pamiętajcie, że tym najmniejszym najpierw trzeba zapewnić chleb i masło. Tego często brakuje. Dlatego my proponujemy im obniżenie podatków. Skorzysta z tego ponad 2 mln firm, a w portfelach zostanie ok. 4 mld zł. To jest kwota, która na pewno dosyć mocno napędzi polską gospodarkę.

Widzę, że pan się spieszy do domu, ale chwilę jeszcze, pozwoli pan, że skończę. Uważam, że ten, który będzie głosował za odrzuceniem, robi wszystko, aby przeszkadzać, po pierwsze, polskim przedsiębiorcom, a po drugie, w rozwoju polskiego państwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2034, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Za – 222, przeciw – 201, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm wniosek przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2122) – kontynuacja.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Agnieszka Kolańczuk-Leszczynska, klub Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pani poseł.

*(Głosy z sali: Michał Szczerba.)*

A, pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

## Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Te pieniądze im się po prostu należały. Ci ludzie ciężko pracowali i pracują. Wysoka Izbo, bynajmniej nie jest to pytanie do pазernego rządu, to jest stwierdzenie faktu. Mówię w tej chwili o polskich emerytach i rencistach, ludziach, którzy ciężko pracowali i nadal chcą pracować.

PiS w pierwszym czytaniu odrzuca projekt, który zgłosiła Platforma Obywatelska, projekt, który ma na celu, po pierwsze, zwiększenie dochodów polskich emerytów oraz zachęcenie ich do podejmowania aktywności zawodowej. Obecnie emerytury podlegają obowiązkowi, opodatkowane są podatkiem PIT. My chcemy to zmienić. Chcemy, żeby praca się opłacała, chcemy zachęcić tych emerytów, którzy czują się na siłach, żeby podejmowali pracę *(Dzwonek)* zarobkową. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2122, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Za – 231, przeciw – 201, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o pomocy państwa dla seniorów, o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 2182) – kontynuacja.**



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Z pytaniami zgłosił się pan poseł Krystian Jarubas, klub PSL.

**Poseł Krystian Jarubas:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła wnioskodawcy.

Szanowny panie pośle, jakież to argumenty przewały, że Prawo i Sprawiedliwość zgłosiło wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu? Na ten projekt ustawy czekają seniorzy. Szanowni państwo, panie pośle, proszę powiedzieć, czy podobne zasady funkcjonują w innych krajach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Pani premier – 65 tys., pan, panie ministże – 75 tys., pan, panie ministże – 82 tys.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, do rzeczy.

*(Głos z sali: Do kasy, do kasy.)*

**Poseł Michał Szczerba:**

Wysoka Izbo! To jest kolejny projekt poselski, który PiS chce odrzucić w pierwszym czytaniu. Nie chcecie rozmawiać o sytuacji polskich seniorów, nie chcecie rozmawiać o ich dochodach, nie chcecie rozmawiać o zwolnieniu ich emerytur z opodatkowania. To jest wielki skandal. Zbliżają się święta Wielkiejnocy i pani premier Szydło pewnie wie, o czym będą rozmawiać Polacy przy wielkanocnych stołach. Będą mówić o waszych pazernych nagrodach, będą mówić o waszej chciwości *(Oklaski)*, o bizantyjskich przywilejach, będą mówić o wydawaniu środków

publicznych z kart kredytowych i będą mówić o milionowych nagrodach dla ministrów i...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Mieczysław Kasprzak. *(Gwar na sali)*

**Poseł Mieczysław Kasprzak:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Premierzy! Proszę o spokój. *(Wesołość na sali, oklaski)* Proszę nie wychodzić, bo jak było pierwsze czytanie, to wszyscyście państwo wyszli i jeden poseł z PiS-u był tylko tutaj, na sali. Jeden poseł był. *(Oklaski)* A więc może warto posłuchać. Ja długo nie będę mówił, naprawdę. To są bardzo ważne, istotne sprawy, a były konkretne pytania, więc będę chciał na nie odpowiedzieć.

Jak tutaj już zaznaczono, to jest bardzo ważny projekt dla emerytów i rencistów, bardzo ważny, bo jest to przełomowy projekt, wychodzący naprzeciw oczekiwaniom wszystkich emerytów i rencistów. To jest rozwiązanie powszechne. Ono nie jest jakieś wybiórcze, dla jednej grupy, dla elity, to jest dla wszystkich. To jest rozwiązanie dla wszystkich. Emeryci i renciści czekają na to rozwiązanie, szanowni państwo. Oni tutaj byli przygotowani na wysłuchanie pierwszego czytania, siedzieli na galerii. Niestety, skutek manipulacji nie mogli wysłuchać debaty w sprawie tego projektu. W ogóle wtedy nie chciano ich wpuścić do Sejmu, od tego trzeba zacząć.

*(Poseł Barbara Bartuś: Bo jak wszyscy chcieli przyjść...)*

Dlaczego to jest ważny projekt? Bo on znacząco podnosi renty i emerytury, świadczenia dla emerytów i rencistów. I mógłbym...

*(Poseł Mieczysław Kasprzak pokazuje kartkę z danymi)*

W tę stronę?

*(Poseł Krzysztof Paszyk: Prosto.)*

Dobrze.

Proszę państwa, połowa emerytów i rencistów uzyskuje świadczenie w wysokości 854 zł. 854 zł.

*(Poseł Waldemar Andzel: 8 lat miał pan, panie pośle.)*

Gdybyśmy przyjęli zaproponowane rozwiązanie, panie pośle, ci emeryci skorzystaliby, mieliby więcej o 146 zł. Jest to znaczące rozwiązanie, dające możliwość przeżycia. Bo dzisiaj emeryci praktycznie otrzymują głodowe świadczenia.

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: A co zrobiliście przez 8 lat?)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: A ile rządził PSL?)*

**Posel Mieczysław Kasprzak**

To głodowe świadczenia. Szanowni państwo, takie jest stanowisko rządowe.

(*Posel Barbara Bartuś*: A przez 8 lat o ile zostały podniesione świadczenia?)

Otóż o godz. 16.03 przedstawiciel rządu pan minister Zieliński...

O, panie ministrze, powiedział pan, że Polacy dzisiaj żyją z głodowych świadczeń emerytalnych. Mogę się mylić o minutę, może to była godz. 16.04. Tak było, panie ministrze?

(*Posel Grzegorz Schetyński*: Tak.)

(*Głos z sali*: Tak, tak.)

Powiedział pan tak z tej trybuny, z tego miejsca.

A więc, szanowni państwo, jak może emeryt żyć z głodowych świadczeń? Natomiast było pytanie...

(*Gwar na sali, dzwonek*)

No, proszę o spokój.

(*Posel Barbara Bartuś*: Dlatego poprawiamy sytuację.)

Było konkretne pytanie, jakie uzasadnienie...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, proszę się opanować i nie pokrzykiwać.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Jakie uzasadnienie... (*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Co pan powiedział, panie ministrze?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, proszę zająć miejsce.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Nic pan nie powiedział? Ja słyszałem, co pan powiedział. Pan też był.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: Dokładnie.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle...

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Szanowni państwo, jakie było uzasadnienie? Uzasadnienie było jasne i czytelne. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Krzysztof Paszyk*: Bliżej mikrofonu.)

Uzasadnienie było takie, że trzeba będzie zmienić system elektroniczny w ZUS-ie, że trzeba będzie poprawić dokumenty...

(*Głos z sali*: „Korona królów” się zaczyna.)

...które w tej chwili funkcjonują w ZUS-ie, że to może wywołać chaos w wypłacie świadczeń emerytalnych i na tym emeryci stracą. To było praktycznie jedyne uzasadnienie. A po tym rozdzwoniły się telefony, szanowni państwo, i emeryci stwierdzili jednoznacznie, że życzą sobie chaosu wynikającego z przyjęcia tej ustawy. A więc zwracam się do szanownych państwa, jeżeli to ma być uzasadnienie decyzji o odrzuceniu tego projektu ustawy... Chyba że macie jakieś inne uzasadnienie, to powiedzcie o tym tutaj, z tej trybuny, bo nie zostało ono przedstawione. Nie słyszeliście tego, więc nie możecie protestować, bo nie było was na sali.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Daj już spokój.)

Dlatego też jeszcze raz apeluję: szanowni państwo, pochylcie się nad milionami emerytów i rencistów, którzy dzisiaj, jak stwierdził z tej trybuny minister obecnego rządu, żyją z głodowych świadczeń. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: 12 lat i podnieśliście wiek emerytalny.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Głos ma pani wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głosy z sali*: Ooo...)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Wiceprezes Rady Ministrów  
Beata Szydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo...

(*Część posłów skanduje*: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)

(*Część posłów skanduje*: Beata! Beata! Beata!)

Szanowni Państwo! Ja myślę, że emerytów nie interesuje ten wasz wrzask, tylko chcieliby usłyszeć coś na temat proponowanych zmian w emeryturach. (*Oklaski*) Jeszcze raz powtórzę: oddajcie tę kasę, która zamiast przez 8 lat wpływać do budżetu właśnie po to, żeby realizować programy dla emerytów, gdzieś wam zniknęła. (*Oklaski*)

A teraz porozmawiajmy o faktach. Porozmawiajmy o faktach. Wydłużyliście wiek emerytalny dla Polaków.

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Obniżyliście nawet zasiłki pogrzebowe, przypomnę, nawet to zabraliście, żeby nie można było godnie pochować swoich najbliższych. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Tak jest.)

Najniższa emerytura...

(*Część posłów skanduje*: Złodzieje! Złodzieje! Złodzieje!) (*Dzwonek*)

**Wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło**

Najniższa emerytura. Przypomnijcie sobie państwo, ile w czasach rządów Platformy i PSL wynosiła najniższa emerytura. 800 zł. To myśmy to podnieśli i zagwarantowaliśmy, że najniższa emerytura nie może być... Przynajmniej 1 tys. zł. Pracujemy w tej chwili nad kolejnymi zmianami. *(Oklaski)* Tak, rzeczywiście seniorzy, emeryci muszą mieć wyższe uposażenia, ale wicie państwo doskonale, że... Można oczywiście populistycznie krzyczeć, wymachiwać teraz różnymi kartkami i opowiadać, jak się jest w opozycji, takie głodne kawałki, ale przez 8 lat jakoś nie troszczyliście się o tych emerytów. *(Oklaski)*

A więc porozmawiajmy o faktach.

*(Głos z sali: 65 tysięcy!)*

Przywróciliśmy poprzedni wiek emerytalny, czyli – jeszcze raz powtórzę – oddaliśmy, daliśmy Polakom przywilej, który wy im odebraliście. *(Oklaski)* Zwiększyliśmy minimalną emeryturę. Zwiększyliśmy również, co ważne, i tutaj myślę, że PSL powinien się przede wszystkim uderzyć w piersi, minimalne wynagrodzenie, emerytury dla rolników. *(Oklaski)* Wprowadziliśmy powszechną waloryzację rent i emerytur. W tym roku zostało przeznaczone na ten cel 6 mld zł. *(Oklaski)* Wprowadziliśmy darmowe leki dla seniorów... *(Poruszenie na sali)*

*(Głosy z sali: Uuu...)*

...75+, po to żeby...

No, proszę państwa. Jasne, że tak, krzyczcie. *(Gwar na sali, dzwonek)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Jakże 75?)*

Jeszcze raz powtórzę: 182 mln wydaliście na elektrownię atomową, której nie ma, na wirtualną elektrownię. *(Oklaski)* A te pieniądze trzeba było wydać na darmowe leki dla emerytów.

*(Część posłów skanduje: Złodzieje! Złodzieje! Złodzieje!)* *(Dzwonek)*

W tej chwili rząd przygotowuje programy senioralne, które będą zaprezentowane w najbliższym czasie. Ale my rzeczywiście chcemy pomagać skutecznie i chcemy, żeby ludzie to dostali, żeby każdy miał poczucie... Tak jest realizowany program Prawa i Sprawiedliwości. Polacy wreszcie wiedzą, że są gospodarzami w swoim państwie. I o to chodzi. *(Oklaski)*

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Brawo!)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Na stojąco.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

*(Poseł Michał Kamiński: Wniosek formalny. Z wnioskiem formalnym.)*

Po głosowaniu, panie pośle.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2182, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za – 231, przeciw – 198, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wniosek przyjął.

Pan poseł z wnioskiem formalnym?

*(Głos z sali: Po głosowaniach miało być.)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Było głosowanie, nie zauważyłeś?)*

**Poseł Michał Kamiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 183 wnoszę o przerwę. Chciałbym, aby przerwa była zarządzona po to, by pewna chciwa niewiasta... *(Wesołość na sali)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Co jest?)*

...i łapczywa niewiasta przestała obrażać... *(Poruszenie na sali, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 2a regulaminu Sejmu stwierdzam, że pan swoim zachowaniem na sali posiedzeń naruszył powagę Sejmu. *(Poruszenie na sali)*

Zgłoszony został wniosek o przerwę.

Poddam go pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 260, wstrzymał się 1 poseł.

Wniosek został odrzucony.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Wybór uzupełniający członka Trybunału Stanu** (druki nr 2326 i 2339).

Na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu oraz art. 26 ust. 1 i ust. 3 regulaminu Sejmu w razie wygaśnięcia mandatu członka Trybunału Stanu Sejm dokonuje wyboru uzupełniającego.

Grupa posłów zgłosiła kandydaturę pana Czesława Pawła Kłaka na stanowisko członka Trybunału Stanu.

Proszę pana posła Waldemara Budę o przedstawienie kandydatury pana Czesława Pawła Kłaka oraz opinii komisji.

*(Poseł Jarosław Urbaniak: Panie marszałku, wniosek formalny.)*

Proszę zająć miejsce.

*(Poseł Ewa Kopacz: Ale wniosek formalny. To nie jest pana prywatny folwark.)*



**Posel Waldemar Buda:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Premierzy! Wysoka Izbo!

W imieniu wnioskodawców mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana prof. nadzw. dr. hab. Czesława Pawła Kłaka na stanowisko członka Trybunału Stanu.

Prof. nadzw. dr. hab. Czesław Paweł Kłak urodził się 30 sierpnia 1981 r. w Rzeszowie. W roku 2003 ukończył z wynikiem bardzo dobrym studia na kierunku prawo. Uchwałą z dnia 12 października 2005 r. Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych, zaś uchwałą z dnia 25 czerwca 2012 r. Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w dyscyplinie prawo. Obecnie jest zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Rzeszowie, gdzie pełni funkcję dziekana, dyrektora Kolegium Prawa i Bezpieczeństwa oraz kierownika Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego Kryminalistyki i Kryminologii.

Odbył aplikację prokuratorską oraz złożył z wynikiem bardzo dobrym egzamin prokuratorski. W latach 2008–2011 wykonywał zawód prokuratora. Jest specjalistą w dziedzinach prawa karnego, postępowania karnego, kryminalistyki, kryminologii, ochrony praw człowieka i prawnych aspektów bezpieczeństwa wewnętrznego.

Jest również autorem ponad 140 publikacji naukowych, w tym dwóch monografii autorskich, artykułów naukowych i glos do orzeczeń sądowych. Prowadzi m.in. badania naukowe dotyczące przewlekłości postępowania, a także związane z problematyką penitencjarną.

Pan prof. nadzw. dr. hab. Czesław Paweł Kłak prowadzi również działalność ekspercką. Jest m.in. członkiem Rady Polityki Penitencjarnej przy ministrze sprawiedliwości, ekspertem zewnętrznym zespołu powołanego przez ministra sprawiedliwości zarządzeniem z czerwca 2017 r. do spraw zapobiegania przestępstwom wynikającym z nienawiści religijnej i rasowej oraz wiceprzewodniczącym zespołu powołanego przez ministra sprawiedliwości do opracowania projektu zmian przepisów prawa karnego wykonawczego.

Pan prof. nadzw. dr. hab. Czesław Paweł Kłak jest komentatorem problematyki prawnokarnej i dotyczącej reformy wymiaru sprawiedliwości w fachowych programach publicystycznych.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Czesław Paweł Kłak jest bardzo dobrym kandydatem na członka Trybunału Stanu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo proszę.

**Posel Waldemar Buda:**

W imieniu komisji sprawiedliwości chciałbym przedstawić opinię w sprawie kandydata na członka Trybunału Stanu.

Komisja po rozpatrzeniu kandydatury w dniu 19 marca 2018 r. zaopiniowała kandydaturę pozytywnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Do dyskusji zgłosiło się dwóch panów posłów.

Proponuję, aby w dyskusji Sejm wysłuchał 2-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Jarosław Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Półminutowe, tak?)*

2-minutowe.

*(Poseł Sławomir Nitras: Ile?)*

2 minuty.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie marszałku, to nie jest pana prywatny folwark. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)*

Dwukrotnie słuchaliśmy kilkudziesięciminutowych inwektyw pod naszym adresem. Pan tego nie przerwał. Kłamstwa łały się z tej trybuny.

*(Poseł Ewa Kopacz: Tak jest.)*

A pan wyłącza mikrofon panu posłowi Michałowi Kamińskiemu po pierwszym zdaniu.

*(Poseł Jolanta Szczypińska: Kłamstwo!)*

Jeszcze do tego pan stwierdza, że on narusza powagę Sejmu. To pan narusza powagę Sejmu. *(Oklaski)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

I chciałbym panu powiedzieć, że zgodnie z regulaminem...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, jesteśmy w innym punkcie.

### **Posel Jarosław Urbaniak:**

...który tutaj złamaliście, pan nie ma prawa tego stwierdzić...

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani Szydło trzeba było to powiedzieć.)

...bo wy zmieniliście ten regulamin w taki sposób, że naruszenie...

(*Głos z sali*: Kara!)

...powagi Sejmu może stwierdzić tylko marszałek, a na razie pan marszałkiem Sejmu na szczęście nie jest. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ooo!)

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak!)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

### **Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła, który przedstawiał tę kandydaturę. Czy na posiedzeniu komisji kandydat do Trybunału Stanu zapewnił wszystkich w komisji, bo od tego będzie zależało nasze głosowanie, że jak przyjdzie mu osądzać wszystkich członków PiS-u, którzy złamali konstytucję...

(*Głos z sali*: Kara!)

...którzy złamali prawo, którzy bezprawnie przyznali sobie tak chore nagrody, będzie głosował za ich ukaraniem? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Waldemar Buda, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(*Posel Sławomir Nitras*: Ale dwóch miało być.)

### **Posel Waldemar Buda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Śmiem twierdzić, że takiego kandydata, jakiego dzisiaj prezentujemy i przedstawiamy, państwo nigdy nie przedstawiali. Jak państwo zwrócą uwagę na daty...

(*Posel Ewa Kopacz*: No takiego nie.)

Proszę nie przeszkadzać.

Szanowni Państwo! Data urodzenia – 1981.

(*Posel Sławomir Nitras*: Beaty też takiej nie mieliśmy.)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle Nitras, ostrzegam pana.

### **Posel Waldemar Buda:**

2003 – absolwent wydziału prawa, 2005 – już doktor. (*Posel Grzegorz Schetyna*: Zabieraj się stąd.)

Za kolejne 2 lata – doktor habilitowany. Szanowni państwo, 140 publikacji. To będzie najlepiej wykwalifikowany członek Trybunału Stanu tej kadencji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera członków Trybunału Stanu bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Czesława Pawła Kłaka na stanowisko członka Trybunału Stanu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Większość bezwzględna wynosiła – 207. Za głosowało 254 posłów, przeciw – 142, wstrzymało się 16.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana Czesława Pawła Kłaka na stanowisko członka Trybunału Stanu. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Zmiana w składzie sekretarzy Sejmu** (druk nr 2338).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 6 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2338, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za – 393, przeciw – 15, wstrzymało się 5.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany w składzie sekretarzy Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 2370).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2370, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 419 posłów. Za – 404, przeciw – 7, wstrzymało się 8 posłów.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Zarządzam 3 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 01 do godz. 19 min 04)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku powoda Dawida Jackiewicza z dnia 12 września 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej posła Kamili Gasiuk-Pihowicz (druk nr 2047).**

Proszę pana posła Włodzimierza Bernackiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Włodzimierz Bernacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam obowiązek przedstawić sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku powoda Dawida Jackiewicza z dnia 12 września 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej posła Kamili Gasiuk-Pihowicz.

Marszałek Sejmu VIII kadencji na podstawie art. 7c ust. 1b w związku z ust. 7 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora skierował w dniu 10 października 2017 r. powyższy wniosek do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w celu rozpatrzenia.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych po rozpatrzeniu tego wniosku na posiedzeniu w dniu 22 listopada 2017 r. na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedkłada propozycję przyjęcia wniosku oskarżyciela prywatnego Dawida Jackiewicza z dnia 12 września 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej posła Kamili Gasiuk-Pihowicz. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przypominam, że Sejm, zgodnie z art. 133 ust. 6 regulaminu Sejmu, rozpatruje sprawozdanie komisji, wysłuchując jedynie sprawozdawcy. Prawo do zabrania głosu przysługuje również posłowi, którego wniosek dotyczy. Nad sprawozdaniem tym nie przeprowadza się dyskusji.

Proszę o zabranie głosu panią posła Kamili Gasiuk-Pihowicz. *(Oklaski)*

**Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaczniemy od faktów. Fakt nr 1: Cytat z akt prokuratury kierowanej w momencie tragicznego zdarzenia przez pana Zbigniewa Ziobrę. Dawid Jackiewicz podszedł do Zbigniewa Marchela i zapytał go, z jakiego powodu niepokoi jego najbliższych. Wówczas ten wulgarnie mu odpowiedział i zamachnął się ręką w jego kierunku. Dawid Jackiewicz odepchnął napastnika, uderzając go otwartą dłonią oraz częścią nadgarstkową w okolicę lewego policzka i podbródka. Mężczyzna po tym ciosie zachwiał się i upadł tyłem głowy na podłogę. W dniu 2 stycznia 2007 r. Zbigniew Marchel zmarł z powodu doznanych obrażeń czaszkowo-mózgowych.

Fakt nr 2: Tylko 3% tego typu spraw jest umarzanych na etapie prokuratorskim, 97% tego typu spraw trafia do sądu.

Fakt nr 3: Sprawa posła PiS Dawida Jackiewicza została przez prokuraturę umorzona. Znalazła się w szalenie wąskim gronie spraw, które są umarzane na etapie prokuratorskim. Ja nigdy nie przypuszczałam...

*(Głos z sali: Wracaj!)*

...nie przypisywałam panu Jackiewiczowi winy. Twierdziłam jednak, że te okoliczności sprawy każą postawić pytanie o prawidłowość działania prokuratury.

Wysoka Izbo! Zawsze poruszałam najtrudniejsze kwestie, zawsze zadawałam pytania w interesie publicznym i nadal będę to robiła. Nie dam się zastraszyć ani pozwami na wysokie kwoty, ani innymi podobnymi działaniami. *(Oklaski)* Rozumiem, że pan Dawid Jackiewicz wolałby, żebym nigdy nie przywoływała tej sprawy sprzed lat, wolałby, żeby nie przywoływano tego nawet w celu zwrócenia uwagi na bardzo ważne sprawy publiczne. I tak zwyczajnie, po ludzku ja mu się nie dziwię, ale w polityce trzeba mieć grubą skórę.

Cała moja wypowiedź z dnia 19 lipca 2017 r. dotyczyła wyłącznie wątpliwości w zakresie działania prowadzonej przez PiS prokuratury, poruszała temat, który był istotny publicznie, i absolutnie nie stanowiła żadnej formy ataku personalnego. Ale nawet jeśli pan Dawid Jackiewicz, wbrew jasnemu kontekstowi, odebrał moją lipcową wypowiedź jako atak



**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz**

personalny, to warto przypomnieć, co polskie sądy mówią o krytyce wobec polityków. Zagadnienie dotyczące dopuszczalnej krytyki osób publicznych, w szczególności właśnie polityków, i wymagane zachowanie przez nich tzw. grubej skóry były wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa sądów zarówno w Polsce, jak i na arenie międzynarodowej. Zgodnie np. z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z września 2005 r. powszechnie przyjmuje się, że: działanie osób publicznych wywiera wpływ na kształtowanie życia publicznego, stanowi podstawę usprawiedliwionego zainteresowania społeczeństwa i związanego z nim prawa do uzyskania informacji. W odniesieniu do tych osób zakres dopuszczalnej krytyki jest szerszy, a udzielana ochrona – słabsza.

Wysoka Izbo! Inny wyrok – wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z maja 2016 r.: Osoba publiczna, podejmując działalność polityczną, świadomie i dobrowolnie wystawia się na osąd opinii publicznej, musi zatem liczyć się z dalej idącą krytyką swoich poczynąń niż przeciętny człowiek. Inaczej rzecz ujmując, w przypadku osoby publicznej przy ocenie, czy doszło do naruszenia czci, należy stosować inne kryteria niż przy dokonywaniu takiej oceny w odniesieniu do innych osób.

Wysoka Izbo! Wniosek jest jasny. Nie można blokować komuś wypełniania mandatu poselskiego.

(*Posel Dominik Tarczyński: Do kogo ta gadka w ogóle?*)

Nie można blokować parlamentarzysty możliwości wypełniania mandatu tylko dlatego, że mówi on o sprawach, o których inny polityk nie chciałby słyszeć. Immunitet ma gwarantować posłom właśnie niezależność, wolność od nacisków, które mogłyby uniemożliwić im reprezentowanie obywateli. I właśnie tę obecną próbę uchylenia mi immunitetu traktuję jako próbę zamknięcia mi ust, próbę zamknięcia ust tak naprawdę całej opozycji.

Przypomnę raz jeszcze, że tylko ok. 3% spraw z artykułu „obrona konieczna” jest umarzanych na etapie prokuratorskim, 97% tych spraw jest rozpoznawanych przez sądy. Postępowanie, w którym przewijało się nazwisko pana Dawida Jackiewicza, zostało umorzone już na etapie prokuratorskim. Już wtedy wywołało to naprawdę wielką falę zapytań i komentarzy w mediach.

Kilkanaście lat temu niemal całe postępowanie w sprawie jednego polityka PiS – pana Dawida Jackiewicza toczyło się w czasie, kiedy na czele prokuratury stał inny polityk PiS, pan Zbigniew Ziobro.

(*Posel Dominik Tarczyński: Ale to nieprawda!*)

Ostateczna decyzja o umorzeniu tego śledztwa została podjęta krótko po tym, jak pan Zbigniew Ziobro przestał być zwierzchnikiem prokuratury, ale przecież wiemy, że najważniejsze czynności prokuratorskie wykonuje się tuż po rozpoczęciu postępowania, tuż po zdarzeniu, a zaraz po zdarzeniu szefem

prokuratury był pan Zbigniew Ziobro, partyjny kolega pana Dawida Jackiewicza. No i trudno obrażać się o to, że media, że obywatele zaczęli w tym kontekście stawiać trudne pytania. I te trudne pytania nadal są przywoływane w debacie publicznej.

Wysoka Izbo! Jako poseł i jako prawnik przywołałam tę sprawę, która budziła olbrzymie kontrowersje medialne i która przed laty już wywoływała mnóstwo pytań o to, czy czołowy polityk jednej z partii powinien kierować prokuraturą, która bada sprawę, w której przewija się nazwisko innego czołowego polityka tej samej formacji. To wszystko właśnie działo się w kontekście debaty nad ustawami, które politykom PiS, kontrolującym już prokuraturę, przekazywały jednocześnie zwierzchnictwo nad sądami.

Próba odebrania mi immunitetu, szanowni państwo, to jest miecz obosieczny. Jeżeli w tym momencie, w tej sprawie zostanie mi uchylony immunitet, to będzie oznaczało, że w przyszłości jakakolwiek otwarta, uczciwa debata parlamentarna będzie praktycznie niemożliwa...

(*Głos z sali: Zgodna z faktami.*)

...bo posłom opozycji po prostu zostanie zablokowana możliwość zadawania pytań w interesie społecznym, trudnych pytań w interesie publicznym, czyli ta możliwość stawiania trudnych pytań i przywoływania trudnych sytuacji z przeszłości.

Przypomnijmy, że PiS do tej pory, przy żadnym z czterech podobnych wniosków, nie pozwolił na odebranie immunitetu swoim politykom.

(*Posel Dominik Tarczyński: Jak głosowałeś?*)

Oni nadal pozostaną poza zainteresowaniem odpowiednich służb. Zatem zastanówcie się państwo, koleżanki i koledzy z PiS, czy chcecie kierować się moralnością Kalego: inne prawo obowiązuje posłów opozycji, a inne prawo obowiązuje posłów partii rządzącej. Czy to uczciwe? Czy to ma coś wspólnego z prawem, czy to ma coś wspólnego ze sprawiedliwością?

Wszystkim posłom przed wzięciem udziału w tym głosowaniu, szczególnie posłom Zjednoczonej Prawicy, dedykuję, zalecam po prostu lekturę akt sprawy z 2006 r. Spójrzcie państwo na fakty. Spójrzcie państwo na to, co jest zapisane w tych aktach. Oceńcie te fakty bez wpływu waszych partyjnych przełożeń. Oceńcie wyłącznie suche fakty, sami, bez kierowania się źle rozumianą partyjną solidarnością. Wtedy przekonacie się, że ta próba odebrania immunitetu nie ma jakichkolwiek podstaw prawnych.

Ten wniosek traktuję jako próbę knebrowania posłów opozycji, jako próbę zastraszania. A ja zastraszyć się nie dam. (*Długotrwałe oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję, pani poseł.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Macieja Wąsika z dnia 12 września 2017 r. uzupełnionego w dniu 20 października 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Petru (druk nr 2173).**

Proszę pana posła Piotra Uruskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Piotr Uruski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Macieja Wąsika z dnia 12 września 2017 r. uzupełnionego w dniu 20 października 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Petru.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na posiedzeniu w dniu 9 stycznia 2017 r. przyjęła wniosek oskarżyciela prywatnego Macieja Wąsika z dnia 12 września 2017 r. uzupełniony w dniu 20 października 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Petru.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam upoważnienie od wnioskodawcy posła Macieja Wąsika do złożenia deklaracji.

(*Głos z sali:* Pan jest na zdjęciach?)

Jeżeli pan Ryszard Petru wycofa się ze swoich słów i przeprosi Macieja Wąsika... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz:* To jest sprawozdanie?)

...w postaci wygłoszenia z mównicy sejmowej krótkiego oświadczenia o następującej treści: „Oświadczam, że pan Maciej Wąsik nie jest przestępcą. Przepraszam”...

(*Posel Krzysztof Truskolaski:* Panie marszałku, to nie jest sprawozdanie komisji.)

...pan Maciej Wąsik wezwie Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość do głosowania przeciwko zgodzie na pociągnięcie...

(*Posel Krzysztof Truskolaski:* Co to jest?)

...do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Petru...

(*Głos z sali:* Panie marszałku, proszę przerwać.)

...i wycofa skierowany przeciwko niemu akt oskarżenia. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz:* Co to jest?)

(*Posel Kinga Gajewska:* Czy pan jest na tych zdjęciach z Maciejem Wąsikiem?)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Tak wrzeszczycie, że ja w ogóle nie słyszę posła sprawozdawcy, autentycznie. Może troszkę więcej spokoju i wtedy będę słyszał, co pan poseł sprawozdawca mówi. (*Poruszenie na sali*)

Przypominam, że Sejm, zgodnie z art. 133 ust. 6 regulaminu Sejmu, rozpatruje sprawozdanie komisji, wysłuchując jedynie sprawozdawcy. Prawo do zabrania głosu przysługuje również posłowi, którego wniosek dotyczy. Nad sprawozdaniem tym nie przeprowadza się dyskusji.

Pana posła Petru nie ma.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy zatem na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Stanisława Gawłowskiego (druk nr 2306).**

Proszę pana posła Włodzimierza Bernackiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

(*Posel Kinga Gajewska:* Zapamiętamy pana. Wszystko pamiętamy.)

Dziękuję bardzo, że państwo obiecują, że zapamiętają. Cieszę się bardzo.

(*Posel Ewa Kopacz:* Chociaż to będą koszmary nocne, ale trudno.)

Naprawdę to jest fantastyczna rzecz być zapamiętanym. Natomiast nie chciałbym być zapamiętany tak jak inni posłowie, którzy stają bardzo często przed komisją regulaminową.

(*Posel Sławomir Nitras:* Czy to jest sprawozdanie komisji?)

Dotychczas tradycją sprawozdań składanych przez sprawozdawców Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych było właściwie ograniczenie się do literalnego odczytania sprawozdania.

(*Posel Ewa Kopacz:* I tak trzeba zrobić.)

Tym razem będzie nieco inaczej.

Przypadł mi obowiązek przedłożenia sprawozdania Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2017 r. o wyrażenie zgody przez

**Poseł Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki**

Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Stanisława Gawłowskiego.

Marszałek Sejm VIII kadencji, na podstawie art. 7c ust. 1b oraz art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, skierował w dniu 10 stycznia 2018 r. powyższy wniosek do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w celu rozpatrzenia.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych po rozpatrzeniu tego wniosku na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2018 r. na podstawie art. 7c ust. 5 i art. 10 ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedkłada propozycję przyjęcia wniosku naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania posła Stanisława Gawłowskiego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta decyzja, ta propozycja komisji regulaminowej wynika z faktu, że w dniu 22 stycznia 2018 r. pan poseł Stanisław Gawłowski na podstawie art. 105 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyraził zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w sprawie o czynny określone we wniosku z dnia 20 grudnia 2017 r. przedłożonym przez naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie za pośrednictwem prokuratora generalnego. Zaznaczam, pan poseł Gawłowski wyraził zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej w sprawie o czyny określone we wniosku z 20 grudnia. Przypomnę, na pociągnięcie do odpowiedzialności w wypadku jakich zarzutów wyraził zgodę pan poseł Stanisław Gawłowski.

Po pierwsze, zarzut postawiony przez prokuraturę dotyczący tego, że w czasie pełnienia funkcji publicznej sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska zażądał i przyjął korzyść majątkową w postaci dwóch zegarków marki TAG Heuer.

Po drugie, zgodził się na zarzut, jakim to drugi (*Poruszenie na sali*), że nakłaniał do wręczenia korzyści majątkowej w kwocie co najmniej 200 tys. zł.

(*Poseł Kinga Gajewska*: Co pan opowiada? Pan manipuluje w tym momencie.)

Po trzecie, zarzut trzeci przedstawiony przez prokuraturę...

(*Poseł Ewa Kopacz*: Co to jest? Oskarżenie czy sprawozdanie?)

...to jest to, że przyjął korzyść majątkową w kwocie co najmniej 170 tys. zł.

Po czwarte, jeśli chodzi akurat o czwarty zarzut, to pan poseł Gawłowski złożył oświadczenie, że wyraża zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności w tym zakresie...

(*Poseł Mirosław Suchoń*: Pan wie, że narusza pan regulamin?)

...choć okazało się – radzę zmienić pełnomocnika – że prokuratura popełniła błąd w tym zakresie, jeżeli chodzi...

(*Poseł Kinga Gajewska*: Plagiat popełniła prokuratura.)

...jeśli chodzi o ochronę informacji niejawnych. Wtedy rzeczywiście ów artykuł nie obowiązywał.

Zarzut piąty, że przywłaszczył sobie autorstwo oraz wprowadził w błąd co do autorstwa części cudzych utworów przez wykorzystanie przygotowanej przez siebie...

(*Poseł Kinga Gajewska*: Manipulacja z mównicy sejmowej.)

...w społecznej szkole wyższej rozprawie doktorskiej pt. „Zarządzanie rozwojem obszarów wiejskich przy wykorzystaniu rent strukturalnych w rolnictwie”.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja podzieliła te sugestie, dała wiarę tym sugestiom, które pojawiają się we wniosku prokuratury. Tu pozwolę sobie przeczytać jeden z fragmentów owego wniosku.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Wstyd, panie pośle, wstyd.)

Czytamy w nim, że podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego Tomasz P. wyjaśnił m.in., że ma wiedzę od Krzysztofa B., że ten przekazywał kanapki, tj. pieniądze, na kampanię wyborczą m.in. Stanisława Gawłowskiego.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Co to jest, panie marszałku?)

W innym miejscu: Przesłuchany w charakterze podejrzanego Krzysztof B. wyjaśnił, że jeżeli nie przekaże pieniędzy na pomoc przy kampanii wyborczej Stanisława Gawłowskiego...

(*Poseł Grzegorz Schetyna*: To jest skandal!)

...to nie ma szans w przetargu na inwestycję: wrota sztormowe. Powyższe rozmowy prowadził ze Stanisławem Gawłowskim w cztery oczy, pływając na motorówce albo na skuterach.

W innym miejscu czytamy: Przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 21 lipca Krzysztof B. wyjaśnił m.in., że jeśli chodzi o pieniądze przekazane Stanisławowi Gawłowskiemu przed wyborami parlamentarnymi w roku 2011, co miało miejsce w sierpniu, wówczas to pomiędzy 9 a 12 sierpnia Krzysztof B. dokonał z rachunku bankowego wypłaty w łącznej kwocie 230 tys., na którą składały się kwoty 100 tys., 50 tys. i 80 tys.

A więc komisja, dyskutując na ten temat, dała temu wiarę, stąd też ta decyzja.

(*Głos z sali*: Ale to nie jest sprawozdanie.)

(*Głos z sali*: Panie marszałku, jaki wynik meczu?)

Natomiast właściwą częścią była uchwała dotycząca wyrażenia zgody na zastosowanie, jak państwo już wiedzą, środka zapobiegawczego. Z czego to wynikało? Z dwóch kwestii, po pierwsze, z tego, że jak czytamy we wniosku: Istnieją przesłanki wskazane w treści art. 247 § 1 ust. 1 Kodeksu postępowania karnego oraz innych artykułów, w związku z art. 258 § 1, w zakresie zatrzymania, a następnie zastosowa-



**Posel Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki**

nia środka zapobiegawczego wobec ww. w celu zabezpieczenia prawidłowego postępowania. Jak czytamy we wniosku, i komisja podzieliła tę opinię, w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że realna jest obawa mactwa ze strony posła Stanisława Gawłowskiego.

(*Posel Magdalena Kochan*: Jakim stosunkiem głosów?)

(*Posel Ewa Kopacz*: Wyrok został wydany przez pana posła za pana przyzwoleniem. To jest skandal.)

Druga przesłanka do zastosowania tego rodzaju środka wynika z faktu, że czyny wskazane w treści niniejszego wniosku przedstawionego przez prokuraturę, zwłaszcza pkt 1, 2 i 3, zagrożone są karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Chciałbym podkreślić w tym miejscu, że tak obawa mactwa, jak i waga tych czynów, zagrożenie karą do lat 8, powodują, że ten środek powinien czy może być zastosowany.

(*Posel Rafał Grupański*: Mówi pan o koledze pośle. Jakie zagrożenie mactwem?)

Przypomnę panom, państwu posłom, że w ostatnim czasie jeden z prezydentów jednego z dużych miast został aresztowany i ten środek został wobec niego zastosowany po przyjęciu...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie pośle, czy to jest element sprawozdania komisji?

**Posel Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki:**

...przy zarzucie postawionym...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie pośle, czy to jest element sprawozdania komisji?

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Proszę pana, to nie ma nic wspólnego ze sprawą.)

(*Głosy z sali*: Nie. Nie.)

Te przykłady, że tak powiem, odchodzenie od tego? Proszę trzymać się sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki:**

Chcę jasno powiedzieć, że jeden z prezydentów, któremu postawiono zarzut... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Grzegorz Schetyna*: Wyjazd stąd! Jaki prezydent miasta?)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie pośle, czy pan słyszał, co ja powiedziałem przed chwilą? (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Kinga Gajewska*: Kara!)

Ale czy pan słyszał, co ja powiedziałem przed chwilą?

(*Posel Krzysztof Truskolaski*: Naruszanie powagi Sejmu!)

Czy pan słyszał, co ja przed chwilą powiedziałem? Żeby trzymał się pan sprawozdania komisji, a nie odchodził od tematu, dobrze?

**Posel Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki:**

Drodzy Państwo! Powinniśmy stosować zasadę równości wobec prawa. (*Poruszenie na sali*) W związku z tym, jeśli wobec osób, które dopuściły się czynów zagrożonych karą...

(*Głos z sali*: Kogut!)

...pozbawienia wolności do lat 8...

(*Posel Kinga Gajewska*: A Kamiński? A Wąsik?)

...w związku z tym i w wypadku posła Gawłowskiego podobne środki powinny być zastosowane.

(*Głos z sali*: A Kogut?)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypomnę zatem, że komisja przedkłada propozycję przyjęcia wniosku naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 20 grudnia o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci...

(*Posel Kinga Gajewska*: A Duda może ułaskawiać? Wszyscy są równi wobec prawa?)

...tymczasowego aresztowania posła Stanisława Gawłowskiego. Serdecznie dziękuję za współpracę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Głos z sali*: Hańba!)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że Sejm, zgodnie z art. 133 ust. 6 regulaminu Sejmu, rozpatruje sprawozdanie komisji, wysłuchując jedynie sprawozdawcy.

(*Posel Mirosław Suchoń*: Tak bezprzykładnego łamania regulaminu dawno nie było.)

Prawo do zabrania głosu przysługuje również posłowi, którego wniosek dotyczy. Nad sprawozdaniem tym nie przeprowadza się dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Gawłowskiego.

**Posel Stanisław Gawłowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak to jest z PiS-em. Tak, rzekłem się sam immunitetu, bo chciałem stanąć przed sądem i te wszystkie pomawiające i obrzydliwe zarzuty odrzucić tam. Ale widać, że nawet moja dobra intencja jest wykorzystywana przeciwko. Tak PiS tylko i wyłącznie potrafi. Przyszło mi wystąpić dzisiaj w sprawie wniosku prokuratora generalnego w sprawie wyrażenia zgody na moje zatrzymanie i aresztowanie. Zanim przejdę do wypowiedzenia paru słów na temat absurdalnych zarzutów stawianych przez ministra Ziobrę, chciałbym wyrazić kilka uwag natury ogólnej.

Prawo i Sprawiedliwość, a właściwie PiS, od początku tej kadencji Sejmu robiło wszystko, co możliwe, aby doprowadzić do możliwości osadzenia w więzieniach swoich przeciwników politycznych. W pewien sposób ten dzisiejszy wniosek jest ukoronowaniem całego procesu niszczenia polskiego systemu konstytucyjnego. Zniszczyliście Trybunał Konstytucyjny, zniszczyliście niezależną prokuraturę, próbujecie zniszczyć niezależne sądownictwo tylko po to, aby wasz satura z Żoliborza mógł wskazywać kolejnych przeciwników, aby szli do celi. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Wolnego, wolnego.)*

*(Posel Małgorzata Gosiewska: Ej, ej.)*

Wiernie naśladujecie działanie waszych kolegów z Rosji Putina. Robicie tak dlatego, gdyż chcecie zastraszyć wszelki opór wobec waszej władzy.

*(Posel Małgorzata Gosiewska: Do rzeczy.)*

Dlatego zatrzymujecie demonstrantów, karzecie mandatami za protesty przeciwko wam, oddzielacie się kordonami policji w ramach comiesięcznych seansów nienawiści, które urządzacie na grobach naszych wspólnych przyjaciół.

*(Posel Małgorzata Gosiewska: Panie marszałku...)*

Chcecie zniszczyć opór i zastraszyć opozycję, gdyż dla was każda prawda jest niebezpieczna...

*(Głos z sali: Siadaj, człowieku.)*

...a myśl o utracie władzy napawa was przerażeniem. *(Oklaski)*

Przez prawie 3 lata nie znaleźliście żadnych dowodów na głoszone przez was od lat skorumpowanie poprzednich rządów, a tymczasem każdego dnia możemy oglądać, jak beczelnie kradniecie mienie państwowe, zachowując się jak okupanci *(Oklaski)*, którzy dorwali się do programu koryto+. *(Oklaski)* Tak jak wasz szef Jarosław Kaczyński, który cały ogromny majątek swojej fundacji zbudował na uwłaszczeniu się na mieniu publicznym, tak i wy każdego dnia okradacie biednych ludzi i przekazujecie mienie państwowe do własnych kieszeni. *(Oklaski)*

*(Posel Małgorzata Gosiewska: Pokaż zegareczek.)*

Wasze przejęcie prokuratury i służb miało doprowadzić nie tylko do możliwości stawiania zarzutów przeciwnikom politycznym, ale przede wszystkim do chronienia was przed odpowiedzialnością karną.

Jest tutaj dzisiaj z nami na sali, tam, na galerii, ks. Tomasz Jegierski, prezes fundacji „SOS dla ży-

cia”, który pomaga dzieciom ofiarom wojny w Iraku, w Syrii i w innych krajach Bliskiego Wschodu. Do ks. Jegierskiego kilka lat temu przyszedł Marek Pawlak, asystent obecnego posła Kornela Morawieckiego, i zaproponował wsparcie ze strony Wielkopolskiego Banku Kredytowego, którym wówczas zarządzał obecny premier Mateusz Morawiecki. Warunkiem tej pomocy była wpłata 96 tys. zł na rzecz Kornela Morawieckiego i jego organizacji...

*(Głosy z sali: Uuu...)*

...Solidarność Walcząca. W dniu 5 stycznia 2013 r. Kornel Morawiecki...

*(Posel Małgorzata Gosiewska: Panie pośle, do rzeczy, o zegareczkach proszę.)*

*(Posel Sławomir Neumann: O premierze słuchaj.)*

...odebrał te pieniądze, a na żądanie księdza pokwitował je jako pożyczkę. Nie ma tutaj z nami premiera Morawieckiego, ale są prokuratorzy. Mam nadzieję, że zajmą się tą sprawą, bo to jest oficjalne zgłoszenie, pani prokurator. *(Oklaski)* Panie premierze Morawiecki, publicznie stawiam pytanie: Czy pan jest skorumpowany? *(Oklaski)* Czy pan wpłacał ze swego banku dotacje dla dzieci pod warunkiem, że pieniądze zostaną przekazane na rzecz pańskiego ojca?

*(Głosy z sali: Uuu...)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie pośle, przepraszam bardzo...

**Posel Stanisław Gawłowski:**

Czy warunkiem...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Panie pośle, przepraszam, sekundę. Panie pośle, sekundę, sekundę. Czy to ma coś wspólnego z tą sprawą, o której teraz dyskutujemy?

*(Głos z sali: Tak.)*

Proszę się trzymać tematu, dobrze?

**Posel Stanisław Gawłowski:**

Trzymam się w całości, panie marszałku.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dobrze.

## Posel Stanisław Gawłowski:

Jeśli historia, którą państwo możecie za chwilę usłyszeć z ust ks. Jegierskiego, jest prawdą, to mamy pierwszego premiera w historii Polski, który przywłaszczał na rzecz rodziny pieniądze mające służyć biednym dzieciom. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Hańba!)*

*(Poseł Ryszard Terlecki: Pokaż zegarek.)*

*(Poseł Małgorzata Gosiewska: Podnieś rękawek.)*

Panie prokuratorze generalny, czy pan wie, że w tym tygodniu brutalnie przeszukano siedzibę Fundacji „SOS dla życia”? Czy pan wie, że 94-letnią schorowaną kobietę, babcię ks. Jegierskiego zastraszonego poprzez przeszukania? Co pan robi, panie prokuratorze? Jak pan nadzoruje służby, które panu podlegają? Czy pan Morawiecki lub jego ojciec poseł Morawiecki zwrócą zabrane dzieciom pieniądze? To nie jest przypadek, że za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości spadamy w rankingach walki z korupcją. Fakt, że w poprzednich rządach Platformy Obywatelskiej nie znaleźliście nawet śladu korupcji, tak was denerwuje, że musicie wymyślać zarzuty na podstawie pomówień waszych działaczy. Tak – pomówień waszych działaczy. Tak długo o tym mówił pan sprawozdawca, ale zapomniał dodać, że główny świadek prokuratury to wasz działacz, członek Prawa i Sprawiedliwości, który w roku 2014 został oskarżony o korupcję...

*(Głos z sali: Hańba!)*

...a dopiero w roku 2016 przypomniał sobie, że w roku 2011 w trakcie kampanii wyborczej jako członek PiS wręczył mi łapówkę.

*(Poseł Kinga Gajewska: Członek PiS-u.)*

Po złożeniu tego kłamliwego pomówienia uzyskał status nadzwyczajnego świadka koronnego, a więc nadzwyczajne złagodzenie kary. Ale to nie koniec.

*(Poseł Kinga Gajewska: A co zrobił?)*

*(Głos z sali: Dlaczego członek rządu poszedł do posła Morawieckiego?)*

Kto uwierzy w gołosłowne zarzuty, że działacz PiS właśnie w 2011 r. wręczył te pieniądze? To swojego działacza za wygłaszane wobec mnie kłamstwa nagrodziliście nie tylko zwolnieniem z aresztu, ale i awansem jego żony w administracji rządowej. To się stało w ostatnich tygodniach.

*(Głos z sali: Hańba!)*

Dzisiaj bryluje on w lokalnej elicie PiS, a jego PiS-owscy przyjaciele nie muszą już grozić Joachimowi Brudzińskiemu, że ujawnią łączące go z nim relacje. Te zarzuty, które sformułowaliście wobec mnie, są od kilku miesięcy przedmiotem kpin ze strony niezależnych dziennikarzy.

*(Poseł Małgorzata Gosiewska: Niezależnych?)*

Kolejne zarzuty oparte są na pomówieniach osób, które dzięki tym pomówieniom uzyskały poprawę sytuacji procesowej. Łukasz L. i Mieczysław O. – obaj pracujący w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Łukasz L. – jak się mówiło powszechnie

w instytucie – to rodzina eurodeputowanego z PiS-u, pana Legutki.

*(Głosy z sali: Ooo...)*

Mieczysław O. jeszcze niedawno był doradcą w gabinecie politycznym ministra Jana Szyszki w rządzie Beaty Szydło.

*(Poseł Bartosz Artukowicz: Skandal!)*

To te osoby, to tych dwóch panów pomawia mnie o przyjęcie łapówki w postaci dwóch zegarków. Tymczasem szczęśliwym trafem prokuratura już to ma. Zastanawiam się tylko, dlaczego jeszcze nie reaguje. Znalazłem zdjęcia jednego z tych skorumpowanych przestępców z roku 2013, na którym to zdjęciu na jego rękę wyraźnie widać zegarek, który rzekomo miał mi być wręczony w roku 2011 r.

*(Poseł Małgorzata Gosiewska: Pana zegarek?)*

Pani prokurator, do roboty. Macie te zdjęcia. Powinniście już dawno *(Oklaski)* uchylić ten zarzut. A zegarek, który zatrzymała u mnie prokuratura, posiadam od roku 2007. Są zdjęcia np. z 2008 r., prokuratura również je ma. Więcej, ja posiadam dowód zakupu tego zegarka z 2007 r. *(Oklaski)* Dzisiaj rozsypuje się cała wasza polityka, gdyż jest oparta na kłamstwie, a prokuratura i wymiar sprawiedliwości były potrzebne po to, aby móc te kłamstwa sankcjonować. Podobnie na kłamstwach oparte są wniosek prokuratury o uchylenie mi immunitetu, zatrzymanie i areszt. Zrzekłem się immunitetu. Jestem gotowy pójść do sądu.

Na kłamstwie i przestępstwie oparty jest również wasz wniosek, prokuratura generalna, o zatrzymanie i areszt. Biuro Analiz Sejmowych zwróciło się do dwóch autorytetów prawnych, aby odpowiedzieli na pytania, czy wniosek ten może bezkarnie zawierać splagiatowane treści z komentarzy do Kodeksu karnego. Odpowiedź jest jednoznaczna: takie działanie to przestępstwo. Tymczasem w splagiatowanym wniosku prokuratura domaga się uchylenia mi immunitetu ze względu na rzekomy plagiat pracy doktorskiej. Rzekomy mój plagiat został oceniony przez władze uczelni, która nadała mi doktorat i nie stwierdziła żadnego naruszenia w pracy. Natomiast te ekspertyzy wskazują jednoznacznie, że wniosek złożony do Sejmu to wniosek, który zawiera plagiat i narusza prawo. *(Oklaski)*

Wysoki Sejmie! Prokuratura, która koniecznie chciała mnie dopaść, przeanalizowała całe moje życie. Jedyne, co znaleźli, to pomówienia osób zainteresowanych w uzyskaniu życzyliści obecnej władzy albo wprost działaczy PiS. Robicie...

*(Poseł Ryszard Terlecki: Nie przepisałeś?)*

...wszystko, aby ukryć wasze codzienne złodziejstwa, malwersacje, nagrody. Jesteście najbardziej pazerną ekipą w historii Polski. Doszliście do władzy, zarzucając Platformie przekręty finansowe. Po prawie 3 latach, aby kogokolwiek z nas oskarżyć, musieliście użyć swojego skorumpowanego działacza i członka, aby mnie oczernić. Prokuratura jest przestraszona. Nawet w przypadku oczywistej swojej pomyłki, jaką ujawniło zdjęcie zegarka łapówki na ręce pomawiającego, nie chce się wycofać z oczywistego kłam-



**Posel Stanisław Gawłowski:**

liwego zarzutu. Woła brnąć, oskarżając niewinnego, bo bardziej boją się rządu PiS niż własnego sumienia. (*Oklaski*)

Myślicie, posłanki i posłowie z PiS, że to jest takie głosowanie jak zawsze? Mylicie się. Dzisiaj Jarosław Kaczyński chce was uczynić współnikami swojej zbrodni (*Oklaski*), bo osadzenie niewinnego człowieka w więzieniu jest zbrodnią.

Stoję tutaj nie jako przestępca zakrywający się immunitetem, ale jako dumny poseł (*Oklaski*), który został przez was wybrany na ofiarę...

(*Głos z sali: Biedactwo, popłaczę się.*)

...aby przykryć wasze przekręty i wasz strach. Głosowali na mnie obywatele, abym bronił nasz kraj właśnie przed takimi jak wy. Nie boję się was. (*Oklaski*) Jestem przekonany, że wolna Polska się o mnie upomni i że zapłacicie za udział w pozbawianiu wszystkich Polaków wolności poprzez wprowadzanie dyktatury. Zostałem przez was wybrany na symbol tego pozbawienia wolności. Przyjdzie pewnie mi przeżyć założenie kajdanek na ręce...

(*Posel Ryszard Terlecki: Pewnie tak.*)

...ale nas wszystkich nie zamkniecie. (*Oklaski, gwar na sali*)

(*Posel Ryszard Terlecki: Sąd zadecyduje.*)

Nas wszystkich nie wsadzicie do więzień. Nie założycie kajdanek wszystkim Polakom. (*Oklaski*)

(*Posel Ryszard Terlecki: To sąd, nie Sejm.*)

Nie zamkniecie ust wszystkim Polakom. (*Oklaski*) Bo prawda zwycięży. Za półtora roku...

(*Głos z sali: Owszem, zwyciężymy.*)

...wasze czyny, również ten dzisiejszy, zostaną sprawiedliwie ukarane, bo Polska zwycięży. (*Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Nie wstyd panu marszałkowi, nie wstyd?*)

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 60. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

To bardzo proszę.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

(*Posel Cezary Tomczyk: Panie marszałku, tam jest pan poseł.*)

Słucham? (*Gwar na sali*)

Dobrze, to zapraszam do oświadczenia. Do oświadczenia proszę się zapisać. Okej.

Głos ma pani poseł Bernadeta Krynicka, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Bernadeta Krynicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polak, Węgier, dwa bratanki, i do szabli, i do szklanki. To historyczne przysłowie, znane nam wszystkim, funkcjonuje również w języku węgierskim. Od setek lat nasze kultury przenikają się. Węgrzy byli królami Polski, Polacy królami Węgier. Razem walczyliśmy, ginęliśmy, ale i świętowaliśmy. Mimo zmiennych kolei losów naszych państw sojusz polsko-węgierski pozostał silny. Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc Węgrów, a oni na naszą. Węgry potrafiły sprzeciwić się Hitlerowi, by okazać nam wsparcie. Polskie społeczeństwo w porywie serca podczas powstania 1956 r. przekazało Węgrom pomoc o szacunkowej wartości ok. 2 mln ówczesnych dolarów amerykańskich. Honorowi dawcy krwi zgłaszali się do punktów poboru tak chętnie, że trzeba było otwierać nowe stanowiska. Na taką pomoc nie zdobyły się dużo bogatsze zachodnie państwa, choć zimna wojna była wtedy w apogeum.

Wysoka Izbo! 23 marca – to jutro – jest Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, obchodzony w obu naszych bratnich krajach. Uchwały w tej sprawie podjęły parlamenty obu państw w 2007 r. przez aklamację. 14 marca obchodziliśmy urodziny Józefa Bema, polsko-węgierskiego bohatera. 15 marca natomiast Węgrzy celebrują swe narodowe święto. To upamiętnienie rewolucji węgierskiej z 1848 r., w której liczny udział wzięli Polacy. U boku Węgrów walczyły dwa polskie legiony, jednym dowodził gen. Józef Wysocki, drugim gen. Józef Bem. Obaj byli zasłużonymi żołnierzami powstania listopadowego.

Józef Bem ostatecznie został naczelnym wodzem powstańczej armii węgierskiej. Po upadku powstania schronił się w Turcji. Przeszedł na islam, by wyznaczenie nie było przeszkodą w karierze w tureckim wojsku. Generał trafnie założył, że wybuchnie wojna turecko-rosyjska. Przewidział, że wygrają ją Osmanowie. Przeliczył się jednak w tym, że Polacy zdołają wykorzystać osłabienie Rosji i wywalczyć niepodległość. Józef Bem zmarł w Aleppo w 1850 r., jeszcze przed wybuchem wojny krymskiej.

O tym, jaką estymą cieszył się gen. Bem na Węgrzech i jak trwała jest przyjaźń naszych narodów, mogliśmy się przekonać w 1929 r. Dokonano wtedy ekshumacji zwłok generała, by pochować go w ojczyźnie. Podczas przejazdu przez Węgry konduktowi z trumną towarzyszyła kompania reprezentacyjna armii węgierskiej.

Wszyscy wiemy, jak zmienne bywają sojusze między państwami. Decydującą rolę w ich trwałości odgrywają przeważnie interesy gospodarcze. Sojusznika sprzedaje się za parę dolarów, nowy kontrakt czy za parę miesięcy pokoju, czego czasami w przeszłości doświadczaliśmy. Dlatego przyjaźń między Polską a Węgrami, trwająca już setki lat i uświęcona litrami przelanej wspólnie krwi, jest tak niezwykle cenna. Została wypróbowana w naprawdę trudnych chwilach, podczas II wojny światowej i gdy oba nasze państwa pozostały zależne od Związku Radzieckiego.

**Posel Bernadeta Krynicka**

Dochowanie wierności w tych momentach wymagało ogromnej odwagi i determinacji. Napawa optymizmem, że o węgiersko-polski sojusz dbają nie tylko nasze rządy, ale i narody.

Dziękuję naszym rodakom, którzy 15 marca po raz kolejny wybrali się nad Dunaj, by uczcić węgierskie święto. *(Oklaski)* Dziękuję też Węgrom za udział w obchodach naszego Narodowego Święta Niepodległości. Jednocześnie zapraszam do wspólnego świętowania 11 listopada w tym roku. Będzie to wyjątkowy dzień. Razem będziemy mogli uczcić stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Bardzo proszę, głos ma poseł Grzegorz Adam Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość. *(Poruszenie na sali)*  
*(Poseł Joanna Borowiak: Brawo, Ania.)*

**Posel Kornel Morawiecki:**

Ja tylko chcę powiedzieć, że ks. Jegierski nie dał mi żadnych pieniędzy i że sprawa jest w prokuraturze, bo ks. Jegierski szantażował mnie tym, że otrzymałem od niego jakieś pieniądze. I to tylko tyle miałem do powiedzenia w tej sprawie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Jerzy Paul: Brawo!)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

A teraz pani poseł chce zabrać głos czy nie?  
*(Poseł Anna Cicholska: Znaczy, odnieść się do tego?)*  
Ja wywołałem przed chwilą panią poseł z PiS, tak? Pani się nazywa jak? Anna Cicholska, tak?  
*(Głos z sali: Panie marszałku...)*  
Nie, ja wywoływałem pana Grzegorza.

**Posel Anna Cicholska:**

Pan marszałek senior miał również oświadczenie, czekał i ja poprosiłam, przepuściliśmy, żeby zabrał głos w tej sprawie.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

A jest pani marszałkiem prowadzącym obrady?

**Posel Anna Cicholska:**

To było jako oświadczenie pana marszałka seniora.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Czy pani chce wygłosić oświadczenie, czy nie?

**Posel Anna Cicholska:**

Ja mam oświadczenie i...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

To bardzo proszę.

**Posel Anna Cicholska:**

...we właściwym czasie...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

To bardzo proszę.

*(Poseł Joanna Borowiak: Panie marszałku, na prawdę musi pan?)*

*(Poseł Iwona Arent: Grzeczniej, panie marszałku, proszę się zachowywać.)*

Szanowni państwo, proszę mnie nie uczyć grzeczności, dobrze? Ja jestem od przestrzegania regulaminu tutaj.

**Posel Anna Cicholska:**

Czy państwo uważają, że miał prawo pan marszałek...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

...senior odnieść się do tego?

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pani poseł, albo pani wygłasza oświadczenie, albo dziękuję pani.

**Posel Anna Cicholska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Firma Mobiles działająca jako przewoźnik w powiatach północnego Mazowsza powoli wygasa lub wygasła swoją działalność w powiatach: ciechanowskim, ostrołęckim, przasnyskim, mławskim i mińskim. Mobiles, który jest spadkobiercą starego PKS, jest jedyną większą firmą trudniącą się przewozem osób. Gdy zlikwiduje całkowicie działalność, bardzo utrudni to przemieszczanie się osób ze wsi, małych miasteczek i miast północnego Mazowsza. Można sobie wyobrazić, jak podróżować będą ludzie starsi niemający swo-

**Posel Anna Cicholska**

ich samochodów, młodzież do szkół w miastach powiatowych, pracownicy itp. Grozi nam paraliż komunikacyjny.

Poinformowali mnie związkowcy, którzy w roku 2009 uczestniczyli w rozmowach, że była możliwość przejęcia firmy PKS przez marszałka województwa mazowieckiego za przysłowiową złotówkę. Wtedy nie skorzystano z tej formy wykupu. Zaznaczam, że to informacja niesprawdzona. Teraz grożą nam zwolnienia pracowników i bezrobocie wśród transportowców, kierowców i mechaników. Grozi nam kolejna ruina zakładów pracy. Mamy dość już widoku ruin po państwowych chłodniach, fabrykach domów, cukrowniach, polikwidowanych zakładach. Teraz na użytek przyszłych wyborów samorządowych niektórzy zainteresowani obiecują, że problemem po likwidacji firmy Mobiles mają zająć się przyszłe władze samorządowe. Czy pan minister transportu coś wie na ten temat? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Głos ma pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Joanna Borowiak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! „Równina het!// Precz równina,// rzecz gdzie indziej rzadka,// gdzie polecą oko,// nigdzie się nie garbi,// w fałdy nie zagina,// jak stół gładka!// Stwórca był dla niej łaskawy// i bardzo szczodry,// Ziemia rodzinna, to Kujawy!” – to wiersz Franciszka Becińskiego, poety, autora licznych zbiorów wierszy ukazujących piękno ziemi kujawskiej.

Jak co roku w okresie poprzedzającym Święta Wielkanocne na terenach wiejskich w Polsce koła gospodyń i różne środowiska, w tym przedstawiciele gmin i powiatów, wystawiają tzw. stoły wielkanocne nawiązujące do tradycji poszczególnych regionów. Wielką radością i dumą napawa mnie fakt, że na mojej rodzinnej ziemi kujawskiej te tradycje także są kultywowane.

W minioną niedzielę w powiecie włocławskim zorganizowano dwudziestą już wystawę stołów wielkanocnych. Uginające się od tradycyjnych świątecznych potraw kujawskich, cieszące zarówno oko, jak i podniebienie pokazały po raz kolejny, że kulinarne tradycje są ważne także dla kolejnych pokoleń. Budujące jest to, że w przygotowaniu wystawy brali udział również młodzi ludzie, uczniowie szkół średnich, wraz z opiekunami. Jubileuszowej wystawie towarzyszył występ roztąńczonych i rozśpiewanych na kujawską nutę dzieci i młodzieży z zespołu kierowanego przez panią Julię Skowrońską, na której ręce składałam ogromne podziękowania za kultywowanie muzycznych regionalnych tradycji kujawskiej ziemi,

za dbałość i troskę o to, by muzyka i tradycja naszego pięknego regionu nie zostały skazane na zapomnienie. Dziękuję za zaszczepianie młodym ludziom miłości do kujawskiej ziemi i jej tradycji.

A korzystając z okazji, mieszkańcom Kujaw oraz wszystkich regionów naszej pięknej ojczyzny pragnę złożyć życzenia radosnych świąt Wielkiej Nocy. Niech zmartwychwstały Chrystus zagości w naszych sercach, napełniając je Bożą radością i mocą. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Ewa Szymańska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ewa Szymańska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 2 lata temu z tej mównicy wygłosiłam oświadczenie związane z obchodami Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” i mówiłam o pomniku wdzięczności dla Armii Radzieckiej stojącym w centrum Legnicy, którego lewicowe władze samorządowe nie chcą usunąć. Mówiłam o powinności wobec niezłomnych żołnierzy wyklętych, aby usunąć resztki sowieckiej okupacji i symbole zniewolenia z przestrzeni publicznej. I doczekałam tego, że swoją powinność wykonamy.

Uchwalona przez nas ustawa o zakazie propagowania komunizmu wyznaczyła samorządom termin usunięcia z przestrzeni publicznej pomników symbolizujących komunizm do końca marca tego roku. W najbliższą sobotę, 24 marca, służby miejskie Legnicy rozmontują pomnik, a cokolwiek, na którym stał, rozbiją. Dokona się kolejna sprawiedliwość dziejowa, bo nie może być tak, że gloryfikuje się pomnikami okupantów zniewalających nasz kraj, a odmawia się stawiania pomników patriotom. Historia nie ma tu nic do rzeczy. Historii nie zmienimy, ale wszyscy powinni wiedzieć, jak było naprawdę.

Tak się składa, że pamiętam, jak było w Legnicy podczas sowieckiej okupacji. Przecież w Legnicy była siedziba dowództwa wojsk sowieckich, Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. 1/3 miasta była zajęta przez mieszkających w Legnicy sowietów, dowództwo wraz z rodzinami, i odgradzona od pozostałej części wysokim murem i drutem kolczastym. Nazywano tę część Kwadratem. W szkołach mówiono, a raczej kłamano o przyjaźni polsko-radzieckiej, a w rzeczywistości zwykli mieszkańcy nie mogli nawiązywać prywatnych kontaktów czy przyjaźni z mieszkańcami Kwadratu, bo było to nielegalne. Legnica nazywana wtedy była małą Moskwą.

16 września 1993 r. ostatni żołnierz sowiecki opuścił Legnicę. Czwierć wieku zajęło nam sprzątanie po ich obecności. A ile czasu potrwa zmiana mentalności homo sovieticus na homo sapiens? Dziękuję. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Paul, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Jerzy Paul:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Programy budowania mieszkań treningowych dla osób, u których zdiagnozowano niepełnosprawność intelektualną oraz umiarkowane zaburzenia psychiczne, w krajach skandynawskich i w Niemczech są bardzo rozwinięte. W naszym kraju tego rodzaju pomoc niepełnosprawnym to jest jeszcze, można powiedzieć, novum. Mieszkania treningowe to głównie niewielkie ośrodki, w których mieszka na stałe po kilkanaście, kilkadziesiąt osób. Tam uczą się one samodzielnego życia: jak dbać o zdrowie, zarządzać własnym budżetem, przygotowywać posiłki, sprzątać, robić zakupy, w tym także jak kupować lekarstwa. Podopieczni pod okiem trenera opiekuna samodzielnie spędzają wolny czas, załatwiają sprawy w urzędach, podróżują, a także uczestniczą w imprezach rekreacyjnych i kulturalnych.

Na terenie miasta i gminy Nowa Sarzyna w powiecie leżajskim funkcjonują dwa ośrodki prowadzące mieszkania treningowe dla 40 osób niepełnosprawnych umysłowo w różnym stopniu. W ramach projektu „Trening czyni mistrza” od lipca ub.r. takie mieszkania w praktyce sprawdzają się w Nowej Sarzynie. W lutym br. w wyniku współpracy samorządu lokalnego, samorządu województwa podkarpackiego i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu: partnerstwo taką placówkę uruchomiono w Woli Zarczyckiej. Mieszkanie treningowe jest doskonałą alternatywą dla domu pomocy społecznej. Co więcej, oprócz faktu, że program jest przyjazny dla osoby niepełnosprawnej,

może mieć to dodatkowy korzystny wymiar finansowy dla budżetu państwa, ponieważ odciąża pomoc społeczną. Ten sukces to także zasługa miejscowych działaczy i wolontariuszy. Efekt nie byłby tak spektakularny, gdyby nie zaangażowanie takich osób jak Marek Piechuta, prezes Stowarzyszenia „Dobry dom” w Woli Zarczyckiej, wiceprezes Tomasz Sieńko i pozostali członkowie tego stowarzyszenia czy ks. Józef Łobodziński, proboszcz parafii Wola Zarczycka. Za to im z tego miejsca serdecznie dziękuję.

Wysoka Izbo! W imieniu swoim, osób niepełnosprawnych, a także ich rodzin, mieszkańców powiatów leżajskiego, nizańskiego i rzeszowskiego pragnę tą drogą podziękować pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiecie Rafalskiej za pochylenie się nad tymi problemami. Takie realne wsparcie pomoże tym ludziom w rozpoczęciu nowego, samodzielnego życia w społeczeństwie. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 60. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 61. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 11 i 12 kwietnia 2018 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Koniec posiedzenia o godz. 20 min 03)

## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### Informacja bieżąca

– punkt 18. porządku dziennego

### Posel Anna Cicholska

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Co jakiś czas słyszymy o błędnych wyrokach sądów. Chciałabym zapytać pana ministra, w jaki sposób i czy w ogóle w przeszłości Krajowa Rada Sądownictwa w poprzednim składzie reagowała na tego typu sytuacje.

### Oświadczenia poselskie

#### Posel Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Światowy Dzień Wody, czyli World Water Day, został ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w czasie konferencji „Szczyt Ziemi 1992” w Rio de Janeiro w Brazylii. Głównym powodem ustanowienia tego dnia był fakt, że ponad 1 mld ludzi na świecie cierpi z powodu braku dostępu do czystej wody pitnej. Organizacja Narodów Zjednoczonych szacuje, że ponad 10% ludzi na świecie nie ma dostępu do wody pitnej. Ma to istotny wpływ na każdy aspekt ich życia, ponieważ utrudnione lub niemożliwe są produkcja żywności, zachowanie zdrowia czy rozwój osobisty i lokalny.

Z okazji tego dnia Polska Akcja Humanitarna po raz drugi chce uświadomić Polakom, jak wielkim problemem w krajach afrykańskich jest ograniczony dostęp do czystej wody. PAH działa m.in. w Sudanie Południowym i Somalii, w których, jak informuje, buduje studnie, ujęcia wody i toalety, a także szkoli promotorów higieny i mechaników pomp. Dzięki wytrwałej współpracy z lokalną społecznością oraz wsparciu Polaków możliwe są skuteczne działania, które jeszcze bardziej przyczyniają się do pomagania wszystkim potrzebującym.

Poprzez swoje oświadczenie, szczególnie z okazji Światowego Dnia Wody, pragnę zachęcić do włączenia się w działania i niesienie pomocy wspólnie z Polską Akcją Humanitarną.

### Posel Jan Kilian

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od początku roku w wielu miejscach w naszym kraju świętujemy 100-lecie odzyskania niepodległości. W obchody angażują się władze państwowe, lokalne samorządy, organizacje pozarządowe oraz wiele różnych środowisk.

W moim rodzinnym mieście, Starogardzie Gdańskim, świętowaliśmy niedawno 98. rocznicę powrotu Starogardu do macierzy. Z niezwykle zaangażowaniem i sercem włączono się w obchody Narodowego Dnia Pamięci o Żołnierzach Wykłych. Mieszkańcy Kociewia, Kaszub i całego Pomorza podczas uroczystości kolejny raz zadeklarowali polskość. Z należytą czią przypominamy i honorujemy uczestników zryw niepodległościowego sprzed 100 lat, tak by ich wysiłek był inspiracją dla następnych pokoleń.

Niezwykle symboliczny jest fakt, że w 100-lecie odzyskania niepodległości Polska rozpoczyna 2-letnią kadencję w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Obecność w Radzie Bezpieczeństwa ONZ to wielki sukces polskiej polityki zagranicznej, prowadzonej bardzo odważnie, bez kompleksów, ale przede wszystkim skutecznie.

Inicjatywa państw Trójmorza to drugi wielki sukces polityki zagranicznej prowadzonej w ostatnich 2 latach. Wcześniej rząd pani premier Beaty Szydło, a obecnie również premiera Mateusza Morawieckiego, wraz z prezydentem Andrzejem Dudą, rozwijają koncepcję Trójmorza, czyli nowego instrumentu w polskiej polityce zagranicznej. Trójmorze stanowi ma sojusz państw leżących w Europie Środkowo-Wschodniej wzmacniający współpracę państw w regionie. Wspomniana inicjatywa zmierza do lepszego skomunikowania państw UE położonych między Adriatykiem, Bałtykiem a Morzem Czarnym. Sojusz państw Trójmorza jest zainteresowany współpracą z biznesem, by umacniać wspólny rynek unijny. Istotnym realizowanym celem inicjatywy Trójmorza jest również integracja energetyczna regionu, zwłaszcza gazu.

Istotnym sukcesem polityki zagranicznej Polski ostatnich lat jest również znakomita współpraca z naszymi partnerami w NATO oraz ze Stanami Zjednoczonymi. Wymiernym efektem bardzo dobrze prowadzonej polityki zagranicznej w tym obszarze jest

stała obecność wojsk USA i innych państw NATO w Polsce. Obecność militarna sojuszników w znaczący sposób zwiększa bezpieczeństwo naszej ojczyzny.

Sukcesy polityki zagranicznej pozwalają żywić nadzieję, że dalej skutecznie prowadzona polityka zagraniczna Polski przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa oraz poprawy sytuacji gospodarczej Polski.

### **Poseł Tomasz Kostuś**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W miniony poniedziałek, 19 marca, obchodziliśmy Dzień Wędkarza. Jest to święto obchodzone od 2007 r., kiedy to Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów PZW dla upamiętnienia powstania Polskiego Związku Wędkarskiego 19 marca 1950 r. ustanowił ten dzień świętem nie tylko wędkarzy, ale także wszystkich tych, którym zależy na czystości naszego środowiska. Ideą towarzyszącą delegatom, a także wędkarzom, było uhonorowanie przyjscia wiosny, która to zapowiada budzącą się do życia przyrodę, ale także odnowienie i oczyszczenie środowiska, w którym wędkarze pragną żyć i wędkować.

Ten dzień jest również idealnym momentem do zademonstrowania stanowiska PZW w walce z kłusownictwem, przestępczością nad wodami oraz zanieczyszczeniem środowiska wodnego. Przy tej okazji wraz z działaniami Polskiego Związku Wędkarskiego przedstawiane są doświadczenia i dorobek Policji, państwowej i społecznej straży rybackiej czy też Pań-

stwowej Straży Pożarnej po to, aby przedstawić społeczeństwu skalę patologii, zaangażowanie i determinację PZW w ich zwalczaniu, a także wyróżnić najbardziej zasłużonych w tej dziedzinie.

Polski Związek Wędkarski na przestrzeni lat był przykładem współdziałania z podmiotami powołanymi do ochrony przyrody, ekosystemów wodnych, zwalczania kłusownictwa rybackiego i innych szkód w środowisku wodnym, dlatego też warto wspomóc takie organizacje i stowarzyszenia w walce z coraz większą degradacją naszego środowiska. Wystarczy, by każdy z nas podjął jakiekolwiek kroki czy działania na rzecz ochrony zasobów nieodnawialnych i ograniczania negatywnego wpływu na środowisko. Dodatkowo nadmierny konsumpcjonizm, zużycie zasobów i produkcja odpadów powodują, że od kilku lat jest to palący problem dla ekosystemów lądowych i wodnych, o czym alarmują kolejne wyniki badań i doniesienia prasowe.

Mając na uwadze powyższe, chciałbym jeszcze raz zaapelować do naszego społeczeństwa o racjonalne wykorzystywanie zasobów naturalnych oraz znaczące ograniczenie produkcji odpadów, które przyczyniły się do degradacji naszego środowiska wodnego. Z drugiej strony serdecznie dziękuję Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu oraz wszystkim osobom i organizacjom, które na co dzień pomagają w tym zakresie oraz przeciwdziałają zanieczyszczeniom środowiska. Życzę państwu wytrwałości, sukcesów i satysfakcji z realizacji codziennych obowiązków oraz wszelkiej pomyślności. Dziękuję za ogromny trud oraz zaangażowanie w dążeniu do udzielania pomocy naszemu środowisku.



## Porządek dzienny<sup>\*)</sup>

### 60. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 20, 21 i 22 marca 2018 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 2263 i 2278).

**2. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2156, 2308 i 2308-A).

**3. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej i ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 2290).

**4. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druki nr 1607, 1928 i 1928-A).

**5. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń (druki nr 1996 i 2242).

**6. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym (druki nr 2286, 2314 i 2314-A).

**7. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej (druk nr 2293).

**8. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o wspieraniu nowych inwestycji (druk nr 2307).

**9. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (druki nr 2160, 2340 i 2340-A).

**10. Informacja** ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2018 roku.

**11. Sprawozdanie** Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Gruzji (druki nr 2328 i 2366).

**12. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2225 i 2368).

**13. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2229, 2363 i 2363-A).

**14. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2155 i 2345).

**15. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2334).

---

<sup>\*)</sup> Zmieniony – patrz s. 198.

**16. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2337 i 2358).

**17. Pytania** w sprawach bieżących.

**18. Informacja** bieżąca.

**20. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (druk nr 2294).

**21. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku powoda Dawida Jackiewicza z dnia 12 września 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz (druk nr 2047).

**22. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Macieja Wąsika z dnia 12 września 2017 r. uzupełnionego w dniu 20 października 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Petru (druk nr 2173).

**23. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przesłuchowości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Stanisława Gawłowskiego (druk nr 2306).

**24. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 2034) – kontynuacja.

**25. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2122) – kontynuacja.

**26. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o pomocy państwa dla seniorów, o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 2182) – kontynuacja.

**27. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2330 i 2367).

**28. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2331 i 2357).

**29. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (druki nr 2332 i 2342).

**30. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o komornikach sądowych (druki nr 2336 i 2343).

**31. Wybór** uzupełniający członka Trybunału Stanu (druki nr 2326 i 2339).

**32. Zmiana** w składzie sekretarzy Sejmu (druk nr 2338).

**33. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2370).

**34. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1606 i 2369).

**35. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2137 i 2245).

**36. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia Henryka Sławika (druk nr 2385).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności



TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.  
PL ISSN 0867-2768. Cena 8,60 zł + 5% VAT

